

PRAWA I PRZYWILEJE MIASTA KNYSZYNA 1509 – 1795

Monografia historyczna
miasta Knyszyna
z uwzględnieniem najnowszych
badań archiwalnych

Opracował Józef Maroszek





Odcisk pieczęci miejskiej na akcie z 1735 r.
AP Białystok, Kamera Domen i Wojny, nr 3259, k. 55v
Rys. Jadwiga Szczykowska-Załęska

PRAWA I PRZYWILEJE MIASTA KNYSZYNA 1509 – 1795

Monografia historyczna miasta Knyszyna
z uwzględnieniem najnowszych badań archiwalnych

Opracował Józef Maroszek



Knyszyn 2018

Copyright by

Józef Maroszek, Białystok 2011
i Gmina Knyszyn, Knyszyn 2018

Wydawca

Gmina Knyszyn

Skład komputerowy, okładka, korekta

Marek Olesiewicz

Na okładce wykorzystano portret Zygmunta II Augusta, warsztat Lucasa Cranacha, ok. 1555 r.

Publikacja opracowana przez Gminę Knyszyn współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020.



**„Europejski Fundusz na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie.”**

Druk

Drukarnia Biały Kruk Milewscy Sp. J.
ul. Tygrysia 50, Sobolewo
15-509 Białystok

Biblioteka Gońca Knyszyńskiego nr 42

ISBN 978-83-951388-1-2 (oprawa miękka)
ISBN 978-83-951388-7-4 (oprawa twarda)
ISSN 1234 9135

Spis treści

Wstęp.....	7
Dokumenty.....	55
Indeks geograficzny i osobowy.....	205
Aneks	225



Legendarna *Studnia Giżanki*, miejsce domniemanego ukrycia skarbów w 1572 r. przez grabieżców mienia królewskiego. W rzeczywistości ruiny pałacu Gnińskich (z końca XVII w.) w Folwarku Knyszyn pod miastem na rysunku Napoleona Ordy z 1876 r. zatytułowanym *Knyszyn (gub. grodzieńska), Ruiny podziemne Zamku, gdzie Umarł Zygmunt August* (rysunek ołówkiem, podmalowany akwarelą).

MN Kraków. Dział Grafiki, Zbiór rysunków N. Ordy, III-r.a. *Teka Grodzieńska*, nr 4374.
N. Orda, *Album Widoków Historycznych Polski poświęcony Rodakom, zrysowany z natury przez...*, Warszawa 1873-1883, seria I-VIII.

Wstęp

Niniejszy tom, zawierający zbiór przywilejów i źródeł z przeszłości miasta Knyszyna do 1795 r., ma umożliwić wszystkim zainteresowanym historią dotarcie do źródeł rozproszonych w archiwach i bibliotekach krajowych oraz zagranicznych. Niektóre z nich są dobrze znane, inne są publikowane po raz pierwszy. W edycji tekstu źródła zmodernizowano według wskazówek *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953.¹

Przeszłość Knyszyna określa zestaw faktów, stanowiących kalendarium tego miasta:

1 I 1509 r. – Zygmunt I nadał dobra rajgrodzkie i goniądzkie z miastami Goniądz i Rajgród, a w tym lasy wokół dworca myśliwskiego Wodziłówka Mikołajowi Radziwiłłowi, wojewodzie trockiemu (zm. 1522).²

1509 – Radziwiłł „nakazał spalić” istniejący dotąd dwór Wodziłówka, a zamiast niego wybudował nowy dwór myśliwski zwany Sokołdka u zbiegu rzek Sokołdki Lackiej (Czarna) i Supraśli (późniejsze Jurowce).

20 VI 1510 r. – Zygmunt I dał Mikołajowi Radziwiłłowi prawo pobierania myta mostowego, na czterech wybudowanych przez niego mostach, m.in. przez Jaskrę (na końcu współczesnej nam ul. Białostockiej).³

5 VII 1520 r. – Mikołaj Radziwiłł uposażył nowo erygowany w Knyszynie kościół parafialny, nadając mu tytuły: Narodzenia NMP, świętych Jana Ewangelisty, Andrzeja i Apolonii.⁴ Pierwsze z wezwań erygowanej w 1520 r. parafii od samego początku zastrzeżono dla krypniańskiej kaplicy w folwarku plebana kny-

¹ Ujednolicono pisownię sigli: J. Mci (JM), Jego Królewskiej Mości (JKM). Skróty, by nie obciążać tekstu nadmierną liczbą nawiasów, rozwiązywano nadając im postać odczytaną przez opracowującego. Charakterystyczne formy wyrazowe pozostawiono bez zmian. Dla jasności wprowadzono system znaków interpunkcyjnych, głównie przecinki oraz akapity.

² Widymat tego przywileju dokonany przez kanclerza Krzysztofa Szydłowieckiego, Nowy Korczyn 14 VI 1529 r. w AGAD Warszawa. Zb. dok. perg., nr 7566. Widymat abpa Jana Łaskiego, Łowicz 24 VI 1529 r., tamże, nr 7564. Widymat bpa Piotra Tomickiego z 16 VI 1529 r. – AN Wilno, f. 1, nr 97. Zob. *Opisanie rukopisnego otdelenja Vilenskoj Publičnoj Biblioteki*, t. III, Wilna 1898, nr 97.

³ AGAD Warszawa, Zb. dok. perg., nr 1393; K. Stronczyński, *Wzory pism dawnych w przerysach wystawione*, cz. I, Warszawa 1839, s. 88.

⁴ Muzeum Narodowe (dalej cyt. MN) Kraków, Biblioteka Czartoryskich (dalej cyt. Bibl. Czart.), nr IV, 1775, s. 1021-1026; AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 54, s. 608-609; Centralne Archiwum Akt Dawnych (dalej cyt. CAADR) Moskwa, f. 389, op. 1, nr 18.

szyńskiego. Istniała ona tam już w 1556 r.⁵ W Knyszynie kościół usytuowano w środku późniejszego miasta Knyszyna, a używanym wezwaniem świątyni pozostało św. Jana Ewangelisty.

1520 – została założona wieś kmieca ciągnąca się wzdłuż drogi z Goniądza do Sokołdki (Jurowiec).

1522 – zmarł Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł, wojewoda wileński, kanclerz Wielkiego Księstwa Litewskiego.

18 XII 1528 r. – syn kanclerza Mikołaj Radziwiłł, biskup żmudzki, właściciel części „państwa goniądzko-rajgrodzkiego Radziwiłłów” darował młodemu, zaledwie ośmioletniemu królowi Zygmuntowi Augustowi dobra Knyszyn, Długolekę i Krypno.⁶ Biskup Mikołaj Radziwiłł wkrótce po 3 XI 1529 zmarł.⁷

23 II 1530 r. – król Zygmunt Stary wystawił dokument dotyczący przejęcia dóbr knyszyńskich.⁸

W 1538 r. – na polecenie królowej Bony dzierżawca dóbr knyszyńskich Aleksander Chodkiewicz rozmierzał miasto Knyszyn, zapewne nowe działki wzdłuż ulic: Tykockiej, Grodzieńskiej, Kościelnej i w przedłużeniu tej ostatniej – Siodlaskiej. Chodkiewicz wymierzył wówczas 90 włók dla miasta Knyszyna, 10 włók pozostawił dla wójta knyszyńskiego.⁹

⁵ AGAD Warszawa, Księgi miejskie Knyszyna (dalej cyt. KmK), nr 1, k. 82.

⁶ Pergaminowy oryginał, dziś nieistniejący, znajdował się w AGAD w Warszawie. Według niego publikacja drukiem w: *Akta Tomicjana*, t. X, Poznań – Kórnik 1899, s. 445-446.

⁷ Jeszcze 18 X 1529 r. brał udział w uroczystości wyniesienia Zygmunta Augusta na tron wielkoksiążęcy, która odbyła się w zamku wileńskim. Por. W. Pociecha, *Królowa Bona*, t. III, Poznań 1958, s. 84.

⁸ AGAD Warszawa, Metryka Litewska (dalej cyt. ML), nr 198, s. 554 i nn.

⁹ W. Pociecha, *Królowa Bona*, t. III, Poznań 1958, s. 253. Myli się Pociecha co do liczby włók rozmierzonych, podając że jedynie 19 włók przeznaczonych było dla poddanych królowej wójtostwa knyszyńskiego (s. 170), a 10 włók dla wójta; w samym liście pisze się, że było 90 *volok na Vašu Milost, a 10 na voita*. Por. M. Dovnar-Zapolskij, *Gossudarstvennoe chozjajstvo pri Jagellonach*, „Universytetskie Izvestja”, Kiev 1901, s. 285. A więc było 90 włók, a nie 19 JKM i 10 wójtowskich. To, że tak rzeczywiście było, informują wcześniejsze i późniejsze źródła. Dokument z 2 VII 1521 r. Mikołaja Radziwiłła uposażeniowy mansonarii przy farze w Goniądzu przyznał mansonarzom dochody z 84 włók kmiecych w Knyszynie (AA Białystok). 6 włók również w Knyszynie otrzymał 5 VII 1520 r., od tegoż Radziwiłła, kościół farny knyszyński (AGAD Warszawa, Kpajcjana, nr 54, s. 608-619). Razem więc już w czasach prywatnej posesji Radziwiłłów wieś Knyszyn liczyła 90 włók, tyle co Chodkiewicz w swojej pomiarze rozmierzył miastu. Skoro miasto już wcześniej otrzymało 84 włók, to razem z wójtostwem osiągało przyjętą normę. Zresztą w cytowanym liście do Bony sam Chodkiewicz pisał: *odno voitodtvo knyšin-skoje zmeril, hdem volok vymeryl supolnych i z naddavkami, z dostatočnymi polnimi 100 volok, tak jako na voloku*. Najwidoczniej miernicza norma Bony – 100 włók, była przyjęta za

19 VI 1540 r. – królowa Bona stwierdziła, że dokonała lokacji miasta Knyszyna.¹⁰

1545 – 1572 – król Zygmunt August przemieszkał w Knyszynie łącznie około 500 dni.¹¹

1553 – 1564 – starosta knyszyński Piotr Chwalczewski przebudował układ przestrzenny miasta, założył Nowy Rynek (10 morgów = ok. 5,6 ha) łączący się narożnikiem z Rynkiem (starym).

1564 – inwentarz¹² stwierdzał, że w mieście było 119 siedzibnych prętów rynkowych i 2894 ½ ulicznych.¹³

12 VI 1565 r. – król Zygmunt August znacznie zmniejszył opłaty z gruntów płacone przez mieszczan.¹⁴

5 VI 1567 r. – wielki pożar spowodował znaczne szkody w mieście, spłonęły 22 domy mieszczan przy ul. Grodzieńskiej (i pewnie ratusz na Rynku).¹⁵

18 X 1568 r. – król Zygmunt August wprowadził w mieście przepisy przeciwpożarowe, porządkowe, obdarzył Knyszyn prawem magdeburskim.¹⁶ Nakazywał wybrukować rynek i ulice, zbudować ratusz i przy nim siedem kramnic.

1568 – 1571 – prace budowlane w rezydencji knyszyńskiej (zapewne w Domu Króla i w domach serwitatorów królewskich w mieście) prowadził budowniczy zamków w Kamieńcu Podolskim, Tykocinie i Wilnie Jop Preytfus, a po jego śmierci Herkules Jurczyński.¹⁷

7 VII 1572 r. – śmierć Zygmunta Augusta w mieście Knyszynie w dworcu królewskim. Umieszczenie w kościele farnym na środku Rynku sarkofagu z wnętrznościami władcy.

praktyką radziwiłowską, tak było w przypadku Knyszyna. Całe wójtostwo 100 włók przeznaczono na miasto!

¹⁰ AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 54, s. 601-608; AGAD Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamojskich, nr 2945, s. 5-9; MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV 1775, s. 1026.

¹¹ J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta*, Białystok 2000.

¹² *Materiały do dziejów rolnictwa w Polsce w XVI i XVII wieku*, wyd. W. Chomętowski, Warszawa 1876, s. 263-266.

¹³ Pręt kwadratowy – 241 m kw. Zob. E. Stamm, *Miary powierzchni w dawnej Polsce*, Kraków 1936, s. 17.

¹⁴ Akademia Nauk (dalej cyt. AN) Petersburg Archiwum Oddziału Instytutu Historii, nr 114.III.1, k. 1-2.

¹⁵ Centralne Archiwum Historyczne (dalej cyt. CAH) Mińsk, f. 1809, op. 1, nr 2, k. 77v.

¹⁶ AGAD Warszawa, Metryka Koronna (dalej cyt. MK) nr 118, k. 200-203, nr 160, k. 220-223; AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 42, s. 462.

¹⁷ AGAD Warszawa, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej cyt. ASK), dz. I, Rachunki królewskie, nr 221 B, k. 2-11.

8 IX 1579 r. – wzmianka o brukowanym rynku knyszyńskim.¹⁸

27 X 1579 r. – Stefan Batory polecał Łukaszowi Górnickiemu dostarczyć wapno do Knyszyna, gdzie Jan Zamoyski wówczas zaczynał budować nowy kościół (początkowo szpitalny?).

21 III 1601 r. – konsekracja kościoła pod wezwaniem Wszystkich Świętych i św. Jacka Wyznawcy (istniejący dotąd).¹⁹

1662 – stacjonujące przez 13 tygodni w Knyszynie wojsko koronne spaliło część miasta i ograbiło mieszczan.

24 VIII 1663 r. – miasto było bardzo zniszczone: zasianych włók było 10 (dawniej 132), domów znajdowało się 56 (wcześniej 210), placów 265 (dawniej 440), czynnych było 6 karczem piwnych i 2 gorzałczane.²⁰

20 II 1672 r. – miasto Knyszyn uzyskało przywilej zakazujący osadnictwa Żydów²¹, co spowodowało ich zamieszkanie tylko na tzw. Ogrodnikach Dwornych, w sąsiedztwie Wypustu Miejskiego oraz na Ołdakowiźnie (na końcu ul. Starodwornej).²²

1710 – pożar istniejącego do dziś kościoła parafialnego.²³

1722 – odbudowa spalonego kościoła.

1788 – w mieście mieszka m.in. 213 Żydów i 3 Tatarów.²⁴

1794 – 1807 – mieszczanie chrześcijańscy wydzierżawiali w mieście swe domy (wbrew przywilejowi *de non tolerandis Iudeis* z 1672 r.), co powoduje rozpowszechnienie żydowskiego szynkarstwa.²⁵

1797 – po pożarze żydowskiego pieca do wypalania garnków na Wypuście władze pruskie zabroniły palenia pieców garncarskich w obrębie miasta.²⁶

13 X 1824 r. – zburzenie dzwonnicy stojącej pośrodku Rynku, w miejscu pierwotnego kościoła z 1520 r. i usunięcie sarkofagu z wnętrzościami króla Zygmunta Augusta.

¹⁸ AGAD Warszawa, KmK, nr 1, k. 227.

¹⁹ Archiwum Archidiecezjalne (dalej cyt. AA) Białystok, APar. Knyszyn, Wizyta 1731; K. Cyganek, *Kronika parafialna kościoła knyszyńskiego*, Knyszyn 1944 (maszynopis), s. 84.

²⁰ CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 41, k. 383-384v.

²¹ AP Białystok, Kamera Wojen i Domen w Białymstoku, nr 2676. A. Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej*, Wrocław 1980, s. 18.

²² AGAD Warszawa, KMK, nr 1, k. 128, 133, 190, 191, 192, 195, 211, 213.

²³ K. Cyganek, *Kronika...*, s. 102.

²⁴ AN Wilno, f. 43, nr 10193.

²⁵ Z. Zabielski, *Interesy w dawnym Knyszynie*, „Nowy Goniec Knyszyński” nr 4/2002, s. 26-27.

²⁶ Z. Zabielski, *Perypetie knyszyńskich garncarzy*, „Nowy Goniec Knyszyński”, nr 8 (8)/2003, s. 28-29.

20 XI 1828 r. – ukaz carski nadający hrabiom Krasińskim dobra knyszyńsko-goniądzkie w lenną własność.²⁷

Po 1832 r. – rozwój wytwórczości włókienniczej przez osiadających w mieście majstrów tkackich.

18 II 1866 – 16 IX 1875 r. – budowa drewnianej cerkwi prawosławnej na Rynku w Knyszynie.²⁸

1852 – wywiezienie z magistratu knyszyńskiego do Centralnego Archiwum Akt Dawnych w Wilnie ksiąg miejskich Knyszyna, a miejskich i cechowych dokumentów pergaminowych do Petersburga do kolekcji Archeograficznej Komisji.

1859 – proboszcz knyszyński ks. Adam Słomiński wybudował murowaną dzwonnice (6 x 8 x 12 m).²⁹

1877 – 1878 – największy rozwój przemysłu knyszyńskiego.

1879 – budowa muru (500 m) wokół cmentarza przykościelnego istniejącego kościoła, zastępującego drewniany płot.³⁰

1897 – Knyszyn liczył 3864 mieszkańców (1878 Żydów).

1902 – dobudowa wieży kościelnej (z dzwonami) i przebudowa prezbiterium kościoła wzniesionego w narożu rynku w latach 1579 – 1601.³¹

1915 – w czasie walk o Knyszyn spalono ratusz i miasto (w 50%). Na rynku knyszyńskim ustawiono namioty dla żołnierzy rosyjskich poparzonych w wyniku ataków za pomocą gazów bojowych na twierdzą w Osowcu.³²

11 XI 1930 r. – odsłonięcie Pomnika Niepodległości na rynku.

1932 – 1934 – komasacja gruntów miasta Knyszyna (nie objęła siedlisk i ogrodów samego miasta).

10 IX 1939 r. – pożar domów, m.in. przy Rynku, wywołany bombardowaniem miasta przez niemiecki samolot.³³

1940 – w obwodzie białostockim stworzono rejon moniecki, przemianowany w tymże roku w rejon knyszyński.

2 XI 1942 r. – na 300 furmankach Niemcy wywieźli Żydów knyszyńskich, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych.

1-13 VIII 1944 r. – w czasie walk frontowych miasto zostało zniszczone w 80%.³⁴

²⁷ AP Białystok, Starszy Notariusz Grodzieński, nr 7839.

²⁸ CAH Grodno, f. 97, op. 1, nr 138.

²⁹ K. Cyganek, *Kronika...*, s. 80.

³⁰ K. Cyganek, *Kronika...*, s. 84.

³¹ K. Cyganek, *Kronika...*, s. 70.

³² E. Chodorowski, *XX wiek w dziejach Knyszyna i regionu. Kalendarium faktów i wydarzeń*, „Goniec Knyszyński” nr 2-3 (69), s. 22.

³³ S. Wysocki, *Wspomnienia 1939*, „Nowy Goniec Knyszyński”, nr 11 (75) 2009, s. 26.

13 VIII 1944 r. – powrót mieszkańców Knyszyna po przejściu frontu.³⁵

1944 – Niemcy miotaczami ognia spalili Bibliotekę Narodową, gdzie w kolekcji rękopisów Biblioteki Ordynacji Krasieńskich znajdowały się niezwykle cenne inwentarze starostwa i miasta Knyszyna z 1561 i 1564.³⁶ W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie spaleniu uległ inny inwentarz – z 1574 r.³⁷ oraz rewindykowane z Rosji księgi miejskie Knyszyna.

1950 – likwidacja targowiska na Rynku knyszyńskim.³⁸

Lata sześćdziesiąte XX w. – urządzenie Rynku według projektu Zenona Bednarskiego i Michała Mieczkowskiego.³⁹

Lata osiemdziesiąte XX w. – rozbudowa gmachu Magistratu dla potrzeb Urzędu Miasta i Gminy oraz dobudowanie do niego gmachu Knyszyńskiego Ośrodka Kultury.

5 VII 1997 r. – odsłonięcie na Rynku pomnika króla Zygmunta Augusta (projektu Jarosława Perszko).⁴⁰

13 VI 1998 r. – odsłonięcie na Rynku tablicy pamiątkowej Ustanowienia Ustawy Leśnej 1567 r.⁴¹

³⁴ J. Troczewski, J. Antoniuk, *Białystok i okolice. Przewodnik – informator*, Białystok 1956, s. 89.

³⁵ K. Cyganek, *Kronika...*, s. 85. J. Piasecki, *Zbrodnie hitlerowskie w Knyszynie podczas II wojny 1941 – 1944*, [Knyszyn], b.d. [maszynopis].

³⁶ *Rewizją dworów starostwa knyszyńskiego dzierżawy JMP Piotra Chwalczewskiego podkomorzego kaliskiego, przez ks. Adama Pilchowskiego scholastyka warszawskiego uczynionej w roku 1561 miesiąca Junia dnia 19 i Inwentarz dochodów i pożytków starostwa knyszyńskiego...*, przez Adama Pilchowskiego..., przy spuszczeniu tego starostwa przez p. Piotra Chwalczewskiego podkomorzego kaliskiego i przy podaniu tego starostwa w sprawę p. Hieronima Koryckiego koniuszego JKM w roku 1564 września 11 spisany. Zob. *Opis 815 rękopisów Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, wyd. F. Pułaski, „Biblioteka Ordynacji Krasieńskich”, t. 23-29, Warszawa 1915, s. 103, nr 119.

³⁷ *Inwentarz imienia knyszyńskiego i gonięckiego jako budowanie we dworzech, tak też zboża, bydła, statków, zasiania, jak też pożytków i dochodów wszelakich z rozkazaniami JKM przy podawaniu w starostwo JMP Janowi Zamoyskiemu sekretarzowi JKM... przez nas na to za listem i rozkazaniem JKM wysłanych Hieronima Makowieckiego, sekretarza JKM, Józefa Hołownię podsędkę ziemskiego nowogrodzkiego, rewizorów JKM, wedle dania sprawy wójtów miejskich i sielskich z każdego folwarku, spisany i sprawiony w roku 1574 miesiąca maja 8 dnia...*

³⁸ AP Białystok, Zarząd Miejski w Knyszynie (1944 – 1950).

³⁹ E. Chodorowski, *Knyszyńskie szkice historyczne*, cz. III, Knyszyn 2004, s. 75.

⁴⁰ „Goniec Knyszyński”, nr specjalny 27 VI – 7 VII 1997.

⁴¹ „Goniec Knyszyński”, nr 5 (36) 1998, s. 23.

Miasto Knyszyn zawdzięcza swoje powstanie wyodrębnieniu w 1529 r. z włości goniądzkiej dóbr młodego króla Zygmunta Augusta i konieczności stworzenia dla nich własnego centrum handlowego i produkcyjnego. Twórczynią miasta Knyszyna była królowa Bona. To na jej życzenie starosta knyszyński Aleksander Chodkiewicz pomierzył siedliska i grunty miejskie. Akcja zakładania miasta trwała w latach 1537 – 1540, choć pełny przywilej lokacyjny i możliwość korzystania z dobrodziejstw prawa magdeburskiego miasto zyskało dopiero w 1568 r. od Zygmunta Augusta.

Układ przestrzenny określiły dwa krzyżujące się trakty. Pierwszy poprowadzono w 1510 r. z Lewoni i Goniądza obok nowego dworu Knyszyn, przez most na Jaskrance (ul. Goniądzka i Dworska, późniejsza Białostocka) do dworca myśliwskiego i okołów w Sokołdce (późniejsze Jurowce), przez most na Supraśli w Dobrzyniewie do Choroszczy i kolejny most na Narwi do Waniewa. Drugi trakt wiódł z Warszawy przez Tykocin do dawnego dworca myśliwskiego Wodziłówka (ul. Tykocka i Starodworna). W sąsiedztwie skrzyżowania z traktem goniądzkim usytuowano w 1520 r. nowo fundowany kościół i cmentarz grzebalny. Niemal równoległe do Starodwornej ten drugi trakt poprowadzono przez ulicę Grodzieńską, późniejsze miasteczka Jasionówkę, Korycin, Kuźnicę do Grodna i Wilna. Inne ulice knyszyńskie powstały później, bądź w czasie zakładania miasta dla Bony, bądź jego rozbudowy dla Zygmunta Augusta, gdy miasto nabierało cech rezydencjonalnych.

Po 1510 r., a przed 1520 r. powstała wieś kmieca Knyszyn. Początkowo wieś liczyła 84 włóki, a wiemy to z aktu 2 VII 1521 r., gdy Mikołaj Radziwiłł – dziedzic Goniądza i Rajgrodu, uposażając mansjonarię przy kościele parafialnym w Goniądzu, przyznał jej m.in. z pobieranego przez wójta knyszyńskiego czynszu (w wysokości 5 gr z włóki), z 84 włók kmiecych w Knyszynie kwotę 7 kop i 25 gr, wypłacane 8 września. Tymczasem sam wójt knyszyński powinien był dawać kościołowi 29 września 3 ½ korca żyta miary goniądzkiej, 1 korzec i 3 ćwierci słołu pszennego, 1 beczkę solankę grochu i ćwierć beczki bobu.⁴²

5 VII 1520 r. Mikołaj Radziwiłł stwierdzając, że poddani jego w Knyszynie nie posiadają kościoła parafialnego i pozostają bez opieki duszpasterskiej, postanowił wybudować kościół pod wezwaniami: Narodzenia NM, świętych Jana

⁴² Archiwum Archidiecezjalne (dalej cyt. AA) Białystok, Oryginalny pergaminowy dokument z 2 VII 1521; AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 24, s. 577-582, nr 42, s. 415, nr 54, s. 578-582, nr 55, s. 665-667; Biblioteka Uniwersytecka (dalej cyt. BU) Wilno, f. 57, B 53, nr 44, k. 130-130v; Dokument opublikowali drukiem J. Kloza, J. Maroszek w: *Dzieje Goniądza... W 450. rocznicę praw miejskich*, Białystok 1997, nr 6, s. 125-128.

Ewangelisty, Andrzeja Apostoła i Apolonii.⁴³ Dalej wyraźnie stwierdzał, że nadał 6 włók „we wspomnianym Knyszynie” i inne 6 włók we wsi Długołęka. W sumie łąny kmiece i kościelne w samym Knyszynie liczyły 90 włók. Późniejsze źródła jednak informują, że kościół knyszyński dysponował 6 włókami nie w Knyszynie, a w Krypnie i włókami w Długołęce. Najwidoczniej nastąpiło przeniesienie uposażenia kościoła we włóki z samego miasta do Krypna. Był to niewątpliwie efekt zajęcia gruntów kościelnych pod lokację miasta. Dokonał tego Chodkiewicz, gdy rozmierzał miasto na zlecenie Bony i w liście z 1538 r. pisał monarchini, że on na budowę domów, siedlisk i ogrodów dał pola „gotowe”, nie wymagające trzebienia lasu. W późniejszym rozplanowaniu miasta (a jest to zachowane w układzie przestrzennym do dziś) wyraźnie daje się wyodrębnić blok działek, na które składały się: jurydyka kościelna, blok siedlisk przy ul. Tykockiej, część rynku Starego wraz z blokiem siedlisk i blok siedlisk rynku Nowego oraz blok siedlisk przy ul. Grodzieńskiej. To wszystko powstało na owych 6 włókach (ok. 100 ha), pierwotnie nadanych w 1520 r. kościołowi, a odebranych w 1538 r. i danych mieszczanom pod zbudowanie miasta.

Zgodnie z dokumentem podziału Państwa Goniądzko-Rajgrodzkiego Radziwiłłów z 1526 r. dowiadujemy się, że do Zamku Knyszyn z wójtostwem należało 87 włók⁴⁴, a ówczesny wójt Iwachno Kurzeniecki dysponował 10 włókami.⁴⁵

29 III 1538 r. Aleksander Chodkiewicz, dzierżawca knyszyński przesłał Bonie sprawozdanie z poleconej mu przez monarchinię pomiaru włócznej włości knyszyńskiej. Jesienią 1537 r. prac tych nie wykonywał przez wzgląd na trwającą epidemię morowego powietrza. Pomiarę rozpoczął dopiero wiosną 1538 r. od pomierzenia wójtostwa knyszyńskiego i pól miasta Knyszyna. Wójtostwo liczyło razem 100 włók – 90 włók mieszczan, a 10 dla wójta. Kilkanaście włók, które przewyższało normę 100 włók, oddał miastu Knyszyn.⁴⁶ Jeszcze inwentarz 1561 r. wykazywał, że miasto posiadało jedynie 80 wł. ziemi, niemal tyle, ile było w czasach posesji Radziwiłłów w 1521 r.⁴⁷ Wielkość uprawianych włók nie ulegała zmianie.

⁴³ AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 54, s. 608-619; MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV. 1775, s. 1021-1026.

⁴⁴ Gdzie indziej w tym roku stwierdzono, że pasznia dworna Knyszyna obejmowała 113 włók. Zob. *Archeograficeskij Sbornik dokumentov odnosiasichsja k istorii severo-zapadnoj Rusi, izdawaemyj pri upravlenii Vilenskago Uczebnago okruga* (dalej cyt.: Arch. sb.), t. I, Wilno 1867, nr 18, s. 23.

⁴⁵ Arch. sb., t. I, nr 22, s. 31-32.

⁴⁶ Arch. sb., t. I, nr 26, s. 39-40; W. Pociecha, *Królowa Bona*, t. 3, Poznań 1958, s. 168-170.

⁴⁷ *Materiały do dziejów rolnictwa w Polsce w XVI i XVII w.*, opr. W. Chomętowski, Warszawa 1876 (dalej cyt.: W. Chomętowski), s. 263.

Kościół farny i cmentarz grzebalny, mimo lokacji, pozostały na rynku nowo wymierzonego w 1538 r. miasta. Zajęcie włók kościelnych pozwoliło na stworzenie siedlisk rynkowych, przy regularnym, niemal prostokątnym rynku oraz siedlisk mieszczańskich przy ul. Grodzieńskiej. Początkowo siedliska kmieci usytuowane były jedynie wzdłuż pierwszego z ciągów ul. Goniądzkiej, gdy drugi ciąg kolonizacyjny pojawił się później, w czasie zakładania miasta.

W czasie Wielkiego Postu 1538 r. Chodkiewicz został zmuszony prze-rwać pomiare, bo król wezwał go na sejm do Wilna. Ale skoro się sejm zakończy – obiecywał – po świętach Wielkiej Nocy dokończona zostanie pomiara pozostałych wójtostw – wójtostwa knyszyńskiego, wójta Mikołaja Mąkolińskiego, dobrzyniewskiego wójta Łukasza Kurzenieckiego i długołęckiego, wójta Jana. Dodał przy tym z żalem, że i tak poddani go oczernią, że nie wykonywał tego zgodnie z normami i zapewniał królową, że posługuje się sprawiedliwą miarą i wydaje knyszynianom pełnomowymiarowe grunty. Chodkiewicz pisał, że mieszczanie bezpostawnie oskarżyli go, *jakoby ich grabił i pole zamykał dla pokłónów swoich, pól im dostatku nie dał i krzywdy wielkie czynił*. Mieszczanom nie podobało się, że starosta ten *gotowe* pola mieszczanom dał jedynie na zbudowanie domów i założenie ogrodów, a na pola miejskie przeznaczył dąbrowę do karczowania. Bona suplikę mieszczan w list swój „zaszyła” i wysłała do Chodkiewicza. Ten stwierdził w liście do Bony, że zarzuty mieszczan knyszyńskich były niesłuszne, a autorzy supliki chcieli oczernić starostę w oczach królowej. Chodkiewicz postawił ich wówczas przed sądem. Mieszczanom świadkowali ziemianie bielscy Żakońscy. Świadcowie z obu stron – tj. miasta i starosty spisali rejestr, który Chodkiewicz przesłał królowej do rozsądzenia sprawy. Pisał on do królowej, że mieszczanie nie dysponują jeszcze prawem magdeburskim, a jednak od pospólstwa biorą podatki, ubożą ich, trzymają w mieście łotrów i zabijaków, do czego dzierżawca nie dopuszczał. Odpowiadając na zarzut, że grunty pod pola orne mieszczanie otrzymali zarosłe dąbrową, Chodkiewicz stwierdził, że są sami winni, bo nie chcą karczować, a on jednak dość dużo dał „gołego” pola. Starosta, w związku ze skargą do królowej, sam zapytywał najstarszych mieszkańców Knyszyna, czy dzieje im się ta krzywda. Stwierdzili, że nie, nie zezwalali też ówczesnemu burmistrzowi knyszyńskiemu Drankowi, by słał suplikę do królowej. Starosta stwierdził, że mieszczanie knyszyńscy są nowymi osadnikami i dlatego wiele im dotąd wybaczał. Z kolei oskarżył burmistrza Dranka, iż on zawsze był gotowy do swawoli. Upiwszy się bez żadnej przyczyny, dwóch słuźebników starościńskich w swoim domu pojmał i zamiast oddać pod sąd dworny zakuł w łańcuchy, więził ich

w swoim domu. Przez 3 dni prowadzał po mieście w kajdanach, a urzędnikowi chodkiewiczowskiemu dał krnąbrną odpowiedź.⁴⁸

Interesującą przeszłość miało przedmieście Grądy, które później stałe należało do miasta. Grunty tej podmiejskiej wsi, na którą rozciągało się prawo miejskie, nie były wliczane w owe 84 włóki, z których płacono podatki. Najwidoczniej właśnie do Grądów odnosiło się sformułowanie zawarte w liście Chodkiewicza do Bony z 1538 r., że znalazł kilkanaście włók, które podał miastu Knyszynowi, aby płaciło czynsz do skarbu królewskiego. Chodkiewicz nie podał liczby znajdujących się tam włók, widocznie nie były one jeszcze pomierzone. Ale skoro 84 włóki były już *rozrobione* i podzielone pomiędzy kmieciami jeszcze w czasach Mikołaja Radziwiłła (1510 – 1520), to właśnie terytorium, porośnięte jeszcze wówczas dąbrową miało być gruntami tych, którzy przybyli do lokowanego miasta Knyszyna. Dlatego mieszczanie skarżyli się Bonie, że Chodkiewicz zamiast pól gotowych, dał im do karczowania dąbrowę. Grądy ciągnęły się wzdłuż rzeki Wodziłówki i śmiało możemy twierdzić, że była to właśnie część terytorium dawnego ostępu Hwozdnego nad Wodziłówką. Sąsadowały z miejscem lokalizacji dworu myśliwskiego wielkich książąt litewskich nazwanego Wodziłówka. Najwidoczniej Radziwiłł, kolonizując teren, nie zasiedlił tego terytorium. To tam były ślady dworu, które wskazywali świadkowie w procesie Bony z Radziwiłłami w 1529 r.

Norma, jaką zastosowano przy zakładaniu Knyszyna to jedno miasto, które miało być centrum 3 wójtostw (każde po 100 włók), a przy tym mogło zaspokajać potrzeby rynkowe jedynie najbliższej okolicy. Wskazuje to na fakt, że gdy w 1538 r. tworzone miasto, nie przewidywano, by miało mieć większe niż ponadlokalne znaczenie.

Akcja lokowania miasta trwała jeszcze do 1540 r. 19 VI tego roku Bona stwierdzała: *Ponieważ odtąd, z pomocą Bożą, miasto zasadzamy, z niemałą ludzi tam zgromadzeniem i częścią miasta już zasadzoną na gruntach, i rolami są podzielonymi pomiędzy mieszczan.*⁴⁹ Działalność Chodkiewicza polegała na rozmierzeniu nowych działek siedliskowych wzdłuż ulic Grodzieńskiej, zapewne też Kościelnej i jej przedłużenia – ulicy Siodlaskiej oraz na włączeniu do organizmu miejskiego wcześniej zasiedlonych ciągów komunikacyjnych jako ulic miejskich: Tykockiej, Starodwornej, Goniądzkiej i Dworskiej oraz na wytyczeniu rynku miasta. Osadnicy przybywali z dość odległych miast: Grodna, Węgrowa, Ciechanowca, Drohiczyzna, Mścibowa, Łomży. Odnajdujemy o tym liczne

⁴⁸ Arch. sb, t. I, nr 26, s 39-40; W. Pocięcha, *Królowa Bona*, t. 3, s. 168-170.

⁴⁹ AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 54, a. 601-608; AGAD Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamoyckich, nr 2945. 5-9, MN Kraków, Bibl. Czart, nr IV. 1775, s. 10-1026.1.

wzmianki w najstarszej zachowanej księdze miejskiej, w szczególności sposób utrwalone zostało to w przezwiskach mieszczan.⁵⁰

Ciekawe, że 100 lat później w 1643 r. w relacji komisarzy królowej Cecylii Renaty całkiem odmiennie przedstawiano powstanie miasta Knyszyna: *Te dobra Knyszyn nazwane, antiquitas Krypnem mianowane były, dziedziczne książąt JMM Radziwiłłów, a że grunty były niemałe, król śp. August urodzonego natenczas Chwalczewskiego, sekretarza zesłał, któryby upatrzywszy i wymierzywszy 130 włóki i na nim miasto osadził, przydawszy pręty i morgi i place na osadę miasta, a włóki mianowane 132 na pożytek mieszczanom. Zjeżdża urodzony Chwalczewski, odprawuje tę pomiare, granice i kopce sypie, potem remittuje pro confirmatione do króla, który August, miłościwie konfirmuje i miasto funduje.*⁵¹ Niewiele tu prawdy. Miasto zakładała Bona, a nie Zygmunt August. Wymierzał je przy zakładaniu Aleksander Chodkiewicz, a rozbudowywał Piotr Chwalczewski. Nigdy nie nazywano tego miejsca Krypnem. Prawa miejskie Knyszyn zyskał nie za czasów Chwalczewskiego, a za czasów starosty Andrzeja Dybowskiego w 1568 r. Podobnie lustracja 1664 r. za listem komisarzy królowej Cecylii Renaty stwierdzała o przywileju lokacyjnym Zygmunta Augusta z 1568 r.: *w tymże przywileju wymierzenie gruntów w włókach, siedliskach, ogrodach, morgach, sianożęciach, lasach według pomiary urodzonego Piotra Chwalczewskiego, przy którym in toto zachowani.*⁵²

Dziełem Chwalczewskiego była przebudowa miasta dla nowych potrzeb, gdyż Knyszyn od 1553 r. stawał się miastem – rezydencją monarchy. Najwidoczniej liczone, że pobyt jesienią 1553 i zimą 1554 r. będzie powtarzany w przyszłości i w mieście często będzie przemieszczał monarcha. Potrzeba było nowych siedlisk dla wciąż zwiększającej się liczby kolonistów oraz miejsca dla zwiększających się obrotów handlowych. Chwalczewski stworzył Nowy Rynek, który z Rynkiem Starym łączył się narożnikiem północnym. Pierwsza jednak o nim wzmianka pochodzi dopiero z 1616 r., gdy lustratorzy odnotowali: *Rynku Nowego morgów 10* (ok. 5,6 ha).⁵³ Ciekawe, że nie opisywano *Rynku Starego*, bo skoro istniał *Nowy*, to musiał istnieć i *Stary*. Najwidoczniej posługiwano się jakimś dawnym inwentarzem, może jeszcze z czasów pomiary włócznej i w stosunku do niego wypisywano to, co ubyło z przestrzeni, z których trzeba było płacić podatki. Powtórzono to w lustracji 1664 r.: *Rynku Nowego morgów 10.*⁵⁴ W 1577 r.

⁵⁰ AGAD Warszawa, KmK, nr 1.

⁵¹ AGAD Warszawa, Księgi Kancelarskie, nr 26, k. 659-674, nr 101, k. 121 v-124.

⁵² BU Wilno, f. 4, nr 34317, k. 7.

⁵³ AGAD Warszawa, ASK, dz. XLVI, nr 149, k. 49v-50.

⁵⁴ Archiwum Państwowe Białystok, Kamera wojenna i domen Prus Nowowschodnich, nr 2676-B.

wzdłuż tego placu rozmierzone były parcele siedzibne, toteż nazwano ciąg komunikacyjny im towarzyszący ul. Koźłą. Ze źródeł późniejszych z 1. poł. XIX w. dowiadujemy się o *Kozim Rynku*. Jest to niechybnie ów *Nowy Rynek* rozmierzony jeszcze przez Chwalczewskiego. Ten dodatkowy plac targowy był sprzężony z nowo rozmierzonymi przez Chwalczewskiego ulicami: Nadarzyńską i Rozwadowską, które miały uzupełniać siatkę ulic i wypełnić przestrzeń pomiędzy wcześniej skolonizowanymi ulicami: Grodzieńską i Goniądzką.

Piotr Chwalczewski, *sprawca zamków i dworów w Wielkim Księstwie Litewskim* (1553 – 1564) uporządkował sądownictwo miejskie. W zachowanych księgach miejskich od 17 IV 1553 do 26 XI 1557 r. nie można zaobserwować, by odbywała się wówczas pomiara miasta. Najwidoczniej miała miejsce później w latach 1558 – 1564. Prowadząc kolonizację okolicznych wsi wzbogacił miasto o nowe grunty. Dzięki decyzji króla zostały one przekazane miastu. W 1564 r. pisano: *Sioło Kobylanki. W którym było włók 30, nie wszystko osiadłe. Te 30 włók za rozkazaniem KJM dano ku miastu i k temu jeszcze przymierzono puszczy włók 22. Czyni wszystkich włók podłego gruntu 52. Z tych włók miasto jeszcze nie płaciło, bo przerobków mało albo nic nie mają, ale w roku [15] 64 powinni będą płacić wszystkie powinności.*⁵⁵

Już po odejściu Chwalczewskiego z funkcji starosty odnajdujemy dokument królewski, który świadczy o zainteresowaniu króla rozwojem miasta. Był to akt z 12 VI 1565 r., mocą którego król zmniejszył obciążenia mieszczan knyszyńskich z 42 do 30 gr z włóki i z opłat na potrzeby króla z 80 do 30 kop gr.⁵⁶ W 1569 r. w inwentarzu zapisano: *W którym mieście jest gruntu podłego włók 132, z których wójtowskich, od płatu wolnych włók 2. Z każdej włóki płacić powinni po gr 30, wedle listu KJM na to mieszczanom danego.*⁵⁷

Rezydencja i jej agendy w czasach jego dzierżawy, ulegając rozbudowom sięgały po grunty mieszczańskie. Ubyły wówczas 4 włóki gruntu miejskiego:

- na wójta miejskiego – włóka 1,
- na klucznika dworu knyszyńskiego [Krzysztofa Łukaszewicza] za listem KJM – włóka 1,
- podle stawu nowego Augusta, podle miejskich włók – 1 włóka, morg 73, prętów 10 – dano stróżowi [Janowi Mielkowiczowi?], *który stawu Wielkiego*

⁵⁵ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, Warszawa 1908, s. 177; W. Chometowski, s. 266.

⁵⁶ *Opisanie aktov chranjaščichsja v archive Archeografičeskoj Kommissii*, wyd. M. G. Kurdjumov, Sankt Petersburg 1907, s. 412, nr 1. Oryginalny dokument pergaminowy przechowywany był dawniej w AN Sankt Petersburg, Oddział Instytutu Historii, według adnotacji inwentarzowej miał zostać rewindykowany do Polski.

⁵⁷ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K – 1 1, k. 3.

strzeże, który tam ustawicznie mieszka, dla rozerwania stawu i kradzenia ryb, a na tej włóce i na morgach jest połowica lasu, dla potrzeby grobelnej stawowej,

- w kącie, przy granicy Pęskiej, nad rzeką Nereślą i przy rzece Trzciance jest ziemi ornej gruntu podłego, piaszczystego morgów 18, a błota nikczemnego bieli morgów 12 – przyjęli Błażko [i] Macko.⁵⁸

W 1574 r. mieszczanie skarżyli się rewizorom królewskim: *Stawem Augustem wiele włók zalano, także inszemi stawami, k temu na ich włótkach cegielnie posiadlono, któremi niemało włók zajęto i glinę kopając popsowano, k temu wypusty ich stajniami KJMci pozajmowano.*⁵⁹

Chwalczewski starał się wynagradzać mieszczanom zajęte grunty, domierzając kosztem gruntów dwornych tzw. morgi:

- za Mostem Grodzieńskim jest morgów 10, prętów 20 gruntu podłego przy włótkach miejskich,

- podłe Starego Gumna KJM, między błoty jest gruntu podłego morgów 7 prętów 112,

- na Szalonym Kącie – pola i sianożęci morgów 4 ½,

- przy boku włók miejskich, ku Jaskrze – jest gruntu podłego morgów 44 ½ morga, prętów 12,

- przy boku włók miejskich, wedle granicy Safianowskiej – jest gruntu podłego morgów 13 – nie przyjęte.

Podano w sumie, że danych miastu przez Chwalczewskiego było morgów 97 ½, z tych pustych, nieprzyjętych przez mieszczan było morgów 13.

Miasto, w związku z przejściem funkcji rezydencjonalnych musiało wziąć na siebie obowiązek aprowizacji dość licznych gości. Następował rozwój rzemiosł, głównie spożywczych i usługowych. W 1561 r. samych rzeźników, którzy rzeź biją było w mieście 15 (w 1569 r. – 16). Czynnych było 47 karczem piwnych. Dochód z karczem gorzałczanych i miodowych był arendowany miastu.⁶⁰

Knyszyn otrzymał prawa miejskie dopiero 18 X 1568 r. Wydarzenie to poprzedził wielki pożar, który wydarzył się w mieście 5 VI 1567 r. Skłoniło to króla do zaordynowania porządku, m.in. poprzez przepisy przeciwpożarowe, bo ogień w mieście zagrażał i rezydencji i gościom odwiedzającym miasto.⁶¹ W przywileju

⁵⁸ W. Chomętowski, s. 264.

⁵⁹ AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 34, s. 254-271.

⁶⁰ W. Chomętowski, s. 263-265.

⁶¹ Tamże, k. 77v. Jan Bolman, któremu w 1567 r. spłonął dobytek, był kupcem gdańskim, później jeszcze raz był w Knyszynie, w momencie śmierci króla 7 VII 1572 r., a wracał stamtąd z sześcioma niezapisanymi blankietami królewskimi na pergaminie, podpisanymi *in blanco* ręką królewską i z pieczęcią Zygmunta Augusta. Blankiety pokazywał kasztelanowi gdańskiemu

miejskim zanotowano: *A wszakoż dla bezpieczeństwa od ognia, słodowien i browarów blisko przy domiech mieć nie mają, ale na przedmieściach, na stronie od miasta, z wiadomością urzędu naszego dwornego budować ich będą powinni. Nadto wkładamy na nich tę powinność, także dla bezpieczeństwa od ognia, ażeby wszyscy mieszczanie, każdy z osobna, w tym mieście kominy w domach swoich murowane mieli. Pisząc o prawie na zbudowanie łaźni miejskiej, król stwierdził: która łaźnia dla przepieczności od ognia na stronie z wiadomością urzędu dworu naszego knyszyńskiego ma być zbudowana. I to postanawiamy, aby żaden mieszczanin przy mieście łaźni osobliwych przy domiech swych mieć nie śmiał, a tylko jedna pospolita łaźnia byź ma.*⁶²

Dokument lokacyjny 1568 r., prócz zwykłych sformułowań o nadaniu prawa magdeburskiego, wyjęciu spod praw WKL, odbywania sądów karnych przed wójtem, a cywilnych przed burmistrzem, wolnej apelacji do sądów starościńskich, elekcji dokonywanej przez starostę spośród czterech kandydatów na burmistrza, szczególnie dbał o rozwój handlu w mieście. Mieszczanie mieli prawo do dochodów z wagi i postrzygalni, które sobie mieszczanie w mieście zbudować mają *wiecznemi* czasy. Równomiernie rozłożone w kalendarzu, właściwie co kwartał miały odbywać się 4 doroczne jarmarki, na: Boże Ciało, Narodzenie NMP, Trzech Króli i Niedzielę śródopustną. Cotygodniowe targi miały odbywać się w czwartki, opłaty targowe i meszne z nich miały być pobierane jednak do dworu, a nie przez radę miejską. Król zezwolił ratusz tego miasta w Rynku *swym nakładem* zbudować, ale *ma im byź wolno na pospolity pożytek tego miasta pod ratuszem i około ratusza, które przez nie będzie zbudowan budować kramnice dla składania i przedawania wszelakich rzeczy i towarów kramnych, z których komór kramnych czynsze, dochody przez urząd pomienionego miasta mają byź wybierane, a na pospolity pożytek miejski obracane*. Produkcja i handel wyrobami alkoholowymi nie miały być arendowane ani Żydom, ani chrześcijanom, ale winy stanowić dochód króla, gdyż mają być oddawane starości, przez co król dbał, aby ceny tych wyrobów nie były zawyżane o koszty arendarskie. Wszystko to miało podnieść zaopatrzenie na rynku konsumpcyjnym Knyszyna, a wynikało pewnie z ustawicznych skarg, wnoszonych przez dworzan i gości królewskich, dotyczących słabego zaopatrzenia.

Z dokumentu lokacyjnego przebija też troska o estetykę miasta. Prócz konieczności budowy łaźni, ratusza, postrzygalni, ich uporządkowanej lokalizacji, na

Janowi Kostce. Por. Ś. Orzelski, *Bezkrólewia ksiąg ośmiro, czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576*, t. I, Petersburg – Mohylew 1856, s. 76-80.

⁶² AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 42, s. 462, nr 43, s. 434-452; AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 118, k. 200-203, nr 160, k. 220-223.

którą wyrażać ma zgodę starosta, dokument nakazywał, by rynek i ulice miasta były wybrukowane kamieniami, a granice około miasta wszelkie w tymże gruncie miejskim położone i do tego miasta ściągające się swym kosztem oprawować powinni będą wiecznymi czasy. Najwidoczniej król życzył sobie, by mieszczanie budowali parkany na granicy własności miejskiej i dworskiej, zwłaszcza, że różne obiekty należące do rezydencji w różnych miejscach z nią sąsiadowały. Jednocześnie król potwierdził pomiarę miasta dokonaną przez Chwalczewskiego. Wyjmował jednak spod prawa miejskiego zajęte do dworu grunty: *wyjawszy niektóre grunty nasze, to jest stawy, sadzawki i inne między grunty miejskimi leżące, ku dworu naszemu knyszyńskiemu należące, które star. knyszyński od nas w sprawie swej ma, a za grunty tego miasta, które wylaniem wody z stawów naszych są zajęte i miastu odeszłe, albo jeśli powtórym ku potrzebie naszej więcej tych gruntów odejdzie, tedy my takowym gruntem i tak wiele, jako odejdzie odmianę słuszną wedle ustawy na inszyni miejscu, grunty naszemi, staroście naszemu knyszyńskiemu oddać rozkazujemy.*

Król zareagował wobec pożaru nie tylko przywilejem lokacyjnym, który zawierał przepisy przeciwpożarowe. Również okazał swą łaskę wobec pogorzalców, zwalniając ich z czynszu przez jeden rok: *Natenczas przy podaniu starostwa [10 XI 1569 r.] mieszczanie knischinschi okazowali list JKM, z podpisem ręki własnej JKM, którym listem JKM dla pogorzenia domów ich i dla inszych przyczyn wolności od wszelakich płatów ku pierwszej wolności wydanej, 1 rok dawać raczy, tem tylko, którzy są za pierwszą wolnością na osobliwym rejestrze opisani, wedle którego listu przez p. starostę mają być zachowani. Przy tym okazowali też drugi list, także z podpisem ręki JKM, którym JKM czynsz pręto wy ze wszystkich siedlisk i z ogrodów na dwie lecie, to jest na rok niniejszy 1569 i na przesi [s] 1570 odpuścić raczył wedle którego też zachowani być mają.*⁶³ Działania króla szły w kierunku rozwoju miasta, przede wszystkim kondycji finansowej mieszczan, a musiało to pociągać za sobą stały proces zwiększania liczby rzemieślników i możliwości aprowizacyjnych orszaku królewskiego, który nie korzystał z samej rezydencji, a zatrzymywał się m.in. po gospodach mieszczańskich i to jego członkowie poszukiwali taniej żywności i usług.

Knyszyn przeżył dość gwałtowny rozwój w czasach przemieszkiwania w nim króla. Jednak śmierć monarchy przerwała pomyślny rozwój miasta. 8 III 1578 r. Stefan Batory, odnawiając przywilej na targi i jarmarki w Knyszynie stwierdzał: *Quod cum institutio nundinarum sive quorum, annualium et septimanalium a serenissimo olim Sigismundo Augusto rege Poloniae, antecessore nostro, in civitate Knyschinensi, per integros 10 superiores annos suum esse,*

⁶³ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k.3v.

*e tum solita non fuerint.*⁶⁴ Po śmierci króla okres dobrej prosperity zakończył się, czego wyrazem był zanik handlu jarmarcznego i cotygodniowego.

Handel jednak powoli odradzał się. Świadczy o tym używana w 1616 r. w starostwie „miara knyszyńska”, a 1 beczka krakowska zboża równała się 1 ½ szankom miary knyszyńskiej.⁶⁵

W mieście funkcjonował szpital dla ubogich. Posiadał 3 place w mieście. W 1626 r. mieszczanie knyszyńscy Paweł Homonczyk i Sebastian Spalik ofiarowali szpitalowi dla ubogich pół włóki pola, położone na Kobylance.

Bardzo interesująca jest wzmianka z 1829 r., gdy wyliczano fundusze kościoła rzymskokatolickiego w Knyszynie, odnoszące się do placu szpitalnego w ul. Dworskiej czyli Białostockiej, poczynającego się *od ulicy tejże, a kończy się do Wypustu miejskiego. Szerokości ma zagonów 12, w miedzach od południa placów do dworu knyszyńskiego należących, od północy do cerkwi greko-unitskiej należących.*⁶⁶ Sprawę wyjaśniają, a zarazem gmatwają późniejsze źródła. 19 IV 1732 r. dokonano podziału własności cerkiewnej przy ul. Dworskiej: *Mając ubodzy szpitala knyszyńskiego plac, od cerkwi ciągnący się wszerek do ul. Błotniej, przy Wygonie, przez Andrzeja Żabkę mieszczanina na szpital, od Jakuba Grądzika, zduna. A że ten plac był zapisany anno 1570 die 4 julii i zostawał in posesjone prezbitera knyszyńskiego nie mającego na to żadnego skryptu.* W 1732 r. podzielono parcelę cerkiewną wzdłuż, rozpoczynając od ul. Dworskiej (Białostockiej), a nie tak jak to było wcześniej w poprzek, gdy cerkiew była od gościńca i ul. Dworskiej, a wówczas szpitalna własność znajdowała się z tyłu cmentarza cerkiewnego, od strony Wygonu i Ogrodników Dwornych.⁶⁷ Przekazanie placu przytułkowi dla ubogich w 1570 r. wskazuje, że może przewidywano w tym miejscu budowę szpitala i jakiejś kaplicy, by umożliwić nędzarzom zebrańnię w sąsiedztwie dworca Zygmunta Augusta. Nie doszło do tego, pewnie głównie ze względu na szybką śmierć monarchy i zarzucenie funkcji rezydencjonalnych dworca knyszyńskiego.

⁶⁴ AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 118, k. 271 v-272.

⁶⁵ BU Wilno, F. 4 – A 1739.

⁶⁶ AA Białystok, Arch. Par. Rzymskokatolickiej w Knyszynie, *Wizyta kościoła parafialnego knyszyńskiego i filialnego krypniańskiego...*, 1829, k. 23-23v; dosłownie powtarza tę informację inwentarz z 1839; tamże, *Inwentarz kościoła parafialnego knyszyńskiego...*, 1839, k. 21; Wizyta z 1860 r. odnotowuje: *jeden plac na Białostockiej ulicy, zagonów 12.* Później dopisano inną ręką: *W 1923 r. przeszedł pod szkołę, a zamiast tego zakupiono na Tykockiej 603 kwadratowe sążnie i przy ul. Krzywej 362 kwadratowe sążnie.* Tamże, *Generalna wizyta kościoła parafialnego knyszyńskiego z 1860 r.*, k. 16.

⁶⁷ AA Białystok, Archiwum Archidjakona Białostockiego, *Kompromis na plac szpitalny [w Knyszynie] przy cerkwi leżący anno 1732.*

Ze względu na swą łączność z królewską rezydencją zwraca uwagę dzielnica miasta nazywana Ogrodniki Dworne. Położona ona była pomiędzy placami i ogrodami należącymi do ul. Tykocińskiej a wygonem miejskim. W inwentarzu z 1569 r. zapisano: *miejsce dla ogrodników dwornich, w tyle starych placów na wypuście miejskim naznaczono*. W 1573 r., opisując morgi miasta Knyszyna stwierdzono, że Ogrodnikom oddano morgów 11. Jeszcze w 1645 r. odnotowano: *Dwór pusty z łąką i z ogrodnikami*.⁶⁸ Później w 2. poł. XVII i w XVIII w., w związku z faktem, że miasto Knyszyn od 1672 r. dysponowało przywilejem *de non tolerandis Iudaeis*, dzielnica ta była w całości zamieszkała przez ludność żydowską, bo na Ogrodniki nie rozciągało się prawo miejskie, a grunty należały do dworu knyszyńskiego.⁶⁹ Usytuowano nawet w tym miejscu główną bożnicę miasta, funkcjonującą tu do 1941 r.

Funkcje rezydencjonalne Knyszyna miały swoje odbicie również w powstawaniu w mieście domów dworzan i służb monarszych. W 1569 r. pisano: *wolnych 37 ½ przętów, na popa ruskiego 27 ½, ale te siedliska w tych czasach przez KJM panom są rozdane... Nadto w tym mieście odeszło czynszu przętowego z dochodów, albo siedlisk, na których panowie pobudowani, to jest pan trocki⁷⁰ [Ostafi Wołłowicz], pan Zaliński [Maciej Żaliński], pan koniuszy [Jakub Piasecki], pan Zaliński [Jakub Zaleski, pisarz skarbu JKM], pan [Jan] Dulski, podskarbi JKM Jan, panowie Morethowie obydwu [Daniel i Bartolomeo], Stanisław Mężik kuśnierz KJM, których przętów liczba przez miernika Kownaczkiego, na liczbę w skarbie będzie okazana*.⁷¹

Projektantem i budowniczym dworów w mieście musiał być architekt królewski Jop Preytfus. Otrzymał on zapłatę *za budowanie Tykoczinskie i Kniszynskie*: 22 VIII 1568 r. 1.000 florenów, 29 VIII 1569 r. 1.000 florenów, 5 X 1569 r. 537 florenów gr 28. W trakcie śmiertelnej choroby i po śmierci Preytfusa prace kontynuował Herkules Jurczyński, również budowniczy twierdzy tykocińskiej, który 5 X 1569 r. otrzymał zapłatę 537 fl. 28 gr. W rachunkach spotykamy też osobę Wojciecha Zakrzewskiego, służąc przy budowaniu knyszyńskim i tykocim, który jeździł z Tykocina do Warszawy i 18 VII 1570 r. na podwozy fl. 5.⁷² Prace te niechybnie dotyczyły budowy właśnie siedzib dworskich w mieście, bo w tym czasie nie prowadzono żadnych większych prac budowlanych w rezydencji

⁶⁸ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k. 3, 37 v, 70.

⁶⁹ Np. 20 III 1705 r., wzm. był Żyd Icko Mydlarz z Knyszyna na Ogrodnikach Dworskich mieszkający. Por. KMK, nr 1, k. 182, 190.

⁷⁰ Kasztelan trocki.

⁷¹ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k. 3.

⁷² AGAD Warszawa, ASK, dz. I, Rachunki królewskie, nr 221 B, k. 2- 11.

ani w folwarku. Wynika to jasno z porównania inwentarzy zabudowań dworskich 1564 i 1574 r.⁷³

Bardzo istotne znaczenie dla funkcjonowania rezydencji posiadała miejska ulica Dworska. Nie tylko komunikowała dworzec z Rynkiem, ale zamieszkiwali przy niej dworzanie i serwitorki królewscy. Usytuowane tu były, idąc z dworca do miasta po lewej stronie m.in.:

- cerkiew św. Spasa (nr 40),
- dom popa ruskiego (nr 42),
- *dwór wolny* Macieja Żalińskiego pisarza skarbu dwornego, łóżniczego JKM (nr 36),
- dom Daniela i Bartolemeo Morheto, kawalkatorów JKM (nr 38),
- dom Jana Mielkowicza, rybaka JKM (nr 43),
- dom Klimunta Rozdama, ślusarza królewskiego (nr 33),⁷⁴
- dom Jana, ślusarza stadniny JKM,⁷⁵
- dom Marcina Żydka, lokaja JKM (nr 44).⁷⁶

Wszystkie jednak dwory i domy po tej stronie ulicy określono w rejestrze z 1577 r. jako *pogorzałe*. Widocznie pożar strawił dużą część zabudowy tej pierzei ulicznej.

Część parcel po prawej stronie ul. Dworskiej, idąc w stronę Rynku, na uprost cerkwi, w układzie urbanistycznym wyraźnie wyodrębnionych zostało z obszarów niegdyś będących w użytkowaniu dworu. Związek tych posesji z rezydencją dworską widoczny jest i później, gdyż po prawej stronie ul. Dworskiej w 1577 r. znajdowały się:

- dom Stanisława Mężika, kuśnierza JKM (nr 39),
- dom Sebastiana, siodlarza JKM (nr 45),
- dom rymarza JKM (nr 46),
- *dwór* Jana Dzierżanowskiego, kawalkatora, a później leńniczego JKM.⁷⁷

⁷³ W. Chomętowski, s. 291-299 ; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 3, s. 127-128.

⁷⁴ 6 II 1571 r. król polecał swemu jurgielnikowi Mikołajowi Konarskiemu, czuwającemu nad dobytkiem królewskim w Knyszynie: *że się Klimek ślusarz, dla potrzeby naszej zadłużył, tedy aby na potym lepiej mógł nam służyć, chcemy i rozkazujemy wam, abyście ad rationem roboty jego dali zł 200..., a my to wam z łaską na liczbie przyjmujemy i już ex nunc przyjmujemy. Inaczej nie czynić dla łaski naszej.* Akademia Nauk (dalej cyt.: AN) Kórnik, nr 250, k. 93 i 106; Por. niżej nr 473.

⁷⁵ AN Kórnik, nr 250, k. 93; Por. niżej, nr 473.

⁷⁶ Zob. nr 473; 20 I 1572 r. Zygmunt August uwolnił od czynszów dom w Knyszynie, należący do Marcina Żydka – lokaja królewskiego. Por. A Wolff, *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. III, Warszawa 1955, nr 369, s. 231.

⁷⁷ Zob. nr 473.

Inwentarz z 1577 r., spisany kilka lat po śmierci króla, informuje o rozmieszczeniu innych *dworów pańskich* i własności dworzan i serwitatorów królewskich. W Rynku znajdował się wówczas podkanclerzego litewskiego *Ostaphyeia dwór wolny*. Drugi dwór Ostafiego Wołłowicza znajdował się w tyle ul. Tykockiej.⁷⁸ *Dwór rynkowy p. Ostafieja* był wymieniony jako ostatni w drugiej, południowo-zachodniej pierzei rynkowej, którą opisywano posuwając się od ul. Tykockiej w stronę ul. Kościelnej, a więc był on w miejscu, gdzie stoi współcześnie kościół parafialny. Ostafi Wołłowicz zmarł po 1 XII 1587 r. To właśnie na miejscu wołłowiczowskiej własności, stykających się placów rynkowego i w ul. Tykocińskiej wzniesiono w latach 1586 – 1601 nowy kościół parafialny. Tak należy rozumieć słowa lustracji 1616 r.: *Placów pustych teraz nr 306, między którymi na kościół murowany placów 2.*⁷⁹ Pewnie w jednym z tych dworów wołłowiczowskich mieścił się zbor kalwiński.

Potwierdzeniem faktu, że reformacja czyniła w Knyszynie postępy, był fakt, że mieszczanie knyszyńscy zaprzestali dawać kościołowi dziesięcinę.⁸⁰ Już w 1566 r. dokonano *kombinację ksiedza plebana knyszyńskiego z mieszczanami o dziesięcinę*. W 1578 r. ks. Marcin Siuchnicki w urzędzie miejskim *protestował się przeciw sławetnemu Andrzejowi Boleście wójtowi knyszyńskiemu i na wszytek gmin miasta Knyszyna, że nie chcą dawać dziesięciny kościołowi knyszyńskiemu.*⁸¹ Sprawa wówczas nie była nowa, bo już w 1556 r. notowano niezwykle wrogi stosunek do kościoła knyszyńskiego. Może na tle religijnym doszło wówczas do zajęć w Krypnie.⁸² Przykład szedł z góry, bo nie tylko mieszczanie, ale również dzierżawcy starostwa knyszyńskiego zaprzestali dawania dziesięciny plebanowi knyszyńskiemu.⁸³ Czynił to Piotr Chwalczewski (starosta

⁷⁸ Ostafi Wołłowicz, wówczas kasztelan trocki i podkanclerzy WKL, zm. w 1587 r.

⁷⁹ AGAD Warszawa, ASK, dz. XLVI, nr 149, k. 50.

⁸⁰ BU Wilno, f. 57, B 54, nr 219.

⁸¹ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV. 1775, s. 1031. W 1585 r. starosta Jan Zamojski polecał swemu zarządcy w Knyszynie: *nowych wiar abyś w Knyszynie nie dopuszczał, dziesięciny z folwarku knyszyńskiego i szpakowskiego zupełna oddawać według zwyczaju...* – AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 43, s. 71-72.

⁸² Zob. *Akta albo sprawy...*, nr 162.

⁸³ W 1556 r. już po raz drugi król Zygmunt August nakazał Piotrowi Chwalczewskiemu, staroście knyszyńskiemu, aby zapłacił plebanowi kalinowskiemu Tomaszowi Rossie należną mu corocznie opłatę w gotówce za 4 rączki miodu. Por. AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 52, s. 165-167. W 1561 r., opisując urodzaj zboża na paszni dworca krypnieńskiego, w roku 1560 inwenturujący starostwo stwierdzili, że dziesięciny tego roku nie dano, we dworze stoi, a potem rychło pleban umarł, i *k temu roku dawniejszego stert 10 stoi*. Zob. W. Chomętowski, s. 242. Pleban knyszyński skarżył się królowi Stefanowi Batoremu, że mu nie chcą poddani nasi ze wsi Szpaków starostwa knyszyńskiego dawać dziesięciny na plebanię kalinowską. Król wysłał z sejmu

w latach 1553 – 1564). Podobnie postępowali okoliczni ziemianie, którzy odmawiali dawania dziesięciny, dani miodowej i zabierali grunty beneficjalne kościołów i należało z nimi dochodzić praw bądź przed królem, bądź drogą ugody.⁸⁴

Kres reformacji w Knyszynie położył Jan Zamoyski, starosta knyszyński. W 1579 r. naocznie przekonał się, jak się sprawy mają, bowiem 5 XI tego roku notowany był jego pobyt w Knyszynie.⁸⁵ Zamoyski był orędownikiem rzymskiego katolicyzmu, choć ożeniony był z Krystyną, córką Mikołaja Radziwiłła wojewody wileńskiego, znanego działacza kalwińskiego. W 1580 r. w Knyszynie został opublikowany piękny druk dedykowany Zamoyskiemu, zawierający pochwałę drugiej jego żony, zmarłej w Warszawie 29 II 1580 r.: *Christina Radivila vel de illustres Princlpes D. Georgium Episcopum Vilnensem, D. Nicolaum Chrltophorum, summum Magni Ducatus Lithuaniae, Praefectum Caunensem, D. Stanislaum Radivilos fratres Olicae et Nesvisias Duces T. Gisii Sereniss. Regis PoLoniae Secretarii*.⁸⁶

Jan Zamoyski nakazał swemu podstarościeму knyszyńskiemu Pawłowi Wierzbickiemu: *nowych wiar, abyś w Knyszynie nie dopuszczał* i polecił, aby pomógł plebanowi w remoncie starego kościoła katolickiego wzniesionego na Rynku miasta: *pomóż ile możesz do poprawy kościoła knyszyńskiego ks. Ple-*

koronacyjnego swych rewizorów do rozpatrzenia spraw podlaskich. 25 VII 1576 r. z Knyszyna polecił on zajęcie się rewizorom tą sprawą. AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 53, s. 173-175.

⁸⁴ W 1566 r. w gospodzie pana Kłodzińskiego w Knyszynie panowie Pęscy podpisali dożywotnią umowę z plebanem knyszyńskim w sprawie dziesięciny. Jako świadek tej umowy występował Łukasz Górnicki bakałarz JKM. Por. AGAD Warszawa, Ks. grodzka bielska, nr 3, k. 60; 18 V 1569 r. Zygmunt August w związku ze skargą ks. Marcina Stoliskiego plebana knyszyńskiego na Jerzego Kurzenieckiego, który grunty jego własne ku kościołowi tamejszemu należące zabiera, dróg i pastwisk starodawnych mieć zabrania i niemałe krzywdy i uciśnienia jemu dzieła, poleca dzierżawcy knyszyńskiemu Andrzejowi Dybowskiemu, aby napomniął Kurzenieckiego i nie krzywdził więcej plebana. Zob. AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 53, s. 429-433; Kurzeniecki był bratem stryjecznym biskupa wileńskiego Waleriana Protesowicza, sprawa oparła się o kurię i biskup napominał plebana Stotuskiego, by nie szukał u króla poparcia w konflikcie z dziedzicem Kalinówki – J. I. Kraszewski, *Wilno od początków jego do roku 1750*, t. 2, Wilno 1842. Pleban kalinowski nie ustąpił i wytoczył sprawę 19 XI 1569 r. przed królem. Zob. AGAD Warszawa, *Księga ziemna bielska*, nr 2, k. 11-11v.

⁸⁵ Arch. Jana Zamoyskiego – 5 XI 1579 r. pisze z Knyszyna do gdańszczan.

⁸⁶ T. Gisii, *Christina Radivila vel de illustres Principes D. Georgium Episcopum Vilnensem, D. Nicolaum Chritophorum, summum Magni Ducatus Lithuaniae, Praefectum Caunensem, D. Stanislaum Radivilos fratres Olicae et Nesvisias Duces T. Gisii Sereniss. Regis Poloniae Secretarii*, Knyszyn 1580. Por. Bandtkie, *Historia drukarni w Królestwie Polskim*, t. I, s. 137. Por. Archiwum Jana Zamoyskiego, t. 2, s. 5.

banowi.⁸⁷ Nakaz Zamoyskiego poskutkowało. 26 IX 1586 r. ks. Mikołaj Kisłisz ze Lwowa – pleban knyszyński i kalinowski oraz rajcy i mieszczenie knyszyńscy zawarli ugodę co do dziesięciny i mesznego. Zamiast obowiązku wynikającego z dokumentu uposażeniowego Bony 1540 r., zgodnie z którym mieszczenie knyszyńscy na każdy rok powinni z każdej włóki oddać po kopie żyta i po kopie owsa, mesznego po 5 gr do kościoła knyszyńskiego, zawarto nowe postanowienie: z każdej włóki po 1 zł plebanowi wszyscy razem, w jednym terminie, tj. na Boże Narodzenie 1586 począwszy i tak rok po roku. A więcej nic nie będą powinni.⁸⁸ Ostafi Wołłowicz już przed śmiercią musiał wyzbyć się swej własności w Knyszynie, bo zachowany jego testament spisany w Milejczycach 1 XII 1587 r., wyliczający domy wołłowiczowskie w Wilnie, Grodnie i Brześciu, o knyszyńskim milczy. Jako że zmarł po 1 XII 1587 r., to najpewniej sprzedaż domów w Knyszynie miała miejsce gdzieś w roku 1585 lub 1586. Na miejscu kalwińskiego zboru knyszyńskiego mieszczącego się w jednym z dwu dworów wołłowiczowskich stanął kościół pw. Wszystkich Świętych, który swoim kontrreformacyjnym wezwaniem zaprzeczał kalwińskiej koncepcji Kościoła, gdzie kult świętych w ogóle nie istniał.

Inny dom rynkowy należał w 1577 r. do ówczesnego burmistrza knyszyńskiego Krzysztofa Łukaszewicza. Był on jednocześnie klucznikiem dworu królewskiego. Z racji na powiązania z dworem miał wolny dom, a w polach miejskich 1 włókę, również zwolnioną od podatków.⁸⁹ Objął on urząd klucznika po śmierci w 1573 r. Mikołaja Konarskiego, klucznika dworu knyszyńskiego. W 1569 r. wzmiankowano: *Mikołajowi klucznikowi za zaliewki naddano mórg* 4.⁹⁰

Przy ul. Grodzieńskiej, idąc z Rynku po lewej stronie w 1577 r. odnajdujemy dwór wolny, należący do Zaleskiego. Ponadto wówczas należał do niego plac przy ul. Starodwomej.⁹¹ Jakub Zaleski był pisarzem skarbu dwornego polskiego i szafarzem łask. Najpewniej do tego domu odnosi się jedna ze spraw miejskich sądzonych jeszcze 16 II 1554 r. Stanąwszy publicznie przed urząd *slachetny Serafin Sliwowski żałował na op. Matisa Drohiczanina o tym, iżem jemu sprzedał dom z ogrodem na Grodzieńskiej ul. za 6 kop gr liczby poi., tak dwie lecie będą [w] poście. I rozłożyłem jemu ten dłuł na 3 raty, iż na każdy rok miał mi pła-*

⁸⁷ AGAD Warszawa, Kacicjana, nr 43, s. 71-72; szerzej sytuację kościołów katolickich w WKL w 2 poł. XVI w. w królestwach przedstawił A. Bumblauskas, *Położenie kostelov v Velikom Knjazestve Litovskom v period reformacii (vtoraja polovina XVI v.)*, „Naučnyje Trudy Vysšych Zavedenii Litovskoj SSR. Istorija”, 1990, t. 31 s. 106-119.

⁸⁸ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV 1775, s. 1032-1033.

⁸⁹ *Akta albo sprawy...*, nr 473.

⁹⁰ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k. 14.

⁹¹ *Akta albo sprawy...*, nr 473.

cić, a trzecia rata jeszcze [nie] przeszła. Gdzie też i cyrograw tu przed urzędem okazał ten Sliwowski tego przereczonego Matisa, gdzie się opisał płacić 6 kop gr poi. za ten dom. Ten Matis powiedział na oprzy: znam się ja k temu, iżem ci ja u niego kupił dom za 6 kop gr, których jemu nie zapłacił jeszcze i trzymałem go i brałem z niego pożytki, alie gdy[m] przyjechał do Knissina powiedziałem jemu przed dobrimi luczmi, aby ten dom ode mnie odjął, albo mie bronił, bo ten dom p. star. bierze do dworu knissinskiego, a tak ja nie chcę wie- dać o nim, gdzie ja to sobie bierze do szczęsnego przyjazdu jego miłości pana starosty. Urząd według żatoby i oprzej dozwolili tego prawa na rozsądek do przyjazdu szczęsnego JMP starosty, pana Chwaliczowskiego.⁹² Piotr Chwal- czewski, jak widać, był pomysłodawcą, by dwory panów sytuować w mieście poza rezydencją i czynił to z dość kategorięzną determinacją, nabywając u mieszczan upatrzone domy, które stanowiły odtąd bazę własności królewskiej, a w czasie przyjazdu monarchy przemieszkiwali w nich dworzanie.

Również przy ul. Grodzieńskiej usytuowano inny dwór, należący do Jana Dulskiego, podskarbiego nadwornego koronnego. Usytuowany był po prawej stronie tej ulicy, idąc z Rynku. W sąsiedztwie dworu przy tejże Grodzieńskiej nale- żały do niego w 1577 r. ponadto 3 inne place miejskie.⁹³ Również dwór Jana Dul- skiego wymieniany był w inwentarzu 1569 r. jako zwolniony od podatków.⁹⁴

W rejestrze z 1577 r. odnajdujemy ponadto dwór przy ul. Tykockiej Waw- rzyńca Woyny (zm. 1580 r.) – pisarza nadwornego litewskiego (1566 r.), później od 1569 r. podskarbiego nadwornego litewskiego, wreszcie od 1576 r. podskarbiego WKL – Woyny.⁹⁵ Obok znajdowała się w 1577 r. parcela, na której stał drugi dom Woyny – pusty.

Wśród dworów, które zostały wzniesione w mieście, w inwentarzu z 1569 r. wymieniony został dwór pana koniuszego. W latach 1565 – 1572 obowiązki koniuszego dwornego pełnił Jakub Piasecki (zm. 1587).⁹⁶ W rejestrze poborowym miasta Knyszyna z 1577 r. nie znajdujemy jednak ani jego nazwiska, ani własności zwolnionej od podatków. Za to w podsumowaniu rejestru, gdzie wyszczególniono osoby zwolnione od podatku, znajdujemy dom panów Scipianów. Scipio del Campo, jeden z kawalkatorów królewskich pewnie przejął obowiązki zarządcy

⁹² *Akta albo sprawy...*, nr 49.

⁹³ *Akta albo sprawy...*, nr 473, A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 167.

⁹⁴ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k. 3.

⁹⁵ Zm. 23 X 1580 r. Por. K. Niesiecki, *Herbarz*, t. IX, s. 435-436. T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. XXIV, s. 132; *Urzednicy centralni i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV – XVIII wieku*, opr. H. Lulewicz, A. Rachuba Andrzej, Kórnik 1994, nr 1045, 1211, 1244, s. 138, 156, 160, 249.

⁹⁶ *Urzednicy centralni i dygnitarze...*, nr 242, s. 55.

stadniny knyszyńskiej i wolny dwór Piaseckiego. Ciekawe, że w świetle tego rejestru dwór Scipiona del Campo nie daje się lokalizować przy żadnej z ulic miejskich. Najwidoczniej zbudowano go na gruntach miejskich, poza miastem, pewnie w sąsiedztwie stadniny pod Gajem.⁹⁷ Pewnie przy stadninie zamieszkiwał inny kawalkator królewski Stanisław.⁹⁸

Zwolnionymi od podatku były też domy serwitorów królewskich. Stanisław kucharz (1577 r.) zwolniony był z opłat od domu przy ul. Starodwornej, placów 3 i od szynku piwa.⁹⁹ Z kolei Griglowa Młoczkowa, najpewniej wdowa po Gregerze Goryszewskim, szafarzu kuchennym KJM zwolniona była z opłat od palenia gorzałki.¹⁰⁰

Nie wszystkie jednak posesje miejskie były uwolnione od opłat. Analizując spis własności z 1577 r., znajdujemy pokaźną liczbę właścicieli, którzy związani byli niechybnie z funkcjonowaniem rezydencji. W narożu Rynku i ul. Dworskiej zamieszkiwał Prokop puszkarz – Czequart.¹⁰¹ Przy Rynku też odnajdujemy dom wdowy po pisarzu starościńskim i mierniku Doroty Kounackiej.¹⁰² Przy ul. Starodwornej miała swój plac Hanna – odźwierna dworu królewskiego.¹⁰³ Inny tam plac należał do Stanisława Piotraszewicza Leśniczego, starosty bartnego i gajownika knyszyńskiego. Rejestr 1577 r. wymienia też Kaspra woźnicę, który miał plac przy ul. Do Wody.¹⁰⁴ W rejestrze z 1577 r. odnajdujemy też dom p. Floriana Łobeskiego, podstarościego tykocińskiego.¹⁰⁵ Usytuowany był na początku ul. Tykockiej, idąc z Rynku.¹⁰⁶

Oczywiście budowane w Knyszynie dwory i domy dworzan, serwitorów i jurgieltników nie mogły pomieścić wszystkich chętnych. Korzystano z kwater w domach mieszczańskich. W księgach miejskich knyszyńskich czytamy o gospo-

⁹⁷ *Akta albo sprawy...*, nr 473.

⁹⁸ 19 XI 1569 r. w Knyszynie Zygmunt August nadał mu leśnictwo bielskie, w dowód zasług. Por. AG AD, MK nr 1 12, k. 77-78 i nr 114, k. 140-140v; *Rachunki domowe Zygmunta Augusta z roku 1549*, wyd. O. Balzer, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1885, t. XIII, cz. II, s. 899-906.

⁹⁹ U Jabłonowskiego: z 3 placów.

¹⁰⁰ Zob. nr 473.

¹⁰¹ Prokop czekwart, cejgart – puszkarz. Barbara czekwartowa Prokopowa wzm. 24 IV 1579. Por. *Akta albo sprawy...*, nr 473, 506 i 508 i 710, zm. przed 12 III 1580 r.

¹⁰² Mikołaj Kounacki wzmiankowany był 28 XI 1569 r. jako pisarz starosty knyszyńskiego Andrzeja Dybowskiego – por. AGAD Warszawa, *Metryka Koronna*, nr 108, k. 62-64v oraz miernik knyszyński – AGAD Warszawa, ASK dz. LVI, nr K – II, k. 3.

¹⁰³ Por. *Akta albo sprawy...*, nr 473 i 555.

¹⁰⁴ Por. tamże, nr 473.

¹⁰⁵ Florian Łobeski leśniczy tykociński w 1576 r. – *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576 r.*, wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław 1959, s. 99.

¹⁰⁶ *Akta albo sprawy...*, nr 473.

dach, czasowo wydzierzawianych przez króla dla potrzeb jego dworu. W takiej gospodzie zamieszkiwał np. horodniczy wileński i starosta tykociński Jop Preytfus. 22 IX 1570 r. z Warszawy król polecał *urodzonemu* Stanisławowi Wierzbickiemu, swemu jurgielnikowi: *li kapelanom i inszych muzyków więcejśmy mieć przy sobie umyślili, niiliśmy ich wam na regestrze podali. A tak wola nasza jest, byście nieco gospod zachowali. Inne rzeczy baczeniu i pilności naszej niech będą poruczone, do woli naszej. Jeśliby tam kto do was rozkazał, albo pisał o gospodę, gdzie Włoszek stał, albo o Jopowe mieszkanie, tedy gospodę zapiszcie jako się mówiło złotnikowi, a Jopowi powiedzcie, aby mieszkania swego nikomu bez woli naszej nie postępował.*¹⁰⁷

Apro wizacja licznego orszaku dworzan, gości, wreszcie samego monarchy zmuszała do takiego zorganizowania gospodarstwa starostwa knyszyńskiego, by w szybkim czasie można było nakarmić przybyłych i przemieszkujących. Ważnym pożywieniem były ryby, których hodowlę rozwinął tam przede wszystkim Piotr Chwalczewski, w latach 1552 – 1564 pełniący urząd starosty. Był to zresztą fragment jego programu gospodarczego, na który składały się: uporządkowanie struktur rolnych, organizacja zwierzynic, budowa nowych folwarków – przede wszystkim rezydencji starościńskiej przy drodze do Tykocina, wreszcie budowa młynów i różnych urządzeń technicznych przy nich.

W bezpośrednim sąsiedztwie rezydencji królewskiej w mieście Knyszynie znajdował się staw Wielki Stary, pod dworem knyszyńskim na rzece Jaskrze. Określenie „stary” użyte w *Inwentarzu starostwa knyszyńskiego* z 1569 r. odnosi się do faktu, że funkcjonował już tam inny wtóry staw wielki na rzece Nereśli.¹⁰⁸ Staw pod rezydencją był jednak czterokrotnie mniejszy od największego stawu nazwanego na cześć monarchy Augustem na rzece Nereśli, obok wsi Czechowizna.

O ile staw towarzyszący rezydencji Zygmunta Augusta w Knyszynie przestał istnieć i dziś na jego miejscu są rozległe torfiaste łąki, o tyle drugi staw August dotrwał do naszych czasów. Wielkość tego basenu zalewowego była tak duża, że w demonologii ludowej utrzymuje się tradycja o tym, że staw ten miał być dziełem diabła, który na żądanie Twardowskiego miał go wykopać w ciągu jednej nocy i napełnić wodą.¹⁰⁹ Tradycję tę notowano zresztą od dawna. Prócz opubli-

¹⁰⁷ AN Kórnik, nr 250, k. 100v.

¹⁰⁸ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k. 16v.

¹⁰⁹ Mieszkańcy kolonii wsi Jaskra wskazywali w latach siedemdziesiątych XX w. wielki głąz w sąsiedztwie stawu i twierdzili, że kamień ten niósł diabeł, chcąc zatknąć źródłisko, aby woda nie napełniała zbiornika, tak czuł się zawiedziony oszustwami Twardowskiego. Zapiał kur, zrobił się dzień, ustała moc czartowska. Wówczas diabeł musiał upuścić głąz, który legł na brzegu. Przekazy demonologiczne notowane przed kilkunastu laty wzmiankowały nawet o syrenach, które wodziły zabłąkanych w oparach wody. Liczne przekazy odnoszą się do wzgó-

kowania tych legend w XIX-wiecznych wydawnictwach: *Starożytnej Polsce i Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego*, odnajdujemy ją nawet w listach poety romantycznego Zygmunta Krasińskiego, lennego właściciela dóbr knyszyńskich do Delfiny Potockiej. 3 X 1843 r. z Knyszyna pisał on: *wczoraj... w wieczór. Wróciłem z objazdżki, wracając wstąpiłem na ono jezioro, o którym Ci wspominałem, że na mile długie i szerokie, a tradycja niesie o nim, że je nocy jednej Twardowski wykopał za Zygmunta Augusta. Wsiadłem na łódkę i zagnałem się za nurkami, których pełno, chciałem znów manszetek dostać dla Ciebie, lecz nie udało mi się. Apotem smętek straszny mnie opanował. Ta łódka, to jezioro, te trzciny, ta strzelba w moim ręku i te nurki czerwieniejące na falach były mi a bitter mockery lucerneńskich czasów. Tysiące kaczek nade mną latało – jam nie strzelił ni razu. Zamieniony w posąg stałem, a przed mymi oczyma nie Czekowski Staw, nie wieś na brzegu, ale snuł się Piłat, dom Saekessera, cmentarz i kościół nasz lucerneński...*¹¹⁰ Najstarsza wzmianka o funkcjonowaniu tej legendy pochodzi z 1684 r. Piotr Michałowski w opisie Tykocina z tego roku zapisał: *Chodzi wieść u ludu miejscowego, iż Twardowski, ażeby królowa Barbara miała na czym pływać zrobił diabłami groblę 200 kroków mającą, na stawie do 1,5 mili; a wiadomo, że 12000 niewolnika, co było w Tykocinie las wycięli i rzekę płynącą od Jasionówki mocną zamknęli groblą.*¹¹¹ Inni upatrywali urządzenie stawu w działalności Czechów. Okazję do tego dawała nazwa sąsiedniej wsi Czechowizna, to bardziej racjonalistyczne tłumaczenie, pozbawione łączności z demonami utrwalono w okresie międzywojennym, gdy na bramie ogrodzenia Stawu Zygmunta Augusta, bo taką nazwą w XX w. określa się to sztuczne jezioro, umieszczono napis:

*Staw ten egzystuje od dawnych już czasów
Pamięta Jagiellonów, panowanie Sasów,
Przetrwiał burze dziejowe, inwazję Moskali,*

za górującego nad Stawem Czechowskim zwanym *Mogiluha*, przez który dziś przebiega szosa z Knyszyna do Kalinówki. W opinii okolicznych mieszkańców na wzgórzu mieściło się cmentarzysto czy kurhan (dziś rozorany). Wzgórze zresztą, jako obiekt demoniczny znane było już w XVI w., w czasach współczesnych budowie stawu August. W inwentarzu 1564 r. nazywane jest *górką dziewiczych Mogilicz* – zob. W. Chomętowski, s. 273.

¹¹⁰ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. III, Warszawa 1843, s. 459; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych ziem zamieszkałych przez Polaków*, t. IV, Warszawa 1883, s. 200; Z. Krasiński, *Sto listów do Delfiny*, Warszawa 1966, s. 108-113.

¹¹¹ K. W. Wójcicki, *Do redaktora „Tygodnika Ilustrowanego”*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1864, t. 9, s. 120 – cyt. za: R. Bugaj, *Nauki tajemne w Polsce w dobie odrodzenia*, Wrocław 1976, s. 207.

Wież Czechowizna swą nazwę zawdzięcza Jakubowi Czechowi. Otrzymał on w 1547 r.¹¹³ od Stanisława Dowojny, wojewody połockiego i jego żony Petroneli Radziwiłłówny (właścicieli włości goniądzkiej) wieś Strzeżewo.

Nuncjusz papieski Juliusz Ruggieri w relacji papieżowi z 1568 r. pisał: *Mieszka teraz zazwyczaj w Litwie, najczęściej w Knyszynie, małym zamku tej prowincji, na pograniczu Mazowska, gdzie ma stajnie z mnóstwem pięknych koni, z których jedne są neapolitańskie, drugie tureckie, inne hiszpańskie, mantuańskie, a najwięcej polskich. To upodobanie w koniach jest poniekąd przyczyną, że król lubi tu mieszkać; może i to takie, że to miejsce będąc prawie w środku jego państw dogodniejsze jest pod względem administracji krajowej dla króla i osób mających do niego interes niżeli Kraków leżący na brzegach Polski. Nadto król mając większą władzę w Litwie, niż w Koronie i większą łatwość utrzymania swego dworu, podejmowanego tu kosztem publicznym – przyjemniejszym znajduje mieszkanie w Litwie, które prócz tego w tych ostatnich czasach stało się mu potrzebnym dlatego, aby mógł z bliska uważać zamiary, przygotowania i postępy Moskalów, swych nieprzyjaciół, i zarazem opatrzyć potrzeby wojenne.*¹¹⁴

Pierwszy raz do swej knyszyńskiej dziedziny zajrzał monarcha pewnie w 1543 r.¹¹⁵ 16 IX 1543 r. król wyjechał z Grodna na polowanie, jeszcze tego samego dnia, w niedzielę św. Eufemii.¹¹⁶ Nie ma pewności, czy wówczas młody król zatrzymał się w swym dworze knyszyńskim, ale bliskość zaledwie kilkunastokilometrowa każe przypuszczać, że tak właśnie było.

W pełni udokumentowany pobyt nastąpił dwa lata później. 13 VI 1545 r. ks. Stanisław Górski, kanonik krakowski i płocki w liście do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego wspominał: *Młody król najprzód do Częstochowy dokąd*

¹¹² K. Cyganek, *Kronika*, s. 24.

¹¹³ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 135.

¹¹⁴ *Relacje nuncjuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690* [zebrał Jan Chrzyciel Albertrandj], wyd. E. Rykaczewski, t. 1, Berlin 1864, s. 182; J. Gintel, *Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie*, t. 1, Kraków 1971, s. 143.

¹¹⁵ L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, t. 1, 1377 – 1499, Warszawa 1938, s. 390.

¹¹⁶ *Supraślaskaja rukopis' soderżaščaja Novgorodskuju i Kievskuju sokraščennyja letopisi*, wyd. M. A. Obolenskij, Moskwa 1836, s. 155; I. Szaranowicz, *O latopisach i kronikach ruskich XV i XVI w., a zwłaszcza o latopisie „Wielikoho kniaźstwa Litowskoho i żamotskoho”*, „Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. XV, Kraków 1882, s. 351-413.

się ofiarował, stamtąd na Piotrków, Warszawę, Tykocin i Grodno jedzie do Wilna.¹¹⁷ 17 lipca 1545 r. przeprowił się przez Wisłę. Dalsza droga wiodła przez Radzymin, Kamieńczyk, Ostrów Mazowiecką, Lubotyń, Łomżę, Wiznę do Tykocina, gdzie król bawił 23 i 24 VII. 25. przybył do Knyszyna, a 27. udał się do Mola-wicy, Grodna i dalej do Wilna, gdzie dotarł 7 VIII. Przejazd przez Mazowsze i Podlasie zaznaczył się datkami królewskimi dla ubogich i klasztorów, m.in. rachunki królewskie odnotowały jałmużnę, którą król ofiarował bernardynom tykocińskim i ubogim w Knyszynie.¹¹⁸ 15 VI 1545 r. w Wilnie zmarła królowa Elżbieta, wobec czego władca nie zabawił długo w swych włościach podlaskich i spieszenie podążył do Wilna.

Król musiał być przekonany co do właściwości zdrowotnych klimatu Knyszyna. Maciej Strykowski w *Kronice...* zanotował, że długi pobyt jesienią, zimą i wiosną 1553/1554 spowodowany był morowym powietrzem: *Król Sigmunt August, będąc młodym wdowcem umyślił znowu przyjaźń odnowić z domem Rakuskim przez małżeńską powinność. A tak roku 1553, skoro po Bożym Narodzeniu wyjechał z Wilna do Grodna, gdzie na ten czas królowa Bona matka jego mieszkała, z którą namówiwszy się jachał do Krakowa... A potem tegoż roku w sobotę po św. Jakubie, córkę Ferdinandową Katerinę, siostrę rodzoną Helżbiety, pierwszej królowej wdowę, przyprowadził [Mikołaj Radziwiłł wojewoda wileński] z inszymi pany ozdobnie do Krakowa... Naza-jutrz tedy w niedzielę pierwszą po św. Jakubie było oddawanie małżeństwa między królem i nową królową, która tegoż dnia była koronowana, a potem wesele z rozmaitymi turniejami, triumfy i krotofilami odprawowano. Tegoż roku srogie, a jadowite powietrze w Wilnie panowało, dla którego byli mieszczanie puciekali, gdzie kto mógł. Marło też w Trokach, w Ejsiskach, Miednikach i Zizmorach i w inszych okolicznych wsiach i miasteczkach... Król też mieszkając z królową przez zimę w Knyszynie dla powietrza w Litwie panującego, złożył sejm walny w Lublinie, na który skoro po mięsopuszciech roku 1554 wyjechał.*¹¹⁹ Podobnie w 1572 r. ostatni pobyt króla wynikał z wcześniejszych doświadczeń zdrowotnych, gdy król wyjechał z Warszawy do Knyszyna w czasie grasującego powietrza.

Zgodnie z datami dokumentów i listów królewskich Zygmunt August przebywał w Knyszynie w następujących terminach: 25 – 27 VIII 1545 r., 21 XI 1547

¹¹⁷ A. Przeździecki, *Jagiellonki polskie*, t. I, s. 164 i 292.

¹¹⁸ *Rachunki dworu królewskiego 1544 – 1567*, w: *Źródła do historii sztuki i cywilizacji w Polsce*, t. I, Kraków 1911, s. 201-202.

¹¹⁹ M. Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*, Warszawa 1846, t. 2, s. 406-407.

r., 17 X 1553 – 8 II 1554 r., 19 I 1555 r., 28 I 1556 r., 23 I 1557 r., 3 VII 1559 r., 29 XI 1561 r., 11 – 13 V 1563 r., 30 X – 1 XI 1563, 8 – 18 V 1564 r., 3 – 20 IX 1564 r., 4 – 23 VII 1565 r., 20 – 27 III 1566 r., 18 I – 1 III 1567 r., 1 – 18 I 1567 r., 25 VIII – 8 IX 1567 r., 9 II – 27 IV 1568 r., 19 VII – 26 VIII 1568 r., 27 VIII – 9 XII 1569 r., 1 – 7 VII 1572 r. 21 pobytów króla w Knyszynie obejmowało 499 dni. Terminy ich pozostają w zgodzie z itinerarium władcy opracowanym przez A. Gąsiorowskiego.¹²⁰

Wiele wzmianek kłóci się z przyjętymi terminami. Wspomnieć można o dokumentach i listach datowanych z Knyszyna. Część z nich jest bez wątplenia prawdziwa, inne znamionują dokumenty fałszywe. Te mogły m.in. powstać w ostatnich dniach życia króla, gdy, jak zeznawali dworzanie po śmierci Zygmunta Augusta, król już w wigilię śmierci, nie czując się zawodzeniem ręki, tak wiele podpisał dokumentów.¹²¹ Deputaci oddelegowani przez sejm 1573 r. do rozsądzania zajęć towarzyszących śmierci króla w Knyszynie 7 VII 1572 r. stwierdzali: *ci ludzie podli i nikczemnego rodu zdeptali wszystkie urzędy, sami listy królewskie do woli pisali, pieczętowali, do podpisu królowi podawali i rozdawali...* Król sam ciężką chorobą złożony i prawie konający, wyraźnym głosem dał świadectwo o wielu listach podpisanych w ten sposób, że prowadzono jego rękę. Czas niejaki przed śmiercią król niezupełnie był przytomny na umyśle, po śmierci zaś jego znaleziono wiele listów i nadań przezeń podpisanych, co stwierdzone być może przez komornych czyli owych pachołków, do których należy rozdawanie podobnych listów, albo i przez same listy, jeżeli pewne osoby je okażą.¹²² Dworzanin królewski Jan Jarzyna powiedział, że mu się zwierzył Mikołaj Kiszka, wojewoda podlaski, iż ktoś zmusił króla już na wespół umarłego, prowadząc jego rękę do podpisania kilku listów, i że darowizny na mocy tych listów wydarte przenoszą 50 000 rocznego dochodu.¹²³ Co mówił Jarzyna, Andrzej Zborowski miecznik koronny, jeden z deputatów dodał, że w tenże sposób darowano Radziwiłłowi terytorium szawelskie na Litwie, przynoszące z górą 30 000 zł rocznego dochodu. Jan Kostka, kasztelan gdański utrzymywał, że widział się z kupcem Janem Bolmanem wracającym z Knyszyna i gdy go zapytał, czy przywozi stamtąd pieniądze, Bolman mu okazał 6 niezapisanych blankietów królewskich na pergaminie, ręką królewską podpisanych i pieczęcią jegoż umocowanych. Kasztelan ka-

¹²⁰ A. Gąsiorowski, *Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów*, „Studia Historyczne”, t. 16, 1973, s. 249-273.

¹²¹ MN Kraków, Bibl. Czart., TN 81, nr 17, s. 49-50.

¹²² Ś. Orzelski, *Bezkrólewia ksiąg ośmioro, czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do r. 1576*, t. 1, Petersburg 1858, s. 84-85.

¹²³ Ś. Orzelski, dz. cyt., t. I, s. 76-77.

mieniecki Hieronim Sieniawski oświadczył przed senatem, iż po śmierci króla znalazł pieczęć monarszą niezwykle zużytą od laku i papieru tak, że nie było na niej znać ani śladów herbu koronnego. *W tym to czasie namnożyło się owych dożywciołów.*¹²⁴

Liczba ok. 500 dni spędzonych w Knyszynie jest duża, gdy zważy się fakt, że składają się na nie przyjazdy wielokrotne, a nie stałe przemieszkwanie przez dłuższy okres czasu. Król bywał w swej podlaskiej rezydencji przygotowując się do sejmów (np. 1554, 1564, 1566, 1567 r.) i po ich zakończeniu (1563, 1564, 1565, 1567, 1569). W Knyszynie w 1553 r. rozdał 5, w 1567 – 2, a w 1569 – 9 wakansów. Liczne nominacje wystawiane w Knyszynie wskazują na preferowanie przez Zygmunta Augusta rozdawnictwa urzędów i krzesła senatorskich w warunkach jak najmniej krępujących.¹²⁵ Pośrednio poświadcza cel tam rezydowania kameralność miejsca i niezależność. Ostatnim wydatkiem z woli króla Zygmunta Augusta wpisanym przez Stanisława Fogelwedera, przed jego śmiercią w królewskie księgi rachunkowe 5 VII 1572 r. w Knyszynie, była jałmużna: *Dałem z rozkazania KJM ubóstwu w Kniszynie i Tykocinie fl. 4.*¹²⁶

W latach 1551 – 1557 w starostwie knyszynskim założono nowe miasto – Augustów, nazwane tak na cześć władcy. Drogę z Knyszyna do Augustowa, wraz z mostem na rzece Bobrze, koło późniejszego Sztabina *wytrybował* Piotr Chwałczewski, *gdy miasto Augustów zakładał.*¹²⁷ W 1620 r. ślano podwozy z towarami ze starostwa knyszynskiego do Królewca i Warszawy.¹²⁸

Król Zygmunt III 28 IV 1606 r. pisał: *po śmierci Piotra Krypńskiego Kruczka, wójta knyszynskiego, do szafunku naszego spadłe, tj. włók osiadłych 5, na pomieniony kościół [w Korycinie] oddaliśmy.*¹²⁹

Koło rycerzy Ziemi Bielskiej zgromadzone na sejmiku w kościele brańskim 13 XII 1672 r. przed generalnym zjazdem warszawskim konfederacji gołąbskiej polecało: *sławetni Jan Zakrzewski, landwójt, Jan Gabrielczyk mieszczanie knyszynscy świeżo ogniem zniesieni, aby od podatków wszystkich... według prawa uwolnienie byli.*¹³⁰

¹²⁴ Ś. Orzelski, dz. cyt., t. I, s. 76-80.

¹²⁵ A. Sucheni-Grabowska, *Obsadzanie urzędów senatorskich i ministerialnych przez Zygmunta Augusta*, w: *Studia nad gospodarką, społeczeństwem i rodziną w Europie późnofeudalnej*, Lublin 1987, s. 179-194.

¹²⁶ AGAD Warszawa, ASK, dz. I, Rachunki królewskie, nr 221 B, k. 41.

¹²⁷ AGAD Warszawa, Metryka Koronna nr 410, s. 1065-1066.

¹²⁸ AGAD Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, nr 2945, s. 47.

¹²⁹ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV. 1777, k. 314v-315.

¹³⁰ CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 49, k. 462.

Kościoty knyszyńskie

Kościoty rzymskokatolickie, które funkcjonowały w tym mieście (Narodzenia NMP, św. Jana, św. Leonarda, św. Marka, Wszystkich Świętych) mają bogatą literaturę historiograficzną. Wystarczy wspomnieć prace: K. Cyganka, S. Herbsta, S. Hoduna, J. Kurczewskiego, A. Tarnawskiego, J. Maroszka¹³¹. Ze źródeł rękopiśmiennych wspomnieć należy o przechowywanej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie wizytacji z 1633 r.¹³² W Archiwum Archidiecezjalnym w Białymstoku, w zespole Archidiakona Białostockiego zachowały się inwentarze kościoła knyszyńskiego z 1727 i 1820 r., a w przechowywanym tam Archiwum Kościoła Parafialnego w Knyszynie: wizyta generalna z 1731 r. i inwentarz z 1937 r.

Akt fundacyjny parafii został wystawiony w Wilnie 5 lipca 1520 r. przez ówczesnego właściciela Knyszyna Mikołaja Radziwiłła. Dokument stwierdzał: *in eadem Knyszyno de dioecesis Vilnensi ecclesiam sub titulo Nativitatis Mariae, Sancti Joannis, Sancti Andreae Apostolorum et Appoloniae aedificandam decrevisimus ac fundandam*.¹³³ Radziwiłł zwany *Amor Poloniae* był wielkim czcicielem Najświętszej Maryji Panny. Istnieje tradycja, że odnosząc zwycięstwo pod Kleckiem nad Tatarami w 1506 r. uznał, że zawdzięcza to Matce Boskiej. Jako wotum dziękczynne wzniósł on w Wilnie kościół pw. Matki Boskiej Snieżnej (później zwany kościołem św. Jerzego). Podobnie w Goniądzu, stolicy swego *pań-*

¹³¹ K. Cyganek, *Kronika...*; [S. Herbst], *Knyszyn*, „Miasta polskie w Tysiącleciu”, t. 1, Warszawa 1965, s. 265; S. Hodun, *Knyszyn – królewskie miasto Podlasia*, „Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku”, nr 1/1980; A. Ignatowicz, *Kościół katolicki w Knyszynie*, „Białostoczczyzna”, nr 3/1993; A. Jabłonowski, *Podlasie*, „Źródła dziejowe”, t. XVII, cz. 1-3, Warszawa 1908 – 1910; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912; tegoż, *Stan kościołów w diecezji wileńskiej po najściu nieprzyjacielskim 1655 – 1661*, „Litwa i Ruś”, t. II, Wilno 1912, s. 63; A. Tarnawski, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego (1572 – 1605)*, Lwów 1935; J. Maroszek, *Knyszyński dworzec królewski*, „Białostoczczyzna” 3/1993; tenże, *Kościoty knyszyńskie (W związku z artykułem Zdzisława Zabielskiego „Przyczynek do poznania historii świątyń knyszyńskich”*, „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej” V (XXIV, 1996, nr 2); A. Walentynowicz, *Krypno i kościół krypniński*, Wilno 1935.

¹³² BU Wilno, f. 57 Kapitula wileńska – Vilniaus kapitula, f. 57, B 54, nr 40: *Acta visitationis ecclesiarum dioecesis Vilnensis, per illustrem et admodum reverendum dominium Gasparum Zaniewski, canonicum Vilnensem SRM secretarium, authorem commissionis illustrissimi et reverendissimi domini; domini Abrahami Woyna, Dei et Apostolice sedis gratia episcopi Vilnensis celebratae*. Wizytacja kościoła w Knyszynie znajduje się na kartach 185v-194.

¹³³ AGAD Warszawa, Kopicjana 54, s. 608-619; MN Kraków, Bibl. Czart. 1775, s. 1021 -1026; Inna kopia tego aktu znajdowała się ML, w Księdze Zapisów nr 18 – wspomina o niej A. Jabłonowski, *Podlasie*, „Źródła dziejowe”, t. XVII, cz. 2, Warszawa 1909, s. 220.

stwa ufundował w 1521 r. mansonarię przy kaplicy NMP. Postawienie na pierwszym miejscu wśród innych patronów knyszyńskiego kościoła parafialnego również Narodzenia NMP potwierdza tę tradycję. Tyle, że kaplicę pod takim wezwaniem wzniesiono nie w Knyszynie, a w folwarku plebana knyszyńskiego – w Krypnie. Istniała tam już w 1556 r.¹³⁴ Wielkie odpusty, które tam się odbywały właśnie w dzień Narodzenia NMP 8 września, swój rodowód zawdzięczają Mikołajowi Radziwiłłowi i jego fundacji z 1520 r. Nawet sam obraz słynący łaskami, który ma być kopią rzymskiego obrazu z bazyliki Santa Maria Maggiore mógł dostarczyć do pobożnej fundacji knyszyńskiej przebywający w Rzymie pleban goniądzki biskup Erazm Ciołek (to jego zgoda jako plebana na wyodrębnienie w 1520 r. z Goniądza nowej parafii była konieczna). Ciołek był wielkim koneserem sztuki, toteż prawdopodobnym się wydaje, że to z jego daru zawisł już w najdawniejszym kościele krypniańskim ten wizerunek¹³⁵. Jak żywy był kult Narodzenia NMP w Knyszynie świadczy fakt, że król Zygmunt August, nadający coroczne jarmarki, jeden z nich ustanowił właśnie na Narodzenie NMP (pozostałe na Boże Ciało, Trzech Króli i Niedzielę Środopustną).¹³⁶ Pierwsze z wezwań erygowanej w 1520 r. parafii od samego pewnie początku zastrzeżono dla krypniańskiej kaplicy. Pozostało kolejne – św. Jana Ewangelisty, które kościół knyszyński używa aż po dzień dzisiejszy.

W 1510 r. rozpoczęło się zakładanie Knyszyna przez Mikołaja Radziwiłła, który – jak wiemy ze źródeł pisanych – 1 I 1509 r. otrzymał dobra goniądzkie, wraz z lasami późniejszej Puszczy Knyszyńskiej. Spalił i zlikwidował dwór myśliwski wielkich książąt litewskich Wodziłówkę, zbudował inny dwór myśliwski, u ujścia Sokołdki Ładzkiej (dziś zwanej Czarną) do Supraśli. Nowy dwór nazywał się Sokołdka, a usytuowany został w miejscu współczesnej nam wsi Jurowce.

Wodziłówka była właściwie tożsama z dworcem królewskim w Knyszynie. Tylko, że znajdował się on w innym miejscu, na wprost połączenia rzek Wodziłówki i Jaskranki. Nazwa ul. Starodwornej pochodzi właśnie stąd, że niegdyś prowadziła ona właśnie do niego. Później w 1538 r. starosta knyszyński, rozmięrzając miasto, część starego siedliska dworskiego przekazał wójtowi knyszyńskiemu i jako miejsce siedziby wójtostwa przetrwało do schyłku XVIII w., nazywane *Zaściankiem Dwornym Wójtowskim*. Resztę starego gumna królewskiego w 1561 r. oddano mieszkańcom knyszyńskim jako naddatki gruntowe.

¹³⁴ AGAD Warszawa, KmK, nr 1, k. 82.

¹³⁵ Por. J. Kloza, J. Maroszek, *Dzieje Goniądza w 450. rocznicę praw miejskich*, Białystok – Goniądz 1997, s. 25-27.

¹³⁶ AGAD Warszawa, Kopicjana nr 42, s. 462, nr 43, s. 434-452.

18 X 1510 r. Mikołaj Radziwiłł wybudował nowy most na Jaskrance, przez który przebiegał gościniec wielki z Mazowsza na Litwę. Wówczas w 1510 r. w sąsiedztwie mostu i młyna na Jaskrance, przy gościńcu urządzono nową siedzibę dworską, tę która stała się rezydencją króla Zygmunta Augusta (dziś część ul. Białoostockiej). Jeszcze z pomiaru Radziwiłła pochodzi blok siedlisk ul. Dworskiej (Białoostockiej)¹³⁷.

Kościół w układzie osady pojawił się w 1520 r. W 1537, gdy dzierżawca na zlecenie Bony rozmierzał miasto Knyszyn, odebrał kościołowi poświęcone przez głównym ciągu komunikacyjnym skolonizowanym w 1510 – 1520 we wsi Knyszyn (ulice Goniądzka i Dworska) i urządził tam rynek nowo lokowanego miasta. Jurydykę plebańską wyznaczono gdzie indziej, poza blokiem siedlisk, przy nowo rozmierzonej w 1537 r. ul. Kościelnej. Na nowym placu rynkowym pozostał kościół parafialny i cmentarz grzebalny.

Wizytacja kanonika Kaspra Zaliwskiego z 1633 r. informowała, że kościół parafialny knyszyński był wówczas pod całkiem innym wezwaniem, niż przewidywał akt fundacyjny z 1520 r., był bowiem pod tytułem *Wszystkich Świętych templum tituli Omnium Sanctorum... Hoc existit prope fori*. Pod tym wezwaniem był też w tym kościele główny ołtarz.

Znana jest data konsekracji współcześnie nam egzystującej świątyni – rok 1601. Dokonał jej biskup wileński Benedykt Woyna: *In haec Ecclesiae Parochialis Knyszynensi inventa est Chartula Pergamena in tenore tali: Anno Domini MDCI die 21 mensis Martii ego Benedictus Woyna Dei et Aplid Sedis gratia episcopus Vlnensis consecraavi ecclesiam et altare hoc in honore SS Omnium et reliquias beatis Melchiadis papae et martyris atque sancti Hyacinti Confessori in eo inclusi singulars Christi fidelibus hodie unum Annum et in die anniversario consecrationis huius ipsam visitantibus...* Słowa te pochodzą z wizytacji 173 r.¹³⁸ Dokument pergaminowy znaleziony został w kościele parafialnym w Knyszynie, ale Woyna stwierdzał, że kościół i ołtarz zostały pokonsekrowane pu Wszystkich Świętych, ale nie napisał, że był to kościół parafialny, a należałoby spodziewać się, że napisze: *conservavi ecclesiam parochialem et altare hoc in*

¹³⁷ Szerzej na temat układu przestrzennego miasta w XVI w. i dziejów w nim rezydencji królewskiej zob. J. Maroszek, *Pogranicze...*

¹³⁸ W tym kościele parafialnym knyszyńskim znaleziona została karta pergaminowa, z takim napisem: *Roku Pańskiego 1601 dnia 21 marca ja biskup Benedykt Woyna z Bożej i Stolic Apostolskiej łaski, biskup wileński konsekrowałem ten kościół i ołtarz na cześć Wszystkich Świętych i włożyłem weń relikwie Św. Melchiodesa Papieża i Męczennika, a także św. Janka Wyznawcy i poszczególnym wierzącym w Chrystusa w ten dzień, w każdy rok, na dzień rocznicy konsekracji tego kościoła...* Informacja o tym zawarta jest w AA Białystok, APar. Knyszyn, Wizyta Generalna 1731; K. Cyganek s. 84; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, s. 240.

honore SS Omnium. Ale tego nie napisał! Rzecz to znamienna. Zresztą w 1633 r. w kościele nie było konsekrowanego ołtarza pw. Wszystkich Świętych, a zamiast niego znajdował się ołtarz wielki, „starożytny” i „zespęcony”, zawierający w sobie w środku przedstawienie Zwiastowania NMP, *mensa tegoż ołtarza jest murowana, portatył tamże znajduje się, jest konsekrowany*. Ze stanu zachowania ołtarza głównego można wnosić, że był znacznie starszy od kościoła, a nazwanie go „starożytnym” potwierdza to w pełni, bo trudno wyobrazić sobie, by w ciągu lat 30 zasłużył zostać na takie określenie. „Zespęcenie” mogło powstać w skutek przeniesienia z innej świątyni.

Deskrypcja powizytacyjna z 1727 r. stwierdzała, że *obecny kościół murowany stoi od lat 750*.¹³⁹ Budowę zgodnie z tą wskazówką zaczęto realizować ok. 1577 r. Potwierdzać to mają opinie wcześniejszych historyków – Stworzyńskiego oraz Tarnawskiego (ci wskazywali rok 1579)¹⁴⁰ i Herbsta (rok 1580).¹⁴¹

Adam Tarnawski powoływał się na list Stefana Batorego z 27 X 1579 r., w którym król polecał Łukaszowi Górnickiemu, staroście tykocińskiemu, aby dostarczył do Knyszyna wapno, gdyż Zamoyski zaczynał budować szpital i kościół.¹⁴² Tarnawski wyciągnął z tego wniosek, że *Zamoyski wybudował w roku 1579 kościół w Knyszynie*. Żadne inne źródła, ani z XVI w., ani późniejsze nie informują o murowanym szpitalu czy kościele szpitalnym! Jest natomiast zachowany do dziś kościół parafialny, którego czas powstania zgadzałyby się z cezurą 1579 r. Budowę istniejącego kościoła rozpoczęto więc w 1579. Prace budowlane trwały długo, jeszcze w 1600 r. Potwierdza to wzmianka pochodząca z ksiąg miejskich Knyszyna z 1600 r. Otóż *In Actis Knyszynensis civitatis Anni 1600* zapisano: *Pleban z mularzem. O przebranie pieniędzy nad kontrakt, względem nowo murowanego kościoła. Który mularz podjął się i dachówką pokrywania dołączyć Subscriptio: Mikollaj Kislisz dziekan zamoyski, pleban knyszynski. Martin Protazowicz mularz knyszynski. Vidi ibi plurarum*.¹⁴³ Murarz Marcin Protaso-

¹³⁹ Deskrypcja w AA Białystok.

¹⁴⁰ M. Stworzyński, *Życiorys Jana Zamoyskiego*.

¹⁴¹ *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. I, s. 265.

¹⁴² AGAD Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zamoyskich, nr 1507, s. 397; A. Tarnawski, *Działalność gospodarcza...*, s. 391.

¹⁴³ MN Kraków, Bibl. Czartoryskich 1775, s. 1033. Wpis ten pochodzący z ksiąg radzieckich knyszynskich zachował się w XVIII-wiecznej kopii, w fascykułce zatytułowanym: *Ekstrakt z aktów miasta JKM Knyszyna wójtowskich i radzieckich respective kościoła knyszynskiego straconych funduszów wyjęty Anno Domini 1716 przez ks. Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego etc*. Fascykuł z 10 kart zawiera wypisy z ksiąg miejskich z lat: 1578, 1586, 1598, 1600, 1616, 1617, 1626, 1628, 1629, 1630, 1632, 1634, 1646, 1655, 1656, 1664, 1685, 1686, 1688 i 1693. Kopiańsz wsztyto w rękopiśmienna księgę akt zawierających dokumenty

wicz, knyszynianin prowadzący budowę kościoła przekroczył kosztorys i pleban zmuszony był do podpisania aneksu do tej umowy. Ukoronowaniem dzieła była konsekracja. Jej data odnosi się do czasu pełnego zakończenia prac we wnętrzu. Konkludując stwierdzić należy, że istniejący do dziś kościół parafialny został zbudowany w latach 1579 – 1601.

Może istniejący obecnie kościół parafialny zaczęto budować jako szpitalny? W 1585 r. starosta Jan Zamoyski polecił Pawłowi Wierzbickiemu, swemu podstaroście knyszynskiemu: *pomóż ile możesz do poprawy kościoła knyszynskiego księdzu plebanowi*. Zamoyski nie stwierdził, że ma pomagać w budowie, ale wyraźnie w remoncie świątyni. Musiało to dotyczyć istniejącego kościoła farnego z 1520 r., a nie realizacji bieżącej inwestycji. W dalszym ciągu swego listu pisze zresztą o konieczności budowy kościoła filialnego w Brzozowej, a więc gdyby dotyczyło to kościoła knyszynskiego, też pisałby o budowie, a nie poprawie.

Potwierdzeniem tego jest odmienność wezwania, jakie kościół ten otrzymał w momencie konsekracji w 1601 r. – Wszystkich Świętych. Nie skorzystano z wezwań przewidzianych aktem fundacyjnym 1520 r. – Narodzenia NMP, św. Jana, św. Andrzeja i św. Apolonii. Było to niebezpieczne z racji prawnych, bo dokument Radziwiłła nadawał beneficjum, z którego kościół korzystał. Musiał więc w momencie fundacji nowego kościoła istnieć kościół pw. św. Jana, ufundowany jeszcze w 1520 r., stojący wówczas na rynku miasta. Dopiero rozbiórka starej fary knyszynskiej spowodowała przeniesienie wezwania na kościół Wszystkich Świętych, właśnie ze względów beneficjalnych. Przed 1633 r. przeniesiono do szpitalnego kościoła Wszystkich Świętych stary ołtarz główny z kościoła parafialnego z obrazem Zwiastowania NMP, ołtarz boczny starożytny z wyobrażeniem Przemienienia Pańskiego i *przedstawienie krucyfiksu starożytnego*.¹⁴⁴

Budowa kościoła Wszystkich Świętych jako kościoła szpitalnego wynikała ze środków, które przeznaczył nie tylko Jan Zamoyski, ale również kto inny – Stanisław Broniewski. 5 lutego 1578 r. Łukasz Górnicki starosta tykociński stawił się przed urzędem burmistrzowsko-wójtowskim w Knyszynie i przekazał sumę 100 zł pol., które pozostawił jego zmarły teść – Stanisław Broniewski, koniuszy przemyski. Pieniądze przeznaczone były na to, *aby ubodzy ludzie robili niemi*. Fundusz miał być własnością całego miasta Knyszyna. Corocznie 4 zł od tej sumy miało być przekazywane ubogim, a 2 zł na *kaznodziejski stolec*. Broniewski polecał: *ubodzy powinni Pana Boga prosić za duszę zmarłego króla Zygmunta Augusta i za Broniewskiego, z których też tu jeden w Knyszynie leży* [pewnie

majątkowo-prawne kościołów diecezji wileńskiej. Księga przechowywana jest w MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV 1775. Fascykuł „knyszynski” zajmuje karty: 539-549 [s. 1029-1051].

¹⁴⁴ BU Wilno, f. 57, B 54, nr 40, k. 185v-194.

Jan, dworzanin Zygmunta Augusta – przyp. JM]. *Tak też kaznodzieja będzie powinien na każde święto wspomnieć dusze zmarłego króla Zygmunta Augusta i Broniewskiego.*¹⁴⁵ Żoną Łukasza Górnickiego była Barbara z Broniewskich (zm. 1587 r.).¹⁴⁶ Później w źródłach historycznych nie znajdujemy wzmianek o funduszu Broniewskiego, najwidoczniej spożytkowano go na inny cel – pewnie budowy kościoła szpitalnego.

W związku z faktem, że w początkowych zamiarach nie miał to być kościół parafialny, a szpitalny, nie stanął on na jurdyce plebańskiej, ale na gruncie innym. Można przypuszczać, że było to wcześniej miejsce dworu Ostafiego Wołłowicza. W inwentarzu starostwa knyszyńskiego 1569 r. notującym w mieście Knyszynie *siedliska, na których panowie pobudowali na pierwszym miejscu wymieniono pana trockiego*¹⁴⁷, którym to kasztelanem trockim 20 VI 1569 r. został właśnie Ostafi Wołłowicz. Do Knyszyna często przyjeżdżał. 16 III 1568 r. właśnie tu nabył na własność dobra Świerżno nad Niemnem. W dokumencie tytułował się podkanclerzym Wielkiego Księstwa Litewskiego, marszałkiem dwornym i starostą brzeskim. Kupno Świerżna król Zygmunt August zatwierdził dwa dni później, również w Knyszynie.¹⁴⁸ Inne zamieszkiwania Wołłowicza w Knyszynie notowano 14 XI 1568 oraz 17 II 1569 r.¹⁴⁹ Był obecny w Knyszynie w czasie ostatniego pobytu oraz śmierci króla Zygmunta Augusta w 1572 r. i zjawiał się tam później. Jeszcze rejestr poborowy z 1577 r. wymieniał w mieście dwa dwory Wołłowicza, które usytuowane były – jeden przy Rynku, a drugi w tyle za ulicą Tykocką.¹⁵⁰ Dwór *rynkowy pana Ostafieja* był opisany jako ostatni w Drugiej Stronie Rynku, czyli pierzei południowo-zachodniej, w miejscu, gdzie obecnie stoi kościół parafialny. Właśnie na placach wcześniej Wołłowicza wzniesiono istniejący dotąd kościół, konsekrowany w 1601 r. Potwierdza to lustracja 1616 r., w której czytamy: *na kościół murowany placów 2.*¹⁵¹

Wołłowicz był wielkim zwolennikiem reformacji – członkiem Kościoła ewangelicko-reformowanego, w 1579 r. seniorem zboru wileńskiego. W 1582 r. fundował w Wilnie szpital i cmentarz ewangelicki.¹⁵² Wydaje się, że to za jego sprawą do Knyszyna dotarły nowinki religijne i pewnie uruchomiono zbor kalwiń-

¹⁴⁵ CAH Mińsk, f. 1809, op. 1, nr 1, k. 310v-311.

¹⁴⁶ Ks. St. Jamiołkowski, *Tykocin*, „Przegląd Katolicki” 1879, nr 49, s. 802-803.

¹⁴⁷ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K 11, k. 3.

¹⁴⁸ AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 43, s. 71-72.

¹⁴⁹ AP Kraków, Teki Rzymskie Sanguszków, nr XI.

¹⁵⁰ *Akta albo sprawy...*, nr 473.

¹⁵¹ AGAD Warszawa, ASK, dz. XLVI, nr 149, k. 50.

¹⁵² T. Wasilewski, *Testament Ostafiego Wołłowicza*, w: *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. VII, 1962, s. 165-173.

ski. Może w zborze tym swe nauki głosił radykalny w poglądach co do kwestii chłopskiej działacz arikański pochodzący spod Knyszyna Jakub z Kalinówki, który do 1568 r. był ministrem Ostafiego, a który przed synodem kalwińskim 20-21 I 1568 r. jako arianin zrzekł się godności ministra i wyjechał do Rakowa. Zresztą w zastawie dworzan królewskich, którzy wraz z Zygmuntem Augustem często przybywali do Knyszyna oraz wśród osób, dla których dwory w mieście Knyszynie pobudowano, znajdowało się wielu kalwinów, jak np. Jan Dulski, którego dwór usytuowany był przy ul. Dworskiej (Białostockiej). Wobec braku możliwości budowy zboru kalwińskiego na gruntach stanowiących własność królewskiego miasta i starostwa korzystać musiano ze spotkań religijnych w dworze wołłowiczowskim.

Potwierdzeniem tego, że reformacja czyniła w Knyszynie postępy, był fakt, że mieszczanie knyszynińscy zaprzestali dawać kościołowi dziesięcinę. W 1578 r. ks. Marcin Siuchnicki w urzędzie miejskim *protestował się przeciw stawetnemu Andrzejowi Boleście wójtowi knyszynińskiemu i na wszystkie gminy miasta Knyszyna, że nie chcą dawać dziesięciny kościołowi knyszynińskiemu..., że nie wiem przeciw dziesięciny, którą zwykli dawać i kontraktem pod sowitością ze mną uczynionem, na co mi się sami opisali; trzymać i dawać nie chcą, w czym się nie mała krzywda kościołowi Bożemu dzieje, że kapłani przy nim służyć nie chcą.*¹⁵³ W 1579 r. starosta knyszyniński Jan Zamoyski naocznie przekonał się, jak się sprawy mają, bowiem 5-13 XI tego roku notowany był jego pobyt w Knyszynie.¹⁵⁴

Zamoyski ożeniony był z Krystyną – córką Mikołaja Radziwiłła Czarnego, wojewody wileńskiego, znanego działacza i propagatora kalwińskiego. W 1580 r. w Knyszynie został opublikowany piękny druk dedykowany Zamoyskiemu, zawierający pochwałę drugiej jego żony, która zmarła w Warszawie 29 II 1580 r.¹⁵⁵ Na jej nagrobku w warszawskim kościele bernardynów odnotowano, że liczyła wówczas jedynie 18 lat, 6 miesięcy i dni 9, a żoną Zamoyskiego była przez 2 lata i 2 miesiące.

Kalwinem często przemieszkującym w Knyszynie był Jan Dulski (zm. 1590 r.), kasztelan chełmiński, podskarbi koronny, który należał do grona dworzan szczególnie wyróżnianych. Dulski był heretykiem. Jego trzeci ślub miał miejsce w Knyszynie u Zamoyskiego. Przed ślubem jezuita Laterna i kaznodzieja kanclerza

¹⁵³ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV. 1775 k. 539-549.

¹⁵⁴ *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. 1, 1553-1579, wyd. W. Sobieski, Warszawa 1904, nr 68, s. 503-504.

¹⁵⁵ T. Gisii, *Christina Radivila vel de illustres Principes D. Georgium Episcopum Viltensem, D. Nicolaum Chritophorum, summum Magni Ducatus Lithuaniae, Praefectum Caunensem, D. Stanislaum Radivilos fratres Olicae et Nesvisias Duces T. Gisii Sereniss. Regis Poloniae Secretarii*, Knyszyn 1580. Por. J. S. Bandtkie, *Historia drukarni w Królestwie Polskim*, t. I, Kraków 1826, s. 137.

Jan Herbert razem z Zamoyskim usiłowali przekonać nowożeńca, aby przyjął katolicyzm. Dulski nie mógł pogodzić się jednak z komunią pod jedną postacią i w drodze ugody odłożono konwersję na później, a w 1582 r. ślub urządzono w knyszyńskim kościele katolickim. Sprawa była bardzo głośna i ucichła dopiero po śmierci Zofii Dulskiej w lecie 1583 r.¹⁵⁶

Sprawę zboru rozstrzygnął starosta Jan Zamoyski, który nakazał swemu podstarościeму knyszyńskiemu Pawłowi Wierzbickiemu: *nowych wiar, abyś w Knyszynie nie dopuszczał*. Nakaz Zamoyskiego poskutkował. 26 IX 1586 r. ks. Mikołaj Kislisz ze Luowa pleban knyszyński i kalinowski oraz rajcy i mieszczenie knyszyńscy zawarli ugodę co do dziesięciny i mesznego. Zamiast obowiązku wynikającego z dokumentu uposażeniowego Bony 1540 r., zgodnie z którym dawać *mieszczenie knyszyńscy na każdy rok powinni z każdej włóki po kopie żyta i po kopie owsa, mesznego po 5 gr, do kościoła knyszyńskiego* zawarto nowe postanowienie: *z każdej włóki po 1 zł pol. plebanowi wszyscy razem, w jednym terminie, to jest na Boże Narodzenie 1586 poczwąszy i tak rok po roku. A więcej nic nie będą powinni*.¹⁵⁷ Ostafi Wołłowicz już przed śmiercią musiał wyzbyć się swej własności w Knyszynie, bo zachowany jego testament spisany w Milejczycach 1 XII 1587 r., wyliczający domy wołłowiczowskie w Wilnie, Grodnie i Brześciu, o knyszyńskim milczy. Jako że zmarł po 1 XII 1587 r., to najpewniej sprzedaż domów w Knyszynie miała miejsce gdzieś ok. 1578 r. Na miejscu kalwińskiego zboru knyszyńskiego mieszczącego się w jednym z dwu dworów wołłowiczowskich stanął kościół Wszystkich Świętych, który swoim kontrreformacyjnym wezwaniem zaprzeczał kalwińskiej koncepcji Kościoła, gdzie kult świętych w ogóle nie istniał. Wezwania kolejne, które nadano nowo budującemu się kościołowi św. Melchiesesa Papieża i Męczennika i św. Jacka, pewnie pochodziły od relikwii, w które wyposażono ołtarze w świątyni (te przepadły w ogromnym pożarze kościoła w 1710 r.). Ostatnie jedno z wezwań – św. Jacka – mogłoby też sugerować, że planowano świątynię przekazać dominikanom, gorącym czcicielom św. Jacka, misjonarza swego zakonu, aktywnie włączonym w kontrreformacyjną walkę z nowinkami religijnymi.

Istniejący dotąd kościół parafialny był budowlą niegdyś sklepioną. Już w 1633 r. pisano, że *świątyni ściany są potężne, sklepienie grozi ruiną i jest popękane, posadzka tegoż jest wyłożona z cegły, lecz już przechylona i nierówna. Dach posyty drewnianym pokryciem na zewnątrz, nie dobrze opatrzone*.¹⁵⁸ W 1710 r. pożar kościoła spowodował, że od gorąca runęło sklepienie i już go nie

¹⁵⁶ K. Lepszy, *Dulski Jan herbu Przegonia*, PSB, t. V, s. 461.

¹⁵⁷ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV 1775, s. 1032-1033.

¹⁵⁸ BU Wilno, f. 57, B 54, nr 40, k. 186.

odbudowano. W ścianach powstały wówczas szczeliny na 3 palce. Przy remoncie obawiano się najwidoczniej, że osłabione mury nie udźwigną sklepienia, bo zamiast niego zamontowano drewniany strop płaski, podparty dwoma rzędami drewnianych filarów. Jeszcze w 1722 r. kościół był w ruinie, a biskup Maciej Józef Ancuta dawał wskazówki co do jego restauracji. Dopiero w 1730 r. odbudowano chór i organy.¹⁵⁹

Wizytacja z 1633 r. stwierdzała, że oprócz parafialnego kościoła Wszystkich Świętych były dwa inne kościoły:

- *propre templum muratum – ecclesia lignea in circulo conpt aedificavi, a decem circiter annis, cuius fabrica non dum consumata est, parietes vervenies ad fenestras erecti sunt, sed iam ob caeli ruinam minontur,*

- *tertia ecclesia tituli S. Leonardi in platea Tykocinensi; in eodem oppido existis, tota in qua nunqua divina cum indicia ecclae in circulo fori existen.*

Zagadkowo przedstawia się sprawa owego kościoła drewnianego, którego budowę rozpoczęto ok. 1623 r., ale przerwano i nie dokończono. Rzeczywiście jeszcze lustracja starostwa knyszyńskiego z 1616 r. wyliczająca w mieście place kościelne pisze: *na kościół murowany placów 2, na kościół św. Marka także placów nr 2..., szpitalnych nr 3.*¹⁶⁰ Nic nie wspomina się o nowo budującym się, czy też istniejącym na Rynku kościele. Najwidoczniej jego budowę rozpoczęto po 1616 r. Wizytator w 1633 r. stwierdził, że w tym kościele na środku rynku knyszyńskiego znajduje się sarkofag z wnętrznościami zmarłego króla Zygmunta Augusta, ustawiony na miejscu ołtarza.¹⁶¹ Kościół został jednak później wykończony. Świadczy o tym fakt pobierania opłaty od Żydów – kozubalca. W 1731 r. pisano: *Proventus huius ecclesiae unicus et solus expensione Judaica Kozubalec dicta, quia Judei transeuntes area ecclesiam hanc solvunt unum grossum, circa aliam Knyszynensem ecclesiam transeuntes alium grossum. [Dochod tego kościoła jeden i jedyny pochodzi z podatków żydowskich zwanych kozubalec, ponieważ Żydzi przejeżdżający koło tego kościoła uiszczają 1 gr, a koło drugiego kościoła grosz drugi].* Opłata ta była pobierana do 31 III 1719 r., kiedy zastąpiono ją dorocznymi zryczałtowanymi opłatami wnoszonymi przez Żydów do kościoła na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zielone Świątki. W 1719 r. tłumaczono przy okazji, dlaczego Żydzi obowiązani byli do owego kozubalca: *Należność takowa 20 tynfow i honoraria tem dokumentem przeznaczzone kościołowi knyszyńskiemu stąd wynikły, na mocy przywilejów miastu służących Żydom nie wolno było znajdować się w mieście Knyszynie. Trudno im się było odwrócić dla traktu*

¹⁵⁹ AA Białystok, APar. Knyszyn, *Descriptio status ecclesiae Knyszynensis...* 1731, k. 3 i 12.

¹⁶⁰ AGAD Warszawa, ASK, dz. XLVI, nr 149, k. 50.

¹⁶¹ BU Wilno, f. 57 – B 53, nr 40, k.186.

przechodzącego przez Knyszyn do Tykocina. Przeto każdy Żyd obowiązany był dla usług kościelnych dawać tu, przechodzący, jako i przejeżdżający daninę, tak zwany kozubalec.¹⁶²

Dwa kościoły to oczywiście kościoły będące w gestii plebana knyszyńskiego. Poza kościołami w mieście do parafii należała kaplica w Krypnie, ale kozubalec był płacony od kościołów w samym mieście, bo w Knyszynie, tylko w obrębie gruntów miejskich obowiązywał przywilej *de non tolerandis Iudeis*, Żydzi nie mieli tam prawa zamieszkiwać. Miasto przywilej ten uzyskało w 1672 r. Najwidoczniej wówczas ciągle noszono się z odbudową kościoła na rynku miejskim, bo przy obu trzeba było płacić kozubalec.

Wcześniej 31 V 1664 r. lustratorzy odnotowali: *na kościół stary plac N° 1, na którym teraz dzwonnica stoi i krucyfiks.*¹⁶³ W Wizycie kościoła knyszyńskiego z 1731 r. czytamy, że na rynku w Knyszynie znajdowały się *dwa drewniane krzyże i sarkofag Najjaśniejszego Króla Polski Zygmunta i gdzie pochowane są wnętrzności jego*. Wizytator stwierdzał również, że do kościoła knyszyńskiego należał również *plac w środku miasta Knyszyna, gdzie stoi dzwonnica i starożytnego kościoła cmentarz... Niegdyś był drewniany kościół na rynku miasta... Coemeteria sunt tria: unum in medio fori, ubi antique stetit ecclesia lignea et Regis Poloniae Sigismundi l-mi [sic!] sub marmore intestina deposita*¹⁶⁴, a powoływał się przy tym nie tylko na pozostałości świątyni w środku placu targowego, ale również na dzieło Reinholda Heidensteina, sekretarza, przyjaciela i powiernika Jana Zamoyskiego. Historyk ten, opisując pogrzeb Zygmunta Augusta wspominał, że gdy ciało królewskie przewożono do Tykocina, *wnętrzności w Knyszynie złożono*.

Dramatyczne było przerwanie prac budowlanych tego drewnianego kościoła. 3 VI 1617 r. pleban knyszyński Jan Grabowski doszedł do ugody z miastem o dziesięcinę: z włók 30 *Starego Pola* mieli mieszczanie dawać po 1 zł, z każdej włóki, a z 52 włók zwanych *Kobylanki* po gr pol. 20, z każdej włóki. 3 XII 1628 r. ks. Szczyt, pleban knyszyński sprzedał dom z placem na ul. Tykockiej w połowie stanowiący własność parafialną, a w połowie szpitalną. Najwidoczniej środki potrzebne były na budowę nowej świątyni. W 1629 r. w urzędzie radziecko-wójtowskim knyszyńskim pleban upominał się o należne kościołowi meszne za 1628 r. Mieszczanie odpowiedzieli, że je dadzą, jak tylko otrzymają kwit za 3 lata, które wybierał niejaki pan Rosochacki. 7 VII 1630 r. ks. Szczyt, pleban knyszyński

¹⁶² AA Białystok, APar. Knyszyn, Descriptio status ecclesiae Knyszynensis... 1731, k. 11; Tamże, Wizyta generalna... 1829; K. Cyganek, *Kronika...*, s. 17.

¹⁶³ AP Białystok, *Kamera...*, nr 3243, k. 133-134.

¹⁶⁴ AA Białystok, APar. Knyszyn, Wizyta generalna kościoła parafialnego knyszyńskiego roku 1731, s. 67.

i kanonik wileński w niedzielę *rozkazał publikować na kazaniu, prosząc, aby miast rezolucją od wszystkiego miasta i urzędu knyszyńskiego o dziesięcinę coroczną kościoła knyszyńskiego, którą mu miasto oddawać nie chce, tedy, iż żadnej rezolucji o tą dziesięcinę od miasta mieć nie mógł i kapłana nie mając skąd wychować, ani sług kościelnych. Na co pan burmistrz powiedział, iż wszystko popólstwo nie chcąc nic dać więcej, tylko mesznego zł 21 i gr 20, które są oddane za rok 1629. Nie kontentując się tym admodum reverendum domini canonicus Vilmensis kościół zamknąwszy sług wszystkie kościelne rozprawivszy, sam precz musiał odjechać.* W 1630 r. pleban wystarał się o dekret królewski sądów zadwornych. Ale nie tylko mieszczanie buntowali się przeciwko płaceniu dziesięciny. 20 III 1642 doszło do ugody plebana Pawła Siuchnickiego z właścicielami dóbr ziemskich Pęskie. Okazuje się, że z Pęskich nie wpływała dziesięcina od 15 lat, czyli od 1627 r. i zebrała się suma zł 42, gr 16.¹⁶⁵ W świetle powyższych faktów jasnym się staje powód, dla którego przzerwano prace budowlane przy kościele na Rynku.

Fundacji sarkofagu może dokonał Jan Zamoyski, od 1574 r. władający starostwem knyszyńskim. Sarkofag stał na rynku knyszyńskim aż do 1824 r. Jeszcze w wizytacji 1820 r. pisano: *Dzwonnica za cmentarzem na rynku teraz jest wybudowana z drzewa, obita gontami, dobrze podmurowana, na placu, gdzie kościół pewnych wieków stał.*¹⁶⁶ 13 X 1824 r. białostocki komisarz ziemski Ołdakowski zburzył dzwonnice i pewnie wówczas usunął inne stojące na dawnym cmentarzu pozostałości, najwidoczniej i stary sarkofag, o którym późniejsze źródła historyczne już milczą.¹⁶⁷

Obecność sarkofagu w 1633 r. w niewykończonym kościele budującym się od ok. 1623 r. każe przypuszczać, że nie wstawiono go do nowo wznoszonej świą-

¹⁶⁵ MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1029-1051.

¹⁶⁶ AA Białystok, Inwentarz kościołow Archidiakonatu Białostockiego z 1820 r., s. 36.

¹⁶⁷ A. Walentynowicz ks., *Krypno i kościół krypniński*, Wilno 1935, s. 12 cytował *Wizytę kościoła knyszyńskiego z 1829 r.*: *W roku 1824 dnia 13 Oktobra komisarz ziemski białostocki wielmożny Ołdakowski drewnianą dzwonnice na rynku, na swoim własnym placu stojącą, rozkazał policji knyszyńskim i kwaterującym w tę porę w Knyszynie żołnierzom zwieźć ze swego miejsca bez wiedzy duchownej zwierzchności i polecił takową dzwonnice, nie rozbieraną lecz za pomocą lin, przy użyciu mnóstwa ludzi, sруб ciesielskich windujących w górę ciężary wywrócono, drzewa znaczną część połamaną i całą właśnie zniszczoną zwieźć na cmentarz pod kościół. Dzwony, drzewa porozwalanej dzwonnicy walają się na cmentarzu pod kościołem. Wszystko ostatecznemu zepsuciu zostało...; K. Cyganek, *Kronika...*, s. 67 i 86. Tradycja ustna zanotowana w 1944 r. przez Cyganka głosi, że sarkofag umieszczono w 1824 r. w kryptach obecnego kościoła parafialnego. Ma się na nim znajdować sentencja: KTO MNIE ZAMKNAŁ, TEN MNIE I OTWORZY.*

tyjni, ale że to kościół budowano w ten sposób, że chciano pomieścić go we wnętrzu. Inaczej sarkofag znajdowałby się w kościele parafialnym, ukończonym i konsekrowanym w latach 1600 – 1601. To wskazuje na fakt, że to właśnie stojący w środku rynku kościół knyszyński był najstarszą świątynią parafialną w mieście, a nowy murowany kościół zbudowano obok, już w pierzei rynkowej. Wyjaśniałoby to też fakt, dlaczego zmieniono tytuł świątyni. Wezwanie Wszystkich Świętych nadano po to, by odróżnić stary kościół (1520 r.) od nowego (1601 r.).

Trzecim według wizyty 1633 r. był kościół św. Leonarda, który wizytacja 1633 r. dokładnie lokalizuje: *Ecclesiae S. Leonardi na Pułianach vocatum. „Pułian vel Poljany”* to grunty położone na końcu ul. Tykockiej. Pod taką nazwą wzmiankowano je już dużo wcześniej, m.in. 26 XI 1579 r. W księgach miejskich knyszyńskich odnotowano następujący akt, mocą którego: *Iwan Wołkowicz mieszczanin knyszyński, zdrowy na umyśle i na ciele jawnie i dobrowolnie zeznał, iż połowicę domu placów swoich własnych w mieście Knyszin w ul. Thykocins[kiej] o miedzę Pulianow, a z drugą rowu i pola królewskich, ze wszytkiem prawem, państwem i własnością... Joannesowi Zamoscziemu, bakalarzowi szkoły knyszin[skiej], zastawił w sumie zł 12 pol. gotowych, odliczonych i wziętych od rzeczzonego Iwana, począwszy od roku terażniejszego ut supra et ab actu, aż do przyszłego święta Nativitatis Mariae in anno proximo futuro 1580 [8 IX 1580 r.]. A gdzieby na rok naznaczony sumy pomienionej nie zapłacił odtąd potem [s] rzeczony bakalarz pliace pomienione będzie dzierżał i używał spokojnie, mocą zastawy a nie inszem prawem, tak długo aż do oddania pieniędzy. A iż, nie połowicę rzeczonych pliaców, alie wszytich jako się w sobie mają. I dopuścił dobrowolnej intromisji...*¹⁶⁸

Uroczysko zwane Pułjany znajdowało się w okolicy obecnego cmentarza grzebalnego. Notuje tam tę nazwę *Pierworys gruntów miasta KNYSZYN w powiecie Białostockim, województwie Białostockiem położonego scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku 17 października 1930 r. Pomiaru na gruncie dokonał i pierworys niniejszy sporządził... Wł. Markowski.*¹⁶⁹ Ulica Tykocińska dawniej skręcała ku północy i biegła przy południowym ogrodzeniu cmentarza.

Informacja o tytule kościoła św. Leonarda pochodzi jedynie z wizytacji 1633 r. W innych źródłach kościół ten dawniej stojący na obecnym cmentarzu

¹⁶⁸ AGAD Warszawa, KmK, nr 1, k. 230v.

¹⁶⁹ 14 kopii planów gruntów miasta Knyszyna wykonano w OPGK Białystok w 1985 r. na podstawie pierworysów sporządzonych w 1928 r., wykorzystanych przy scalaniu gruntów na mocy orzeczenia OKZ w Białymstoku z dnia 17.10.1930 r., Białystok 1985.04.30. Plan w skali 1:10 000, w posiadaniu J. Maroszka.

grzebalnym konsekwentnie określany był mianem św. Marka, a nie św. Leonarda. W 1731 r. zanotowano (poza wiadomościami o istniejącym kościele z 1601 r., o nieistniejącym już kościele na Rynku oraz funkcjonującymi dawniej przy nich cmentarzach): *Tertium coemeterium S. Marci; ubi olim fuerat capella*¹⁷⁰ i w innym miejscu: *Item area S. Marci; ubi olim fuerat Ecclesia lignea et coemeterium*.¹⁷¹ Kościół ten istniał już w 1564 r., gdy w inwentarzu zanotowano *przy kościółku 2 morgi wolne, należące do przytułku*.¹⁷² W 1569 r. zapisano: *Morgów... wolnych i na szpitalny dom i na domek kapłański i na kościółek morgi 2*.¹⁷³ W 1616 r. lustratorzy odnotowali *placów szpitalnych 3*.¹⁷⁴ W 1664 r. pisano, że plac szpitalny w Knyszynie był tylko 1.¹⁷⁵ Kościół więc służył ubogim, a obok niego znajdowały się domy, jeden przeznaczony na przytułek-szpital, a w drugim mieszkali kapłani szpitalni. Warto wspomnieć, że ostatni przedśmiertny wydatek wpisany z *woli króla* Zygmunta Augusta 5 VII 1572 r., który w swojej księdze rachunkowej odnotował Stanisław Fogelweder brzmiało: *Cnissini. Dałem z rozkazania KJM ubóstwu w Kniszynie i Tykocinie fl. 4*. Kolejne wydatki dla ubogich odnotowano już po śmierci króla (ta nastąpiła 7 VII 1572 r. w Knyszynie): 25 VII 1572 r. *Cnissini. Dałem z rozkazania JMM panów rad przy ciele KJM będących panu Janowi Lanczkemu, komornikowi KJM na rozdawanie jałmużny ubóstwu florenów 20. Na co mam kwit...* 29 VII 1572 r. *Cnissini. Dałem z rozkazania JMM panów przy ciele KJM będących Janowi Lenczkemu, komornikowi KJM, na rozdanie jałmużny jako kwit jego świadczy fl. 50*.¹⁷⁶

W 1731 r. dowiadujemy się jeszcze o innym obowiązku, który ciążył na ubogich ze szpitala knyszyńskiego – śpiewie w dni świąteczne pieśni *Boga Rodzico Dziewico*, ułożonej, jak zaznaczono, przez świętego Wojciecha. Za śpiew ten mieszczanie dawali ubogim 10 zł.¹⁷⁷ Była to pobożna fundacja 12 XII 1684 r. Jana Fiedorowicza ekonoma knyszyńskiego, który dał na ratusz knyszyński 100 zł, od której sumy corocznie 10 zł, jako odsetki od tej sumy dziadom i babom powinno się wypłacać, a ci co święto śpiewać mają pieśń *Bogurodzica* i za dobrodzieja

¹⁷⁰ Trzeci cmentarz, gdzie dawniej znajdowała się kaplica.

¹⁷¹ Także rola św. Marka, gdzie był kościół drewniany i cmentarz – AA Białystok, APar. Knyszyn, *Wizyta generalna kościoła parafialnego knyszyńskiego roku 1731*.

¹⁷² A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 235.

¹⁷³ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, K-11, k. 4.

¹⁷⁴ AGAD Warszawa, ASK, dz. XLVI, nr 149, k. 50.

¹⁷⁵ BU Wilno, f. 4, nr 34317, k.4v.

¹⁷⁶ AGAD Warszawa, ASK, dz. I, Rachunki królewskie, nr 221 B, k. 41v-42v.

¹⁷⁷ AA Białystok, APar. Knyszyn, *Wizyta generalna kościoła parafialnego knyszyńskiego roku 1731*, s. 11.

prosić Boga o zbawienie jego duszy.¹⁷⁸ Zapis bliski jest w czasie ze Zwycięstwem Wiedeńskim i tak należy rozumieć tę intencję. Pewnie Fiedorowicz wspólnie ze starostą knyszyńskim Janem Gnińskim brał udział w Odsieczy, bo Jan Gniński, podkanclerzy koronny, starosta knyszyński później w 1691 r. ofiarował kościołowi szpitalnemu w Goniądzu pw. św. Ducha *kaftan turecki*, trofeum z którego wykonano antepedia do dwu ołtarzy w goniądzkim kościele św. Ducha.¹⁷⁹

Kościół św. Leonarda ustawiony był na obecnym cmentarzu grzebalnym. Nosił jeszcze inne wezwanie św. Marka, a pod tym ostatnim tytułem wzmiankowany był w XVI – XVIII w. Kościół św. Marka służył pierwotnie szpitalowi dla ubogich, dla nich był zbudowany przed 1564 r., może jeszcze przez Mikołaja Radziwiłła (1520 – 1522). Wobec budowy nowego kościoła szpitalnego, dzisiejszego parafialnego, który miał być w zamiarach szpitalnym (fundacja Jana Zamoyskiego), na miejscu dawnego zbudowano drewniany kościół św. Leonarda, ale knyszynianie nazywali go nadal kościołem św. Marka. Zresztą trudno było wyzbyć się dawnego wezwania. Bo nie zachowany i nieznanany dokument uposażeniowy (sprzed 1522 r.) zawierał nadanie placów w mieście właśnie dla szpitala św. Marka, a nie św. Leonarda. Zastanawia wezwanie św. Leonarda (żył ok. 560 r.), patrona więźniów. Usytuowanie go przy wylocie traktu tykocińskiego mogło być okazją do tego, by służył prowadzonym do tykocińskiej twierdzy jeńcom wojennym, co musiało być masowe w czasach wojen prowadzonych przez Batorego o Inflanty. A zwycięskimi wojskami dowodził starosta knyszyński, dobroczyńca kościołów w tym mieście – Jan Zamoyski. Jak poważny był to problem, możemy zorientować się ze słów komendanta twierdzy Tykocin z 1684 r. Piotra Michałowskiego, który zapisał: *Chodzi wieść u ludu miejscowego, iż Twardowski, ażeby królowa Barbara miała na czym pływać zrobić diabłami groblę 200 kroków mającą, na stawie do 1,5 mili; a wiadomo, że 12 tysięcy niewolnika, co było w Tykocinie, las wycięli i rzekę płynącą od Jasionówki mocną zamknęli groblą.*¹⁸⁰ Liczba przetrzymywanych w twierdzy tykocińskiej była ogromna, a co do jej szacunku, niechybnie nie mylił się komendant zamku tykockiego.

Z wezwaniem św. Leonarda łączy się jeszcze inna kwestia, nazwa ulicy miejskiej, która do niego prowadziła (dzisiejsza ul. Legionowa). Otóż w źródłach szesnastowiecznych nazywana była konsekwentnie ulicą Szpitalną, ale w późniejszych ul.

¹⁷⁸ AA Białystok, Arch. Archidiakona Białostockiego, *Zapis dla ubogich Szpitala Knyszyńskiego przez śp. pana Jana Fiedorowicza ekonoma knyszyńskiego zł pol. 100.*

¹⁷⁹ AP Białystok, Kamera, nr 2588, k. 20.

¹⁸⁰ K. W. Wojcicki, *Do redaktora „Tygodnika Ilustrowanego”, „Tygodnik Ilustrowany” 1864, t. 9, s. 120 – cyt. za: R. Bugaj, Nauki tajemne w Polsce w dobie odrodzenia, Wrocław 1976, s. 207.*

Katowską. Święty Leonard, patron więźniów i złoczyńców, mógł im dostarczać swego duchowego wsparcia. Za wstawiennictwem św. Leonarda z Noblac pod Limoges we Francji pękały okowy kajdan, a więźniowie w cudowny sposób odzyskiwali wolność. Jakub de Voragine w *Złotej legendzie* twierdził: *Gdy ktokolwiek przebywał w więzieniu wezwał jego imienia, natychmiast więzy jego pękały, wychodził wolno i nikt się temu nie sprzeciwiał, a on następnie pokazywał świętemu swoje więzy czy kajdany... Ogromna liczba żelaznych kajdanów wiszących przed jego grobem [w Noblac] świadczy jak wiele cudów uczynił Pan przez św. Leonarda, szczególnie dla więźniów*¹⁸¹. Święty Leonard był też patronem dobrego powodu, chorych i zagrożonych napadem lub kradzieżą.

Konkludując należy stwierdzić, że najstarszy kościół parafialny w Knyszynie fundowany w 1520 r. był pod wezwaniem Narodzenia NMP, świętych Jana, Andrzeja i Apolonii.

Budowa kaplicy w folwarku plebana knyszyńskiego w Krypnie (przed 1556 r.) i umieszczenie tam obrazu Matki Boskiej sprawiło, że dla tej kaplicy zawarowano pierwsze z wezwań – Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, a nazwę św. Jana pozostawiono kościołowi parafialnemu.

Najstarszy kościół usytuowany był na środku rynku miasta Knyszyna. Istniał tam w 1572 r., gdy umieszczono w nim sarkofag z wnętrznościami króla Zygmunta Augusta. Przestał istnieć ok. 1623 r., gdy w jego miejscu rozpoczęto budowę nowego drewnianego kościoła, obudowując istniejący sarkofag, umieszczony w części ołtarzowej.

W latach 1579 – 1601 z inspiracji Jana Zamoyskiego, starosty knyszyńskiego i ówczesnego plebana Mikołaja Kiślisza (Kiślickiego) ze Lwowa zbudowano najprawdopodobniej na miejscu zboru kalwińskiego (na placach wcześniej należących do dworów Ostafiego Wołłowicza, kanclerza Wielkiego Księstwa Litewskiego i przełożonego zboru kalwińskiego w Wilnie) nowy kościół, który był na ukończeniu w 1600, a został konsekrowany w 1601 r. pod innym, niż stojący na Rynku kościół wezwaniem – Wszystkich Świętych. Jego tytuł był zaprzeczeniem reformacyjnej nauki odrzucającej kult świętych. Kościół istniejący dotąd miał w zamiarach fundatorów służyć szpitalowi dla ubogich, ale wskutek przerwania prac budowlanych fary na rynku miasta, a później zaniechania jej budowy stał się kościołem parafialnym.

Przeniesienie tytułu św. Jana na kościół konsekrowany jako Wszystkich Świętych podyktowane było faktem rozbiórki starego kościoła z 1520 r. i nie dokończeniem nowego. Ważne też było, że uposażenie kościoła św. Jana na mocy dokumentu 1520 r. było uposażeniem parafii, i by nie kwestionowano praw bene-

¹⁸¹ Jakub de Voragine, *Złota legenda*, Warszawa 1955, s. 597-602.

ficjum, praktycznym było używanie tytułu takiego, jaki zanotowano w akcie fundacji radziwiłłowskiej.¹⁸²

W mieście powstawały cechy rzemieślnicze. 14 I 1566 r. wzmiankowany był cechmistrz cechu szewskiego Stanisław Beskania.¹⁸³ Cech szewski i postrzygacki dysponował swymi artykułami potwierdzonymi w 1604, 1623 i 1624 r. Cech wspólny kowali, mieczników, balwierzy i ślusarzy posiadał przywilej z 1606 r. Innego cechu – piekarskiego artykuły zostały potwierdzone w 1624, a wspólnego stowarzyszenia rzeźników, rybaków i chmielarzy – w 1667 r.

Knyszyn i jego najbliższa okolica były terenem, gdzie w przeszłości działały liczne warsztaty garncarskie. Szczególnie predyspozycje miasta i okolicy wynikały z istnienia pokładów wysokogatunkowej gliny zwałowej – dobrego surowca garncarskiego. W przeszłości działał w Knyszynie cech garncarzy, który wśród tamtejszych bractw rzemieślniczych zajmował miejsce szczególnie uprzywilejowane. Majstrowie knyszynscy działający na miejscu i w jego sąsiedztwie wytwarzali piękne wyroby. Były to kaffe i naczynia wzorowane na wyrobach ceramicznych „podpatrzonych” w knyszynskiej rezydencji królewskiej i w folwarku starostów knyszynskich pod miastem. Zabytki znajdujące na terenie miasta i w okolicy potwierdzają to w dużym stopniu. Wzornictwo ceramiczne było niezwykle tradycyjne i formy dawne przekazywano w cechu jako majstersztyki czeladnicze.

15 kwietnia 1606 r. *przed urząd miejski przyszedł... uczciwy Marcin Kraśka, cechmistrz cechu garncarskiego w obecności pięciu starszych cechowych i przynieśli przed urząd... list nieboszczyka Marcina Żydka, wójta knyszynskiego, w którym liście pozwolono im cech swój albo bractwo odprawować obyczajem innych miast uprzywilejowanych, pokazali też uchwałę z ustawą... między sobą postanowioną.* Należy ustalić czas pełnienia funkcji wójta knyszynskiego przez owego Marcina Żydka, by ustalić czas powstania tamtejszego cechu garncarskiego. 20 kwietnia 1589 r. Zygmunt III udzielił zgody Marcinowi Żydkowski, szlachcicowi i mieszczaninowi (nobilis et famatus) na wykup wójtostwa knyszynskiego od spadkobierców niedawno zmarłego Andrzeja Bolesty. Statut knyszynski powstał więc pomiędzy 1589 a 1606 r.

Statut knyszynskich garncarzy zatwierdzali też królowie polscy: 20 V 1606 r. – Zygmunt III, a 8 grudnia 1765 r. – Stanisław August.¹⁸⁴

¹⁸² J. Maroszek, *Kościół knyszynskie*, „Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej” 1998, nr 4, s. 249-267.

¹⁸³ CAH Mińsk, f. 1809, op. 1, nr 2.

¹⁸⁴ AGAD, *Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie*, nr 26, s. 651-684; AP Białystok, Kamera, sygnatura dawna nr 2690A.

Dokument bardzo precyzyjnie określał zasady przyjęcia w poczet cechu mistrzów garncarskich. Kandydat na mistrza miał dać *do skrzyńki* czyli skarbonej cechowej 5 zł polskich, miał sprawić kolację i zafundować na niej beczkę piwa do wspólnej konsumpcji, *albo na czym bracia przestaną*, ofiarować 1 kamień wosku, zapewne na świecie do uczestnictwa w procesjach i nabożeństwach w kościele. Okazać miał *list prawowitego urodzenia*. Bracia młodszy, bo tak nazywano świeżo przyjętych do cechu, musieli być w miarę trzeźwi, gdy kończyła się kolacja cechowa, bo do nich należało gaszenie świec. Statut nakładał na tych którzy zapomnieliby zgasić świece lub nie chcieli nosić świec w procesji po mieście karę 2 groszy. Również, gdy kto z braci lub sióstr nie pójdzie za pogrzebem winien zapłacić do cechowej skarbonej 4 szelągi. Obostrzenia dotyczące braci młodszych miały ograniczyć dostęp do cechu i zagwarantować monopol produkcji i zbytu produktów. Statut głosił: *Jeżeliby który..., albo z miasta drugiego, nie dołożywszy się w cechu, śmiał w mieście piec robić, tego bracia mają moc grabić, aż zapłaci do cechu beczkę piwa i wrąb wosku.*

Praktyką powszechną było podbieranie sobie przygotowanego surowca czemu statut knyszyński starał się zaradzić postanawiając: *Jeżeliby kto glinę z braci, którą on sobie nagotował na zimę, grudową, pobrał, przepada beczkę piwa.*

Widocznie zdarzało się, że dzierżawcy starostwa knyszyńskiego zmuszał garncarzy knyszyńskich do bezpłatnych prac w dworcu knyszyńskim, bo w statucie zawarowali sobie: *Rzemieślnicy tego cechu nie powinni i nie mają żadnej penury i ciężkości ponosić od dzierżawców starostwa knyszyńskiego w robocie ich, jedno za zasłużoną zapłatą i nie mają ich pociągać i poniewalać do żadnej roboty, oprócz nagrody słusznej, jako na rzemieślnika należy.*

Zdunowie, którzy ze wsiów, nie mają im robocie i rzemiosłom im przeszkadzać – głosił statut – na mile dwie od miasta, oprócz uzdania do cechu ich, a któryby prostą robotę przedawał, z nich na Rynku, powinien pierwiej do cechu dać gr 4, a od białej roboty 6 gr, której roboty powinien będzie... pomienionego uzdania zapłacić, z wszelakich rzeczy, które są naznaczone. W innym miejscu statut głosił: Na rynku, któryby któremu miejsce zastąpił, gdzie or pierwszy stawał, powinien dać piwa beczkę i wrąb wosku i jeżeliby brat albo siostra przekazała targ drugiemu, albo odwabiłaby od roboty, także dać winien do cechu beczkę piwa i wrąb wosku.

W warsztatach prócz samych mistrzów cechowych zatrudniani byli czeladnicy czyli towarzysze i uczniowie. Cech kontrolował ich liczbę, dbając o egalitaryzm stowarzyszenia. Mistrz winien *opowiedzieć do cechu, przed cechmistrzem*

że przyjął chłopca, a także obowiązany był zapłacić do skrzynki cechowej chłopięcego gr 12.

Rzemieślników cechowych zwano też suchedniarzami, bo raz na kwartał w środę, piątek i sobotę pościli właśnie w owe dni i uczestniczyli w liturgii, która się w tych dniach odbywała. Bracia cechu garncarskiego co kwartał w suchedni płacili tzw. *kętporne*, po gr 1, a składkę do kasy pogrzebowej tzw. *całunowe* po ½ gr.

Na schadzke cechową wzywał cechmistrz poprzez puszczenie w obieg obelśniania cechowego, znaku cechowego, który mistrz przekazywał następnemu mistrzowi. Nie zawsze to skutkowało, dlatego statut nakazywał: *Jeżeli by, który cech przy sobie zatrzymał, albo za cechem nie wyszedł, przepada ½ wrębu wosku i ½ beczki piwa.*

Bez względu na tępiły artykuły cechowe kłótnie i swary. Obelgi w karczmie brat – brata i siostra – siostrę karano dostarczeniem beczki piwa i obowiązkiem przeprosin. Zakłócający obrady cechowe również powinni postawić cechowi beczkę piwa i ½ kamienia wosku. Oczywiście zachowany statut knyszyński, a tak było niewątpliwie i w innych cechach garncarskich, nie normował samej produkcji, a jedynie życie towarzysko-religijne stowarzyszenia. Dbał też o wyłączność produkcji.¹⁸⁵

Dziewiętnastowieczna przeszłość miasta

Rozwój przemysłowy miasta Knyszyna to powstanie po 1832 r. niewielkich zakładów tkackich należących do osadników niemieckich. Później powstały fabryczki żydowskie. Wiedzę o nim uzupełniają źródła historyczne przechowywane w Centralnym Archiwum Historycznym w Grodnie:

24 II 1881 – 13 VIII 1882 r. – sprawa o zezwolenie na budowę fabryki przędzalniczej w Knyszynie przez białostockiego kupca Owsieja Mikucińskiego.¹⁸⁶

5 III – 11 III 1885 r. – prośba o zatwierdzenie planu budowy pomieszczeń dla kotła parowego w fabryce sukiennej koło Knyszyna.¹⁸⁷

11 IV – 12 IX 1885 r. – sprawy o budowę kotłów parowych w fabrykach miasta Knyszyna.¹⁸⁸

¹⁸⁵ J. Maroszek, *Knyszyński cechowy ośrodek garncarski XVI – XVIII w. na tle innych cechów podlaskich tej branży*, [w:] *Średniowieczne i nowożytne kafle. Regionalizmy – podobieństwa – różnice*, pod red. M. Dąbrowskiej, H. Karwowskiej, Białystok 2007, s. 219-225.

¹⁸⁶ CAH Mińsk, f. 8, op. 2, nr 314.

¹⁸⁷ CAH Grodno, f. 8, op. 2, nr 496.

¹⁸⁸ CAH Grodno, f. 8, op. 2, nr 508.

8 VI – 11 II 1892 r. – sprawa o wyposażenie fabryki włókienniczej Krasieńskich w Knyszynie.¹⁸⁹

28 II 1892 – 7 VIII 1893 r. – prośba Berki Tenenbauma, właściciela fabryki przędzalniczej w mieście Knyszynie o zezwolenie na budowę farbiarni i węglarni.¹⁹⁰

10 V – 23 VII 1893 r. – prośba Jankiela Mordchelewicza o zezwolenie na budowę murowanego domu w Knyszynie.¹⁹¹

16 IX 1894 – 28 II 1895 – Mejer Wejnroch prosił o budowę zakładu apretury w Knyszynie.¹⁹²

13 II – 10 IV 1895 r. – oględziny kotła parowego w fabryce sukiennej Krasieńskich w Knyszynie.¹⁹³

W 1900 r. – Mojsze Zilbergeld zbudował w Knyszynie zakład produkcji mydła.¹⁹⁴

W archiwum tym przechowywane są również materiały dotyczące magistratu (przed 1915 r., zgromadzone w zespole: Gubernialny Urząd do Spraw Miejskich¹⁹⁵, a także w innym fondzie noszącym nazwę – Komitet Statystyczny.¹⁹⁶ Ceną jest zachowana *Księga miernicza gruntów Knyszyńskiego lasu państwowego z 1887 r.*¹⁹⁷, a także plan leśnictwa z 1911 r.¹⁹⁸

¹⁸⁹ CAH Grodno, f. 8, op. 2, nr 808.

¹⁹⁰ CAH Grodno, f. 8, op. 2, nr 826.

¹⁹¹ CAH Grodno, f. 8, op. 2, nr 838.

¹⁹² CAH Grodno, f. 8, op. 2, nr 972.

¹⁹³ CAH Grodno, f. 8, op. 2, nr 1040.

¹⁹⁴ CAH Grodno, f. 8, op. 2, nr 1406.

¹⁹⁵ CAH Grodno, f. 17, op. 1, nr 86, 302, 320.

¹⁹⁶ CAH Grodno, f. 14, op. 1, nr 582.

¹⁹⁷ CAH Grodno, f. 11, op. 5, nr 25.

¹⁹⁸ CAH Grodno, f. 11, op. 7, nr 20.

DOKUMENTY



Aleksander Chodkiewicz, pierwszy królewski dzierżawca knyszyński (1530-1572)

Portret fundatorski z cerkwi Bazylianów w Supraślu.

Fot. Józef Jodkowski, 1910.

Akademia Nauk Warszawa, Instytut Sztuki. Fototeka nr 9429.

1.

1 I 1509 r. Wilno

Zygmunt I, król polski, nadaje dobra ziemskie z miastami Goniądz i Rajgród Mikołajowi Radziwiłłowi wojewodzie trockiemu.

Oryginał: ?

Kopie:

1. AGAD, Zb. dok. perg., nr 7566 Widymat Krzysztofa Szydłowieckiego, Nowy Korczyn 14 VI 1529 r.

2. AGAD, Zb. dok. perg., nr 7564. Widymat abpa Jana Łaskiego, Łowicz 24 VI 1529 r.

3. AN Wilno, f. 1, nr 97. Widymat bpa Piotra Tomickiego z 16 VI 1529 r.

Wzmianki:

Opisanie rękopisnego oddelenja Vilenskoj Publičnoj Biblioteki, t. III, Vilna 1898, nr 97.

2.

20 VI 1510 r. Kraków

Zygmunt I, król polski, ze względu, że Mikołaj Radziwiłł, wojewoda wileński wybudował 4 mosty od Straży aż do Boguszewa, m.in. na rzece Jaskrze, zezwala mu na pobieranie myta na komorze w Boguszewie, od 1 beczki towaru – 1 gr, od dużego bydła, wołu, jałowicy – pół gr, od małego bydła i od człowieka – po 1 pieniądzu.

Oryginał:

AGAD Warszawa, Zb. dok. perg., nr 1393.

Druk:

Wzory pism dawnych w przerysach wystawione i objaśnione drukowaniem ich wyczytaniem, cz. I obejmująca pismo dyplomatów od roku 1228 do 1536, oprac. K. Stronczyński, Warszawa 1839, nr 80, s. 88.

Król Zygmunt pozwala Mikołajowi Mikołajewiczowi Radziwiłłowi, Wojewodzie Wileńskiemu, w imieniu jego w Boguszowie, myto brać na tym moście, który on ludźmi swymi zbudował. 1510.

Žiigimont, Bożeju miłostiu Korol Polski, Weliki Kniaź Litowski, Ruski, Kniaź Pruskoie, Żmotski i innych: Bił nam czołom Wojewoda Wileński Kanceler nasz pan Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłłowicza, i powiedil przed nami szto zdielino swoimi ludźmi czołiri mosti mosti na rece na jaskrie i na inszych rekach toju dorohoju poczno ot Storozowoho mostu aliž do imienia ieho do Bohuszowa, a w tom dei jemu mnoho nakładu jest i ludim dei jeho welikaja tiaszkost'sja dičiet; i bił nam czołom abychmo na tych mostech dozwolili iemu myto brať i czo my z łaski naszoje na jeho czołom bitie to weczynili, za tot jeho nakład dalijesmo jemu myto brať na tom mostu kotoryi w imieni jeho w Bohuszowie tym obyčajem — ot boczki towaru ot odna po groszu, a ot konia po groszu, a ot welikoho bydła, ot woła, abo ot jałowicy po poł grosza, ot małoho bydła po biełomu picniażiu, ot pieszoho człowieka po picniażiu — A dalijesmo to wienco jemu samomu i jeho żonie i ich dieliem i na potom buduczym ich sezatkoni, a na tverdosť toho i peczat naszu kazalijesmo prytožit k siemu naszomu listu. Pisan w Krakowie lieta Božeho Tysiacza pial'sot diesiatoho, miesiaca Jiunia.... dnia, indylta....

(M. P.)

Pieczec z masy nasatnym Dyplocacie wyciśniona, wystawia pogon, z napisem wokolo: *S. Sigismundi Dei gratia Magni Ducis Lituan.*

3.

28 II 1520 r. Wilno

Stanisław z Pułtuska, proboszcz knyszynski, uzyskuje zatwierdzenie powołania na pierwszego plebana knyszynskiego

Regest:

BU Wilno, f. B 53, nr 1352: Akt atestacji inwestytury na plebanię knyszynską JM księdza Stanisława de Połtowsk.

4.

5 VII 1520 r. Wilno

Mikołaj Radziwiłł uposaża plebana knyszynskiego w 6 włók w Knyshynie i 6 włók w Długotęce, nadaje dziesięcinę z dóbr własnych, bojarских i wójtowskich, wolną karczmę i prawo mlewa w swoich młynach. Kościół par. otrzymuje wezwania: Narodzenia NMP, św. Jana Ewangelisty,

św. Andrzeja i św. Apolonii. Pierwszym proboszczem knyszyńskim jest ksiądz Stanisław [z Pułtuska]. Świadczyli: Stanisław Dąbrówka, kanonik wileński, pleban dolistowski, Leonard Bersio, kanonik miednicki, bakalarz, Stanisław Sokolniński, pleban rosieński, Stefan Mikołaj z Muśnik, kapelan radziwiłłowski.¹⁹⁹

Kopie:

- 1. CAAD Moskwa, f. 389, op. 1, nr 18;*
- 2. AGAD, Kopicjana, nr 54, s. 608-619;*
- 3. MN Kraków, Bibl. Czart., nr 1775, s. 1021-1026.*

In nomine Domini Amen.

Ad rei memoriam semiternam cunctis hominibus praecipue Christianis Animum ad hoc suum intendere convenit, ut non tandum suae sed etiam subditorum suorum salutem aniraarum prospicerent, et ea diligenter exequenter quae pertinerent ad Sacrae Fidei et Divinae laudis Augmentum.

Proinde nos Nicolaus Radziwiłł palatinus vilmensis Magni Ducatus Lithuaniae cancellarius et in Goniądz et Raygrod, omnibusque villis ad ea pertinentibus etc. etc. haeres.

Significamus tenore praesentium literarum universis et singulis quibus literarum universis et singulis quibus expedit.

Quia considerantes subditos nostros in Knyszyno parochialem ecclesiam non habere, et tanquam novum ac noviter locatum populum sine pastore ad laudem Dei omnipotentis, eiusque Matris Gloriossima, ac totius Caelestis Curiae, in eadem Knyszyno de dioecesi Vilmensi ecclesiam sub titulo Nativitatis Mariae, Sancti Joannis, Sancti Andreae Apostolorum et Apoloniae²⁰⁰ aedificandam decrevisimus ac fundadam praesentibusque literis fundamus eam et de bonis nostris propriis dotamus.

Volentes imprimis ut dicta ecclesia, plebanusque ipsius honorabilis dominus Stanislaus, presbiter modernus et alii succesoribus ipsius habeant, teneant et perpetuis temporibus possideant 6 mansos agri in Knyszyno, praedicta, et alios 6 mansos agri in Długołąka ad mensuram ibi solitam et consuetam inter cmetones, nostros alias dziesiętnych włók liberos, et at omni onere exemptos,

¹⁹⁹ Akt oblatowany w Księgach Urzędu Grodzkiego Goniądzkiego 21 XI 1767 r. – AD Łomża, nr I, 213a.

²⁰⁰ Jeszcze w 1716 r. w zakrystii kościoła knyszyńskiego przechowywano relikwiarz z „zębem świętej Apolonii”. Święta ta była patronką od bólu zębów. – AA Białystok, Archiwum Archidiacona Białostockiego – *Reformatio circa statum ecclesiae Knyszynensis data Anno 1716.*

eadem ecclesia et eius plebanii pro tempore quolibet existetes tollent et percipient, post agros curiae nostrae in Knyszyno decimam de anni grano et semine manipularem et post agros bojarorum illic nostrorum videlicet nobilium Nicolai Pęski²⁰¹, Stanislai Lesniczy²⁰², Joannis Korzeniowski²⁰³ et post agros advocatorum ibidem nostrorum habebunt ibidem manipularem decimam de anni grano et semine.

De cmenthonibus autem tam bojarorum quarum etiam advocatorum, si quos habebunt, percipient de quolibet manso per 4 grosses monetae Lithuanicae et columbationem. Nostri autem cmenthones in Knyszyno et in Długoleka solam eis columbationem dare et perpetue solvare tenebuntur. Nam ratione maschine et proventuum, qui ex nostris cmenthonibus, eisdem plebenis possent provenire, dati eis praedicti sunt agri, qui victui ipsorum creduntur suffecturi.

Eidem plebano et aliis posthoc plebanis damus in perpetuum pro earum domestica necessitate molitionem in molendino nositro liberam.

Ad potus quoslibet propinandos et sine quavis contributione admittendos eisdem ut perpetuis temporibus habeant.

Ibidem tabernam liberam ad potus quoslibet propinandos unam tantum.

In cuius rei testimonium et robur sempiternum, sigillum nostrum praesentibus est appensum.

Actum et datum Vilnae, feria quinta post festum Visitationis Mariae, Anno Domini Millesimo Quingentesimo Vigesimo.

Presentibus ibidem venerabilis et honorabilis dominis Stanisłao Dąbrowka artium magistro Vilnensi canonico et plebano in Dolistow, Leonardo Bersio baccalaureo canonico Mednicensi et plebano in Rossieyny, Stanisłao Sokolninski, Stephano Nicolao de Musniki, capellanis curiae nostrae et aliis plurimus testibus ad praemissa.

²⁰¹ Mikołaj Pęski, krajczyk radziwiłłowski, i jego potomkowie w 1514 r. otrzymali z rąk Mikołaja Mikołajewicza Radziwiłła ziemię zwaną Głęboki Stok (12 włók gruntu), dziś Pęskie – CAAD Moskwa, f. 389, op. 1, nr 17, k. 17-18.

²⁰² Pewnie tożsamy ze Stanisławem Pietraszewiczem, starostą bartnym i gajewnikiem knyszynskim. Zob. W. Chomętowski, s. 252.

²⁰³ Jan Iwachno Michajłowicz z Kurzeńca, zarządca dóbr podlaskich Radziwiłłów, otrzymał w 1510 r. od Mikołaja Radziwiłła wieś Przytulankę, w latach 1520 – 1522 wójtem knyszynskim, w 1523 r. przeszedł na służbę królowej Bony. W 1528 r. Zygmunt I zwolnił go z odpowiedzialności wobec wszelkich osób, z tytułu urzędów, które piastował przy zmarłym Radziwiłle. Dorobił się znacznego majątku. Zmarł przed 3 lipca 1544 r.

5.

18 XII 1528 r. Wilno

Mikołaj Radziwiłł, biskup miednicki, ofiaruje królewiczowi Zygmuntowi Augustowi swoją część majątności ziemskiej po podziale z rodzeństwem, dobra: Knyszyn, Długoleka i Krypno.

Oryginał: przed 1939 r. Archiwum Główne Warszawa (dziś nie istnieje).

Druk: Acta Tomicjana, t. X, Poznań – Kórnik 1899, s. 445-446, nr 464.

In nomine Domini Amen. Quoniam ea, quae in humanis geruntur, caduca sunt et momentanea facileque oblivionis obducuntur caligine, nisi literarum ministerio et monimentis posteritatis commendentur notitiae, ad perpetuam proinde rei memoriam:

Ego Nicolaus Radywyl, episcopus Mednicensis, significo tenore praesentium quibus expedit universis et singulis praesentibus et futuris harum notitiam habituris: Quod ego non vi, metu nee ulla sinistra machinatione neque importunitate aliqua adactus, sed ultro, libere, de mera ac spontanea voluntate mea matureque deliberatus et salubri fretus consilio, attenta singulari et optima erga me gratia serenissimi principis et domini domini Sigismundi, Dei gratia regis et magni ducis, domini nostri clementissimi, cupiens ei aliqua ex parte vicissim gratificari eoque firmius gratiam mihi deflexam stabilire, atque per id solitudini coelibatus mei fulciendae providentius consulere, inclitum et amplissimae spei heroem ipsius serenissimi et clementissimi domini nostri, potentissimum, illustrissimum atque augustissimum dominum Sigismundum.....²⁰⁴ dominum hujus Magni ducatus Lithuaniae sibi hereditarii feliciter designatum, mihi in successorem hereditarium assumendum et surrogandum duxi assumpsique et surrogavi ad certa bona mea hereditaria sub districtu Bielscensi in territorio Gory.....²⁰⁵ mihi sibi per divisionem cum fratribus meis habitam perpetuo cesserunt, scilicet Knyschyno, Dolha Luka et Kryppa.

Quae quidem bona proxime hic nominata, videlicet civitas cum earum omnium et singularum omnibus curiolis, praediis, agriculturis, villis, tabernis, incolis, advocatis et eorum fundis ac possessionibus seu advocatiis, colonisque censitis et praedialibus atque equestribus..... incolatibus et servitiis, atque quibusvis oneribus debitis omniumque et singulorum cmethonum laboribus, censibus, redditibus et quibusvis fructibus et utilitatibus ab eis provenientibus, nec non cum 50 mansis terrae, quos mihi fratres mei de suis portionibus ibidem proximis ad coequandam

²⁰⁴ Niezawodnie braknie: „Augustum” albo „regulum”. Miejsca opuszczone nieczytelne, bo w dyplomacie zupełnie przetarte na wewnętrznym zgięciu pergaminu.

²⁰⁵ Sita, quae.

eam ipsam partem meam cedere tenentur, aliisque omnibus et singulis bonorum praedictorum..... curiarum, curiolarum ac praedictorum et villarum terris, campis, agris, pratis, silvis, nemoribus, mericis, borris, mellificiis, venationibus, aucupiis, piscaturis, lacubus, stagnis, piscinis, fluviis, molendinis actu constructis et construendis eorumque emolumentis et aliis bonorum praedictorum attinentiis, pertinentiis, fructibus et utilitatibus quibuscumque universaliter universis et singulariter singulis, generalitate, specialitate non derogante, nee e contra quibuscumque censeantur nominibus, cum totis et integris bonorum ipsorum ambitibus et circuitibus, prout et quemadmodum se in suis limitibus et finibus extendunt, etiam cum jure patronatus ecclesiarum ibi fundatarum et fundandarum, cum omnique alio bonorum ipsorum jure, dominio et proprietate, nihil penitus eorum fratribus aliisque propinquis meis, mihi vero duntaxat possessionem et usufructum eorum plenarium ad tempus finemque vitae meae reservando, supradicto illustrissimo atque augustissimo domino Sigismundo, magno duci feliciter designate, domino meo innato successorique mihi surrogate, dedi, concessi, donavi, donatione pura, libera, irrevocabili, obitu meo robur debitum et effectum suum sortitura, per praesentesque do, dono, concedo et inscribe perpetue et aeviterne ita, quod bona ipsa Knyszyno, Dolha Luka et Kryppa cum omnibus suis pertinentiis, cum quinquaginta mansis a fratribus meis, ut praedictum est, parti meae cedendis, post obitum meum illico et immediate ad mensam ducalem ipsius illustrissimi domini Magni ducis devolventur plenarie perpetueque et in aevum.

In quorum fidem et testimonium sigillum meum praesentibus est subappensum.

Actum et datum Vilnae feria sexta ante festum Sancti Thomae Apostoli proxima anno Domini millesimo quingentesimo vigesimo octavo [18 XII 1528].

Praesentibus ibidem magnificis et generoso dominis Alberto Gaschtolth, herede in Murata Gieranoyny, palatino Vlnensi cancellarioque Magni ducatus Lithuaniae, capitaneo Bielscensi, Branscensi et Mozirensi, Andrea Jacobi Niemyrowicz, palatino Kygyoviensi, tenutario Swistocensi, Stanislao Jacobi Skop, sacrae Majestatis regiae. Skerslomonensi, qui etiam et sigilla sua in evidentius praemissorum testimonium ad petitionem meam dederunt praesentibus appendenda.²⁰⁶

²⁰⁶ Na sznurkach jedwabnych koloru czerwonego.

6.

24 V 1536 r.

Król Zygmunt I, król polski, utrzymuje swego syna Zygmunta Augusta przy własności dóbr knyszyńskich ofiarowanych mu przez Mikołaja Radziwiłła, biskupa miednickiego.

Oryginał: dawniej znajdował się w Archiwum Koronnym w Krakowie na Wawelu.

Wzmianka: *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturarum et monumentorum, quacunq̄ue in archivo regni in arce Cracoviensi per commissarios a SRM et republica ad revidendum et connotandum omnes scripturas in eodem archivo existentes deputatos confectum anno domini 1682, edidit E. Rykaczewski, Paryż – Berlin – Poznań, 1862, s. 367.*

Co się tyczy dóbr Knyszyna z innemi przyległościami, darowanych najjaśniejszemu synowi naszemu przez wielebneho niegdyś Mikołaja Radziwiłła biskupa miednickiego, brata rzeczonego starosty [zmudzkiego Jana Radziwiłła], którą to donacją tenże starosta zwałić usiłując, mienił: iż ona prawnie miejsca mieć nie mogła, dlatego, że on sam z tymże biskupem i drugim bratem swoim uczynili kontrakt i umowę, której potwierdzenie u nas uzyskali, na ten cel, iż żaden z tychże braci, majątku swego komu bądź kolwiek obcemu oddać, albo zapisać nie powinien i nie może, a to pod pewną karą w tejże transakcji wyrażoną.

Na to prokurator najjaśniejszego syna naszego [Jakub Uchański] odpowiedział, iż takowa transakcja nie rozciąga się na monarchę swego, któremu którychkolwiek z poddanych jego mocen jest, podług praw i zwyczajów WKL zapisać te wszystkie dobra, które ojciec jego, lub inny jako przodek dostał w donacji od monarchy.

Król ostatecznie zawyrokował: Na tych więc i innych dowodach stron obu przed nami złożonych opierając się, mówimy i stanowimy, że wyż rzeczona donacja dóbr Knyszyna z przyległościami, we wszystkich punktach i warunkach, w powyższej transakcji zawartych, zgodna była i jest z prawem i rozsądkiem, i że dostatecznie i prawnie jest uczyniona. Przy której utrzymujemy na zawsze najjaśniejszego syna naszego.

7.

29 III [1538 r.] Roś

Aleksander Chodkiewicz, starosta knyszyński, wyjaśnia królowej Bonie sprawę pomiaru wójtostwa knyszyńskiego, przekazania miastu Knyszyn kilkunastu włók gruntu i kwestię skargi mieszczan knyszyńskich na krzywdy przez niego uczynione.

Druk: 1. Archeograficheskij sbornik , t. 1, Wilno 1867, nr 26, s. 37-39.

2. M. Dounar-Zapolskij, Gossudarstvennoe chozjajstvo pri Jagellonach, Kiev 1901, s. 285, p. 1.

3. W. Pocięcha, Królowa Bona, t. 3, Poznań 1958, s. 168-170.

Najasniejszej gospodaryni naszej miłostiwój Bone, z łaski Bożej, korolewoj Pol'skoj, wielikoj kniegini Litowskoj, Żomojtckoj, Mozowieckoj i inych [...]

Miłostiwaja gospodarynie, szto też Wasza Miłosti roskazati wojtowstwa Waszój Miłosti Knyszinskij pomieriti, a tak ja, miłostiwaja gospodarynie, tych wojtostwa Waszej Miłosti toj osieni [1537], dlja złogo ż powietrieja nie merił i poczałom był toj wiesny, tego postu [1538], mieriti, i odno wojtowstwo Knyszinskoje zmerił, gdem wołok wymerił supol'nych i z naddawkami z dostatocznymi po'mi 100 wołok, tak jako na wołoku priszuszy 90 wołok na Waszu Miłost', a 10 na woja. I znaszołom zlisz okol'nadcat' wołok i dałom tot zliszok mestu Waszój Miłosti Knyszinu, na płat Waszój Miłosti gospodarskij.

I chotełom usi wojtowstwa Waszój Miłosti meriti tego postu; niżli jego miłost' gospodar' korol', racził kazati do mienie, służy swojego, list miłosti gospodarskij pisati, prikazujuczi mne, abych koniecznie na sojem do panow ich miłosti do Wil'ni jechat' [1538]. I po sojmie skoro, dast Bog po swjatie [21 IV 1538] usi wojtowstwa pomieru, gdzie budiet Waszej Miłosti spožitocznym, bo jest' tych wojtowstw mnogo, szto zwysz dierzat', niżli s czogo czynsz dajut, a tak w tom na mja otjeżajut', i może Wasza Miłost' w tom mnie wieriti, iż sprawiedliwie mieru i dostatoczniji wołoki wydaju [...]

Miłostiwaja gospodarynie, szto Wasza Miłost' gospodaryne nasza miłostiwaja, racziła roskazati do mienie, służy Waszój Miłosti, pisati na żalobu poddanych Waszój Miłosti gospodarskich, mieszczan Knyszinskich, aż bych ja ich grabił i polja zamykał dlja pokłonow swoich i ich kazał zbiwati i pol ich dostatku nie dał i kriwdy wielikii im czinił, gdzie Wasza Miłost', jako pani nasza namiłostiwszaja, racziła łasku swoju gospodarskuju mnie, służe Waszej Miłosti, wcziniti i żalobnicu ich Waszawa Miłost' kazati w listie svojem, godpodarskom zasziwszi, do mienie przłati.

Miłostiwaja gospodarynie. Powiedaju Waszój Miłosti, gospodaryni naszój miłostiwoj, iż tji poddanyi Waszój Miłosti gospodarskij, mieszczenie Knyszinskij, niesprawiedliwie miene pred Waszój Miłost'ju ożałowali. Chotieczy mienie na łaskie Waszój Miłosti gospodarskoj skaziti, jakoż ja miłostiwaja gospodarynie, nie chotjaczi w tom downiman'i Waszój Miłosti gospodarskoj byti i toj sławy wodlie niewinnosti mojej po sobie mieti, osadiłos' na to ljudej dobrych: podkomoriego Waszój Miłosti Biel'skogo pana Jana Skwarka, woźnogo Kgrekgora Pisanku, a ziemjanina Waszój Miłosti Biel'skogo Stanisława Bajku, i wojtow Waszej Miłosti Knyszinskih: Łukasza²⁰⁷, wojta Dobryniewskogo, Mikołajaja Makolinskogo, wojta Knyszinskogo, Jana, wojta Dołgołuckogo, i rok na to mieszczanom złożył.

Na rok położononyj mieszczenie sami, po swojej dobroj woli, przisli i sudiej z ruki swojej ziemjan Bielskich Żakonskich mieli i ja jak swoim, tak też i miestckim sudjam dałom sja w moc, i szto by oni mieli najti, tego mjałom utierpieti, gdzie że miłostiwaja gospodarynie, tji sudi naszi ob'juch storon wo usich tych płonnych, a nie prawdiwych załobach mieszczanskich mienie i sług moich, pried nimi prawych znaszli. Kotoroje'ż sprawy naszoje komisarie naszy, ob storonie, jak moi komisarie, tak i miestkii i reistr pod pieczatmi swoimi sprawiwszy i mnie dali. Ja też tuju sprawu ich ku Waszój Miłosti gospodaryni naszój miłostiwoj, tych czasow posłał. Pro to ja Waszój Miłosti gospodaryni mojej miłostiwoj, pokornie, a nizko czołom b'ju, *racztie Wasza Miłost', jako pani christ'janskaja, łasku i miłost' swoju panskuju* mnie słuzie Waszój Miłosti, na to wdiełati i roskazati tuju sprawu komisarow naszich prozreti, tam Wasza Miłost' najdietie niewinnost' moju, iż tji poddanyi Waszój Miłosti niewinnie mja pried majstatom Waszom Miłosti gospodarskim oskarżyli. A jestli by pak sja taja sprawa tych ljudej dobrych widieła sja poddanym Waszej Miłosti s krywdoju, i za to Waszój Miłosti, paniej naszój miłostiwoj, pokorno czołom b'ju, *racztie Wasza Miłost' raskazati komu jest' wolja Waszój Miłosti gospodarskaja, w toj niewinnosti mojej mienie s tymi mieszczany suditi.*

Miłostiwaja koroliewaja, nie rad bych, w ktorom downimani Waszój Miłosti gospodarskom był, i tak baczu, im tji mieszczenie Knyszinskii za to sja na mja zwaznili, iż oni, jako to jeszcze prawa swojego Maitbarskogo nie majut i sami siebe sudjat, pobory z miasta i z wboż'stwa bierut i ich wbożat', letrov doswietczonych zabijakow w mieste chowajut, iż ja im togo boronju i to im po mnie nie miło.²⁰⁸

A szto sja dotyczet miłostiwaja gospodarynie, pol' iż bych ja im k miestu nie wydawał dostatku, miłostiwaja gospodarinie, powiedam Waszój Miłosti, gospodaryni naszój miłostiwoj, iż ja dubrowy dostatok k miestu Waszój Miłosti im dał i na

²⁰⁷ Łukasz Kurzeniecki.

²⁰⁸ Mieszczenie mieli już wówczas swego burmistrza, który rozszadzał ich sprawu – M. Dohnar-Zapolskij, *Gossudarstvennoe chozjajstvo...*, s. 285.

wołoki rozmieryl, i sztos' mało prorobili, inszie mieszczanie ni poczynali robiti, a na posielienie domow i ogorodow polja gotowyi na to dał, i wsie chotjat pol' gotowych meti, a jenakżo nie mało i wyrobienogo polja dałom im. I za to sja na mienie zwaznili, ku Waszoy Miłosti, gospodaryni naszoy miłostiwoy, oskarżiwajut', jakoż miłostiwaja gospodarynie, szto nastarszyi mieszczanie pried tymi sud'jami mowili, iż oni żadnych kriwd ot mienie, starosty nie majut i k toj żałobnicy sja nie znali, i powiedili, iż nie nie roskazywali Dronku burmistru tych riecziej na mienie pisati.

Miłostiwaja koroliewaja, jest' tych zbytgow i nieposłuszenstw mieszczanskich ku mnie mnogo, niżli ja im tego tierpiał, jako to nowym ljudiem i z nikotoroju żałoboju na nich do Waszej Miłosti sja nie wtekał, a ni paki im w tom żadnoje prikrosti nie diełał, dlja tego, żeby oni, jako to nowyi ljudi, ochotnie sja ku osażiwannju miasta zbirali, to pak oni miłostiwaja gospodarynie, nie majuczi żadnoj bacznosti na mja, uradnika Waszoy Miłosti, gospodaryni naszoy miłostowoy, ktorujuż niewinost' moju raczitie Wasza Miłost' uznati s toj sprawy komisarow naszych.

Pri tom tiež Waszoy Miłosti, gspodaryni naszoy miłostiwoy, pokornie żałuju na mieszczanina Waszoy Miłosti Knyszinskogo Dranka, iż on nie żałujuczi mnie, ani uradniku mojemu tamoszniemu, biez kożdoj przycziny, upiwszysja, jako tot, kotoryi zawżdy swowolstwa swojego rad wżiwajet, s pomoczniki swoimi dwu służiebnirow moich w domu swoim bił i imał, i nie wieducz i ch do kazni dwora waszoy miłosti, ani też do wotowy, w domu swoim w łencuchu i w putiech ich 3 dni dierzał i wodil ich po miestu okowanych w łencuchoch, jakoby kotorych łetrow, i nadto jeszczu uradniku mojemu otpowied' uczinil.

Pro to ja Waszoy Miłosti, gospodaryni naszoy miłostiwoy, pokornie a nizko czołom b'ju, racz Wasza Miłost' łasku swoju gospodarkuju mnie, służie Waszoy Miłosti wcziniti i roskazati, komu jest' wolja Waszoy Miłosti gospodarskaja, mienie s tym mieszczaninom o tuju liegkost' moju i tiež o niewinnoje imanie i zbitie tych służiebnirow moich sprawiedliwost' wcziniti i chto w tom budiet winien, niechaj by tego wodlie wystupu swojego wtierpieł. A wiedzie i w tom, wo wsiem dawam sja na łasku Waszoy Miłosti, gospodaryni naszoy miłostowoy.

Pisan na Rosi, miesieca Marta 29 dien'.

Sługa Waszoy Miłosti Alieksandr Iwanowicz Chodkowicza nizko czołom b'et'.

8.

19 VI 1540 r. Wilno

Bona, królowa polska, przez wzgląd, że Aleksander Chodkiewicz, dzierzawca knyszynski, dokonał lokacji miasta Knyszyna, określa powin-

ności na rzecz kościoła knyszyńskiego od mieszczan, zarówno Łacinników jak i Rusinów.

Oryginał: nieznany.

Kopie:

1. AGAD Warszawa, *Kapicjana*, nr 54, s. 601-608: *Confirmatio privilegii sacrae Reginae Bonae super decimam ad ecclesiae parochialem Knyszynensem pertinentem;*

2. AGAD Warszawa, *Biblioteka Ordynacji Zabytków*, nr 2945, s. 5-6;

3. MN Kraków, *Bibl. Czart.*, nr IV.1775, s. 1021-1026.

Bona Dei Gratia Regina Poloniae Magna Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae etc. Domina.

Significamu tenore peaesentium quibus expedit universis. Qui postquam oppidum nostrum Knyszyn auxiliante Deo locavimus non parvaque hominum frequentia illuc conveniat parsque oppidi in agris praedicalibus nostris locata esset. Agri illi inter oppidanos distributi sunt, in quibus plebanus Knyszynensis decimam segetum manipulem percipiebat unde proventibus ecclesiae suae non nihil detractum et deiaintum esse que reihalur id quod magnificus Alexander Chodkiewicz capitaneus Brzestensis, sacrae regiae maiestatis mareschalcum tenentarius noster Knyszynensis, Ostrinensis et Wilkiensis, coram nobis attestatus est. Nos nos solum nihil ecclesiae detractum involentes, sed etiam Cultum Divinum et proventus ecclesiae augere et ampliari cupientes de nostra voluntate et ipsius magnifici Alexandri Chodkiewicz capitanei et tenentarii nostri consilio ad praesens hic coram nobis constituti, constituimus ut oppidani nostri omnes et singuli post exactam libertatem Latini et Rutheni, de quolibet, manso dent eidem et pro tempore existenti plebano suo Knyszynensi cassulam siliginis et alteram avenae.

Item pro festo Sancti Martini [11 XI] 3 grosses numeri et monethe Lithvanicalium singulis annis se sequentibus, et ne? plebanus et ministri ecclesiae populo sacramenta administrates interea temporis victu carent.

Volumus ut non expecta to fine libertates oppidani praedicti Latini et Rutheni, de quolibet domo ratione kolendae pro festo Trium Regum [6 I], 1 grossum numeri et monetae Litvanicae plebano praesenti et pro tempore existentibus solvant, incipiendo a festo Trium Regum proxime future, et sic eonsequentibus annis perpetuis temporibus, Harum testiraonio literarum quibus sigillum nostrum est impressura.

Datum Wilnae die decima nona Junii, Anno Domini Millessimo Quingetessimo Quadragensimo [19 VI 1540].

9.

26 X 1551 r. [?] Knyszyn

Zygmunt August, król polski, nadaje cerkwi knyszynskiej pw. św. Spasa 2 włóki ziemi.

Oryginał: ?

Kopia: W latach 1867 – 1915 r. Wileńska Biblioteka Publiczna.

Druk: Archeograficzeskij sbornik dokumentov odnosâšisâ k istorii severozapadnoj Russi (Археографический сборник документов относящихся к истории Северозападной Руси), Wilno, t. I, nr 34, s. 129, zatytułowany: 1551 Oktjabrja 26. Priwilegija Sigismunda II swjaszczenniku Knyszinskoj Spasskoj Cerkwi na dwie wołoki zemli.

Żikimont Awgust, Boż'ju miłost'ju korol' Polskij, wielikij knjaź Litowski, Ruskij, Pruskij, Żomojskij, Mazoweckij i innych.

Bił nam czełom bogomolec nasz pop s Swetogo Spasa w mieste naszom Knyszinskom Ignatej, i powedił pieried nami, iż on, buduczi pri toj cerkwi, po-ziwenj'a ni ktorogo mieti nie możiet, dla togo iż nadanja żadnego k niej niet, ziemi też, s czogo by miał chliebokormienie, jemu nie pridano, a zwłaszcza, iż wsi ziemi miezi poddanych naszich na wołoki pomiereny i na cynszu rozdany.

I bił nam czełom, abychmo jemu k toj cerkwi Bożoj nadali 2 wołoki wolnych, tak jako po dworom naszym na cerkwi Bożi s roskazanija naszego po 2 wołoki wol'nye jest nadano, jakom i wojewoda Nowgorodskij, marszałok dwornyj, podskarbij ziemskij, starosta Słonimskij, pan Iwan Gornostaj²⁰⁹ o tom nas żiedał.

A tak my, dlja razmnožen'ja fwały Bozoje i na priczinu pana wojewody Nowgorodskogo, za czołombit'em togo popa, z łaski naszeje gospodarskoje to uczinili, pridali jes'mo k toj cerkwi Bożoj 2 wołoki wolnych miezi wołok miest-skich²¹⁰. Majet on i po niem buduczyje swieszczeniki, kotoryje w toj cerkwi Bożoj budut, tyje 2 wołoki dierzati i wżiwati na wiecznyje czasy, a za nas Gospoda Boga prositi, a płatu ni ktorogo s nich dawati i powinowatswa żadnego połniti ne majet.

I na to esmo emu dali ses' nasz list z naszoju peczat'ju.

²⁰⁹ Iwan Hornostaj (zm. 1558 r.) był podskarbisem ziemskim nowogrodzkim od 1531 r., marszałkiem dwornym w latach 1542 – 1558, od 1551 r. był wojewodą nowogrodzkim – *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Ksiestwa Litewskiego*, nr 214, 437, 928, 570, 1208; A. Markiewicz, *Hornostaj Iwan*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. IX, s. 627-628.

²¹⁰ Cerkiew knyszynska nie posiadała 2 włók w obrębie gruntów miasta Knyszyna, a w obrębie gruntów wsi Chraboły.

Pisan u Knyszine leta Bożoju Narožen'ja 1551, meseca Oktjabrja 26 den'.²¹¹
Podpis ruki jego koroliewskoje miłosti.
Iwan Gornostaj, marszałok dwornyj, podskarbij ziemskij.

10.

18 X 1558 r. Knyszyn

*Za wolą króla Zygmunta Augusta, Piotr Chwalczewski, dając miastu Knyszynowi okrąg ziemi na wygon (bo pastwisko miejskie zajęły sadzawki dworskie) opisuje granice tego nadania.*²¹²

Kopie:

1. AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 34, s. 272-274; AGAD, APP, nr 338, s. 101.
2. AGAD Warszawa, Archiwum Publiczne Potockich, nr 338, s. 101.

Piotr Chwalczewski, podkomorzy kaliski, sprawca zamków i dworów królewskich w Wielkim Księstwie Litewskim, starosta knyszynski.

Czynię jawnie tym mojem listem komukolwiek tego potrzeba będzie wiedzieć, albo chcąc słyszeć, iż z własnego rozkazania JKM dałem miastu knyszynskiemu okrąg ziemi na wygon wszystkiemu miastu, którego jest włók półtrzeci [2 ½ – przyp. JM] i morgów 3. Który się okrąg poczyna od Jaskry, u młyna Mieszkowskiego, podle grobli rowem okopany, a tym rowem, aż do tego miejsca, gdzie wszedł tenże rów w rzekę Jaskrę, a za rzeką Błonie ku miastu, a zwłaszcza ku ul. Tykockiej placom i po morgi miesckie, ku młynowi, podle rowu, co idzie z sadzawki tej podle dworu.

Z którego okręgu miasto nie ma żadnej powinności czynić i czynszów do skarbu JKM dawać, albowiem [Zygmunt August] JKM raczył rozkazać im dać nagradzając im to miejsce, na którym sadzawki z rozkazania JKM pobudowano,

²¹¹ W przeciągu całego roku 1551 król Zygmunt August nie był w Knyszynie – A. Gąsiorowski, *Itineraria dwu ostatnich Jagiellonów*, „Studia Historyczne”, r. 16, 1973, s. 249-273. Błędna datacja podważa prawdziwość aktu. Pewnie pomyłka nastąpiła w dacie rocznej, bo wieś Chra-boły, w której król nadał 2 włóki gruntu, była rozmiarzona na włóki przez Piotra Chwalczewskiego w 1561 r.

²¹² AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 34, s. 272-274; AGAD Warszawa, APP, nr 338, s. 101. Grobla zagradzająca dolinę Jaskranki i powodująca spiętrzenie wody była obwiedziona rowem – dla odwodnienia, a dwa młyny (wspomniane w opisie) ustawione były przy tej grobli, jeden młyn Mieszkowskiego zlokalizowany był dalej ku wschodowi, a inny bliżej dworu. Całość terenu była zmeliorowana rowami odwadniającymi.

które miejsce miastu knyszyńskiemu było dane na wygon przez JKM. Na co oni i list JKM mają.

A tak ja obaczywszy trudno miastu być bez wygonu, na rozkazanie KJM dałem im ten okręg i dałem to wpisać w główny registr skarbu JKM. Dałem im też list ten swój, pod moją pieczęcią i własnej ręki podpisem.

Pisan w Knyszynie 18 dnia księżyca października Roku Panskiego 1558.

Piotr Chwalczewski, manu propria.

11.

12 VII 1565 r. Knyszyn

Zygmunt August, król, na prośbę mieszczan knyszyńskich, ze względu na złe grunty, zmniejsza opłatę z każdej włóki miejskiej z 42 gr do 30 gr, zmniejsza też sumę arendową (wyznaczoną przez starostę Piotra Chwalczewskiego) z 80 do 30 kop gr, mieszczczanie którzy będą warzyć lub szynkować piwo i miód zobowiązani zostają do płacenia kapczyzny rocznie 60 gr, a od gorzałki 30 gr. Pozostawia również mieszczan knyszyńskich przy używaniu włości 53 pola Kobylanki.

Kopia: XIX-wieczna w:

Akademia Nauk Rosji, Petersburski Oddział Instytutu Historii (archiwum), sygnatura dawna: Гр. III N^o 1, według M. G. Kordjumov, Opisanie aktov chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Kommissii, St Peterburg 1907, s. 435: kolekcja 114 III-1.

Zygmunt August z Bożej miłości król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, żmudzki, mazowiecki etc. etc. dziedzic.

Oznajmujemy, tem listem naszym, komu potrzeba o tem wiedzieć, iż prosili nas mieszczanie miasta naszego knyszyńskiego, abyśmy włości ich, z których byli na każdy rok powinni płacić, z każdej włóki po 42 gr, z każdej włóki odpuścili po 12 gr, dla gruntów podłych. Lecz sumy pieniędzy 80 kop, którą naszymi mieszczanie knyszyńskie na ten rok dla potrzeby Rzeczypospolitej Wielkiego Księstwa Litewskiego jest włożona, w tem łaskę uczynili i nadto z arendy sumy 90 kop gr, którą z nimi postanowił był pan Piotr Chwalczewski, urzędnik przeszły knyszyński, abyśmy od arendy tej to wolnych uczynili.

A tak my z łaski naszej, na prośbę ich czyniąc im ulżenie, z każdej włóki po 12 gr umniejszamy, także mają płacić jedno gr 30 do skarbu naszego, z każdej włóki do łaski naszej z sumy 80 kop, też odpuszczamy 50 kop, a 30 kop powinni będą na ten rok zapłacić do skarbu naszego.

A co się tycze arendy kapszczyzny, którą pan Chwalczewski, starosta knyszyński, był postanowił z niemi, wypuszczamy z tej to arendy te mieszczanie, tak iż każdy z nich, który będzie warzać albo szynkować piwo, ma płacić gr 60 litewskich, także też od miodu gr 60 litewskich, a od gorzałki gr 30.

Jeszcze też ciż to poddani nasi, mieszczanie knyszyńscy, przy używaniu włók 52, które zowią Kobyłanka, które pan Chwalczewski, urzędnik przeszły knyszyński, im to zawiódł i ścianami ograniczył, zostawujemy, z których będą czynsz powinni płacić. A w tych włókach nie mają ich przenagabać leśnicy naszymy.

Na cośmy dali ten list nasz, pod pieczęcią naszą.

Dan w Knyszynie 12 dnia miesiąca lipca roku 1565.

(podpisano:) Zygmunt August, rex (locus sigilli).

12.

9 VII 1567 r. Knyszyn. Urząd Wójtowsko-Ławniczy

Jan Boleman (Boliman), kupiec gdański, zeznaje że w dniu 5 VII 1567 r., gdy był przy dworze królewskim w knyszynie, w trakcie bytności samego króla w mieście, zdarzył się pożar na ul. Grodzieńskiej, spłonęło 22 domów, w tym gospoda, a w niej listy, cyrografy, kwity i inne rzeczy należące do niego.

Oryginał: CAH Mińsk, F. 1809, op. 1, nr 2, k. 77v.

Pan Jan Boliman, przed tymże urzędem stanąwszy, uczynił oświadczenie, iż natenczas nieszczęsny 5 dnia Julia, będąc przy dworze JKM w Knyszynie, gdy się ogień ukazał (przy bytności JKM), na Grodzieńskiej ulicy. Który ogień uczynił szkody i zgorzało domów bardzo prędko 22. W którym ogniu temu panowi Janowi Bolimanowi zgorzała gospoda, w której miał złożenie swe: listy, cyrografy, kwity i inne wszelakie potrzeby, których natenczas nie mianuje, gdyż przed wszem tego ognia sługę odesłał, który się temi rzeczami u niego opiekował. Czego mu pan wójt wespołek z mieszcem knyszyńskim tegoż przerweczonego prawa przyznawają, świadczą tak gwałtownego ognia, w którym trudno było ratowanie mieć, co salwował swym groszem.

13.

18 X 1568 r. Warszawa

Król Zygmunt August zezwala miastu Knyszyn na postępowanie się prawem magdeburskim, nadaje 4 doroczne jarmarki i targ co czwartek, dochody z łaźni, wagi i postrzygalni sukna, nakazuje zbudować ratusz, naprawiać groblę koło młyna pod dworem, wybrukować rynek i ulice,

wybudować w domach murowane kominy oraz przestrzegać przepisów pożarowych.

Oryginał:

Oryginalny dokument pergaminowy w XIX w. znajdował się w zbiorach Archeograficznej Komisji w Petersburgu: f. 114 III, nr 2.²¹³

Kopia:

– AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 43, s. 434-463;

– AP Białystok, Kamera, nr 3242, k. 234-237v – tłumaczenie na język niemiecki.

My Zygmunt August Bożą Miłością król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruskim, Pruskim, Żmudzki, Mazowiecki, Inflancki, Pan i Dziedzic.

Oznajmujemy tym listem naszym, wszystkim wobec i każdemu z osobna niniejszym i na po tym będącym komu by tego wiedzieć potrzeba było, iż chcąc my ku lepszemu pożytku poddanych naszych mieszczan i obywatelów miasta naszego przywieść knyszyńskiego, ażeby ten pożytki i dochody skarbu naszego z tego miasta były rozmnożone, tymże poddanym naszym miasta naszego knyszyńskiego prawo niemieckie, które magdeburskim jest nazwane, dawany i pozwalamy tym listem naszym, wyzwalając tych poddanych naszych miasta przereczonego knyszyńskiego od wszelakich praw ziemskich, litewskich zwyczajów pospolitych, które prawo magdeburskie zatrudniać zwykły, wyjmując obywatela z tego miasta i przedmieszczany terażniejsze i na potym będące, tym listem naszym na wieczne czasy od wszelkiej zwierzchności i władzy wszystkich i każdego z osobna Wielkiego Księstwa Naszego Litewskiego, wojewodów, kasztelanów, starostów, sędziów, podsędków i wszelakich urzędników ich, tak iż przed niemi albo ktoremkolwiek z nich z osobna o rzeczy tak wielkie jako i małe i którekolwiek występki stać albo odpowiadać i dla niestania i przekazania któregokolwiek Prawnego żadnych win płacić nie będą powinni, jedno przed wójtem miasta tego teraz i na potym będącego przed burmistrzem z posrodku siebie wedle obyczajów innych Wielkiego Księstwa Naszego Litewskiego miast obranem o pożogę i o insze wszelkie rzeczy i występki złośliwe sądowi wójtowskiemu należące, a przed burmistrzem i rajcami tego miasta o wszelakie rzeczy i sprawy, które ła-

²¹³ Dokument rewindykowany po I wojnie do Polski. Dziś nie istnieje. *M. G. Kordjumov, Opisanie aktov chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Kommissii, St Peterburg 1907*, s. 435. Po I wojnie z Petersburga do Polski rewindykowano znajdujące się w zbiorach Archeograficznej Komisji inne oryginalne potwierdzenia aktu lokacyjnego miasta Knyszyna: króla Stefana Batorego z 3 III 1578 – f. 114, nr 4, króla Zygmunta III z 15 IV 1606 – f. 114, nr 8. Zob. Tamże.

cińskim językiem civiles zowią i insze wszystkie, które sądowi burmistrzowskiemu i radzieckiemu należą, każdemu żałującemu się tak tego miasta obywatelom jako i postronnym osobom odpowiadać będą powinni, dając i pozwalając wójtowi i z ławnikami i burmistrzowi z rajcami w przereczonym mieście wedle czasu postanowionemu wszelaką moc i zwierzchność wszelakie i każde z osobna jakowe rzeczy i sprawy do sądu ich przypadłe słuchać, uznawać, sądzić, skazywać, karać, wedle postępu i biegu prawa magdeburskiego mocą tego listu naszego a wszystkim tak tego miasta naszego knyszyńskiego obywatelom, jako też i postronnym osobom, którymkolwiek skąźniami i dekrety urzędników miasta pomienionego przereczonych obciążeni się być rozumieli, wolno ma być od skazania i dekretów ich do dzierzawcy i starosty naszego knyszyńskiego teraz i na potym będącego apelować, a potym od sądu starościńskiego i od dekretów jego wszelakich spraw i rzeczy sądowych do nas i do sądu naszego królewskiego aże liby była potrzeba odzywać, na który urząd burmistrzowski w tym mieście człowiek pobożny w prawie magdeburskim biegły, a w tym mieście dobrze osiadły, że czterech osób z pospolitego człowieka wybranych a przez tychże mieszczan staroście Naszemu knyszyńskiemu prezentowanych i okazanych przez tego starostę naszego teraz i na potym będącego jeden zwierzchności naszej królewskiej potwierdzon i postanowion być ma.

Nadto chcąc my tym poddanym naszym kupcom i wszelakich rzemiosł rzemieślnikom i inszym obywatelom i przedmieszczanom tego miasta knyszyńskiego szcudrzejszą łaskę pokazać postanowić umyśliliśmy w tym mieście cztery jarmarki doroczne wolne, to jest: pierwszy na święto Najświętszego Ciała Pana Chrystusowego, wtóry na święto Narodzenia Panny Mariey, trzeci na święto Świętych Trzech Królów, czwarty na Szrodopostną Niedzielę którą łacińskim językiem zowią Laetare, a tygodniowy targ na każdy dzień czwartkowy w każdym tygodniu obchodzić i odprawować postanawiamy, dając moc i wolność pomienionym mieszczanom knyszyńskim przereczone jarmarki tak doroczne, jako i targi każdego tygodnia dniów i czasów niżej opisanych obyczajem inszych miast i miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego obchodzić i odprawować, a wszystkim i każdemu z osobna kupcom, furmanom, przekupniom, rzemiesnikom, kramarzom, mieszczanom, sielanom i ludziom wszelkiego stanu będącym do pomienionego miasta knyszyńskiego na dni i na czasy pomienione jarmarkom dorocznych dni targowych ze wszystkimi towarami i rzeczami przedaźnemi ma być wolno przyść i przyjechać, takowe towary i rzeczy wykładać i insze kupiectwa i handle ze wszelkimi osobami z skądkolwiek by przyjechali sprawować w którym mieście knyszyńskim targowe, meszne także i od inszych wszelakich rzeczy, kupi i towarów, któremkolwiek przewiski nazwanych na każdy tydzień w każdy

czwartek wiecznemi czasy na pożytek nasz ma być wybierano wedle obyczaju inszych miast naszych uprzywilejowanych.

K temu przerwczonemu miastu knyszyńskiemu i obywatelom jego wszystkie grunty miejskie to jest we włokach, siedliskach, ogrodach, morgach, sianożęciach, lesiach, i insze którekolwiek pospolicie z nowej pomiaru przez urodzonego Piotra Chwalczewskiego starostę naszego knyszyńskiego temu miastu naznaczone i przydane jako się wzdłuż i wszierz w swych miedzach i granicach ściągają niniejszym przywilejem naszym potwierdzamy i pomienionemu miastu naszemu przypisujemy i przywłaszczamy, im samym i potomkom ich trzymać i używać wiecznemi czasy obyczajem innych miast naszych uprzywilejowanych wyjąwszy niektóre grunty nasze to jest: stawy, sadzawki, i insze między grunty miejskie leżące, ku dworu naszemu knyszyńskiemu należące, które starosta nasz knyszyński od nas w sprawie swej ma a za grunty tego miasta, które wylaniem wody z stawów naszych są zajęte i miastu odeszłe albo jeśli potym ku potrzebie naszej więcej tych gruntów odejdzie, tedy my przerwczonemu miastu takowym że gruntem i tak wiele jako odejdzie, odmianę słuszną wedle ustawy naszej na inszym miejscu grunty naszemi starości naszemu knyszyńskiemu, oddać rozkazujemy, z których gruntów miejskich tym sposobem przez nas temu miastu przydanych i przypisanych mieszczanie przerwczeni każdy z nich czynsze i wszelakie dochody, kopczyznę i insze powinności wedle ustaw naszych gospodarskich w wielkim Księstwie Litewskim przez nas uchwalonych skarbu naszego i Rzeczypospolitej należące zwykłym obyciem w każdym roku płacić i pełnić będą, powinni.

Nadto na potrzeby i pożytek pospolity pomienionego miasta naszego daliśmy obywatelom jego i tym przywilejem naszym dawamy dochody i pożytki wszystkie z łaźni, z wagi, i postrzygalni, które sobie mieszczanie w mieście zbudować mają wiecznemi czasy. Która łaźnia dla przespieczności od ognia na stronie z wiadomością Urzędu Dworu Naszego Knyszyńskiego ma być zbudowana. I to postanawiamy aby żaden mieszczanin przy mieście łaźni osobliwych przy domach swych mieć nie śmiał, a tylko jedna pospolita łaźnia być ma.

Wyjmując i wyzwalając pomienionych mieszczan knyszyńskich od płacenia czynszu za tłoki, które z starodawna od dworu naszego knyszyńskiego płacić byli powinni, na takowe tłoki starosta nasz knyszyński teraz i na potym będący przymuszać ich nie ma.

Względem której łaski im przez nas uczynionej grobli przy młynie pod dworem knyszyńskim stojącym napracować, w Rynku i w ulicach miejskich kamieniami brakować.

Nadto ratusz tego miasta w Rynku swym nakładem zbudować.

Drogi też i granice około miasta wielkie w tymże gruncie miejskim położone, i do tegoż miasta ściągające się swym kosztem oprawować powinny będą wiecznymi czasami.

Jednak ma im być wolno na pospolity użytek tego miasta pod ratuszem i około ratusza, które przez nie będzie zbudowane, budować też kramnice dla składania i sprzedawania wszelakich rzeczy i towarów kramnych, z których komór kramnych czynsze dochody przez urząd pomienionego miasta mają być wybierane, a na pospolity użytek miejski obracane.

K temu miastu dochodów naszych w mieście i miasteczkach naszych Wielkiego Księstwa Litewskiego z słodowni i browarów do skarbu naszego przychodzących pomienieni mieszczanie nasi knyszynscy od każdego słodu i warzenia piwa zgotowanego beczek 3 miary pospolitej w Wielkim Księstwie Litewskim postanowionej w sobie mającego po groszy liczby litewskiej 3 do rąk starosty naszego knyszynskiego teraz i na potom będącego albo tego który od niego dla wybierania dochodu naszego postanowiony będzie, płacić będą powinni. A względem tego my żadnego stanu człowieku chrześcijaninowi jako i Żydowi takowych dochodów naszych z słodowni i browarów w tym mieście naszym knyszynskim arendować nie będziemy.

A wszakże dla bezpieczeństwa od ognia słodowni i browarów blisko przy domach mieć nie mają, ale na przedmieściach na stronie od miasta z wiadomością Urzędu Naszego Dwornego budować ich będą powinni.

Nadto wkładamy na nich tę powinność także dla bezpieczeństwa od ognia ażeby wszyscy mieszczanie każdy z nich z osobna w tym mieście kominy w domach swoich murowane mieli.

Co wszystko ku wiecznej pamięci a na świadectwo tych wszystkich rzeczy wyżej opisanych daliśmy ten przywilej nasz poddanych naszym mieszczanom knyszynskim, do któregośmy pieczęć naszą zawiesić kazali i ręką naszą podpisaliśmy.

Pisan w Warszawie, w poniedziałek dnia 18 miesiąca Oktobra w dzień świętego Łukasza Ewangelisty lata Bożego Narodzenia 1568 [18 X 1568].

Sigimundus Augustus Rex

14.

Przed 10 XII 1569 r.

Król Zygmunt August, ze względu na pożar domów miejskich, dodaje do wolności nadanych wcześniej dodatkowy 1 rok wolizny dla tych mieszczan, którzy zostali spisani w rejestrze.

Wzmianka: AGAD, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k.3v.

Natenczas przy podaniu starostwa [10 XII 1569 r.] mieszczanie Knischinschi okazowali list KJM, z podpisem ręki własnej JKM, którym listem JKM dla pogorzenia domów ich i dla inszych przyczyn wolności od wszelakich płatów ku pierwszej wolności wydanej, jeden rok dawać raczy, tem tylko, którzy są za pierwszą wolnością na osobliwym rejestrze opisani, wedle którego listu przez pana starostę mają być zachowani.

15.

Przed 10 XII 1569 r.

Król Zygmunt August zwalnia miasto Knyszyn z czynszu prętowego ze wszystkich siedlisk i ogrodów należny za 1569 i 1570 r.

Wzmianka: AGAD, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k.3v.

Przy tym okazowali też drugi list, także z podpisem ręki JKM, którym JKM czynsz prętowy ze wszystkich siedlisk i z ogrodów na dwie lecie, to jest na rok niniejszy 1569 i na przeszły [s] 1570 odpuścić raczył wedle którego też zachowani być mają.²¹⁴

16.

19 V 1574 r. Knyszyn

Hieronim Makowiecki i Józef Hołownia, rewizorowie królewscy, rozsądzający spory starostw knyszyńskiego i goniądzkiego, wysłuchują prośby mieszczan knyszyńskich, skarżących się na zabranie wielu gruntów, zalanych stawami – Wielkim Augustem, lokalizacją na ich gruntach cegielni i glinianek, zabranie Wypusty na rzecz stajni królewskich i zabranie sianożęci nad Nereślą.

²¹⁴ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr K - 11, k.3v.

Kopia:

AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 34, s. 254-271.

Hieronim Makowiecki,, sekretarz KJM, a Józef Hołownia, podsędek ziemie nowogrodzkiej, rewizorowie JKM.

Oznajmujemy, iż będąc tam od KJM dla obejrzenia i wzięcia wiadomości o wszystkich dobrach, porządkach i pożytkach KJM należących, do Knyszyna i Goniądza wysłanemi.

Czynili do nas prośbę mieszczanie miasta knyszyńskiego, przedkładając dolegliw[os]ści swe, iż im włóki niedobre, piaszczyste, gruntu podłego dano. K temu tychże włók tedy im wiele pośle pomiary odeszło, tj., iż stawem Wielkim Augustem wiele włók zalano, także inszemi stawami. K temu na ich włókach cegielnie posiadłono, któremi włók niemało zajęto i glinę kopając popsowano. K temu wypusty ich stajniami KJM pozajmowano. K temu sianożęci ich własne nad rzeką Nereślą pozabierano. Których oni w użyciu byli od pana Falczewskiego, aż do pana Bielawskiego. A przecie chocia im wiele odeszło, zupełny czynsz płacą.

I ukazali przed nami list JKM pisany do księdza Pilchowskiego, rewizora i do pana Stefana Bielawskiego, dzierżawcy knyszyńskiego, gdzie KJM raczył do nich pisać, przykazując, żeby koniecznie, nieodwłocznie za to im odmianę dano. A potym śmierć KJM zaszła, że im odmiany nie dano.

I prosili nas abychmo wyjechali, a te dolegliw[os]ści ich oglądali. Na których prośby tedychmy wyjeżdżali i obaczyli, iż barzo wiele gruntów ich stawami pozalewano i cegielniami pozajmowano, także wypusty ich stajniami zastąpiono. K temu sianożęci ich niepotrzebnie pozajmowano, gdyż okrom tego sianożęci dwornych jest dosyć, których i sprzętać nie zawždy pośmieją.

I tamże zaraz przypatruwalichmy się, gdzie by im najprzystojniej odmianę dać. A tak obaczylichmy, że bez szkody KJM mogło się im słusznie dać, czym by się im nagrodzić mogło:

Przed miastem, a między dworem, polem folwarku knyszyńskiego, gdzie przedtem ogrodnicy siedzieli – gdyż okrom tego jest folwarkowych pól dosyć, na których by i ogrodników przesadzić mógł. A tego pola jest włók 3, morgów 8, prętów 12.

Na drugim miejscu: Wedle ściany miejskiej, podle rowu, gruntu morgów 16.

Na trzecim miejscu: Za sadzawkami, między płotem sadzawczanym, a między włókami miejskimi, pola sianożęci morgów 12.

Na czwartym miejscu: W końcu morgów miejskich, wedle rowu, co mieszczanom przyległo, wygorzelińy morgów 12.

Tego wszystkiego jest, z jednego położywszy włók 4 morgów 18, prętów 12.²¹⁵

17.

15 XII 1576 r. Knyszyn

Krzysztof Lanckoroński, kasztelan małogoski i Adam Pilchowski, proboszcz warszawski, którym w czasie lustracji starostwa knyszyńskiego pop knyszyński Chwiedor okazywał list królewski, gdzie władca ze względu na zabudowanie placu i gruntu należącego do cerkwi oraz na ubóstwo i słabość gruntu włóki cerkiewnej wynagradzają go sianozęcią, wolną od opłat, pod dworem przy stawie knyszyńskim.

Kopia:

AGAD Warszawa, Metryka Kronna, nr 118, k. 270-270v (w confirmacji króla Stefana Batorego Warszawa 7 III 1578 r.).

Christoph Lanczkoronsky z Brzezia, kasztelan małogoski, Adam Pilchowski, proboszcz warszawski, referendarz Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Oznajmujemy, iż natenczas gdychmy byli w dzierzawie knyschynskiej w sprawach lustratorskich podkładał przed nami list KJM pop ruski knyschynski, na imię Chwiedor, do nas otrzymany. Którym KJM nam rozkazować raczy, abychmy jemu względem zabudowania placu i odjęcia gruntu nieco cerkiewnego, a iż też gruntu niedobrego włóki ma, z których pożywienia mieć nie może.

A tak my względem jego ubóstwa i za listem KJM daliśmy jemu nieco ziemie sianozętej, krom szkody KJM, z której żadnego pożytku nie masz do skarbu KJM, pod dworem, przy stawie, od rowu kopanego, aż do miedze ogrodniczej, którą on ma trzymać, a z niej nie ma płacić, do łaski JKM.

Na cochmy mu dali ten list pod pieczęciami i podpisem rąk naszych własnych.

Dan w Knyschynie, dnia 15 Decembra Anno Domini 1576.

Christoph Lanczkoronski z Brzezia, kasztelan małogoski, manu proprio,
Adam Pilchowski, praepositus Varschoviensis.

²¹⁵ 15 I 1616 r. w Warszawie Zygmunt III, król polski, potwierdził i transumował powyższy dokument rewizorów H. Makowieckiego i J. Hołowni. Zob. AGAD Warszawa, Kopicjana, pudło 34, s. 254-271.

18.

18 IX 1577 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowski-Radziecki

Oryginał:

AGAD Warszawa, ASK, dział I, nr 47.

Druk:

Podlasie (województwo), oprac. A. Jabłonowski, cz. I, [w:] *Źródła dziejowe*, t. XVII, s. 161-171.

2. *Akta albo sprawy sądów miasta Knyszyńskiego 1553 – 1580*, oprac. J. Maroszek, Białystok 1999, nr 473.

Rynku. Pierwsza strona [północno-wschodnia, pomiędzy ówczesną ulicą Dworską, dziś Białostocką a Szkolną – domów 9]

Czequart²¹⁶ gr 8.

Wasko Chraboł²¹⁷ gr 8.

Szwietlik, gr 8.

Matis Wilk, gr 8.

Rafał²¹⁸.

Kothek, gr 8.

[Jan] Malinowski²¹⁹, gr 8.

[Paweł] Niemijski, gr 8.

Jan Łomzianin, gr 8.

Druga strona [Rynku, południowo-wschodnia, pomiędzy ulicami Tykocką a Kościelną – domów 6]

Matis Twarog, gr 8.

[Dorota] Pęszka²²⁰, gr 8.

Łukasz Czigan, gr 8.

Popka, gr 8.

[Paweł], zamesznik, gr 8.

pana Ostafheia [Wołowicza] dwór, wolny.²²¹

²¹⁶ Cekwart, cejgart – oficer sprawujący nadzór nad zbrojownią. Ówczesne księgi miejskie wzmiankują Prokopa cejgartę (puszkarza).

²¹⁷ Zwany też Iwanem Korobką z Chrabołów.

²¹⁸ Rafał Pasuczicz vel Passicz – *Akta albo sprawy...*, nr 273.

²¹⁹ *Akta albo sprawy...*, nr 664 i 693.

²²⁰ Szlachetna Dorota ze Sławskich Pęska, wdowa po Erazmie. W 1556 r. Erazm Pęski uczynił zapis swej żonie Dorocie, córce Jana Sławskiego. Zob. I. Kapica Milewski, *Herbarz*, s. 376.

²²¹ Ostafi Wołowicz, wówczas kasztelan trocki i podkanclerzy Wielkiego Księstwa Litewskiego, zm. 1584 r.

Trzecia strona [Rynku, południowo-zachodnia, pomiędzy ulicami Kościelną a Goniądzką – domów 9]

Kownacka²²², gr 8.

[Jan] Surma, gr 8.

[Wojciech] Piskorz, gr 8.

[Jan] Porroski, gr 8.

[Maciej] Andrichoic ²²³, gr 8.

Zielonkowskie²²⁴, gr 8.

Kalikst Borrowski [burmistrz]²²⁵, gr 8.

[Szczęśny] Kosenski.²²⁶

Krzysztof Łukaszeicz [klucznik dworca królewskiego].²²⁷

Czwarta strona Rynku [północno-zachodnia, od ul. Goniądzkiej do Starodwornej – domów 13]

Szczęśny Kuszeński, gr 8.

Jan Kostro [ławnik wójtowski], gr 8.

Czywunikowskie, gr 8.

Drabczinskie, gr 8.

Iwan Grodnianin [kramarz], gr 8.

Jan Derdoł.²²⁸

Stanisław Milewski [rzeźnik], gr 8.

Strzelczowa, gr 8.

Wask Chraboł, gr 8.

Ordziej Zołnic²²⁹, gr 8.

Łukaszowa, gr 8.

²²² Zap. żona Mikołaja Kownackiego, 28 XI 1569 r. wzmiankowanego jako pisarz starosty knyszyńskiego Andrzeja Dybowskiego – por. AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 108, k. 62-64v.

²²³ 3 XII 1577 Maciej Andrichowicz wzmiankowany był jako gmiński, 26 XI 1579 r. wzmiankowany jako stary gmiński, 4 III 1580 r. jako burmistrz – *Akta albo sprawy...*, nr 474, 642, 703, 507, 510.

²²⁴ Spadkobiercy Marcina Zielonego, burmistrza w latach 1552 – 1556. Ten żył jeszcze 30 IV 1577 r. – por. *Akta albo sprawy...*, nr 263. Jego dom w Rynku był wzmiankowany 18 X 1555 – zob. tamże, nr 141. Dom ten wówczas sąsiedował z domem Wojciecha Drzazga, kolejnego po Zielonym, burmistrzu knyszyńskim.

²²⁵ Jego podpis jako burmistrza widnieje pod tym *Regestrum*.

²²⁶ Szczęśny Kosiński vel Kusiński – por. *Akta albo sprawy...*, nr 512 i 526. W 1570 r. był rajcą miejskim.

²²⁷ W 1570 r. był gmińskim miasta Knyszyna.

²²⁸ Jan Brosowski zwany Derdołem lub Dyrdołem w 1570 r. był burmistrzem knyszyńskim – zob. *Akta albo sprawy...*, nr 282-297, 306 i 346.

²²⁹ Później w 1579 r. pełnił urząd gmińskiego – *Akta albo sprawy...*, nr 499.

Zabielska, gr 8.
Postrzygacz²³⁰ z Małgorzatą Węgrowianką, gr 8.²³¹
Ulica Starodworna
Liesnicza,²³² gr 4.
Szczęsny Roszko,²³³ gr 4.
Ilko,²³⁴ gr 4.
Stanisław, kucharz, gr 4.
Szczepan, gr 4.
Matis Ozega, gr 4.
Gawrisz szwiec, gr4.
Stanisław Oliexieic,²³⁵ gr 1.
Barkun, gr 4.
Bartosz, szwiec, gr 4.
Trzaska,²³⁶ gr 4.
[Aleksy] Murawski,²³⁷ gr 4.
Wojciech Twaróg,²³⁸ gr 4.
Tomek, kuśnierz,²³⁹ gr 4.
Szemion, gr 4.
Nastazia, gr 4.

²³⁰ Zapewne Jan – syn Waska postrzygacza.

²³¹ 10 V 1574 r. Henryk Walezy nadając Wojciechowi Rozwadowskiemu, strażnikowi dworu króla Zygmunta Augusta dom przy ul. Małej (vel Starodwornej) stwierdzał, że graniczył on z jednej strony z domem Małgorzaty Węgrowianki. Zob. AGAD Warszawa, Zb. dok. perg., nr 6924.

²³² U Jabłonowskiego błędnie: Lipsnicza. Liesnicza zwana też Zabielska. 10 V 1574 r. dom ten określono jako położony przy ul. Malej, a dany wówczas szl. Wojciechowi Rozwadowskiemu, który miał go posiadać tak, jak dawniej otrzymał i posiadał go Stanisław Leśniczy, z obowiązkiem opłacania wszystkich podatków i ciężarów miejskich. 10 IV 1578 r. Wojciech Rozwadowski już nie żył, a wdowa po nim szl. Krystyna wystarała się u króla Stefana Batorego o potwierdzenie prawa do tego domu Por. AGAD, Zb. dok. perg., nr 6924. Z nazwania właścicielki domu wpublikowanym rejestrze z 1577 r. – Leśnicza, wynika, że Krystyna Rozwadowska była córką lub wdową po Stanisławie Leśniczym.

²³³ U Jabłonowskiego błędnie: Szczęsny Sroczo. Szczęsny Rozkowski vel Szczęsny Rożek – patrz nr 545, 546, 547, 586. 10 V 1574 r. właścicielem tego domu był Wojciech Rożko, Szczęsny Rożko był jego synem lub wnukiem. Zob. AGAD, zb. dok. perg., nr 6924.

²³⁴ Ilko vel Bilko, zob. nr 296 i 587.

²³⁵ U Jabłonowskiego błędnie: Olixieicz.

²³⁶ U Jabłonowskiego błędnie: Trzaska.

²³⁷ Zap. Aleksy Murawski – zob. nr 576.

²³⁸ Zob. nr 565 i 666.

²³⁹ Zob. nr 680.

Piotr Pigułka, gr 1.
Jakub Dichta,²⁴⁰ gr 1.
Malik, gr 1.
Mikołaj Zakrzewski, gr 1.
Stanisław Zakrzewski,²⁴¹ gr 1.
Wojciech Koczmier²⁴², gr 1.
Matis Ozega, gr 1.
Thimienski, gr 1.
Matis Gumowski, gr 1.
Paweł Rhudkowski,²⁴³ gr 1.
Trikowski, gr 1.
Szak Kozłocz²⁴⁴, gr 1.
Dzmitr, cieśla²⁴⁵, gr 1.
Druga strona
Józef Parka²⁴⁶, gr 1.
[Paweł] Wosginth,²⁴⁷ gr I.
Wojciech] Koczmier, gr 1.
Paweł Miczenic, gr 1.
Stanisław Strzeliec, gr 1.
Tenże.
Pana Zalieskiego plac.²⁴⁸
Marcin, krawiec, gr 1.
[Hanna] Odźwierna²⁴⁹, gr 1.
Michał Twaróg, gr 1.
Błasko, mielnik²⁵⁰, gr 1.

²⁴⁰ Jakub Dipcik, zob. nr 335 i 337.

²⁴¹ Por. nr 74, 121, 142, 160 i 203.

²⁴² Por. nr 347, 619, 683 i 687.

²⁴³ U Jabłonowskiego: Rudkowski. Zob. nr 605.

²⁴⁴ Sak Kozłocz. Zob. nr 682.

²⁴⁵ U Jabłonowskiego: Dymitr Gieslia.

²⁴⁶ Zob. nr 541.

²⁴⁷ Zap. Paweł Wozgint – zob. nr 481, 594, 597 i 613.

²⁴⁸ Piotr Zalieski, szlachcic, sługa Herkulesa Jurczyńskiego, dozorca budowlanego nad budową zamku tykocińskiego i dworu królewskiego w Knyszynie.

²⁴⁹ Hanna, odźwierna dworu królewskiego – por. nr 555.

²⁵⁰ Błazko młynarz od 1569 r. dzierżawił młyn Jeleń na rzece Wodziłówce: *Na tym stawie młyn piąty nowo zbudowany w roku niniejszym 1569, który zbudowali za dozwoleciem pana Dibowskiego nieboszczyka młynarz Blaszek z Matisem. Na co okazali listy 2 nieboszczykowe – jeden na dozwolecie zbudowania, a drugi po zbudowanym na wolność do wymierza-*

[Wojciech] Kudzin, gr 1.
[Andrzej] Bylina²⁵¹, gr 1.
Rhuczakowa, gr 1.
Ordziei Zolnic, gr 1.
Liesnicza, gr 1.
Taż²⁵², gr 1.
Rafał, gr 1.
Jan, postrzygacz, gr 1.
Jan, kowal, gr 1.
Stanisław Lieszniczy²⁵³, gr 1.
Stanisław Bąmbol, gr 1.
Szak Olieszkoic²⁵⁴, gr 1.
Piotr Szimanoic²⁵⁵, gr 4.
Wąsko Saffranek, gr 4.
Stanisław, koleśnik, gr 4.
Choma Jackoicz, gr 4.
Jan Ożegoic²⁵⁶, gr 4.
Matis Olszewski, gr 4.
Wojciech Kudzin, gr 4.
Jan Zarembacz.²⁵⁷
Tenże.
[Adam] Lebioda, placów 4, pogorzal.²⁵⁸

nia miar 2 królewskich dla uważenia kosztu zbudowania ich, a k temu dla malej wody na teże rzece, w której wolności pomienieni młynarze wedlie listu pana Dibowskiego są zachowani. I takową wolność licząc od roku niniejszego [15]69 ma im być wydzierżana. – Por. *Inwentarz dochodów starostwa knyszynskiego 1569 r.*, AGAD ASK, dz. LVI, K 11, k. 17.

²⁵¹ Andrzej Bylina, rzeźnik krakowski – por. nr 90, 144, 147, 215, 221, 226, 282, 347.

²⁵² W rękopisie: Thasz, u Jabłonowskiego: Thacz, w istocie sformułowanie to odnosi się do Liesniczej vel Zabielskiej, właścicielki poprzedniej nieruchomości.

²⁵³ Może Stanisław Trojanowski leśniczy bielski, który od 27 X 1550 r. był ujeżdżaczem koni stadniny królewskiej, a 19 XI 1569 r. w Knyszynie Zygmunt August nadal mu leśnictwo bielskie, w dowód zasług. – Por. AGAD, *Metryka Koronna* nr 112, k. 77 – 78 i nr 114, k. 140 – 140v; *Rachunki domowe Zygmunta Augusta z roku 1549*, wyd. O. Balzer, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1885, t. XIII, cz. II, s. 899-906.

²⁵⁴ U Jabłonowskiego: Oleszkoicz.

²⁵⁵ U Jabłonowskiego: Gemanioicz.

²⁵⁶ U Jabłonowskiego: Ożegoicz.

²⁵⁷ U Jabłonowskiego: Zarembacz. Por. nr 493.

²⁵⁸ Adam Lebioda, por. *Akta albo sprawy...*, nr 641.

Ulica Dworska
Karasz²⁵⁹, gr 4.
Chwieczkowa²⁶⁰, gr 4.
Stanisława [Mężika], kuśnierza [KJM]²⁶¹, gr 4.
Mikołaj Prus z siodlarzem [KJM Sebastianem]²⁶², gr 4.
Rymarz królewski. Tenże. Pizun, gr 4.
Dzierzanowskiego²⁶³, puste.²⁶⁴
Kozodoj, gr 4.
Ilias z Bohdanem, gr 4.
Trikowskie, gr 4.
Tracz, gr 4.
Waszko, rzeźnik²⁶⁵, gr 4.
Roman, gr 4.
Krawiec, gr4.
[Adam] Lebioda, pogorzał.
Druga strona.
Pop ruski, pogorzał.
Pana Zaliwskiego dwór, wolny.²⁶⁶
Siemion Joskieicz²⁶⁷, pogorzał.
Daniel Moretha²⁶⁸, pogorzał.
[Jan] Podkomor, pogorzał.
Jadam Lebioda, pogorzał.
Jan [Mielkowicz], rybak, pogorzał.
Onaczko, kuśnierz, pogo[rzał].
Waszko [Nosek], rzeźnik, pogorzał.

²⁵⁹ Jan Karaś, por. *Akta albo sprawy...* nr 504, 660, 662, 691.

²⁶⁰ Nastazja Lewonowa Chwieczkowiczowa kuśnierka, por. nr 384, 493. U Jabłonowskiego: Chwieczkowo.

²⁶¹ Stanisław Mężik kuśnierz JKM wzm. 10 XII 1569 r. W inwentarzu ówczesnym zaznaczono *dworek* Stanisława Mężika – por. AGAD, dz. LVI, K 11, k. 3v.

²⁶² U Jabłonowskiego: Mikołaj Prus Siodlarzewy.

²⁶³ Może Jana Dzierzanowskiego leśniczego knyszyńskiego.

²⁶⁴ U Jabłonowskiego: pusty.

²⁶⁵ Waszko rzeźnik zwany Noskiem.

²⁶⁶ Maciej Żaliński, pisarz skarbu dwornego, łozniczy JKM.

²⁶⁷ Siemon Joskowicz.

²⁶⁸ U Jabłonowskiego: Moreta. Daniel Moretha był kawalkatorem królewskiej stadniny – por. F. Piekosiński, *Wypis heraldyczne*, s. 39. 10 XII 1569 r. wspomniano dworek przy ul. Dworskiej: Panowie Morethowie obadwa- por. AGAD, ASK, dz. LVI, Kl 1, k. 3v.

Marcin Żidek²⁶⁹, wolny.
Marcin, krawiec, gr 4.
[Rozdam] Klimunt, ślusarz [JKM]²⁷⁰, gr 4.
Jan, ślusarz [stadniny JKM], z Chwieczkiem, gr 4.
Wawrzyniec Sznitka, gr 4.

Ulica Thikoczka
Barwierz, gr 4.
Dmochowski, gr 4.
Pana [Floriana] Łobeskiego²⁷¹, gr 4.
[Stanisław] Kania, gr 4.
[Jakub] Choroszczenik²⁷², gr 4.
[Piotr] Bojarzyn, gr 4.
Hrisko Maczkoicz²⁷³, gr 4.
Otluch²⁷⁴, gr 4.
Czuczereioua²⁷⁵, gr 4.
Szmurlo, gr 4.
Rhimek²⁷⁶, gr 1.
[Jakub] Kloszek, gr 4.
Matis Czieslik, gr 4.
Michał Czentka, gr 4.
[Hieronim] Brauszczanin z Miśkiem, gr 4.
Pana Woyny²⁷⁷, dwór.

²⁶⁹ U Jabłonowskiego: Żydek. 20 I 1572 r. w Warszawie Zygmunt August uwolnił dom Marcina Żydka w Knyszynie od czynszów, por. A Wolff, *Zniszczone dokumenty*, t. III, s. 231, nr 369. M. Żydek był lokajem królewskim. AN Kórnik, nr 250. k. 102.

²⁷⁰ 6 II 1571 r. król polecał swemu jurgielnikowi Mikołajowi Konarskiemu, czuwającemu nad dobytkiem królewskim w Knyszynie: że się Klimek ślusarz dla potrzeby naszej zadłużył, tedy aby na potym lepiej mógł nam służyć, chcemy i rozkazujemy wam, abyście ad rationem roboty jego dali zł 200..., a my to wam z łaską na liczbie przujmiemy i już ex nunc przujmujemy. Inaczej nie czynić dla łaski naszej. AN Kórnik, nr 250, k. 106.

²⁷¹ Florian Łobeski leśniczy tykociński w 1576 r., *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576 r.*, s. 99.

²⁷² U Jabłonowskiego: Choreszczenik.

²⁷³ U Jabłonowskiego: Grysko.

²⁷⁴ U Jabłonowskiego: Otluch.

²⁷⁵ Małgorzata Mikolajowa Czuczerejowa.

²⁷⁶ U Jabłonowskiego: Rimek.

Tegoż, pusty.
Brzozowski, gr 4.
Paweł Kamieński, gr 4.
Jakub Židek²⁷⁸, gr 4.
Jakub Matissiecz, gr 4.
Blasko, młynarz²⁷⁹, placów 6, gr 6.
Fraczek Worszik, gr 1.
Waszko krawiec, gr 1.
Wójtowskich pliaców 15, wolne.
[Kalikst] Borrowski²⁸⁰, placów 2, gr 2.
Niemiyski pliaców 2, gr 2.
Burmistrz Krystof [Łukasowicz]²⁸¹, placów 8, wolne.
[Michał] Czentka²⁸², placów 2, gr 2.²⁸³
Adam Lebioda, placów 2, gr 2.²⁸⁴
Aptekarz, placów 6, gr 6.²⁸⁵
Wegrzin, placów 6, gr 6.²⁸⁶
Wojciech, mielnik. placów 6, gr 6.²⁸⁷
[Jan Mielkowicz, rybak] pogorzał, placów 13, wolne.
Pułiany, placów 3, gr 3.²⁸⁸
Druga strona.
Zamesznik, plac 1.

²⁷⁷ Wawrzyniec Wojna pisarz nadworny litewski 1566 r., podskarbi nadworny litewski 1569, podskarbi wielki litewski 1576, zm. w 1580 r. – por. K. Niesiecki, *Herbarz*, t. IX, s. 435-436. T. Żychliński, *Złota księga*, t. XXIV, s. 132.

²⁷⁸ U Jabłonowskiego: Żydek.

²⁷⁹ Błażko młynarz.

²⁸⁰ U Jabłonowskiego: Borowski.

²⁸¹ Określenie „burmistrz” nie jest adekwatne. Pod publikowanym Regestrum widnieje podpis burmistrza Kaliksta Borowskiego.

²⁸² U Jabłonowskiego: Czentka.

²⁸³ U Jabłonowskiego: gr 2 – brak.

²⁸⁴ U Jabłonowskiego: gr 2 – brak.

²⁸⁵ U Jabłonowskiego: gr 6 – brak. Może mowa o aptekarzu królewskim Florianie vel Angelo Caborto. 31 VII 1572 r., gdy zwłoki monarsze znajdowały się w Knyszynie, wypłacono mu na drobne potrzeby do ciała KJM. 16 VIII 1572 r. z kolei wypłacono mu za świece postawniki do katafalku, na którym spoczęła trumna króla Zygmunta Augusta. Por. AGAD, ASK, dz. I, Rachunki królewskie, nr 221 B, k. 42 – 43v.

²⁸⁶ U Jabłonowskiego: gr 6 – brak.

²⁸⁷ U Jabłonowskiego: gr 6 – brak.

²⁸⁸ U Jabłonowskiego: gr 3 – brak.

Augustyn Piotrasz²⁸⁹, gr 2.
Liewon Pulianowicz, gr 2.
Chwieczka Pulian, gr 2.
Marcin Homon, gr 2.
Tenże, gr 1.
[Waszko] Nosek²⁹⁰, gr 1.
Korbanka z zameszkiem²⁹¹, gr 1.
Michał | Czuczerey, gr 2.
Tenże, gr 1.
Jakub Matiszeicz²⁹², gr 1.
Owdziey Narkoicz, gr 1.
Gaweł Stanski²⁹³, gr 4.
[Jan] Łomzianin²⁹⁴, gr 4.
Kostrzicza²⁹⁵, gr 4.
Stanisław Grzegorzeicz, gr 4.
Daniel | Borawski | z Stasiukiem²⁹⁶, gr 4.
[Pawel] Kamiński, gr 1.
Przeszdziecki, gr 4.
Stanisław Nieciecki, gr 4.
Michał Szuka, gr 4.
Zdrodek, gr 4.
Topiczewski, gr 4.
Wojciech Łuniewski, gr 4.
Pana Ostafyeyiów²⁹⁷, dwór w tyle.

Ulica Kościelna²⁹⁸
Wojciech, zdun, gr 4.
Jamiolka, gr 4.
Jakub Bayka²⁹⁹, gr 4.

²⁸⁹ U Jabłonowskiego: Pietrasz.

²⁹⁰ Wąsko rzeźnik zwany Noskiem.

²⁹¹ U Jabłonowskiego: z Zomechnikiem. Właściwie winno być: z zausznikiem.

²⁹² U Jabłonowskiego: Matiszeicz.

²⁹³ Gaweł Stanski, rzeźnik.

²⁹⁴ Jan Łomzianin.

²⁹⁵ U Jabłonowskiego: Kostrzica.

²⁹⁶ U Jabłonowskiego: z Stasiukiem.

²⁹⁷ Ostafi Wołowicz.

²⁹⁸ Dziś również ul. Kościelna.

Łukasz [Gotard] Krzizewski, gr 4.
Paweł Czimochoicz³⁰⁰, gr 4.
Jan, szwiec³⁰¹, gr 4.

Ulica Sphitalna³⁰²
Frączek, puste³⁰³, gr 1.
Jan Szmalc³⁰⁴, gr 4.
Szobiech, gr 1.
Waszko Kozak, gr 1.
Czapnik, gr 1. Czarik, gr 1.
Auriłło Mokieycz, gr 4.
Mikołaj Kostka, gr 4.
Tomasz Gudosz³⁰⁵, gr 1.
Spała, gr 1.

Ulica Do Wody³⁰⁶
Michał Szuka, gr 1.
[Jan] Kostro, gr 1.
Mikołaj Skapik, gr 1.
Szczęsny Kuczenski, gr 1.
Tenże, gr 1.³⁰⁷
Liesznicza, gr 1.
[Jan] Karasz, gr 1.
Szwietlik, gr 1.
Waszko, krawiec, gr 1.
[Wojciech] Koczmier, gr 1.

²⁹⁹ Jakub Bajko.

³⁰⁰ Paweł Czimochoicz zwany Głuch.

³⁰¹ Szwiec = szewc.

³⁰² Dziś ul. Legionowa, w XIX w. ul. Katowska.

³⁰³ U Jabłonowskiego opuszczono wyraz: puste.

³⁰⁴ Jan Szmalc – rzeźnik.

³⁰⁵ Tomka Gudusza Jabłonowski umieścił omyłkowo w innym miejscu.

³⁰⁶ Dziś nie istnieje. W 1577 r., jak widzimy, nie było przy niej domów, a jedynie place rozmie-
rzone pewnie przez P. Chwałczewskiego (1552 – 1564). Podział na place zlikwidowano tam
w 1930 r. w trakcie komasowania gruntów miasta Knyszyna. Ulica zaczynała się od dzisiejszego
cmentarza grzebalnego, w XVI w. cmentarza szpitalnego przy kościółku św. Marka i biegła
traktem tykockim.

³⁰⁷ Szczęsny Kusinski.

[Paweł] Rudkowski, gr 1.
Ilko, gr 1.
Szczęsny Kuczenski, gr 1.
Tenże, gr 1.³⁰⁸
Rhosz Piotrasz, gr 1.
Jan Karass, gr 1.
Wasziel Somoicz, gr 1.
Gaweł Stanski, gr 1.
Augustyn Piotrasseicz, gr 1.
Szczęsny Chwiedoroicz, gr 1.
Kasper, woźnica, gr 1.
Rhimek, gr 1.
Owdziey Narkoicz, gr 1.
Grzegorz Saffiey, gr 1.
Iwan, kuśnierz³⁰⁹, gr 1.
Matiszoua Czczereioua, gr 1.
Andrzej Droboth, gr 1.
Jan Kostro, gr 1.
Niemiyski, gr 1.
Michał Czętka³¹⁰, gr 1.
Hricz, Czieslik, gr 1.
Mielnikoicz³¹¹, gr 1.
Liesnicza, gr 1.
Wojciech Szimanoicz, gr 1
[Jan] Kostro, gr 1.
Mielnik, gr 1.
Chrabol, gr 1.
Czapnik, gr 1.
Wojciech mielnik, gr 1.
Tenże, gr 1.
Krzysztof Lukaszcz.
Tenże plac 2, wolny.³¹²

³⁰⁸ Szczęsny Kusinski.

³⁰⁹ W rękopisie: Kuszniierz, u Jabłonowskiego: Kuczmiierz.

³¹⁰ U Jabłonowskiego: Czętka.

³¹¹ Matis Mielnikowicz.

³¹² U Jabłonowskiego: placów 2, wolne. Należały do Krzysztofa Łukasowicza.

Ulica Siodlarska³¹³
Wojciech mielnik, gr 1.
Simon Dziethko³¹⁴, gr 1.
Wojtek mielnik, gr 1.
Tenże, gr 1.
Rhosz Piotasz, gr1.
Marcin Homon, gr 1.
Zamesnik, gr 1.
Tenże, gr 1.
Liesnicza, gr 1.
Śliepa Janowa, gr 1.
Jakub Klosko, gr 1.
Szczęsny Kuzenski³¹⁵, gr 1.
Mikołaj, bednarz, gr 1.
Tomek Gudosz, gr 1.
Olchim Chimaniewicz, gr 1.
Czapnik, gr 1.
Szymon Poszwiata, gr 1.
Tenże, gr 1.
Krzysztof Łukaszeicz.
Tenże, wolny.
Chwiedor [Dicz] Szczęsny, gr 4.

Ulica Sphitalna.³¹⁶
Łukasz Krzizewski, gr 1.
[Paweł], zamesznik z [Łukaszem] Cziganem³¹⁷, gr 1.
Paweł, zamesznik, gr 1.
Popka, gr 1.
Kaliksty³¹⁸, Borowski, gr 1.
Michał Szczuka³¹⁹, gr 1.
[Hieronim] Haczko, gr 1.

³¹³ Dziś część ul. Kościelnej od ul. Legionowej do włók miejskich.

³¹⁴ U Jabłonowskiego: Dziętko.

³¹⁵ Szczęsny Kusinski.

³¹⁶ U Jabłonowskiego: Spitalna.

³¹⁷ U Jabłonowskiego: Cyganem. W rzeczywistości: Łukaszem Cyganem.

³¹⁸ U Jabłonowskiego: Kalixti.

³¹⁹ U Jabłonowskiego: Szczuka.

Druga strona.
Michał Czuczerey, gr 1.
Szwietlik, gr 1.
Michał Szuka, gr 1.
Jan Porroski, gr 1.
[Jan] Karasz, gr 1.
Tenże, gr 1.
Ołtuch³²⁰, gr 1.
Wyszemiński, gr 4.

Ulica Goniędzka³²¹
Obiyda, gr 4.
[Anna] Czabayka, gr 4.
Tatara, pusty.
Sobiech Dipka, gr 4.
Liachowa, gr 4.
Jan Boczwinka, rzeźnik, gr 4.
[Jagnieszka] Radziowna³²², gr 4.
Waszko, gr 4.
[Jan] Kostro, gr 4.
[Mikołaj] Cziechanowianin³²³, gr 4.
Spała, gr 4.
Tenże, puste³²⁴, gr 1.
[k.130v] Mikołaj Cziechanow[ianin], gr 4.
Jan Zdunek, gr 4.
Matis, bednarz, gr 4.
[Kalikst] Borrowski³²⁵, gr 4.
Łukasz Radzieic³²⁶, gr 4.
Andrzej Koc³²⁷, gr 4.
Trochim Szienkoic³²⁸, gr 4.

³²⁰ U Jabłonowskiego: Oltuch.

³²¹ U Jabłonowskiego: Goniędzka.

³²² Jagnieszka Rudziowa.

³²³ U Jabłonowskiego: Cziechanowianin.

³²⁴ U Jabłonowskiego: pusty.

³²⁵ U Jabłonowskiego: Borowski.

³²⁶ U Jabłonowskiego: Jadzieicz.

³²⁷ U Jabłonowskiego: Kocz.

³²⁸ U Jabłonowskiego: Szienkoicz.

Stanisław Kurek, gr 4.
Matis Miziołek³²⁹, gr 4.
[Jagnieszka] Rhudziowa³³⁰, gr 4.
Wojciech Chraboł³³¹, gr 4.
Mikołaj, cieśla, gr 4.
Jakub Radziejcz, gr 4.
Sziman Litwin, gr 1.
Hricz, gr 1.
Marcin Falup, gr 1.
Szienko, gr 1.
Jan Sroka, gr 1.
Kucz, gr 1.
Andrzej Droboth, gr 1.
Hauriło Rakoicz, gr 1.
Waszko Sumoicz³³², gr 1.
Olieskoua³³³, gr 1.
Waszko Kalis, gr 1.
Cherubinczik, gr 1.
[Łukasz] Krzizewski, gr 1.
Rakoua, gr 1.
Wojciech Nowotnicz, gr 1.
Druga strona.
Grzegorz, gr 1.
Siman Nowotny, gr 1.
Radzio Samoicz, gr 1.
Stanisław Kurek, gr 1.
Rozłan, gr 1.
Matis Niziołek, gr 1.
Gaweł Stanski, [rzeźnik], gr 1.
Jakub Bajka³³⁴, gr 1.
[Paweł] Vosginth, gr 1.
Grzegorz Saffiey, gr 4.

³²⁹ Matis Niziołek.

³³⁰ U Jabłonowskiego: Rudziowa.

³³¹ U Jabłonowskiego: Chraboth.

³³² U Jabłonowskiego: Samoicz.

³³³ U Jabłonowskiego: Oleskoua.

³³⁴ Jakub Bajko.

Tenze, gr 1.
Tenze, gr 1.
[Andrzej] Droboth, gr 1.
Olieskoua, gr 1.
Maciej Biskup, gr 1.
Hrin Rakoicz, gr 1.
Roslan, gr 1.
Andrzej Wnor, gr 1.
Marcin, grabarz, gr 1.
Erazmus [Szymbor], gr 1.
Krupa, gr 1.
Czabay z Czarową, gr 4.
Stanisław Saffiey, gr 4.
Sziman Novotnicz, gr 4.
Sziman Dziecko, gr 4.
Wasziel Samoicz, gr 1.
Jan Kostro, gr 1.
Stanisław Chamko, gr 4.
[Stanisław] Jaszwiński, gr 1.
[Jan] Karasz, gr 4.
Jan Chwieczko[w]icz, gr 4.
Paweł Spalik, gr 4.
Hrin Rhakoicz, gr 4.
Czwinthuszowa³³⁵, gr 4.
[Siman] Kempa, gr. 4.
Jakub Bayka, gr 4.
Grzegorz z Piotrem Rakoicz, gr 4.
Mikołaj Porroski, gr 4.
Misgała³³⁶, gr 4.
Grabowski, gr 4.
Czapnik, gr 4.
Krupina³³⁷, gr 4.
Soplowa, gr 4.
Andrzej Bolesta, wolny.³³⁸

³³⁵ Druziana Quintuszowa, żona Tomasza, por. nr 584.

³³⁶ U Jabłonowskiego: Mizgała.

³³⁷ U Jabłonowskiego: Krupina.

³³⁸ *Plac wolny od poboru, gdyż A. Bolesta był wójtem.*

Jamiołka, gr 4.

Ulica Grodzieńska [prawa strona idąc z Rynku]

Wojciech Sumowski, gr 4.

Wawrzyniec Rhimek, gr 4.

Walenty, szwiec, gr 4.

Jakub, kowal, gr 4.

Moroua, gr 4.

Prothasz, gr 4.

Pana Dulskiego dwór.³³⁹

Tegoż.

Zygmunt Dąmbrowski, gr 4.

Marcin Mazur, gr 4.

Matis Sulko, gr 4.

Wojciech Stanski, gr 4.

Wojciech Gówno, gr 4.

Trojanowskie³⁴⁰, gr 4.

[Mikołaj] Mikosz, gr 4.

[Paweł] Rudkowski³⁴¹, gr 4.

Taruza, puste.

Tenże, puste.

Zygmunt Dąmbrowski, gr 4.

Jan Szulkoic, gr 4.

[Wojciech] Zęrbicki, gr 4.

Plaxińskie, gr 1.

Stanisław, szwiec, gr 4.

[Paweł] Vosgint, gr 4.

Tomek z Marcinem, gr 4.

Wołosz, kowal.³⁴²

[Jakub] Choroszko, gr 4.

Rzeszotnik, gr 4.

³³⁹ Jan Dulski, kasztelan chełmiński, podskarbi koronny, dawniej dworzanin Zygmunta Augusta, wyróżniany przez króla. W 1574 r. popierał Jana Zamoyskiego w zajeździe Knyszyna, w 1582 r. w Knyszynie zawarł ślub z heretyczką Zofią Oleśnicką, siostrzenicą Jana Zamoyskiego. Szerzej na temat J. Dulskiego por. K. Lepszy, *Dulski Jan, Polski Słownik Biograficzny*, t. V, s. 461.

³⁴⁰ Może chodzi o Stanisława Trojanowskiego, leśniczego bielskiego, por. wyżej.

³⁴¹ Może Paweł Rudkowski, por. nr 605.

³⁴² Łukasz Wołosz, por. nr 604.

Stanisław Wioteska, gr 1.
Hieronim, kuśnierz z Marcinem, gr 4.
Józef Parka, gr 4.
Paweł Kamieński, gr 1.
Filip z Bruszuou, gr 4.
Wojtek Czortek, gr 4.
Dzienisz Panaszeic, gr 4.
Dzięciołkowskie, puste, gr 1.
Piotr zdun, gr 1.
Matis Chimanczik, gr 4.
Arcisz Malczanin, gr 4.
Kasper Mikiczic, gr 4.
Truchon z Bobrowki, gr 4.
Andrzej Pozny, gr 4.
Iwan Maczeicz, gr 1.
Choma Dworanin, gr 1.
Matfiej, gr 1.
Dec Paskoicz, gr 1.
Pierdzioch³⁴³, gr 1.
Tenże, gr 1.
Druga strona.³⁴⁴
Supron, gr 1.
Duda, gr 1.
Mikithka, gr 1.
Kołodziej, gr 1.
Jakub Choroszko, gr 1.
Jaronim, kuśnierz, gr 1.
Andrzej Pozny, gr 4.
Maxim Manczeic, gr 4.
Jarosz Malczewski, gr 4.
Andrzej Kraszowski, gr 4.
Piotrasz Kocielko [rzeźnik], gr 4.
Jan Karasz, gr 1.
Liczko³⁴⁵, gr 4.
Piotr, szwiec, gr 4.

³⁴³ Barosz Pierdzioch, por. nr 617 i 629.

³⁴⁴ Prawa strona idąc do Rynku.

³⁴⁵ Iczko.

[Paweł] Holobotka, gr 4.
Nadolniana, gr 4.
Zagrczla, gr 4.
Kaliksty Olsewski, gr 4.
Mikołaj Skrzinnik, gr 4.
Matis Dmoch, gr 4.
Szak Koztoicz, gr 4.
Stanisław Mazur, gr 4.
Magacz, gr 4.
Paweł Rudkowski³⁴⁶, gr 4.
Mikołaj Rhimek, gr 4.
Szczęsny Jaworowski, gr 4.
Tomek Mikuczic, gr 4.
Tenże, gr 1.
Wojciech Koczmier, gr 4.
Tenże, gr 1.
Jan Karasz, gr 4.
Tenże, gr 1.
Mikołaj Zakrzewski, gr 4.
Kobyliński, gr 4.
Sthanski³⁴⁷, gr 4.
[Stanisław?] Kraszowski, gr 4.
Bąmbol, gr 4.
Andrzej Parka, gr 4.
[Mikołaj] Mikosz z synem [Janem], gr 4.
Maciej Gumowski, gr 4.
Filipczikowa, gr 4.
Walenty, kowal, gr 4.
Pana Zaleskiego³⁴⁸, dwór.
Paweł [Kwasikot], kuśnierz, gr 4.
Nakrapisty³⁴⁹, gr 4.
Erasmus [Szymbor], gr 4.
Paweł Paluch, gr 4.
Chiman z Michałem, gr 4.

³⁴⁶ U Jabłonowskiego: Rodkowski.

³⁴⁷ U Jabłonowskiego: Stanski; taka też poprawna lekcja.

³⁴⁸ Jakub Zaleski, pisarz skarbu nadwornego polskiego.

³⁴⁹ Łukasz Nakropisty, por. nr 533.

Jaromin, krawiec, gr 4.

Andrzej, ślusarz, gr 4.

Ulica Nadarzinska³⁵⁰

Czapnik, gr 1.

Tenże, gr 1.

Tenże, gr I.

Michalkova, gr 1.

[Mikołaj] Mikos, gr 1.

Tenże, gr 1.

[Jan Brusowski zwany] Derdoł, gr 1.

Tenże, gr 1.

[Kalikst] Borowski, gr 1.

Mikołaj Potas, gr 1.

Sziman Dzierko, gr 1.

Szwietlik, gr 1.

Tenże, gr 1.

Andrzej Bolesta.

Tenże.

Tenże

Tenże.³⁵¹

Druga strona.

Zębrzicki,³⁵² gr 1.

Zygmunt Dąmbrowski, gr 1.

Tenże, gr 1.

Mazur, gr 1.

Walenty, kowal, gr 1.

[Wojciech] Koczmier, gr 1.

Jan Kłoskoic, gr 1.

Paweł Paluch, gr 1.

[Józef] Parka, gr 1.

Marcin Mazur, gr 1.

Rozwadowska ulica³⁵³

³⁵⁰ Ul. Nadarzyńska – dziś Pocztaowa.

³⁵¹ Andrzej Bolesta wójt knyszyński – por. wyżej.

³⁵² Wojciech Zębrzycki.

Erasmus [Szymbor], gr 1.
[Jan Brusowski zwany] Derdoł, gr 1.
Czapnik, gr 1.
Szulko, gr 1.
Paweł Paluch, gr 1.
Dąmbrowski, gr 1.
Jan Rakoic, gr 1.
Marcin Mazur, gr 1.
Decz Paszkoicz, gr 1.
Stanisław Bambol, gr 1.
Stanisław Kraszewski, gr 1.
Tenże, gr 1.
Druga strona.
Mikita, gr 1.
Mazur, gr 1.
Choma Dworanin, gr 1.
Maxim Manczeic, gr 1.
Andrzej Pozny, gr 1.
Zygmunt Dąmbrowski, gr 1.
Jan Szulko, gr 1.
Kasper Mlkiczic, gr 1.
Marcin Mikuczic, gr 1.
Paweł Vozgint, gr 1.
Piotr, zdun, gr 1.
Stanisław Jabłoński, gr 1.
Tenże, gr 1.
[Paweł] Paluch, gr 1.

Ulica Kozielska³⁵⁴
Jarosz Malczewski, gr 1.
Paweł Miczenic, gr 1.
Misko Babik, gr 1.
Mikołaj, szwiec, gr 1.
Druga strona.
Kaliksty Olsewski, gr 1.

³⁵³ Ul. Rozwadowska, zwana niegdyś Małą – por. AGAD, zb. dok. perg., nr 6924 – przywilej Wojciechowi Rozwadowskiemu.

³⁵⁴ Nazwa ta dziś nie funkcjonuje. Brak wiadomości, o którą ulicę idzie.

Szwirith, gr 1.
Jadam Lebioda, pogorzał.
Tenże.

Karczmy gorzałczane
Szresbianka, gr 24.
Jan Zdunek, gr 24.
[Mikołaj] Cziechonowianin³⁵⁵, gr 24.
Wojciech, zdun, gr 24.
Barwierz, gr 24.
Bąmbłoua, gr 24. [k. 134v]
Jamiolka, gr 24.
Bartoszowa, szewczowa, gr 24.
Mazur, gr 24.
Zygmunt Dąmbrowski, gr 24.
[Józef] Parka, gr 24.

Od senku gorzałki³⁵⁶
Strzelczoua, gr 6.
Helska, gr 6.
Vilkova, gr 6.
[Stanisław] Kania, gr 6.
Ordziey Zolnic, gr 4.
Szwiaćhka, gr 3 ½.

Od senku piwa
[Mikołaj] Pothasz³⁵⁷, gr 6.
Prokopowa, gr 6.
Florian, gr 6.
[Stanisław] Niecieczki, gr 6.
Kiełbaszą, gr 6.
Jan Porroski, gr 6.
Jan, kowal, gr 6.
Matis Chitko, gr 6.
Bukyan, gr 6.

³⁵⁵ U Jabłonowskiego: Ciechanowianin.

³⁵⁶ U Jabłonowskiego: Od senku [szynku] Gorzałki.

³⁵⁷ U Jabłonowskiego: Potasz.

Porroski, gr 6.
Rzemieślnicy.
Paweł, zamesnik i od towarzysza, gr 6.
Piotr, dubotolk i od towarzysza, gr 6.
Wojciech, zdun, gr 4.
Bartosz, szwiec, gr 4.
Marchel Dąmbrowski, gr 4.
Honienko, kowal, gr 4.
Jakub, kowal, gr 4.
Wołosz, kowal, gr 4.
Kuśnierzowa, Łukaszowa, gr 4.
Andrzej, kowal, gr 4.
Chiman, gr 4.
Waszko, szwiec, gr 4.
Kasper, gr 4.
[Paweł] Paluch, gr 4.
Ilias, gr 4.
Janek, ślusarz, gr 4.
Iwan, kuśnierz, gr 4.
Matis, bednarz, gr 4.

Piekarze i przekupnie

Trochim, przetacznik, gr 6.
Czarowa, gr 6.
Grabowski, gr 6.
Siman Kęmpa, gr 6.
Stanisław Berk, gr 6.
[Anna] Czabajka³⁵⁸, gr 6.
Iwan Wolkoic od kramika, gr 6.
Piotr Rakoic, gr 6.
Hieronim, krawiec, gr 6.
Erasmus [Szymbor], gr 6.
Lachowa, gr 6.
Dzienis³⁵⁹, gr 6.
[Jan] Boczwinią, gr 6.
Jan] Sulko, gr 6.

³⁵⁸ U Jabłonowskiego: Czaboyka. Mowa o Annie Czabajka.

³⁵⁹ Denis.

[Wojciech] Kudzin, gr 6.

Trzaska, gr 6.

Ilko, gr 6.

Rzeźnicy

Jan Wichowka, gr 6.

Jan Smalcz, gr 6.

Stanisław Milewski, gr 6.

[Fwiedor] Maszalski³⁶⁰, gr 6.

Krupa, gr 6.

Piotr Skupa, gr 6.

Waszko Nosek, gr 6.

Daniel [Borawski], gr 6.

Gaweł Stanski, gr 6.

Piotrasz Kocielko, gr 6.

Stanisław Kruczieyko, gr 6.

[Jan] Boczwinią, gr 6.

Komornicy.³⁶¹

Iwacz, gr 4.

Olkowa, gr 4.

Anka, gr 3 ½ .

Matis Micz, gr 4.

Kachna, gr 6.

Cziechna, gr 4.

Oxima, gr 5.

Piotr Mikolasczik³⁶², gr 6.

Domy i pliace z których nie płacono

Domów pogorzałych 5.

Placów pogorzałych 38.

Domów pustych 10.

Krzysztofa Łukaszeicz³⁶³ dom uliczny i rynkowy, placów 11.

Wójtowski, placów 20.

³⁶⁰ U Jabłonowskiego: Maczalski.

³⁶¹ U Jabłonowskiego brak określenia „komornicy”, a 8 ich przezwisk podano wspólnie z „Rzeźnikami”.

³⁶² Piotr Mikołasczyk.

³⁶³ U Jabłonowskiego: Łukaszeicz. Mowa o Krzysztofie Łukasowiczu.

Dom wójtowski, uliczny 1.

[Hanna] Odźwierna z domów 2, ze 3 placów i od palenia gorzałki.³⁶⁴

Stanisław, kucharz z domu, placów 3³⁶⁵ i od senku piwa.

Marcin Żydek, z domu.

Pana Dulskiego dwór, 3 pliace.

Pana Zaleskiego³⁶⁶ dwór, 2 pliace.

Pana Ostafieia dwór rynkowy.

[Balcera], rymarza królewskiego dom, placów 3.

Stanisława [Mężika], kuśnierza [królewskiego] dom.

Jan Zarembacz, dom i plac i od palenia gorzałki.

Panów Scipianów, dom.

Popu ruskiego, dom 1.

Mochoczki, od palenia gorzałki.

Grigłowa Mtoczkowa. od palenia gorzałki.

Matiszowi ławnikowi, co chodził grabić, odpuszczono od domowych placów 2, co po 4 gr, a od 4 po 1 gr.³⁶⁷

Posłom 2, co też grabić chodzili od domów 2 i od placów 2.

Andrzej Bolestha wójt knyszynski ręką własną Kaliksty Borowski burmistrz knyszynski ręką własną.

19.

1578 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Marcin Stoliski, proboszcz knyszyński, skarży Andrzeja Bolesę, wójta knyszyńskiego i cały gmin miasta o zatrzymanie i płacenie kościołowi dziecięciny.

Kopia:

MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1031.³⁶⁸

Druk:

Akta albo sprawy sądów miasta Knyszyńskiego 1553 – 1580, oprac. J. Maroszek, Białystok 1999, nr 476, s. 299-300.

³⁶⁴ U Jabłonowskiego: Odźwierna z 2 domów z 3 placów i od palenia gorzałki.

³⁶⁵ U Jabłonowskiego: z 3 placów.

³⁶⁶ Prawdopodobnie mowa tu o Macieju Żalińskim, który dozorował klejnoty, zastawy stołowe królewskie. Por. *Testament Zygmunta Augusta...*, s. 22.

³⁶⁷ Matis rudnik ławnik.

³⁶⁸ *Ex actis Civitatis Knyszynensis*, w: *Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszyńskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdza Stefana Baranowicza plebana knyszyńskiego.*

Anno Domini 1578.

Przed szlachetnym Callistem Borrowskim, burmistrzem, sławetnym Chrystophorem Łukaszewiczem³⁶⁹, Pawłem Nemirskim³⁷⁰, Urzędem Radzieckim etc.

Stanąwszy JM książdz pleban knyszyński Marcin Suchotnicki [s]³⁷¹ uczynił protestację na sławetnego Andrzeja Bolestę, wójta knyszyńskiego³⁷² i na wszystkie gmin miasta knyszyńskiego, że nie wiem przeciw dziesięciny, którą zwykli dawać i kontraktem pod sowitością ze mą uczynionem, na co mi się i sami opisali, trzymać i dawać nie chcą, w czym się nie mała krzywda kościołowi Bożemu dzieje, że kapłani przy nim służyć nie chcą. Gmin wszystkiego miasta stojąc obecnie powiedzieli: Żeśmy wszyscy do pana Andrzeja Bolesty wójta knyszyńskiego, do któregośmy zwykli oddawać, oddali i niceśmy nie wini i zapłacili.

Urząd Radziecki wysłuchawszy zeznanie miasta wszystkiego Rzeczypospolitej zesłał z Urzędu do wójta knyszyńskiego, w niebytności, do namiestnika jego i do żony jego³⁷³ sławetnego Daniela Borranskiego³⁷⁴ i Pawła Woysgintza, Wojciecha Szymanowicza, Andrzeja Poznego, mieszczan knyszyńskich, którym namiestnik pana wójta i żona jego odpowiedziały, że gmin wszystek miejski nic nie winien, jeno mąż mój i skoro przyjedzie, ze wszystkiego się usprawiedliwi.

Które zeznanie zapisane jest w Księgi Radzieckie. Etc.

³⁶⁹ Krzysztof Łukaszewicz pełnił urząd gminskiego miasta Knyszyna w latach 1570 – 1578. W 1579 nazwany został „starym burmistrzem” – *Akta albo sprawy...*

³⁷⁰ Właściwie: Paweł Niemiński – zob. *Akta albo sprawy...*

³⁷¹ Błędna lekcja nazwiska. Winno być: Stoliski Marcin, jako pleban knyszyński wzmiankowany był w latach 1569 – 1581. W 1580 i 1581 r. określane jako Wawrzyniec (Laurenty) Stholyski – por. A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. I, s. 120 i F. Piekosiński, *Wypisy źródłowe z ksiąg poborowych*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. II, rok 1910, Lwów 1911, s. 22. Zmarł przed 1586 r., gdyż wówczas wymieniany był inny proboszcz knyszyński – Mikołaj Kiślisz.

³⁷² Andrzej Bolesta jako wójt knyszyński wspominany był 14 VII 1570 r. – AGAD Warszawa, KmK, nr 2, k. 15v.; zmarł 1588 – AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 133, k. 370-370v.

³⁷³ Żoną Andrzeja Bolesty wójta miejskiego była Katarzyna Stańska – por. *Akta albo sprawy...*

³⁷⁴ Borranski vel Borawski Daniel – rzeźnik – zob. *Akta albo sprawy...*

20.

8 III 1578 r. Warszawa

Stefan Batory, król polski, na prośbę burmistrza, rady i mieszczan odnawia i potwierdza, nadane przed 10 laty przez króla Zygmunta Augusta jarmarki (na Boże Ciało, Narodzenie NMP, Trzech Króli, na czwartą niedzielę Wielkiego Postu) oraz cotygodniowe targi w czwartki.

Kopia:

AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 118, k. 271v-272: Renovatio nundinarum in oppido Knyschynensi.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc.

Significamus praesentibus litteris nostris quorum interest, universis et singulis earum noticiam habituris.

Quod cum institutio nundinarum sive quororum annualium a septimanialium a serenissimi olim Sigismundo Augusto rege Poloniae, antecessore nostro, in civitate Knyschinensi, per integros 10 superiores annos suum esse e tum solita [?] non fuerit.

Nos supplicatibus nobis proconsule, consulibus, totaque communitate Knyschynensi eam ipsam institutione in privilegio generali contentam ratam habentos renovamus et confirmamus.

Ipsasque nundinas sive fora, tam annualia praescriptis temporibus nempte pro festo Sacritissimi Corporis Christi, pro festo Nativitate Beatae Virginis Mariae [8 IX] pro festo Trium Regum [6 I], pro Dominica Laetare, septimanaria cero singulis feriis quintis, instituimus et indicimus citra tamen vicinarum civitatum et oppidorum praeiudicium et detrimentum.

Ita ut ex eo tempore Knyschini, tempore cuius vis continentionis, merces exponere, vendere et emere, res pro rebus, merces pro mercibus acquirere, libere et secure liceat, omnequae omnibus libertatibus et securitate ut in castris, urbibus et omnis nostris gaudeant, modo is non sint qui de iure publico interbonos locus habere non possint.

In cuius rei fidem presentes litteras manu nostra subscripsimus et sigillo nostro munire mandavimus.

Datum Varschoviae im Comiciis Regni Nostri Generalibus, die 8 mensis Martii, Anno Domini 1578, regni nostri anno secundo.

Stephanus rex subscripsit.

21.

8 III 1578 r. Warszawa

*Stefan Batory, król polski, potwierdza nadanie Jana Zamoyskiego, starosty knyszyńskiego (8 III 1578), dwóch placów w mieście Knyszynie, „z miasta do Dworca Knyschynskiego idąc” (przy ul. Tykockiej) dla Iwana Wołkowicza, mieszkańca knyszyńskiego.*³⁷⁵

Kopia:

AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 118, k. 270-271: *Litterarum pro Ivano Wołkowicz cive Knyschinensi confirmatio*”.

22.

26 IX 1586 r. Knyszyn Urząd Wójtowsko-Ławniczy

Mikołaj Kisłisz (Kiślicki) ze Lwowa, proboszcz knyszyński dokonuje ugody z Radą Miasta Knyszyna i z pospólstwem odnośnie dawania dziesięciny – po 1 kopie żyta i 1 kopie owsa z każdej włóki oraz mesznego po 5 gr.

Kopia: Muzeum Narodowe Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV/1775, s. 1032-1033, zatytułowana: „*Ex actis Civitatis Knyszynensis*” w: „*Extrakt z Actów Miasta JKm Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego*”

Pleban. Mieszczanie.

W tymże sądzie zagajonem stanąwszy JM ksiądz Mikołaj Kisłisz ze Lwowa, knyszyński i kalinowski pleban³⁷⁶ – z jednej strony, a sławni rajce i mieszczanie

³⁷⁵ W 1577 r. występuje w szczegółowym wykazie szosu: *Iwan Wołkoic od kramika gr 6*. W 1579 r. 2 place w ul. Tykockiej, w miedzach z jednej strony Połjanów, a z drugiej rowu i poliu królewskim zastawił bakałarzowi szkoły knyszyńskiej Janowi Zamoszczkiemu. – AGAD Warszawa, KmK, nr I, f. 231.

³⁷⁶ Ksiądz Mikołaj Kiślicki vel Kisłisz, herbu Prus, krewny starosty knyszyńskiego Jana Zamoyskiego, był pierwszym proboszczem kolegiaty zamojskiej (od 1600 r.) i pierwszym infułatem, doktorem teologii i rektorem Akademii Zamojskiej. Zmarł w 1620 r. Zob. <http://www.katedra.zamosc.opoka.org.pl/duchpoch.htm>. Portret księdza M. Kiślickiego i jego kartusz herbowy umieszczono na obrazie (olej na płótnie) z 1612 r. przedstawiającym Świętego Mikołaja, w kaplicy infułackiej kolegiaty w Zamościu. W kaplicy tej pochowany został ks. Kiślicki. Zob. P. Kondraciuk, *Włoskie inspiracje w malarstwie sakralnym na obszarze Ordynacji Zamojskiej w 1 poł. XVII w.* –

<http://muzeum-zamojskie.pl/wp-content/uploads/2011/03/4.W%C5%82oskie-inspiracje.pdf>

knyszyńscy z pospólstwem – z drugiej strony. Będąc zdrowi na umyśle i na ciele jawnie i dobrowolnie zeznali, iż postanowili między sobą takowy kontrakt ugody strony dziesięciny i mesznego, co mieszczanie knyszyńscy na każdy rok powinni, z każdej włóki po kopie żyta i po kopie owsa i mesznego po pięciu groszy do kocioła knyszyńskiego.

Ex nunc już mieszczanie knyszyńscy według tej ugody nie będą powinni dziesięciny snopowej, ani mesznego, ale z każdej włóki po złotemu jednemu monety polskiej do rąk JM księdza plebana albo namiestnika jego oddawać na pewny czas na jedną ratę, wszystkie razem pieniądze, tj. na Boże Narodzenie w roku tem 1586 począwszy. A tak już na każdy rok od roku tak długo dokąd i jako długo ksiądz pleban knyszyński tu plebanem będzie. A więcej nadto nic nie będą powinni, ani też będą mogli, co księdzu plebanowi defalkować z głównej sumy w czynszach, poborach et id genus et superabundam casu aliquo jeśli żeby nie stanie knyszyńskiej sumy przereczony na przyszłe Boże Narodzenie nie oddali, albo omieszkali, a także na każdy rok, a jeśli by się poznać obowiazali się i będą powinni, sownie zapłacić niczem się nie broniąc, ani żadnej wymówki prawnej na pomoc nie biorąc, etc. Sub fide conscientia et sub simili vadio praefatae summae per florenos 80 grossos Polonicales, etc.

23.

22 XII 1588 r. Grodno

Zygmunt III, król polski, nadaje grunt z budynkiem w mieście Knyszyn Marcinowi Buszyńskiemu zwanemu Żydek, który jako, serwitor Zygmunta Augusta otrzymał ten grunt od Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana, starosty knyszyńskiego, z zastrzeżeniem potwierdzenia króla. Dom z gruntem zwany Mulnik położony był pomiędzy domem Szymona Sapiowskiego i Protasa.

24.

20 IV 1589 r. Warszawa

Zygmunt III udziela zgody Marcinowi Żydkowi, szlachcicowi i mieszczaninowi (nobilis et famatus), na wykup wójtostwa knyszyńskiego od spadkobierców niedawno zmarłego Andrzeja Bolesty. Marcin zasłużył się w służbie Zygmunta Augusta, wstawił się za nim w tej sprawie Jan Zamoyski

1. j. łac. 1 *Marcin Zydek (Zidek) był lokajem w służbie Zygmunta Augusta w latach 1557 – 1572, a także mieszczaninem knyszyńskim.*³⁷⁷

Kopia: AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 130, k. 370-370v.

25.

19 X 1592 r.

*Zygmunt III, z poręczenia Jana Zamoyskiego, starosty knyszyńskiego, po śmierci Marcina Żydka, nadaje dożywotnio wójtostwo miasta Knyszyna Piotrowi Kruczkowiczowi*³⁷⁸.

Kopia: AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 133, k. 538v.

26.

1600 r. *Knyszyn Urząd Miejski.*

Mikołaj Kislisz, pleban knyszyński aneksuje kontrakt z murarzem Marcinem Potazwiczem o dodatkowe koszty budowy murowanego kościoła i pokrycia go dachówką.

Kopia: Muzeum Narodowe Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1033, zatytułowana: „Ex actis Civitatis Knyszynensis” w: „Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego”

In Actis Knyszynensis Civitatis Anni 1600.

Pleban z mularzem o przebranie pieniędzy nad kontrakt względem nowo murowanego kościoła. Który mularz podjął się i dachówką pokrywania dokończyć.

Subscriptio: Mikołaj Kislisz dziekan zamoyski, pleban knyszyński.

Martinus Protazwicz mularz knyszyński, etc. Vide ibi plura, etc.

³⁷⁷ M. Ferenc, *Dwór Zygmunta Augusta*, Kraków 1998, s. 213; A. Tarnawski, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego*, Lwów 1935, s. 359. Zapewne z tytułu służby u króla uzurpował sobie szlachectwo.

³⁷⁸ 5 III 1578 r. król Stefan Batory nadał Piotrowi Kruczkowskiemu i jego potomkom 36 morgów „na czynszu” koło folwarku knyszyńskiego, graniczące z Krypniem Poświętne, Rudą i gościńcem z Knyszyna do Tykocina”. Zob. AGAD Warszawa, ASK, dz. XLVI, nr 146 A, k. 8; Piotr Kruczkowicz nie żył już 28 IV 1606 r. – MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV, 1775, s. 708.

27.

b.d., b.m.

Maciej Skibicki otrzymuje 12 placów i 68 prętów w mieście Knyszynie.

Wzmianka: AGAD, ASK, dz. XLVI, nr 146 A, k. 1v.

28.

1602 r.

Lustracja miasta Knyszyna w starostwie knyszyńskim.

Oryginał:

AGAD Warszawa, Archiwum Skarbu Koronnego, dz. XLVI, nr 146 A

Kopia:

MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1033.³⁷⁹

Starostwo knyszyńskie.

Miasto Knyszyn

Starostwo knyszyńskie było dotąd w dzierżawie JW JM pana Jana Zamojskiego [z] Zamościa, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego. Które teraz KJM dać raczył JM panu Tomaszowi Zamojskiemu z Zamościa synowi JM pana kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, a to za cesyją JM i stąd pod lustracją niniejszą podpadło.

Budynek.

Dwór jest królewski przy tym mieście, mieszkanie ma w sobie przestronne, to jest:

Gmach pierwszy na podręczach budowany, ze dworu potynkowanie ma w sobie. Izdeb 2 przeciwko sobie, w których piece, okna, ławy, stoły są zupełne. Z tych izdeb są kownaty z kominami, tamże jest izdebek w bok 2, pomniejszych, z piecami, stołami, oknami i ławami. Przy tem gmachu jest kaplica, nowo przez JM pana [Jana Zamojskiego] kanclerza i hetmana koronnego pobudowana.

Jest drugi gmach, także na podręczach budowany. Ma w sobie izdeb 3, z piecami, ławami, oknami całemi.

³⁷⁹ *Extractum ex Libro Lustrationis Palatinatus Podlachiae Anni 1602* (wypis 20 VIII 1615) zatytułowany: *Ex actis Civitatis Knyszynensis – Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego.*

Do tego pobok jest gmach długu, rezydencyjnej, niekiedy śp. króla Augusta, także na podręczach budowany. W tem gmachu jest izdeb 6, natenczas spustoszałe, piece w nich, także okna potłuczone.

Z drugiej strony, przeciwko temu gmachowi jest gmach nowo pobudowany przez JM pana kanclerza i hetmana koronnego, w którym jest izdeb wielkich 3, z kownatami, piece, okna nowe w nich, według potrzeby, a w bok są 2 izdebce pomniejsze, w których także okna, piece są zupełne.

Przy stronie dworu tego są 3 sklepy murowane z drzwiami żelaznemi, w których w jednym jest siodeł staroświeckich 200 circa vel ultra, jest do tego piec wojenny, blachowy, lecz bardzo popsowany.

Jest przy tym dworze kuchnia z łaźnią, stajnią, browar, insze drobniejsze mieszkania według potrzeby.

Place miesckie.

W tym mieście jest placów osiadłych wszytkich 616, z których jest wolnych od wszelakich powinności:

- szlacheckich: placów Macieja Skibickiego 12,
- wójtowskich placów 4,
- kościelnych placów 3, na których kościół nowo zmurowano.

Zostaje placów 597, z których płacą mieszczanie po gr lit. 2, czyni kop lit. 19/54.

Pręty.

Prętów tylnych, albo ogrodowych w tym mieście jest 4994, z których wolnych jest:

Pana Skibickiego 68.

Zostaje prętów miesckich 4926, z tych płacą do roku, po jednemu bitemu, czyni lit. 8/12/6

Morgi.

Morgów miesckich gruntu dobrego jest 74, z tych płacą po gr lit. 3/4, czyni kop lit. 4/11/6. Dotego dają podwodnych pieniędzy, od morgów po białych 5, czyni kop lit. – 0/37.

Morgów gruntu podlejszego jest 192, prętów 20, z których jest wolnych na stróża stawu wielkiego nazwanego August, morgów 43.

Na folwark dworski obrócono morgów 64, prętów 20.

Błota niepożytecznego morgów 12, klucznikowskich, zalanych stawem morgów 8.

Rynku Nowego morgów 10.

Zostaje morgów 82, z których płacą po gr lit. 2, czyni kop 2/44.

Do tego podwodnych pieniędzy od tych morgów po białych czyni kop lit. 0/14.

Włóki miesckie.

W gruncie miasta tego jest 2, z ostatka włók 130, powinni płacić mieszczanie po lit. gr 30, czyni kop lit. 65.

Do tego z tych włók płacą pieniędzy podwodnych po lit. gr 3, czyni kop lit. 6/30.

29.

15 IV 1606 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowski-Radziecki

Urząd Burmistrzowski-Radziecki Miasta Knyszyna zatwierdza i wpisuje w akta zatwierdzenie statutu cechu garncarzy miasta Knyszyna dokonane przez wójta knyszyńskiego Marcina Żydka.

Oryginał: nieznany

Kopie:

1. AGAD Warszawa, *Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie nr 26, s. 651-684.*

2. AGAD Warszawa, *Kapicjana, nr 42, k. 603 – kopia oblaty w Księgach Grodzkich w Goniądzu 5 V 1777 r.*

3. AP Białystok, *Kamera, nr 3259 (sygn. dawna 2690 A), k. 7-8v.*

4. AP Białystok, *Kamera, nr 3247 (sygn. dawna 2676 A), k. 274-281), k. 274-281v.*

In Nomine Domini Amen.

Actum in Pretorio Knyszynensi die 15 mensis Aprilis Anno Domini 1606.

Przed Urząd Radziecki Knyszynski: sławetnego Wojciech Rozwadowskiego, burmistrza, Lenarta Wisńskiego, gminskiego, Andrzeja Dansbrowskiego, Jana Jankowskiego rackiego przyszedłszy uczciwy Marcin Kraska, cechmistrz cechu garczarskiego, Michał Zdąskowicz, Piotr Kalinkowicz, Ignath Szukowicz, Piotr Chunkowicz, Jakub Grybczyk, starsi, przynieśli przed Urząd nam list niebosczyka Marcina Żydka, wójta knyszyńskiego. Na którym liście pozwolono im cech swój albo bractwo odprawować, obyczajem innych miast uprzywilejowanych. Pokazali też uchwałę z ustawą między sobą postanowioną, którą między – a nieposłuszne mają karać i powściągać, aby uczciwość i posłuszeństwo było między nimi zachowane. I prosili Urzędu terażniejszego, aby onym wedle dawnego postanowienia i zwyczaju przyjęto wolno było wedle ustawy pomieniony cech swój odprawować, nie ukarane i swywolne karać.

Co Urząd wyżej pomieniony widząc być potrzebną rzecz i słuszną pozwolił im tego mocą praw i przywilejów od JKM miastu Knyszynskiemu nadanych.

Którego tedy cechu artykuły postanowione od słowa do słowa tak się w sobie mają:

Najprzód który brat ma się wdawać do cechu, ma dać do skrzynki zł 5 monety polskiej, dwie beczce piwa, albo na czym bracia przestaną, kolacją sprawić, wosku kamień ma dać.

Item, któryby towarzysz przyszedł do miasta tego, nie ma młodszy brat [do siebie] przyjmować, ale jego powinien starszemu odesłać. Który by się mimo to ważył – beczkę piwa i wrąb wosku przepada.

Item, który też brat chłopca przyjmowuje – ma go opowiedzieć w cechu, przed cechmistrzem. Od którego ma dać chłopięcego gr 12.

Item, jeżeliby też brat brata w cechu, albo siostra siostrę, bądź też w karczmie słowy nieuczciwemi zelżył, powinien albo powinna będzie obowiązana będzie przeprosić, a za nie uczynienie bratu albo siostry – przepada beczki piwa, o dwóch gozdiach, pół kamienia wosku.

Item, któryby z braci nie byłby wiadomego rodzaju – ma ukazać listy jako jest poczciwego łoża urodzony. Gdyby tego nie pokazał, mają go bracia, z rzemiosła zrzucić i tu mu nie dać robić, aż list pokazę.

Item, wdowa, która zostanie po mężu, wolno jej towarzysza chować, do roku i sześciu niedziel – a nie dalej, pod winą kamienia wosku i 2 beczce piwa. Jeżeliby się swą wolą ważyła, dalej robić.

Item, jeżeliby który z ..., albo z miasta drugiego nie dołożywszy cechu śmiał w mieście piec robić, tego bracia mają moc grabić, aż zapłaci do cechu beczkę piwa i wrąb wosku, czasu schadzki, gdy magistratowie [s] zasiadają.

Który swar zapoczął [wśród] braci – przepada beczkę piwa i pół kamienia wosku.

Jeżeliby który czechu przy sobie zatrzymał, albo za cechem nie wyszedł – przepada pół wrębu wosku i pół beczki piwa.

Bracia młodszy, którzyby pomieszkał, w święto swoje zażegnać także i w pr...ności - przepada winy 2 gr.

Który z braci, albo siostra za umarłym, gdy cech obejdzie – nie szedł, przepada winy szelągów 4.

Na Rynku, któryby któremu miejsce zastąpił, gdzie on pierwaj stawywał – powinien dać piwa beczkę i wrąb wosku.

Zdunowie, który ze wsi nie mają im robocie i rzemiosłu przeszkadzać na mile 2 od miasta, oprócz wzdania do cechu ich

A który by prostą robotę przedawał z nich na Rynku, powinien pierwiej do cechu dać gr 4, a od białej roboty 6 gr. Której roboty nie powinien będzie połowice... pomienionego wdania zapłacić, wszelakich rzeczy, które są naznaczone.

Item bracia z cechu powinni ketoporne³⁸⁰ płacić, na każde suchedni po gr 1, a całunowego pół gr.

Jeśli by brat albo siostra przekazała targ drugiemu, albo odwabiła od roboty, przepada beczkę piwa i wrąb wosku.

Item, jeśli by kto glinę z braci, którą on sobie nagotował na zimę gotową pobrał – przepada beczkę piwa, wrąb wosku.

Item rzemieślnicy tego cechu nie powinni i nie mają żadnej pensjei i ciężkości ponosić od dzierżawców starostwa knyszyńskiego, w robocie ich, jedno za zasłużoną zapłatę i nie mają ich pociągac i poniewalać do żadnej roboty, oprócz zapłaty i nadgrody szłuszej, jako na rzemieślnika należy.

A czego by temu cechowi w tym ich postanowieniu i uchwaleniu cechu ich nie dostawało to na uznanie i postanowienie Urzędu Miejskiego, tak Wójtowskiego, jako i Burmistrzowskiego. Czego by im nie dostawało ma być przypuszczono w czym i onych przy tych ich postanowieniu w pokoju zachować.

Wojciech Piotrowicz burmistrz knyszyński ręką swą.³⁸¹

30.

20 V 1606 r.

Zygmunt III, król polski, potwierdza wypisany z akt miasta statut cechu garncarzy miasta Knyszyna, uprzednio zatwierdzony przez Radę Miejską.

Oryginał: nieznan

Kopia: AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Księgi Kanclerskiem nr 26, s. 651-684.

Sigismundus III, Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus etc.

Exhibitatis esse nobis literas papyreas infrascriptas ex Actis Consularibus Knyszynensesi d'promptas et manu Alberti Rozwadowski, proconsuli knyszynensi subscriptas sanas, salvas, omnique suspitione nota carentt continentes in se articu-

³⁸⁰ Kętopyry – suchedni. Kwartalne dni postu obejmujące środę, piątek i sobotę: po I Niedzieli Wielkiego Postu, po Zesłaniu Ducha Świętego, po Podwyższeniu Krzyża Świętego, po św. Łucji.

³⁸¹ Zob. szerzej na temat garncarstwa knyszyńskiego: J. Maroszek, *Knyszyński ośrodek garncarski XVI – XVIII w. na tle innych cechów garncarskich Podlasia, w: Średniowieczne i nowożytnie kafle. Regionalizmy – podobieństwa – różnice*, pod red. M. Dąbrowskiej, H. Karwowskiej, Białystok 2007, s. 219-225.

los contubernii seu confraterni figularum civitatis knyszynensis. Supplicatumque nobis ut ea idem autoritate nostra regni aprobare, confirmamre et ratificare dignaremur.

[następuje akt zatwierdzenia Marcina Żydka, wójta knyszynskiego, statutu echu garnarczy z 15 IV 1606]

31.

3 VII 1612 r. Wasilków

Zygmunt III, król polski, ze względu na skargę mieszczan miasta Knyszyna, w liście do Jana Wierzbickiego, leśniczego knyszynskiego zezwala mieszczanom knyszynskim, brania drewna na opał i grodzenie płotów, zgodnie z posiadanymi przez nich prawami.

AGAD Warszawa, Kapicjana, pudło 49, s. 429-433.

Zygmunt III, z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, zmojdzki, szwedzki, gotski, wandalski, dziedziczny król.

Urodzonemu Janowi Wierzbickiemu, leśniczemu naszemu knyszynskiemu, wiernie nam miłemu, łaskę naszą królewską. Urodzony wiernie nami miły:

Daliśmy byli już przedtym do Wierności Twojej mandat nasz, abyś mieszczanom naszym knyszynskim na opał i grodzenie płotów drzew leżących i tych, które od wiatru się wyracają, w puszczy naszej knyszynskiej, zasięgać według praw, im od przodków naszych nadanych³⁸², nie bronił.

Wyrozumieliśmy jednak ze skargi pomienionych mieszczan, iż Wierność Twoja temu rozkazaniu naszemu dosyć nie czynisz i owszem ich do płacenia sobie jakichś podatków, od takich drzew przymuszasz, konie i siekiery im po drogach zabierasz (co jeśli tak jest:) iż się dzieje od Wierności Twojej z krzywdą i ubliżeniem praw mieszczan wyżej mianowanych.

Rozkazujemy po wtóre Wierności Twojej chcąc to mieć, abyś ich przy tych prawach, jeśli jakie na to mają, zachował, drzew leżących na potrzebę ich własną, z puszczy naszej knyszynskiej, brać im nie bronił i bronić nie kazał. I owszem dopuszczal. Postrzegając jednak tego, aby się w stojących drzewach żadna od nich szkoda nie działa. Inaczej tedy nie uczynisz Wierność Twoja, z powinności swej i dla łaski naszej.

Dan w Wasilkowie, dnia 3 miesiąca lipca, roku pańskiego 1612, panowania naszego 25-tego, szwedzkiego 19.

³⁸² Mowa o przywileju króla Zygmunta Augusta pozwalającym brać drewno na opał z puszczy leśnictwa knyszynskiego – Lustracja 1616, k. 96.

Sigismundus Rex, locus sigilli minoris Cancellariae Regni
Joannej Kuchorski, praepositus cracoviensis.

32.

1616 r.

Lustracja miasta Knyszyna w starostwie knyszynskim.

Kopie:

1. AGAD, ASK, dz. XLVI, nr 149, k. 50;

2. BU Wilno, f. 4, nr 1739, k. 293-311.

W województwie podlaskim starostwo knyszynskie trzyma JM. pan Tomasz Zamoyski z Zamościa.

Dwór ten jest opisany w lustracji anni 1602.

Miasto Knyszyn

Obywatele tego miasta mają przywilej oryginalny od króla Augusta de data Varsaviae die 18 Octobris ipso die festi sancti Lucea Ewangelistae, Anno 1568 [18 X 1568], a potom tegoż przywileju konfirmacją króla Stefana i KJM terażniejszego, Varsovia in comitiis generalibus, die 15 aprilis, Anno 1606 [15 IV 1606].

Włók miejskich wszystkich 132. Między temi wójtowskich włók 2, czynszowych włók 130. Z każdej płacą mieszczanie po gr lit. 30, a pol. 37 ½. Przychodzi zł 162 gr 15. Napisano w lustracji anni 1602, że z tychże włók, z każdej płacono pieniędzy podwodnych po gr lit. 3 i wywiedziono tę sumę. Lecz my widząc, że podwodne pieniądze kwarcie nie podlegają, ale oddawane mają być do skarbu KJM, według konstytucji anni 1564, nie kładziemy tego pożytku w dochody staroście.

Pręty. Prętów tylnych albo ogrodowych w tym mieście jest 4994. Z których jest wolnych pana Skibickiego 68, zostaje prętów miejskich 4926, z których z każdego płacą do roku po No 1 białemu, a polskich pieniędzy 2 ½, facit zł 20/15/15.

Morgi. Morgów miejskich gruntu dobrego 74. Z tych płacą po groszy lit. ¾, czyni pol. 10/14/9.

Między temi morgami gruntu dobrego morgów 6, ukazał Jan Radzywiński posesor ich terażniejszy, dekret KJM terażniejszego z relacji, de data Varsaviae feria sexta ante Dominicam Judica Anno 1612 [6 IV 1612], którym Maciejowi Frankowskiemu, antecesorowi jego, po sprawie jemu od wójta knyszynskiego o te morgi intentowanej prawo dziedzictwa tych morgów jest przysądzone.

Morgów gruntu podlejszego jest N^o 219, prętów 20, z których:

– na stróża stawu Wielkiego nazwanego August jest morgów wolnych N^o 43,

- na folwark dworski obrócono morgów N^o 64, przętów 20,
- błota niepożytecznego 12,
- klucznikowskich zalanych morgów 8,
- Rynku nowego morgów 10.

Zostaje morgów 82, z których każdego płacą po gr pol. 2 ½. Uczyni zł 6/25.

Place miejskie. W tym mieście jest teraz domów osiadłych N^o 310. Między którymi:

- wolny pana Skibickiego dom N^o 1,
- Wojciecha Piotrowicza dom N^o 1, z gruntem z dawna do niego należącym, jako się znaczy z przywileju króla Henryka nobili Alberto Rozwadowski et ejus successoribus danego, sub data Cracovie, die 10 May Anno 1574 [10 V 1574] przez królów JMM śp. Stefana i terazniejszego KJM confirmowanego, który Wojciech Piotrowicz terazniejszy posesor produkował,

- placów pustych teraz 306. Między którymi:

- na kościół murowany placów 2,
- na kościół św. Marka także placów N^o 2,
- pana Skibickiego wolnych N^o 5,
- pana Zalińskiego plac N^o 1,
- popa ruskiego plac 1,
- Wojciecha Piotrowica placów N^o 4,
- wójtowskich 4,
- szpitalnych N^o 3,
- miejskich placów N^o 2.

Zostaje domów i placów z których płacą mieszczanie N^o 590. Dają z każdego po gr pol. N^o 2 ½. Uczyni zł 49/5.

Karczmy miejskie.

Karczem piwnych jest w tym mieście N^o 40, z których piwa karczmarze robią i ciż też szynkują, bywa ich czasem mniej czasem więcej, z każdej dają zł 2/15, pol. Uczyni zł 100. Wójtowska jest też tam karczma wolna od podatków wszelakich.

Karczem gorzałczanych jest N^o 22, płacą z każdej po gr pol. 37/9, facit zł 27/15. Karczem miodowych 2, płacą z każdej po zł 2/5. Uczyni zł 5.

Targowe.

Targowy dzień jest w tym mieście czwartek. Jarmarki do roku 4. Wybierają na dwór targowe i jarmarkowe, także grobelne i podużne. Czyni to do roku zł 40.

Rzeźnicy miejscy. Od rzeźników miasta tego przychodzi do dworu łożu nie-smelcowanego kamieni N^o 16, każdy po gr 45. Przychodzi zł 24.

Łopatki. Od rzeźników wiejskich w dzień targowy i w niedzielę biorą od każdego bydłęcia łopatkę.

Rzemieślnicy. Rzemieślników różnych jest w tym mieście wszystkich N^o 149, którzy do dworu nic nie płacą, jeno podwodnych pieniędzy dają.

Młyn. Jest przy tym mieście, pod dworem, młyn o trzech kołach mącznych, korzecznych. Wymierza się okrom trzeciej miary młynarskiej, żyta beczek N^o 80 po gr 50, facit zł 133/10. Z tegoż młyna wymierzają słodu okrom trzeciej miary młynarskiej beczek N^o 86, każda po zł 2, facit zł 172.

Summ z miasta i młyna facit zł 771/10/6.

Folwark knyszyński

Przy mieście Knyszynie blisko jest folwark, który ma w sobie pole trójne. Z tych jedno mniejsze, a dwoje równe, biorąc szrodek. Uradza się (exclusam decimam)³⁸³:

Żyta uradza się kop 750. Daje kopa po ćwierci N^o 3, przychodzi beczek N^o 562 ½. Z tego na nasienie beczek N^o 190. Na wychowanie beczek N^o 12 ½. Zostaje beczek 360. Każda beczka po gr 50, facit zł 600.

Jęczmienia urodzi się kop N^o 230, daje kopa po ćwierci 3. Przychodzi beczek N^o 172 ½. Z tego na nasienie beczek 34 ½. Zostaje spieniężyć beczek N^o 138, każda po gr 45, facit zł 207.

Owsa urodzi się kop N^o 500. Daje kopa po ćwierci N^o 3. Przychodzi beczek N^o 375. Z tego na nasienie beczek N^o 280, na wychowanie beczek N^o 20, zostaje spieniężyć beczek 175. Każda po zł 3, facit zł 36.

Pszenice jarej urodzi się kop N^o 20, namłócają z nich beczek N^o 8, z tego na nasienie beczek N^o 3, zostaje beczek N^o 5, każda po zł 2/10, facit zł 11/20.

Żyta jarego urodzi się kop 2 N^o 4, namłócają z nich beczek N^o 12, z tego na nasienie beczek 5, zostaje z spieniężyć beczek 7, każda po gr 50, facit zł 11/20.

Tatarki urodzi się kop N^o 25, namłócają z nich beczek 1 N^o 10, z tego na nasienie beczek N^o 4, zostaje spieniężyć beczek N^o 6, każda po gr 36, zł facit 7/6.

Grochu urodzi się kop 30, namłócają z nich beczek N^o 12, z tego na nasienie beczek 2, zostaje beczek N^o 8, każda po zł 3, facit zł 24.

Za siemiona lniane i konopie dostaje się 4.

Siana bywa brogów N^o 18, z tego na wychowanie bydła folwarkowego brogów N^o 8, zostaje spieniężyć brogów N^o 10, każdy per zł 6, facit zł 60.

³⁸³ Wyłączywszy dziesięcinę.

Obora. Krów dojnych N^o 25, cieląt 2 N^o 5, krów jałowych N^o 6, jałowic N^o 16, wołów N^o 6, nieuków N^o 8, juncow N^o 6, buhajów N^o 2, owiec N^o 30, świni różnych N^o 30, gęsi N^o 60, kokoszy N^o 30. Za nabiał i inszy pożytek od tego bydła kładziemy na rok zł 55.

Budynek tego folwarku opisany w lustracji anni 1602.

Stawy knyszyńskie

Między stawami, które do tego starostwa należą, jest przedniejszy staw Wielki nazwany August, blisko folwarku knyszyńskiego, ten co lat 4 po sobie idących spuszczają, kładziemy z tego stawu na każdy rok po zł 400.

Jest drugi staw trochę pomniejszy pod samym dworem knyszyńskim, który uczyni na każdy rok zł 100.

Insze stawy, które się znajdują przy tym starostwie, iż nie są spustne, do tego potrzebują częstego narybiania. Przeto z nich ryby na wychowanie panu starości knyszyńskiemu zostawujemy.

Suma tego folwarku i z stawami facit zł 1709/1.

Stąd: na czeladź, urzędnikowi samotrzeciemu, który o prowentach miasta zawiaduje zł 50, pani Starey zł 3, dziewczkom N^o 2 zł 3/6, pasterzowi zł 4, facit na czeladź zł 60/6.

Zostaje zł 1640/25.

33.

3 VI 1617 r. Knyszyn. Urzędy Burmistrzowsko-Radziecki i Wójtowsko-Ławnicze

Kontrakt Jana Grabowskiego, plebana knyszyńskiego z urzędami: Burmistrzowsko-Radzieckim i Wójtowsko-Ławniczym o dziesięcinę i inne opłaty.

Kopia:

MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1036-1037³⁸⁴

Książd pleban. Rzeczpospolita.

Działo się na Ratuszu knyszyńskim, przy bytności Urzędu Radzieckiego, tak Wójtowskiego, Rad Starych, cechów Rzeczpospolitej, tj. pospólstwa miasta JKM Knyszyna.

³⁸⁴ Kopia zatytułowana: *Ex actis Civitatis Knyszynensis, w: Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego.*

Stanąwszy obli]cznie wielebny ksiądz pleban knyszyński, szlachetny imieniem, ksiądz Jan Grabowski³⁸⁵, z jednej strony, a szlachetni i sławetni: pan Jerzy Piotrowicz, burmistrz knyszyński natenczas będący, Mikołaj Kostro, gmiński, Jan Zakrzewski, Jan Radziwiński, rajca, pan Mikołaj Kochnowski, wójt knyszyński, Wawrzyniec Legowicz, tamże wójt natenczas będący, Wojciech Czortek, Wawrzyniec Skrzynnik, Andrzej Łupiński, Mikołaj Kruciejczyk, Józef Chymanczyk, ławnicy przysięgli, Wojciech Stroczyk, landwójt stary, Jan Zieliński, gmiński stary, cechowie przysiężni i pospólstwo miasteczka JKM Knyszyna z drugiej strony.

Będąc zdrowi na ciele i na umyśle, jawnie i dobrowolnie osobami swemi zeznali, iż postanowili między sobą kontrakt ugody, strony dziesięciny kościołowi knyszyńskiemu należący, o którą pozwał był ksiądz pleban przerzeczony, mandatem KJM miasteczko i pospólstwo, tak katolickie, jako i ruskiej wiary, tj. z włók 80 Starego Pola po [1] zł z każdej włóki dawać, a z 52 włók rzeczzonego Pola Kobyłanki, po gr 20 z każdej włóki monety polskiej dawać. Którą Urząd terazniejszy Radziecki i na potym będący podejmuje się i zapisują wybierać, a do rąk księdza plebana knyszyńskiego, albo namiestnika jego, tj. na dzień św. Marcina Biskupa, pierwszą ratę, a drugą, ostatnią ratę na Boże Narodzenie, w tymże roku wybrawszy oddawać. A tak już każdy rok po roku, tak długo, dokąd i jako długo ksiądz pleban knyszyński tu plebanem będzie, nie denegując nic prawu księżom plebanom kościoła knyszyńskiego po księdzu Janie Grabowskim będącym.

I już nadto więcej nie będą powinni więcej dawać. Co ut superabundante casu aliquo jeśliby mieszczanie knyszyńscy sumy przerzeczonej tak na Boże Narodzenie, jako i na święty Marcin nie oddali, albo omieszkali, a tak by na każdy rok, tedy pozwalają i zapisują się księdzu plebanowi knyszyńskiemu za nieoddaniem sumy rzeczonej, dziesięciny zupełnej, o to do Grodu Brańskiego zapozwać i powinni będą w sowitość podlegać i płacić, wymówek żadnych tak prawnych, jako nieprawnych na pomoc sobie nie biorąc.

I także też wielebny ksiądz pleban jeśliby co więcej nad tę sumę przerzeczoną od mieszczan knyszyńskich chciał repetować, albo na inszy kontrakt stanowiąc, a temu nie chciałby dosyć czynić, zakład pomienionej sumy powinien będzie położyć. Etc.

A co się tycze kołedy, której się ludzie greckiej wiary nazwani, już zbraniali i nie chcieli dawać księdzu plebanowi knyszyńskiemu, tedy uchodząc oni z prawa i trudności, na co mandat KJM na Ruś był zaszedł, teraz pozwalają i zapisują, gdy kapłan pójdzie po kołędzie z domu każdego po [1] gr dawać. A za dosyć nie uczy-

³⁸⁵ Jan Grabowski jako proboszcz knyszyński notowany był w metrykach chrztów kościoła knyszyńskiego w latach 1610 – 1618.

nieniem i nieoddaniem kolędy, gdy będą do Grodu Brańskiego zapozwani, będą powinni w sowitość podlegać, jako się zwyczaj mianowało.

Na którym zapisie strony obiedwie przestali i do Książ Wójtowskich zapisa-
li:

- ksiądz Grabowski, pleban knyszyński,
- Jerzy Piotrowicz, burmistrz knyszyński z kolegami swemi. Etc.

34.

20 III 1623 r. Urzędy Burmistrzowsko-Radziecki i Wójtowsko-Ławniczny

Burmistrz i rada miasta Knyszyna zatwierdza statut cechu szewców miasta Knyszyna.

Oryginał:

Kopia:

AP Białystok, Kamera, nr 3242 (dawna sygn. 2676 A), k. 252-256 – w tłumaczeniu na język niemiecki.

35.

24 IV 1624 r.

Zygmunt III, król polski, zatwierdza statut cechu szewców zatwierdzony 20 III 1623 r. przez burmistrza i radę miasta Knyszyna.

Oryginalny łaciński dokument pergaminowy znajdował się w zbiorach Archeograficznej Komisji w Petersburgu (f. 114, łacińskie, nr 20).³⁸⁶

Kopia:

AP Białystok, Kamera, nr 3242, k. 252-256 – w tłumaczeniu na język niemiecki.

36.

24 IV 1626 r. Knyszyn, Urząd Wójtowsko-Ławniczny

Paweł Homonczyk i Sebastian Spalik, mieszczanie knyszyńscy ofiarowują szpitalowi dla ubogich knyszyńskiemu pół włóki pola, położone na Kobylance.

Kopia:

³⁸⁶ Rewindykowany do Polski po I wojnie, dziś nie istnieje. M. G. Kordjumov, *Opisanie aktov chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Komissii*, St. Peterburg 1907, s. 438-439.

Homanczyk Spalik Szpitalowi donaverunt.

Oblicznie stanąwszy przed Aktami Wójtowskimi Knyszynskimi [w obecności Jana Sobolewskiego] Paweł Homonczyk i Sebastian Spalik, mieszczanie knyszynscy, jawnie i dobrowolnie osobami swemi zeznali, iż pół włóki pola, swoje własne w Kobylance leżące, o miedzach: z jedną stroną Jana Goleckiego, wszereż i wzdłuż tak, jako się w sobie to półwłóki pola ma i wściąga, darują i zapisują czasy wiecznemi szpitalowi knyszynskiemu. Jako szerzej w tych Księgach.

37.

10 VII 1626 r.

Zygmunt III, król polski, z powodu pożaru uwalnia na 4 lata mieszczan knyszynskich od wszelkich powinności.

Kopia:

AGAD Warszawa, Księgi grodzkie brańskie 23, k. 157v.

38.

27 I 1629 r. Knyszyn, Urząd Wójtowsko-Ławniczy

Maryna Deciowa sprzedaje księdzu Pawłowi Siuchnickiemu plebanowi knyszynskiemu ćwierć włóki pola za 14 ½ kop gr.

Kopia: Muzeum Narodowe Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1041, zatytułowana: „*Ex actis Civitatis Knyszynensis*” w: „*Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego*”.

Deciowa księdzu Suchnickiemu. Venditio.³⁸⁸

Utcziwa Maryna Deciowa jawnie osobą swoją zeznała, iż księdzu Pawłowi Siuchnickiemu, plebanowi knyszynskiemu, sprzedała wiecznemi czasy ćwiartkę pola w miedzach – z jedną stroną Wołosa, a z drugą stroną [ss] Kuzbiłowskiej, za

³⁸⁷ *Ex actis Civitatis Knyszynensis*, w: *Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego*.

³⁸⁸ Venditio – kupno-sprzedaż.

sumę kop półpiętnaście [14 ½]. Z których kwitowała wiecznie i pokój ślubowała, per dominis scabinis juratos ecce nomine im pugnante etc.

39.

1629 r. Knyszyn Urząd Burmistrzowsko-Radziecki
Odpowiedź Urzędu Burmistrzowsko-radzieckiego ma upominanie się plebana o należne mu pieniądze meszne za rok 1628.

Kopia:

MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1033.³⁸⁹

Propozycja strony pieniędzy mesznych.

Sławetny Marcin Zakrzewski, burmistrz, Jan Podsadowski, gmiński, opowiadali wszytkiej Rzeczpospolitej, iż u Urzędu ksiądz pleban upomina [się] pieniędzy mesznych za rok 1628, jeśli je mu wydać, albo nie.

Tedy tak Rady Stare, jako i n[aj]sza Communitas nie kazali dawać, aż kiedy będą mieli kwit od niego za trzylatne wybieranie od siebie. Tedy gdy kwit da generalny za lat 3, dopiero mu pozwalamy dać pieniądze. Etc.

40.

7 VII 1630 r. Knyszyn. Urząd Burmistrzowsko-Radziecki
Józef Szczyt Zalewski, proboszcz knyszynski, nakazał publikować napominając o zapłatę przez miasto należnego kościołowi mesznego. Burmistrz odpowiedział, że pospólstwo uważa, że kwota zł 20 gr, którą zapłacili w roku 1629 jest wystarczająca. Wobec tego pleban kościół zamknął, rozesał sługi kościelne i sam wyjechał.

Kopia:

Muzeum Narodowe Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1034, za-tytułowana: „Ex actis Civitatis Knyszynensis” w: „Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdza Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego”.

Ksiądz [Józef] Szczyt protestatio.

³⁸⁹ *Ex actis Civitatis Knyszynensis, w: Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdza Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego.*

Ad Officium et Acta Consularia Knyszynensia personaliter veniens admodum reverendus dominus canonicus Vilmensis parochus Knyszynensis Calinoviensis etc.

Protestował się żałobliwie przeciw wszystkiego [ss] miasta Knyszyna, o to iż on dnia dzisiejszego rozkazał publikować na kazaniu, prosząc, aby miał rezolucję od wszystkiego miasta i Urzędu Knyszyńskiego o dziesięcinę coroczną kościoła knyszyńskiego, której mu miasto oddawać nie chce. Tedy, iż żadnej rezolucji o tę dziesięcinę mieć nie mógł i kapłana nie mając skąd wychować, ani sług kościelnych. Na co pan burmistrz powiedział, iż wszystko pospółstwo nie chcą nic dać więcej, tylko mesznego zł 21 i gr 20, które są oddane za rok 1629. Nie kontentując się tedy tym, admodum reverendus dominus canonicus Vilmensis kościół zamknąwszy, sługi wszystkie kościelne rosprawiwszy, sam precz musiał odjechać.

De quo iterum, atque iterum protestatus est. Etc.

41.

4 VIII 1630 r. Knyszyn Ratusz. Urzędy Wójtowsko-ławniczy i Burmistrzowsko-Radziecki

Marcin Zakrzewski, burmistrz i Jan Podsadowski, gmiński prezentują dekret Sądów Zadwornych króla Zygmunta III w sprawie z proboszczem knyszyńskim o dziesięcinę snopową, mocą którego władca uwolnił mieszczan od niej. Pleban na kazaniu dzisiejszym domagał się opłat pieniężnych z włók miejskich, pod groźbą zamknięcia kościoła, tak jak dawniej był zamknięty.

Kopia:

MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1034-1035.³⁹⁰

In presentia nobilium ac famatorum Joannis Sobolewski, advocati, Georgii Piotronicz, Francisci Szulenski, Joannis Kołodziejski, proconsulis antiquem nec non Thomae Moray, Mathiae Bagienski, Josephi Chyman, consularis antique, Martini Zakrzewski proconsulis moderni, Joannis Podsadowski plebisscitae, Francisci Roszkowski, Stanisłai Stroczek, consulis juratus, nec non totius Communitatis SRM Knyszynensis etc.

Praesentia dekretu.

³⁹⁰ *Ex actis Civitatis Knyszynensis, w: Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszyńskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xda Stefana Baranowicza plebana knyszyńskiego.*

Na dzisiejszej gromadzie sławetny Marcin Zakrzewski, burmistrz JKМ Knyszyna, wespół z Janem Podsadowskim gmińskim prezentowali dekret JKМ z podpisem ręki JM księdza kanclerza koronnego³⁹¹, a to w sprawie z JM księdzem plebanem knyszyńskim, który zaś mandatoris Zadworem KJM o dziesięcinę snopową pozywał. Przez który dekret z Dworu KJM za słuszną i prawną naszą inkwizycją nakazano miastu przysiąc na Rokach Ziemskich Tykockich, mianowicie panu burmistrzowi z dwiema rajcami i dwiema z pospólstwa, jako tu w Knyszynie nie bywało nigdy snopowej dziesięciny i nigdy jej plebani knyszyńscy nie wytykali.

Którego dekretu kopia JM księdzu plebanowi i sam oryginał był prezentowany i ex copia czytany, jednak się upominał i dziś na kazaniu publikować kazał, abyśmy mu pominawszy tę snopową dziesięcinę, na którą ów dekret stał, zwyčajną daninę pieniężną onemu oddawali, którą przedtym miasto dawało, z nabożeństwa kościołowi Bożemu i z dobrej woli swej, z włóki każdej Starych Pol po [1] zł, gr 5, a z włók Nowych po gr 20. W czym trzeba Rady wszytkich – jeśli mu chcecie albo nie. Bo jeśli mu tego nie damy, tedy nam obiecał i deklarował się znouwu kościół zamknąć, jako przedtym zamkniony był.

Tedy tak Urząd Starym jako i wszytka Communitas nie pozwolili nic dać JM księdzu plebanowi, aż wprzód dekretowi JKМ dosyć się stanie i przysięgi według dekretu skazanemu na Rokach Ziemskich przesłucha.

Przy tym opowiadał się pan burmistrz z panem gmińskim, że strzeż Boże jakich trudności na Urząd zatym ich nieposłuszeństwem, że nie chcieli nic dać JM księdzu plebanowi, ale owszem mówili, aby Urząd dał swoje pieniądze, obiecując się sami mi dać, że w dekrecie nic nie kazano dać. Tedy respektując mianowicie na to, że kościół zamkniony, w tym nikt inszy nie winien, tylko wszytka Communitas. Etc.

42.

1632 r. Knyszyn, Urząd Miejski

Ksiądz Wawrzyniec Mocarski, komendarz kościoła knyszyńskiego skarży Piotra Dzienisika, Rusina, że nie wpuścił go, gdy chodził po kołędzie. Sąd skazał Dzienisika na karę więzy i nakazał, by pojednał się z komendarzem.

Kopia:

³⁹¹ Dekret Królewskich Sądów Zadwornych.

Wielebny ksiądz Wawrzyniec Mocarski komendarz kościoła knyszyńskiego³⁹³ przekładał skargę na Piotra Dzienisika, iż według powinności kapłańskiej chodząc po kołędzie zamknął się i nie chciał do domu swego puścić.

Pozwany powiedział, że natenczas w domu nie byłem.

Urząd uważwszy to, iż nie tylko chrześcijanin, ale i każdy człowiek reguły ruskiej powinien kapłana po kołędzie w dom swój puścić, według dawnych zwyczajów i zapisu swego, który Ruś na się uczyniła, tedy za tę winę nakazał go Urząd osadzić na wieżę, dokąd póki księdza komendarza pojedna.

43.

12 V 1633 r.

Eustachy Wołłowicz, biskup wileński wyraża zgodę księdzu Józefowi Szczytowi Zabielskiemu, plebanowi knyszyńskiemu i kalinowskiemu na sprzedaż domów i placów pustych w Knyszynie i dokupienie innych „pożytecznych” kościołowi knyszyńskiemu.

Regest:

BU Wilno, f. B 53, nr 1352.

44.

26 V 1633 r. Grodno

Władysław IV, król polski, zatwierdza dawne granice miasta Knyszyna.

Oryginał:

Oryginalny łaciński dokument pergaminowy znajdował się w zbiorach Archeograficznej Komisji w Petersburgu (f. 114, polskie nr 23). Rewindykowany po I wojnie do Polski. Dziś nie istnieje.³⁹⁴

Wzmianka:

³⁹² *Ex actis Civitatis Knyszynensis*, w: *Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdza Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego.*

³⁹³ Ksiądz Wawrzyniec Mocarski komendariusz kościoła knyszyńskiego w latach 1624 – 1634. Zob. ks. K. Cyganek, *Kronika...*, s. 148.

³⁹⁴ M. G. Kordjumov, *Opisanie aktov chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Kommissii*, St Petersburg 1907, s. 440.

45.

3 XII 1633 r. *Knyszyn. Kościół parafialny*

Kasper Żaliwski, kanonik wileński wizytuje kościół parafialny w Knyszynie.

Kopia:

BU Wilno, F. 57, B 54, nr 40: Acta visitationis ecclesiarum dioecesis Vilnensis, per illustrem et admodum reverendum dominum Gasparum Zaniewski, canonicum Vilnensem SRM secretarium, authorem commissionis illustrissimi et reverendissimi domini; domini Abrahami Woyna, Dei et Apostolice sedis gratia episcopi Vilnensis celebratae, k. 185v-194 (tłumaczenie).

Wizytacja budynku kościoła i ołtarzy

Kościół pw. Wszystkich Świętych

Pokonsekrowany, według doniesienia wiarygodnego i karty podpisanej ręką wielbnego pana Wojciecha Żalińskiego, kantora wileńskiego.³⁹⁵ Ten znajduje się: w dobrach królewskich, obok Rynku, otoczony murem. Którego ściany są potężne. Sklepienie popękane i grozi ruiną. Posadzka tegoż jest wyłożona z cegły lecz już przechylona i nierówna. Dach pokryty drewnianym poszyciem, na zewnętrznej stronie niedobrze opatrzony.

Ambona jest na podwyższeniu i znajduje się w miejscu właściwym. Ławki są wystarczające, jednak niewygodne.

Zakrystia znajduje się po prawej stronie od wejścia do kościoła, podobnież murowana, zawierająca szafy, opatrzone kłódkami, w których święte szaty i różne sprzęty liturgiczne...

Organy 12-głosowe, tamże na chorze znajdują się. Który to chór potrzebuje naprawy. Nie po kolei zapada się jeden ze stopni.

³⁹⁵ Kasper Żaliwski, kanonik poznański (zm. 1651 r.) został wprowadzony 12 IX 1629 r. na kanonię wileńską. Herbut, w streszczeniu IX tomu protokołów kapituły wileńskiej, pod tą datą odnotował: *Gaspar Żaliwski kanonik poznański na kanonię katedralną wileńską po śp. Płochorskim został wprowadzony. W innym akcie kapituły wileńskiej (z 1 października 1643 r.) określono: prałat, archidiacon wileński Kasper z Wołyniec Żaliwski, kanonik poznański, sekretarz JKM – AD Włocławek, Ks. M. Herbut, *Materiału historycznego do dziejów rocznych czyli kroniki litewsko-ruskiego kościoła, a szczególnie wileńskiej diecezji, z akt kapituły wileńskiej oraz konsystorza wileńskiego i rozmaitych dokumentów oryginalnych, przez... zebranego*, t. II, k. 61 i 113 v.*

Drzwi do tego kościoła podwójne, są dobrze opatrzone z antabą. Przed drzwiami z placu rynkowego zbudowana jest drewniana brama, niestosowna.

Ołtarzy liczy 5, zbudowanych w tym kościele.

Pierwszy po pierwsze ołtarz wielki, starożytny i zeszecony. Zawierający w sobie przedstawienie Zwiastowania NMP, w środku. Mensa tegoż ołtarza jest murowana. Portatył tamże znajduje się i jest konsekrowany.

Ołtarz drugi, po prawej stronie, podobnie starożytny i nie przyzwoicie egzystuje. Posiada wyobrazenie Przemienienia Paskiego, trzema obrusami nakryty. Tamże portatyłu nie ma.

Ołtarz trzeci, w tejże części, NMP, który należy do Bractwa Świętego Różańca. Tenże ołtarz jest przyzwoicie wymalowany, trzema obrusami nakryty i posiadający portatył, w całości, konsekrowany.

Ołtarz czwarty, po stronie lewej usytuowany, zawiera przedstawienie krucyfiksu, podobnie starożytnego i nie przyzwoitego, bez portatyłu.

Ołtarz piąty, po tejże stronie znajduje się. Wzniesiony przez szlachetnego Woydzieszewskiego, w którym odmalowane jest przedstawienie Matki Boskiej. Portatyłu nie ma.

Feretronów i baldachimu nie ma.

Dzwonnica zbudowana jest cąta, na cmentarzu.

Wizytacja funduszków tegoż kościoła: brak jest oryginalnego dokumentu funduszowego tego kościoła.

Zaś obecnie z miasta Knyszyna, z włók 80 powinni corocznie do tego kościoła płacić zł 80, z każdej włóki po 1 zł. I z innych wtok 50, ćwiertek, powinni zł 33, gr 10, z każdej włóki po gr 20.

Ponadto posiada: ogrody zapisane testamentem przez Franciszka Szlachcika, także:

przez Swynkowską [?] czwarta część włóki,

przez Zajętką czwarta część tamże,

przez pobożnego Szpalayskiego, czwarta część tamże.

Do tegoż kościoła przypisane są 40 florenów Lesiewitowsko, przez Schoczykowa, które pieniądze obecnie nie są odebrane.

Także posiada ogród przynależny kościołowi św. Leonarda na Tykockiej, nazywany na Pułjanach.

Siedem cmentarzy. Nie są zamknięte i wewnątrz opatrzone.

W pobliżu murowanego kościoła kościół drewniany wokół zbudowany, przed dziesięcioma około laty, którego budynek zupełnie jeszcze nie jest skończony. Ściany zbudowane są do okien, lecz już z wyroków nieba, grożące ruiną.

Trzeci kościół pw. św. Leonarda, na ul. Tykockiej, w tymże mieście znajduje się, cały zrujnowany, w którym i obecnie Chwałę Bożą zakończono i przez wiele lat nie używany.

W tymże kościele na środku Rynku znajdującego się, według opisu wizytatorów, w którym wnętrzości najjaśniejszego niegdyś króla Polski Zygmunta Augusta są złożone, w miejscu ołtarza...

Cechowych lichtarzów par 8..

(Jeden z kielichów wówczas posiadał napis:) *Calix Archiconfraternitati Sanctissimi Rosarii a Paulo Homon cive Knyszynen oblatu*.³⁹⁶

45.

15 VIII 1634 r. Warszawa

Władysław IV, król polski wcześniej należące do Macieja Skibickiego dom i 68 prętów Knyszynie, nadaje Janowi Łukaszewiczowi i zwalnia od powinności i czynszu.

Kopia: w oblacie z 15 II 1636 r.

Wzmianka: AGAD Warszawa, ASK, dz. XVIII, nr 64, Lustracja 1664 r., s. 591.

46.

27 II 1636 r. Wilno, Kapituła Wileńska

Paweł Siuchnicki, pleban knyszyński³⁹⁷ pozywa księdza Józefa Szczyt Zabielskiego, dawnego proboszcza knyszyńskiego, kanonika wileńskiego³⁹⁸ o zabranie różnych rzeczy i pobożnych zapisów do kościoła knyszyńskiego, w czasie posiadania przez niego beneficjum.

Oryginał:

Akta Kapituły Wileńskiej, t. X, k. 604v-607.

Wzmianka:

BU Wilno, f. B 53, nr 1352, k. 1.

³⁹⁶ Bractwo posiadało swoją chorągiew z wyobrażeniem MB Różańcowej, na czerwonym adamaszku. Na drugiej stronie było przedstawienie św. Jacka. W 1633 r. w kościele w Knyszynie było *obrazków moskiewskich 3, dwa żółtą blaszką powleczonech, prosty trzeci.*

³⁹⁷ Proboszcz knyszyński w latach 1632 – 1648 – por. ks. K. Cyganek, *Kronika...*, s. 135.

³⁹⁸ Proboszczem knyszyńskim był w latach 1618 – 1630. Jednocześnie proboszczował kościołowi w Kalinówce Kościelnej – por. ks. K. Cyganek, *Kronika...*, s. 134.

Stanąwszy osobiście [przed Kapitułą Wileńską] JM ks. Paweł Siuchnicki, paroch knyszyński, aktor i kanonik Szczyt Zabielski przezeń pozwany i różne rzeczy z pobożnych zapisów do kościoła knyszyńskiego należące, za czasów w posiadaniu

od Postrzygaczowej ostów 60 i węgierskich dukatów 8,

od pana Wojciecha Piotrowicza zł 40, do których otrzymania sam ks. Szczyt przyznawa,

od Radziwińskiej pas srebrny, pozłocisty, wartości zł 50,

a dwa pasy srebrne od Postrzygaczowej i Zdunki Jakubowej, po zł 12,

od innych 13-tu osób ogólnie, w gotowiźnie zł 634 gr 18 i osobno węgierskich dukatów za zł 50,

od piechoty pana Niewiarowskiego i Kowalkowskiego zł 4,

od pana Jerzego Piotrowicza półmisek i talerz cynowy,

od pana Jana Krukera konew cynową,

a od Postrzygaczowej dzwon spiżowy za zł 200, który się przelał w jedno z drugim zepsowanym i rostruchan wartujący zł 100³⁹⁹,

oraz od księdza Grzegorza Stańskiego plebana starozamojskiego⁴⁰⁰, węgierskich 22 dukaty, rachując każdy po kopie (litewskiej) zł 55, całej gotowizny zł 782 gr 18,

a kobierzec biały, prostej roboty, wziął sobie ksiądz Szczyt za pogrzeb po pani Lisowej.

Z rzeczy zaś nieruchomości:

ołtarzyk złocisty, od śp. pani Grajewskiej, z obrazem Najświętszej Panny, tenże kanonik zeznał, że pożyczył na pewną uroczystość do kościoła kalinowskiego.

(A sprzedał i wziął pieniądze:)

za 2 place od [Franciszka] Szlachcika zł 30,

za 3 morgi od Radziwińsk. zł 90, szmat ogrodu od tegoż za zł 10,

za plac od Mik. Gąbki zł 30,

za place Szlachcikowskie Ciwińskiemu przedane zł 25.

Ogółem za wyprzedanie dóbr nieruchomości kościelnych 185 zł, o których oddanie razem z powyższą sumą tj. już 967 i gr 18.

Kanonik Szczyt replikował, iż od lat 16 tyle kościołowi knyszyńskiemu wyświadczył w budowach i lepszych porządkach, że 8 365 zł i 5 gr pol. W dziesięć

³⁹⁹ Roztruchan – duży, ozdobny kielich, zazwyczaj srebrny, w kształcie zwierzęcia, służący do wznoszenia toastów i dekorowania stołów.

⁴⁰⁰ Zmarł w 1629 r.

ciokroć więcej prawie, niż pretensje one wynoszą, co gotów stwierdzić przysięgą. Mianowicie:

w 1618 r. na restaurację domu plebańskiego i budynek kościelny zł 1991 gr 29 pol.,

na potrzeby kościoła murowanego i krzyż kościelny zł 118 (bo krzyż 48 zł kosztował),

na kapłany i na szkołę zł 4640,

i organiście przez lat 7 jurgieltu z barwą zł 870,

a w roku 1626 wydałem na półorgan z 15-tą głosami zł 1004,

i na przelanie dzwonu zł 341 gr 6.

Przełoż, ze względu na daleko większe wydatki księdza Szczyta⁴⁰¹, bo reparacji półorganu i dzwonu, zupełnym go wolnym uznali od zwrotu gotowizny za sprzedaną nieruchomości, ale zł 195 za nabyty przeciw woli śp. biskupa [Eustache-go] Wołłowicza⁴⁰² i testatorów place i grunta kościelne, koniecznie księdzu aktorowi [Pawłowi] Siuchnickiemu zwrócić kazali, przed uroczystością św. Kazimierza, w roku terażniejszym [przed 4 III 1636], odwołując się w tym jednak do samego JW pasterza, jak raczy względem takowej opłaty postanowić.⁴⁰³

47.

30 VIII 1636 r.

Władysław IV, król polski, potwierdza fundusz kościelny ustanowiony w 1520 r. przez Mikołaja Radziwiłła, wojewodę wileńskiego, kanclerza WKL.

Regest:

⁴⁰¹ 9 IX 1639 r. na posiedzeniu Kapituły Wileńskiej czytano list królewski z prezentą dla ks. Marcina Białowieskiego na kanonię po księdzu Szczycie „bardzo teraz chorym”. Akta Kapituły Wileńskiej, t. X, k. 364v. 16 XII 1639 r. już nie żył. W testamencie zapisał Kapitulę Wileńskiej dobra ziemskie Mickuny – zob. Akta Kapituły Wileńskiej, t. X, k. 367.

⁴⁰² Eustachy Wołłowicz był biskupem wileńskim w latach 1616 – 1630.

⁴⁰³ 2 III 1636 r. odnotowano w Aktach Kapituły Wileńskiej: *JM ksiądz Paweł Siuchnicki, paroch knyszyński, osobiście się protestował przeciw kanonikowi Szczytowi, że nie opłaciwszy w terminie, podług wyroku Kapituły zł 195, z pobożnych zapisów, sam, z Wilna wyjechał. O czym za jego prośbą do Akt zapisano – Akta Wileńskiej, t. X k. 95v* (cyt. za Archiwum Diecezjalne Włocławek, *Materiał historyczny do dziejów rocznych, czyli kroniki litewskokatolickiego Kościoła, a szczególnie wileńskiej diecezji, z akt kapituły katedralnej oraz konsystorza wileńskiego i rozmaitych dokumentów oryginalnych – zebrany*, opr. M. Herburt). 2 X 1637 r. ponownie o owe 195 zł upominał się ks. Paweł Siuchnicki, pozwany ponownie tłumaczył się nierównie większymi wydatkami i odwołał się do polubownego układu. Ci postanowili, aby opłacił w ciągu najbliższych 2 tygodni. Tamże, k. 100v.

48.

16 III 1639 r. Wilno

Władysław IV, król polski, potwierdza akt królowej Bony z 1540 r., w uwierzytelnionej przez Kapitułę Wileńską kopii, w którym królowa stwierdzała, że Aleksander Chodkiewicz, dzierżawca knyszynski, dokonał lokacji miasta Knyszyna, określił wymiar należności. Zarówno Łacinnicy jak i Rusini plebanowi winni dawać wieczyście corocznie z każdej włóki gruntu dziesięciny po 1 kopie pszenicy i 1 kopie owsa, a na dzień św. Marcina 3 gr lit., a kołędę na święto Trzech Króli po 1 gr lit.

Kopie:

1. AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 54, s. 601-608: *Conframtio privilegii sacrae Reginae Bonae super decimam ad ecclesiae parochialem Knyszynensem pertinentem.*
2. AGAD Warszawa, Biblioteka Ordynacji Zabytków, nr 2945, s. 5-6.
3. MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV.1775, s. 1021-1026.

Vladislaus Quartus Dei gratia rex Poloniae magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolensciae, Czerniechoviaeque, nec non Svecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex.

Signifiamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis. Exhibitas nobis esse literas papyreas ex Actis Consistorii Episcopatus Vilenensis extradites. Sigillo reverendi in Christo Domino Abrahami Woyna episcopi Vilmensis communitas, et manu venerabilis Alberti Żabiński decani et officialis Vilmensis subscriptas, in se auctionem certam proventuum a serenissimae olim Bona Regina Poloniae ecclesiae parochiali Knyszynensi concessorum continentes sanas et illaesas omnique suspensionis nota carentes.

Supplicatumque nobis nomine Pauli Suchnicki, parochi Knyszynensi, ut eadem litteras autoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quorum ea est de verbo ad verbum quae sequitur series:

[następuje akt królowej Bony 19 VI 1540 r. Wilno, publikowany wyżej]

Albertus Żabiński decanus et officialis generalis vilmansis

Andreas Pawełkowicz consistorii episcopatus Vilmensis actorum notarius

Cui supplicationi nos benigne annuentes praeinsertos literas in omnibus eorum punctis, clausulis et articulis approbandas et confirman, das duximus. Ap-

probamus et confirmamus praesentibus volentes eas vimsentes et robur debite firmitatis obtinere debere.

In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri mandavimus.

Datum Vilnae die decima sexta mensis Martii. Anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo nono, regnorum Poloniae sexto, Sveciae septima [16 III 1639].

Vladislaus Rex.

Thomas Petrus Bielecki manu propria

Sigillum pensile in pixide.⁴⁰⁴

49.

14 VI 1643 r. Knyszyn

Ksiądz Adam Jan Komorowski, proboszcz kruszwicki, Piotr Mirowicki, sekretarz królewski, Philip Ranthem, podskarbi królowej Cecylii Renaty, rewizorzy wysłani do Knyszyna rewidują prawa i przywileje miasta (w tym króla Zygmunta Augusta z 18 X 1568 r.), cechów (zatwierdzając i przytaczając w całości statut cechu szewców miasta Knyszyna z 24 IV 1624 r., powinności czynszowe mieszczan, nadają ordynację miastu.

Kopie:

1. AGAD Warszawa, *Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie*, nr 26, k. 659-674 i nr 101, k. 121v-124;
2. AGAD Warszawa, *Kapicjana* nr 49, s. 268-270;
3. AP Białystok, *Kamera*, nr 3259 (sygn. dawna nr 2690 A), k. 10-14.

Przy rewizji miasta KJM Knyszyna produkowali mieszczanie priwilegium locationis śp. Zygmunta w Warszawie, w poniedziałek, dnia 18 miesiąca Octobra, w dzień świętego Łukasza Ewangelisty, w roku 1568 [18 X 1568]. Natura przywileju tego jest takowa:

Te dobra Knyszyn nazwane antiquitus Krypnmem mianowane były, dziedziczne książąt JMM Radziwiłłów per commutationem dostały się potym do Rzeczypospolitej.⁴⁰⁵ A że grunta były niemałe, król śp. August urodzonego natenczas

⁴⁰⁴ Pieczęć w puszcze.

⁴⁰⁵ Nie było prawdą, że drogą zamiany wyzbyli się ich Radziwiłłowie. Nie dostały się z rąk Radziwiłłów na własność Rzeczypospolitej, bo Mikołaj Radziwiłł, biskup żmudzki ofiarował je królowi Zygmunutowi Augustowi, którego były własnością prywatną. Dopiero po śmierci tego monarchy szlachta wywalczyła (a właściwie Jan Zamoyski), że zaczęto je traktować jako dobra Rzeczypospolitej.

[Piotra] Chwalczewskiego, sekretarza swego zesłał, który by upatrzynszy niejsce i wymierzynszy 130 włóki i na nim miasto osadził. Przydawszy pręty i morgi i place na osadę miastu. A włóki mianowane 132 na pożytek mieszcianom.⁴⁰⁶ Zjeżdża urodzony Chwalczewski, odprawuje tę pomiare, granice i kopcy sypie. Potem reemituje pro confirmatione do króla śp. Augusta. Który król August miłościwie konfirmuje i miasto funduje.

Najprzód tedy według tego przywileju dwojaki jest Urząd w tym mieście – pierwszy Burmistrzowski, którego elekcja bywa takowa: Obiera Communitas co rok czterech rajców zgodnie, których podaje ad confirmationem panu staroście, albo administratorzowi natenczas knyszynskiemu. Z których on na burmistrzostwo jednego konfirmuje, który cały rok urząd ten i sądy odprawuje, rząd miejski piastuje, miawszy do pomocy i sądu trzech przy sobie obranych na on rok rajców. Elekcja burmistrza odprawuje się w dzień św. Macieja Apostoła [24 II], każdego roku.

To miasto sądzi się prawem magdeburskim, na Ratuszu, [na mocy] tego przywileju św. pamięci króla Augusta.

Apelacja idzie – do starosty lub do administratorza, a od starosty – Za Dworem JKM.⁴⁰⁷

Natenczas obrani byli rajcy Jan Podsadkowski, Marcin Za[...]ski, Maciej Baginski, Maciej Pogorzelski. Z których Jana Podsadkowskiego na urząd burmistrzowski konfirmował JM pan administrator.

Mianowicie do Sądu Radzieckiego omnes causae civiles należą.

Urząd w tym mieście jest Wójtowski. Który zawsze od królów JMM osobliwym przywilejem podawany bywa dożywotnie. Natenczas trzymał go urodzony Kasper Jesiotrowski, za przywilejem JKM. To wójtostwo jest fundowane na dwóch łąnach i czterech placach. Które to 2 włóce i 4 place wydzielone są na wójta z włók 132, które miastu z pomiaru urodzonego Chwalczewskiego od króla śp. Augusta są pozwolone tak, że przy mieście 130 włók, a przy wójcie 2 zostawają.

Ten wójt ma jurisdictionem in omnibus causis criminalibus jure Saxonico sądzenia, z sześcią obranych ławników od miasta. Któremu wolno obrać landwójta i pisarza, osiadłych mieszcian knyszynskich, który mają być przysięgli.

⁴⁰⁶ Nie było to ściśle. Początkowo w latach 1509 – 1520 pomierzone zostały grunty przez Mikołaja Radziwiłła, wojewodę wileńskiego. 100 włók wójtostwa knyszynskiego (90 dla miasta i 10 włók dla wójta) wymierzył w 1536 – 1537 Aleksander Chodkiewicz, wojewoda nowogrodzki, starosta knyszynski. Piotr Chwalczewski wymierzył z kolei grunty wsi Kobyłanki, które król Zygmunt August oddał miastu. Dopiero to łącznie stanowiło 132 włóki miasta Knyszyna.

⁴⁰⁷ Sąd Zadworny.

Sądy Wójtowskie odprawiać się mają w ratuszu, z szczęcią obranych od miasta ławników, są[rdzone]. Wójt jeżeli chce sądzić, to ma przysiąc. Jeżeliby nie chciał przysiąc sądzić nie będzie powinien.

Przy tych sądach ma przydować pan podstarości knyszyński, który ma upatrzować, aby win ciężkich nie ekstendowano⁴⁰⁸ na mieszczanach, ale według prawa opisanego.

Do których win także należeć będzie pan podstarości knyszyński, tj. takim sposobem, że na wójta i ławniki od sądów wszystkie pożytki pójdą, a od win 2 gr na pana podstarościę, a trzeci na pana wójta.

[Do podstarościęgo] iść ma apelacja od Sądu Wójtowskiego i od Sądu Burmistrzowskiego, a stamtąd do KJM sądu Asesorskiego.

Ażeby w sądach mieszaniny nie było, naznaczamy, ażeby Sądy Burmistrzowskie odprawiały się w poniedziałki i piątki, a Wójtowskie we wtorki i rzrody. (Czwartki jako dzień targowy od sądów wyjmujemy.) Tak jednak, żeby jeden urząd w drugiego jurysdykcję, jako się wyżej wspomniało nie wdawał.

Cechy:

Cech krawiecki pospołu z postrzygackim pokazali privilegium Sigismundi III de data Varsaviae die vigesima maji Anno Millesimo Sexcentesimo Septimo [20 V 1607] dany, w którym wszystkie Ustawy aprobuje i konfirmuje. Dworowi nic nie powinny dawać.

Cechi kowalskie, miecznickie, balwierskie, szluszarski i insze, w przywileju szerzej opisane, pokazały confirmatio od KJM Zygmunta III, ustawy zwyczajów swych cechowych, de data Varsaviae vigesima Maji Anno Millesimo Sexcentesimo Sexto [20 V 1606]. Który według przywileju dworowi nic nie dają.

Cech piekarski pokazał konfirmację ustaw swych, od śp. Zygmunta III, de data Varsaviae 9 Octobra Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Quarto [9 X 1624]. Dworowi nic nie dają.

Cech szewcki pokazał konfirmacją ustaw swych cechowych od śp. Zygmunta III, de data Varsaviae die XXIX Aprilis Millesimo Sexcentesimo Quarto [29 IV 1604]. Do dworu nic nie dają.

Cech rzeźnicki pokazał konfirmacją swoje ustaw swoich cechowych, przy nich rybacy, chmielnicy i insi, od śp. Zygmunta III, de data Varsaviae die XXIX Maji Millesimo Sexcentesimo Septimo Anno [29 V 1667].

Powinności miejskie.

W tym mieście jest włók numero 132, z których libertowanych włók:

- panu Piotrowicza włóka 1 i placów 4, i
- Jana Dalkiewicza także placów 4.

⁴⁰⁸ Naciągano.

– Facit szlacheckich N° 2.

Zostawa na czynszu włók numero 129 [s]. Płacą z każdej włóki po zł 1 i gr 10. Czyni zł 172.

Pana Dalkiewicza dom libertowany. Jest przywilej.

Z domów N° 210, z każdego domu dają po gr 4, facit zł 28.

Z placów 455, z dłuższych placów 15, po gr 6 ½, a z placów krótszych 440, po gr 4, facit zł 61 i gr 27 i ½.

A z morgów 166, różno płacą. Z morgów czyni jednak ogółem zł 33 gr 6.

Karczem piwnych w tym mieście N° 35. Płacą z każdej po zł 2 gr 15. Uczyni zł 87 gr 15.

Karczem gorzałczanych N° 28. Płacą z każdej po zł 1 i gr 15. Czyni zł 35.

Karczem miodowych 2. Płacą z nich zł 5.

Suma czynszu w tym mieście czni zł 422 gr 18 ½.

Targowe i łopatki florenów 120, które arendowane na Symona Gryzika.

Rzeźnicy, za łopatki zł 55.

Przy tym mieście jest młyn, z którego względem arendy dają zł 1000. Ten młyn puściliśmy do dyspozycji JM pana administratora.

Owies, który dają mieszczanie go[...]iowy.

Targową miarę knyszynską mają – od innych odbierać pod rękę.

Działo się w Knyszynie, dnia 14 miesiąca czerwca roku pańskiego 1643.

Adam Jan z Komorowa, proboszcz kruszwicki, kanonik krakowski, sekretarz JKM.

50.

21 II 1644 r. Wilno

Cecylia Renata, królowa polska, zatwierdza rewizję miasta Knyszyna dokonaną 14 VI 1643 r. przez rewizorów królewskich: księdza Adama Jana Komorowskiego, proboszcza kruszwickiego, Piotra Mirowickiego, sekretarza królewskiego, Philipa Ranthem, podskarbiego królowej.

Oryginał:

Pergaminowy dokument w języku polskim znajdował się w Archeograficznej Komisji w Petersburgu (f. 114, nr 40).⁴⁰⁹ Rewindykowany po I wojnie dziś nie istnieje.

Kopie:

⁴⁰⁹ M. G. Kordjumov, *Opisanie aktov chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Kommissii*, St. Peterburg 1907, s. 444.

1. AGAD Warszawa, *Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie*, nr 26, k. 659-674 i nr 101, k. 121v-124.
2. AGAD Warszawa, *Kapicjana* nr 49, s. 268-270.
3. AP Białystok, *Kamera*, nr 3259, (sygn. dawna 2690 A), k. 7-14.

Cecylia Renata, z Bożej łaski królowa polska i szwedzka, wielka księżna litewska, węgierska, czeska królowna, reńska arcyksiężna, burgundzka księżna i hrabianka Tyrola, etc.

Oznajmujemy tym listem naszym, wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy. Pokładany był przed nami list z podpisami rąk wielbnego Adama Komorowskiego, proboszcza kruszwickiego⁴¹⁰, urodzonego Piotra Mirowickiego, sekretarza KJM i urodzonego Philippa z Ranthem, podskarbiego naszego, rewizorów od nasz do starostwa knyszynskiego, oprawie naszej podległego, w Roku Pańskim 1643 zesłanych, przywilegium locationis przez śp. Zygmunta Augusta, króla polskiego, miastu Knyszynowi nadany i ordynacją cechów tamecznych, także i inszych przywilejów, opisanych wolności, włók, morgów, czynszów i wszystkich prowentów miastu temu Knyszynowi należących i służących, w sobie zawierający. I suplikowali nam mieszcianie knyszynscy, abyśmy ten list mocą i powagą królewską, we wszystkim stwierdzili. Który to list rewizorski słowo w słowo tak się w sobie ma:

[*następuje publikowany wyżej tekst rewizji miasta Knyszyna z 14 VI 1643 r.*]

My tedy królowa widziawszy list pomieniony rewizorski i on dobrze uważwszy, zwłaszcza że prawa, przywileje i ordynacje miastu Knyszynowi z dawna nadane i listem rewizorskim wyrażone, ściągają się ku dobru pospolitemu i po-

⁴¹⁰ Ks. Jan Adam z Komorowa Komorowski (1612 – 1647), kanonik krakowski, sekretarz JKM, syn Jana, podstarościgo i sędziego grodzkiego krakowskiego oraz Doroty Lipskiej. Studiował pewnie w Akademii Zamojskiej, a w latach 1628 – 1633 Krakowskiej, później w Rzymie. W 1636 r. został archidiakonem kapituły krakowskiej, a w 1643 proboszczem kruszwickim, w 1645 r. opatem klasztoru w Wąchocku. W r. 1646 powołany na regenta kancelarii mniejszej koronnej. Jako zdolny i świetnie zapowiadający się prawnik i teolog brał udział w różnych komisjach oraz w Trybunale Koronnym. W roku 1629 opublikował *Orato de praestantia mentis humanae in publico...* z dedykacją dla Tomasza Zamoyskiego, podkanclerzego koronnego, starosty knyszynskiego, a w 1630 r. na cześć swego wuja Andrzeja Lipskiego, biskupa krakowskiego *Triumphus christianus de Selimano*. Był dziedzicem Witowa i Dąbrówki w woj. krakowskim. Zmarł 5 X 1647 r. i pochowany został 8 I 1648 r. w Zamościu. Nagrobek ufundowany przez przyjaciela jego Jacka Michałowskiego znajduje się w Krakowie w katedrze na Wawelu, w kaplicy biskupa Jakuba Zadzika. Zob. J. Bąkowska, *Komorowski Jan Adam h. Korczak*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13, Wrocław 1967 – 1968, s. 417-418.

mnożeniu miasta naszego Knyszyna, tenże list we wszystkich punktach, kondy-
cjach i klauzulach i kontentach mocą i powagą naszą vigore Juris nostri reformato-
rii stwierdzić i umocnić umyśliliśmy. Jakoż tym listem naszym utwierdzamy,
zmieniamy i podług tegoż listu rewizorskiego miasto Knyszyn zachowujemy. Na
co dla lepszej wiary ten list ręką naszą podpisaliśmy i pieczęć naszą przycisnąć
rozkazaliśmy.

Dan w Wilnie die XXI miesiąca stycznia Roku Pańskiego 1644.

Cecylia królowa, locus sigilli.

Andreas a Leszno Lesczynski episcopus Kamenecensis, abbatis czerwinen-
sis, reginalis majestatis cancellarius, manu propra.

51.

14 V 1644 r.

**Władysław IV, król polski, zatwierdza przywilej królowej Cecylii Re-
naty rewizji miasta Knyszyna.**

Oryginał:

Oryginalny pergaminowy dokument w języku polskim znajdował się
w Archeograficznej Komisji w Petersburgu (f. 114, nr 41).⁴¹¹

Kopie:

1. AN Petersburg, Instytut Historii, nr 41.
2. AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie, nr 26,
k. 659-674 i nr 101, k. 121v-124.
3. AGAD Warszawa, Kapicjana nr 49, s. 268-270.
4. AP Białystok, Kamera, nr 2676.

52.

9 V 1650 r. Knyszyn, Urząd Wójtowsko-Ławniczy

**Wojciech Wądołowski, proboszcz knyszynski skarży Józefa Chymana
i Szymona Gryzika, mieszczan knyszynskich, o przywłaszczenie ogrodu
kościelnego położonego przy kościele św. Marka.**

Kopia:

MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1041-1043.⁴¹²

⁴¹¹ M. G. Kordjumov, *Opisanie aktov chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Kommissii*, St. Peterburg 1907, s. 444. Dokument rewindykowany po I wojnie dziś nie istnieje.

Judicium Advocatiale in praetorio civitatis Knyszynensi celebratus.

Feria sexta post festum Sancti Stanislai Episcopi et Martyris proxima Anno Domini 1650 [9 V 1650] in praesentia generosoi domini Felicis Gasparis Jesiotrowski advocati, dominus Andreae Szulenski viceadvovati, Joannis Łukasze-wicz⁴¹³, Joannis Zembrzycki, Joannis Bayczyk, etc.

Ksiądz pleban contra Jozeph Chyman.

Wielebny w Bogu JM ks. Wojciech Wądołowski, pleban knyszynski i krypiński żałował się sądownie przed Urzędem Wójtowskim Knyszynskim na sławetnego Jozepha Chymana, iż on ogród podle świętego Marka kościoła, przy placach kościelnych w tył, właśnie do kościoła należący, przywłaszczył sobie, za niesłuszną sprzedażą, na co wypadły dekret sequitur:

Ksiądz pleban contra Szymon Gryzik.

Dekret w sprawie wielebnego JM księdza Wojciecha Wądołowskiego plebana knyszynskiego i krypińskiego z sławetnym Gryzikiem, jako aktorem od Jozefa Chymana o ogród podle świętego Marka kościoła, do morgów dwóch należący, na domek kąpielni, kościelny comprobował ex originali Lustrationum Thesauri Regni Anni 1576 rescriptum et extraditum Varsaviae die 22 Junii 1638 [22 VI 1638].

A pozwany evictor⁴¹⁴ Symon Gryzik brał się także na swego evictora sławetnego Jana Krucieia Godlewskiego, u którego nabył i jakim sposobem i prawem osiągnął. Jako mu Urząd za tydzień nakazał go do Sądu stanować, pod utraceniem sprawy. Na co pokazał Księgi Wieczności sub Actu feria quarta ante festum Sanctae Simonis et Judae Apostolorum Anno 1628 [25 X 1628].

Tenże evictor Gryzik na terminie naznaczonym evictora swego Jana Krucieia Godlewskiego nie zapożywał i nie chciał odpowiadać według prawa. Który powiedział, że ja o żadnej rzeczy nie wiem, o co mię ten Gryzyk prawem chce turbować, gdyż mu Wroblewski – tego nie wiem – czy darował, abo sprzedał.

Z którego aktor JM ksiądz pleban prosił o sprawiedliwość i żeby według lustracji produkownej do tych morgów dwóch, ten zatątek, ogród był przysądzo-ny kościelny.

⁴¹² Kopia zatytułowana: *Ex actis Civitatis Knyszynensis w: Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego.*

⁴¹³ Jan Łukaszewicz jeszcze 14 VI 1663 r. pełnił urząd burmistrza. Zob. CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 41, k. 315.

⁴¹⁴ Evictor – pozbawca rzeczy, który był zobowiązany ponosić rękojmię z tytułu wad prawnych sprzedanej rzeczy.

Sąd tedy Wójtowski Knyszyński uznawa z lustracji, a ponieważ Symon Gryzik nie zapożywał Jana Krucieia Godlewskiego evictora swego, że miał gotowem być do sądu z evictorem swem, jako się sam dubmitował go stawić na terminie dzisiejszym, pod utraceniem sprawy. A teraz nie będący zapożwany ten evictor nie odpowiadał.

Nakazał Urząd dekretem swym i przysądził ten ogród do morgów kościółka Marka świętego JM księdzu plebanowi knyszyńskiemu, perpetuis temporibus successorum jego na potym będącym. A Symonowi Gryzikowi nakazuje sumę pieniędzy Józefowi Chymanowi oddać i wrócić, co u niego wziął.

A Symonowi Gryzikowi z Janem Krucieiem Godlewskim zostawują salvam viam agendi: dopuszczając sądowej intromisjii i posesji ex nunc po dekrete JM księdzu plebanowi przez dwóch ławników przysięgłych sławnych Jana Zambrzyckiego i Jana Ginczewskiego, tudzież Marcina Pukieckiego sługę miejskiego przysięgłego, którzy z ogrodzeniem placów [w] spokojną intromisję oddali. Żaden nie bronił, ani się odzywał. Super quod memoriale iudicium salutum est.

53.

26 IV 1656 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Marek Deszka, dziad szpitalny, niedołączny i nie będący w stanie prowadzić gospodarstwa zapisał czwartą część gruntów, place na końcu ul. Grodzieńskiej, z ogrodem i łąką księdzu Wojciechowi Michałowi Wądółowskiemu, plebanowi knyszyńskiemu. Rajcy miejscy wprowadzili w posesję plebana i zapisałi akt w księgach miejskich.

Kopia:

*MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1043-1044.*⁴¹⁵

Deszka parochi knyszynensi donatio.

Stanąwszy personaliter przed Urzędem Radzieckim Knyszyńskim uczciwy Marek Deszka, dziad szpitalny, będąc podeszły i niedołączny w starości swojej, nie mogąc w stanie swem w domie gospodarstwa prowadzić, nie będąc do tego przymuszony, ale z swej własnej woli, jawnie i o czewiście osobą swą zeznał, iż część gruntu swego, czwartą, place na końcu Grodzieńskiej ulice leżące, podle Szymonikowej i Wypustu Miejskiego, z ogrodem i z łąką, aż do końca morga Jana Bayczyka ściągającą się dał, darował i zapisał czasy wiecznymi, wielebnemu w

⁴¹⁵ *Ex actis Civitatis Knyszynensis, w: Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective koscioła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego.*

Bogu JM księdzu Wojciechowi Michałowi Wądołowskiemu, plebanowi knyszyńskiemu, nic sobie ani pokrewnym nie zostawując i onych od tego oddalając i podał mu, ex nunc, ten grunt z ogrodem i z łąką w posesję i intromisją wieczną przez dwóch rajców przysięgłych – sławetnego Jana Zubryckiego i Macieja Bołtrucika i Piotra Jodsia, podwojskiego przysięgłego, którzy podawszy mu tę czwartą część placu, zeznali, że pacifica intromisione nemine impun. Pozwalając JM księdzu plebanowi tym ogrodem dysponować, jako swoim własnym dać, darować, zamieniać i na jaki chcąc dobry pożytek swój obrócić według wolej i upodobania swego. Który ten zapis od niego Urząd Radziecki Knyszyński umocnił i potwierdził we wszystkich punktach i artykułach, klauzulach et forma juris i do Akt swych przyjął i zapisać kazał.

54.

20 IV 1661 r. Brańsk, Urząd Grodzki

Burmistrz knyszyński Mikołaj Sobolewski, Jan Krasowski, gmiński i Gabriel Konopka, rajca knyszyński skarżyli się, że Moskale, którzy napadli na miasto popalili domy, a w nich m.in. kwity poborowe, kwity z opłat wojskom i inne juramenty m.in. związane z epidemią. Skarżyli się też na poborcę ziemi bielskiej Krzysztofa Niewiadomskiego, który na nic nie zważając upomina się o kwity podatki.

Kopia:

CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, Księga grodzka brańska z lat 1661 – 1662, k. 107v.

Do Urzędu i Ksiąg Grodzkich Brańskich oblicznie przyszedłszy sławetni Mikołaj Sobolewski, terażniejszy burmistrz, Jan Krasowski gmiński i Gabriel Konopka rajca miasta JKM Knyszyna. Przed temże Urzędem żałobliwie skarżyli i opowiadali się.

Iż w roku przeszłym [1660 r.], gdy nieprzyjaciel Moskwin do domów ich napadł i dom burmistrza natenczas będącego, sławetnego Marcina Konopki i insze domy popalił, o czym już jest jurament wykonany. Potym i drugi raz, w powietrze, tego przeszłego roku [1660 r.], z przypadku nieszczęsnego, a dopuszczenia Bożego, znowu dom tegoż burmistrza i Jakuba Magnuszewskiego dom drugi, oba na dwu włókach, przez jednej czwiertki, z majątnością wszystką zgorzał. Tedy natenczas u pomienionego burmistrza kwity jeden od pana [Krzysztofa] Niewiadomskiego poborcy, na zapłacenie poboru z miasta Knyszyna na zł 80, a [drugi] od pana Błazejewskiego, chorążego i deputata chorągwi JM pana Łaszcza

z donacji, na który on miał uniwersał na zapłacenie tej donatywy na zł 150 i inne kwity poborowe dawniejsze i świeże i różnych podatków i różne sprawy miasteczka ich spólnie pogorzeli.

Na co panowie poborcy, osobliwie pan [Krzysztof] Niewiadomski liczbie iż wszystko i sam przez się i deputatów żołnierzy za dosyć uczynienie i nadto ledwie nie sowito wybrał wyciągnął i wydawania różnymi opresjami przymuszał, wiedząc, że kwitów nie mają, znowu się upomina i przyjeżdżając onych grabi uprimuje i nie respektując na ich tak przez nieprzyjaciela, jako i przez żołnierza i powietrze spustoszenie do ostatniego zniszczenia i zguby przywodził.

O co tedy tak o pogorzenie tych kwitów, aby drugiego płacenia, bo już nie masz skąd, jako i opresje od pana [Krzysztofa] Niewiadomskiego protestując się dla większego dowodu i wiary przysięgą potwierdzili.

55.

20 IV 1661 r. Brańsk Urząd Grodzki

Rejestr kosztów stacji wojskowych w mieście Knyszynie w latach 1658 – 1661.

Oryginał:

CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 108-108 v.

Regestr co wydali z miasta Knyszyna mieszczanie panom żołnierzom aż do roku tego 1661.

Naprzód na chorągiew JM pana Ogińskiego zł 700.

Na chorągiew JM pana Hłusko zł 150.

Na chorągiew pana [Hussejna] Murawskiego zł 1400.

Na chorągiew pana [Piotra Potockiego?] wojewody braclawskiego, z włók brali po 78, wzięci 3900.

Na chorągiew pana [Mikołaja Władysława] Judyckie[go]⁴¹⁶, którzy stali przez lato niedziel 23, okrom tego co z miasta strawowali, pieniędzy wzięli zł 800.

Na chorągiew usarską JM pana [Stanisława Witowskiego, kasztelana] sendomierskiego⁴¹⁷, brali z włók po zł 25, a trzydniowe po zł 10 z gospód. Wzięli wszystkiego zł 1250.

⁴¹⁶ Mikołaj Władysław Judycki (zm. 1670 r.), kawaler maltański, generał artylerii litewskiej od 11 IV 1654, jednocześnie kasztelan nowogródzki – zob. J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, oprac. T. Wasilewski, t. 1, Warszawa 1978, s. 591.

⁴¹⁷ Stanisław Witowski, w czasie Potopu szwedzkiego był dowódcą pułku jazdy (ok. 500-600 koni) podległym Stefanowi Czarnieckiemu. Wziął udział w bitwie pod Warką w 1656 r.

Item na chorągiew tatarską pana Murawskiego, drugi raz, tegoż roku 1658, wzięli ogółem zł 1660.

Tegoż JM pana Murawskiego takoz stał z żonami, z dziećmi. Miasto sobie po dwakroć zapuszczali, przemieniając gospody. Każdego gospodarza kosztowało po zł 34. Kosztują zł 3000.

Item na chorągiew wojewody pana [Piotra Potockiego] bractławskiego trzydniowe brali z gospód po zł 15 – zł 1500.

A panowie pisarze przez niedziel 3, nim chorągiew przysła trawili składek mieskich zł 245.

Na pana Gibuła, deputata z wojska litewskiego, co przyjeżdżał od chorągwi, na JM pana Judyckiego rachować z nimi, wyszło jako na strawę zł 178.

Na chorągiew JM pana Górskiego zł 1000 i miasto ich strawowało niedziel półczwarta [3 ½] każdego gospodarza kosztowało po zł kilkadziesiąt lekko rachując, kosztują zł 2000 i krzywdy wielkie czynili, zboże, łąki powypasali.

Potym in Anno 1659 [s] na JM pana [Ernesta Jana] Korpha⁴¹⁸, brali z włók po zł 40, brali pieniędzy zł 600 i miasto ich strawowało przez niedziel 18.

Tegoż roku wzięto na wojsko cesarskie⁴¹⁹ z nich zł 600.

Rok 1600. Na chorągiew JM pana [Stefana Czarnieckiego] wojewody ruskiego, z włók po zł 30. Wzięli 700.

W tym roku 1661 hiberny⁴²⁰ wydali zł 400.

Summa facit zł 27294. Tak wiele wydali gotowymi, okrom przechodzących przez miasto ustawicznych żołnierzy JM pana Brumera, kapitana. Stał z chorągwią 3 dni. Porucznik pan Zaleski wzięli z miasta Knyszyna koni 6, na podwodę i nie wrócili ich. Lekko rachując kosztują zł 150.

Thomasz Łosiski, burmistrz knyszyński, locus sigilli.

⁴¹⁸ Ernest Jan Korf (Korff) (20 XI 1622 – 1680), oberszter regimentu gwardii, generał major wojsk koronnych – zob. J. A. Chrapowicki, *Diariusz*, oprac. T. Wasilewski, t. 1, Warszawa 1978, s. 215 i 596.

⁴¹⁹ Car rosyjski – Aleksy Michajłowicz Romanow (1629 – 1676).

⁴²⁰ Hiberna – opłata na żywność dla wojska w pieniądzech. „Hiberna” po łacinie znaczy „zimowa”. Nie była podatkiem stałym, ale w miarę potrzeby wybieranym w jesieni od św. Michała (29 IX) do św. Marcina (11 XI). Zob. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. 2, Warszawa 1958, s. 252.

56.

1662 r. Knyszyn

Jan Łukaszewicz, burmistrz knyszyński wylicza szkody, które ponieśli mieszczanie od wojsk koronnych stacjonujących w 1662 r. przez 13 tygodni w mieście. Omawia bezprawia, kradzieże, podpalenia.

Kopia:

CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 42, k. 457v-458v.

Regestr szkód poczynionych w mieście Knyszynie przez JMM panów JM pana Wolfa, generała artylerii KJM, JM pana Bielskiego obersterleitnanta JKM⁴²¹, JM pana Stachurskiego pułkownika JKM, którzy stali w Knyszynie z regimentami swemi przez niedziel 13 in Anno 1662.

Naprzód pani Baginskiej wzięli klacze valoris zł 40. Tejże wieprzów 3 valoris zł 20.

Maciejowi Chomiczowi wołu valoris zł 20.

Gabrielowi Konopce cieląt 2 valoris zł 12. Temuż owce valoris zł 2 gr 15 i kozuchów 2 za zł 10.

Urbanowi Konopce wydarto pszczoł ulów 9, stodoły i chlewy spalono.

Pawłowi Centcze wzięto kozuch valoris zł 4, sukni 2 i ubranie lundyszowe valoris zł 10. Temuż wzięto wieprza valoris zł 9.

Janowi Łukasiewiczowi wzięto wieprza za zł 6, cielę zaś za zł 6.

Matce jego suknię valoris zł 3 i świnie za zł 4.

Janowi Podsadowskiemu świnie karmne valoris zł 8.

Walentemu Guzikowi podkopali się pod komorę, na cmentarzu mieszkajacemu, wzięli fantami, połciami sadła i z inszemi rzeczami ruchomemi na zł 50. Nie dano mu tylko zł 12.

Jakuba Wołkonowskiego dom spalono.

Pawła Michalczyka dom spalili.

Łazowskiego dom spalili.

Grochowski dom spalili.

Malinowskiego dom i stodołę spalili.

Mikołajowi Chomiczowi stodoły, chlewy spalono.

Item paniej Baginskiej drugą klacz valoris zł 30.

Zembrzyckiej wdowie stodołę spalono.

Wojciechowi Cerepoukowi stodołę spalono.

Ilkowej sewcowej dom spalono.

⁴²¹ Bielski, oficer gwardii królewskiej.

Jakubowi Giełzikowi stodołę spalili.

Chomie Godzikowi dom spalili.

Andrzejowi Kurzynie oznice i stodołę spalili.

Maciejowi Bołtrucikowi dom i stodołę spalili.

Iwanowi sewcowi wzięli za zł 4 cztery chusty białe, kabaty. Szacowała ich sobie na zł 10.

Matyszowi Guzowi wzięli jałowicę za zł 18.

Szesnemu kowalowi wzięli kowadło valoris zł 12. Temuż wzięli koło oko-
wać JM pana starosty kaniowskiego. Musiał za nie dać zł 6.

Adamowi Czeczce stodołę za zł 10 spalili.

Jakubowi Magnuszewskiemu wzięli klacze za zł 22.

Bakalarce Laurencinej wzięli klacze za zł 15. Onejże wieprza zabili za zł 8.
Kozuch za zł 6.

U białogłowy Kazimierzowej Choieckiemu sukien 2, lundyszowych, valoris
zł 30 i pieniędzy mi wzięto zł 50.

Parobku paniej Bagińskiej wzięli pieniądze zł 7. Temuż suknią wzięli za zł 5.

Jozephowi Skwarkowi wzięli klacz 2 valoris zł 50.

Maciejowi Scuckiemu wzięli barana, owiec valoris zł 7.

Michałowi Chomicowi dobił się w nocy do komory. Wzięli mu fantami
sukniami chustami i z inszemi rzeczami, na zł 30.

Berkowi Żydowi arendarzowi podkopali się do komory, co należeli rzeczy
ruchomych, srebra, kramnych towarów, sukien, korzenia i inszech różnych rzeczy.
Szacował sobie na zł 100.

Marcinowi Malinowskiemu we dworze mieszkającemu, knyszyńskim, pod
komorę się podkopali, wszystkie rzeczy ruchome co miał, szaty, chusty – skrzynie
odbiwszy – pobrali. Szacował sobie na zł 40. Temuż zabili świnie karmną i psze-
nicę mi wzięli kwart 2, valoris zł 14 i gr 20.

Maciejowi Bierkowskiemu wleźli do komory. Wzięli sziodek 2 za zł 6.

Andrzejowi, sluszarzowi do komory się podkopali. Wzięli mi rzeczy rucho-
mych rozmaitych i strzelby za zł 30 i za pistolety i bandolety zapłacił temu czyje
byli zł 5.

Marcinowej Konopcinej kapral co stał u jej, wziął jej kociętek i poszwe
z pierzyny valoris zł 5 onej owiec wzięto i baranów 11 valoris zł 22.

A co miasto strawowało po 3 dni, po kilka razy. Co sobie gospody odmie-
niali, tego nie rachują i póki stało dawali co rusz: sól, ocet, pieprz, jarzynę, wszela-
ko i świece, piwa, gorzałek, co naborgowali, a nie zapłacili na zł 75.

Prowiantu JM panu Stachurskiemu, pułkownikowi, dali jałowiczkę za zł 22,
piwa beczek 8, gorzałki kwart 20, zł 8, chleba kopa, kurów 6, zł 5.

Kazimierzowi Roskowskiemu wzięto wieprza za zł 5, świnie karmne temuż za zł 10. Temuż do komory się dobili, wzięli mi rzeczy ruchomych na zł 6.

Summa zł 826 i gr 5, a co popisano i inszych szkód, które nie są zachowane i nie pisane. Alie ut ex re oculi subiectu. Każdy widzieć może popalenie budynków, płotów..., zboża popasienie, insze jako pobicie, podespeltowanie [?], mizerię ludzi rozegnania na zł 400.

Jan Łukaszewic burmistrz knyszyński, manu propria.

57.

Brak daty, Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Magistrat miasta Knyszyna daje Michałowi Tarnowskiemu 1 włókę roli, wolną od wszelakich czynszów i poborów, w nagrodę danych przez niego 450 florenów wojsku zwiqzkowemu.⁴²²

58.

20 VII 1662

Jan Kazimierz, król polski zatwierdza Michalowi Tarnowskiemu (Ternowskiemu) i jego żonie Marynie Roszkowskiej dokument „z dawna od królów liberowany, ale zagubione w czasie wojny moskiewskiej” – (1660 r.) na własność w mieście Knyszynie domu, 1 włóki roli, 12 placów, wolny wrq̄b w leśnictwie knyszyńskim, wolne robienie piwa i gorzałek na własną potrzebę i wolność od wszelkich powinności miejskich.

Kopia:

AGAD Warszawa, Metryka Koronna, nr 202, k. 280v: Conservatio przy prawie dawnym domu i roli w Knyszynie szlachetnemu Ternowskiemu Michałowi, towarzyszewi spod chorq̄gi urodzonego podkomorzego kaliskiego⁴²³, z Maryną Roszkowską, mat̄żonką swq̄.

⁴²²

⁴²³ W 1660 r. Krzysztof Żegocki (1618 – 1673) z rąk króla otrzymał urząd podkomorzego kaliskiego i starosty konińskiego. W 1666 r. król dał Żegoickiemu nominację na wojewodę inowrocławskiego. <http://www.partisan-combat.pun.pl/viewtopic.php?pid=2>

59.

8 II 1663 r. Lwów

Jan Kazimierz, król polski, wyraża zgodę, aby Jan Karwowski scedował wójtostwo knyszynskie na Krzysztofa Niewiadomskiego, podstolego wiskiego i jego żony Antoniny Mokrzejkiej.⁴²⁴

Wzmianka:

AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Sigillata, nr 7, k. 49: *Consensus cedendi advocatia knyszynensi generosi Joanni Karwowski in personas gererosam Christophori Niewiadomski, subdapiferi visnensis et Antoninae Mokrzejka, coniuge.*

AGAD Warszawa, ASK, dz. XVIII, nr 64, s. 591 – ilustracja 1664.

60.

16 VII 1663 r. Brańsk, Urząd Grodzki

Mieszczanie knyszynscy protestują przed Urzędem Grodzkim Brańskim przeciwko rotmistrzowi Piotrowskiemu z pułku Stefana Czarnieckiego, wojewody ruskiego o nadmierne pobranie pieniędzy na strawę swoich wojsk.

Kopia:

CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 41 – *Księga grodzka brańska z lat 1662 – 1663, k. 303v-304.*

Do Urzędu i Ksiąg Grodzkich Brańskich oblicznie przyszedłszy sławetni Maciej Grądzki i Jan Zembrzicki, rajce miasteczka KJM Knyszyna, przed tymże Urzędem skarżyli i protestowali się, zaś osobliwie imieniem swoim i wszystkiego Urzędu i pospólstwa tegoż miasta przeciwko urodzonego Piotrowskiego, kapitana albo rotmistrza pułku JW JM pana [Stefana Czarnieckiego] wojewody ruskiego, iż oni zjachawszy z kompanią swą do miasteczka Knyszyna na wyciągnięcie chleba zimowego w przeszłym roku 1662, tam mimo ordynanse zwyczajne i nie przestrzegając konstytucji na Sejmie Walnym Warszawskim, że telko z włóki 20 zł pol. chleba zimowego jest uchwalono, tedy on z włók tylko 8, które były zasiane i zaprzysiężone, nie mając względu na spustoszenie tak od nieprzyjaciół, jako od ustawicznego żołnierza, jako też i powietrza częste, wymógł gwałtem, jako też

⁴²⁴ 18 I 1670 r. król wyraził zgodę na cesję wójtostwa knyszynskiego przez Krzysztofa Niewiadomskiego i jego żonę Antoninę Mokrzejką na osobę Orsettiego, zastawnego posesora starostwa knyszynskiego – AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Sigillata, nr 11, k. 39.

i różnemi opresjami, że poprzedawszy ostatek bydła, sprzężaju i domostwa swego, wyciągnął z niech zł 530. A natrawił zbytecznie, każąc się strawować w jedzeniu i w picciu niem to musieli złożyć zł 30 i dotychczas lubo sam pan Piotrowski kapitan odjechał, kompania jego z chorągwią została dotychczas w Knyszynie, nie wychodząc, ani na usługę Rzeczypospolitej, ani na Zamek Tykocki. Ustawicznie mieszkają, strawować się przymuszają i do ostatniego zniszczenia a zguby przywodzą. Nadto, lubo w niebytności pana kapitana i tak na kuchniew JM co tydzień po zł 15 biorą i płacić sobie przymuszają, a zaś osobli[wie] czeladź jego strawować się zniewalają, a dla większej rzetelnej prawdy, że tak, a nie inaczej było ci to protestancu juramentem comprobowali, co onym było zapisano i wydano.⁴²⁵

61.

16 VII 1663 r. Brańsk, Urząd Grodzki

Mieszczanie knyszyńscy protestują przed Urzędem Grodzkim Brańskim przeciwko wzięciu przez chorągiew wojskową rotmistrza Tomasza Karczewskiego z jedynie uprawianych 8 włók gruntów miejskich stacji pieniężnej wartości 243 zł oraz z niektórych domów 30 zł.

Kopia:

CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 41 – Księga grodzka brańska z lat 1662 – 1663, k. 303v-304.

Do Urzędu i Ksiąg Grodzkich Brańskich oblicznie przyszedłszy sławetni Maciej Grądzki i Jan Zembrzicki, rajce miasteczka KJM Knyszyna. Przed temże urzędem żałobliwie skarżyli i protestowali się imieniem swoim i wszystkiego urzędu i pospólstwa tegoż miasta przeciwko urodzonego JM pana Tomasza Karczewskiego łowczego hełmieńskiego⁴²⁶, starostę janowskiego, rotmistrza chorągwie Związkowego i poruczniki JM pana Bola i towarzyszków ich, których imiona i przezwiska lepiej wiedzą. Iż pomieniony JM pan rotmistrz zesławszy do miasteczka Knyszyna porucznika pomienionego i ze wszystką kompanią, którzy za rozkazaniem i ordynansem JM pana rotmistrza bez wszelkiego respektu i commiseracji

⁴²⁵ Taką skargę i rejestr krzywd złożyli też poddani starostwa knyszyńskiego – CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 44, k. 428v-429.

⁴²⁶ Tomasz Karczewski (ok. 1630 – 1691), początkowo był łowczym chełmskim. W 1663 r. podczas konfliktu wojsk związkowych z Janem Kazimierzem pełnił rolę rezydenta wojsk związkowych. Zob. A. Przyboś, *Karczewski Tomasz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XII, Wrocław 1966, s. 37-38.

ti⁴²⁷ nad utrapieniem ludzi, tak od nieprzyjaciół koronnych, jako i stanowiska funditus zrujnowanemi do szczeru zniszczone stacji pieniężnej z włók ośmiu, które byli na rok przeszły zarobione i zapuszczone z każdej włóki po zł 243 nad ordynans wojska wyciągnęli i aby im koniecznie dano przymusili, jako to uchodząc pogrózek i prześladowania musieli poprzedawszy ostatek bydła, ochędóstwa, majątności swoich po tych 243 dać i z osobna z domów niektóre towarzystwo wyciągnęli zł 30.

O które tak wielkie szkody opresje po wtóre i po trzecie protestowali się, a dla większej rzetelności i prawdy, że tak, a nie inaczej było ciż protestujący juramentem comprobowali, co onym jest zapisano i wydano.

62.

16 VII 1663 r. Brańsk, Urząd Grodzki

Jan Żebrzycki, burmistrz Knyszyna JKKM, teraz z w dzierżawie Franciszka Orsettego starosty knyszynskiego, w imieniu całego miasta protestował się przed Urzędem Grodzkim Brańskim przeciwko Janowi Piotrowi Quadronisemu komendantowi Zamku Tykocińskiego wojsk Stefana na Czarncy i Tykocinie Czarnieckiemu, wojewodzie ziem ruskich o nienależnie pobrane pieniądze na stacje wojskowe.

Kopia:

CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 41 – Księga grodzka brańska z lat 1662-1663, k. 380v.

Registr co wydano z miasta Knyszyna do Zamku Tykocińskiego staczej za rozkazaniem JM pana Piotra Quadrinsa komendanta tykocińskiego, który sobie kazał dać zagrabiwszy z miasta:

- bydła i koni sztuk kilkanaście, naprzód gotowemi pieniędzmi zł 300,
- jałowic 3 – za złotych 49,
- kurów 20, po gr 6 – zł 4,
- gęsi 5 po gr 20 – zł 3, gr 10.

A pan kapitan armią stał w mieście przez niedziel 4. Dawano mu za tydzień po zł 4, co uczyni zł 24.

Miał przy sobie dragunów 3, którech miasta strawowało przez niedziel 4, kosztują zł 12.

Summa wszystkiego facit zł 3084 gr 10. To wziął z Knyszyna in Augusto mense Anno Domini 1663.

⁴²⁷ Commiseratio – litość.

63.

31 VII 1663 r. Lwów

Jan Kazimierz, król polski nadaje starostwo knyszyńskie Franciszkowi, Wilhelmowi i Mikołajowi Orsettim, po śmierci Mikołaja Ossolińskiego, starosty knyszyńskiego i jego żony Katarzyny Starołęskiej za sumę 553 444 zł 21 gr.

Kopia:

CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 41, Księga grodzka brańska z lat 1662 – 1663, k. 405-406

Jan Kazimierz z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, zmojdzkie, inflanskie, smoleńskie, czernichowskie, a szwedzki, gottski, wandalski, dziedziczny król.

Oznajmujemy niniejszym listem naszym wszem, wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy. Godna rzecz zaiste, ale i samemu królowi nad królami panującemu przyjemna, aby podczas panowania naszego (którzy nie z powinności albo przymuszenia jakiego, lecz z samej szczerzej i wiernej ochoty i zdrowia i krwi swej odwagą lub substancją i dostatków własnych rozdaniem dobro pospolite, a zatem tron nasz królewski ochotnie wspierają do osobliwej łaski naszej powinny odnosiłi gratitudinem, a tym bardziej obiecanie i słowem królewskim asekurowane w skutku samym odbierali premia. Między którymi codziennie stawają w oczach naszych urodzeni wiernie nam mili Franciszek, Wilhelm i Mikołaj Orszetowie urodzonego niegdy Wilhelma Orszetego wiernego i wygodnego zawsze Domowi Naszemu i całej tej Rzeczpospolitej sługi, synowie i sukcesorowie, którzy zaraz po śmierci tegoż rodzica swego na usilną naszą i panów Rad naszych instancją i perswazją.⁴²⁸ A przy tym za obietcaniami i asekurowaniami nad rodami przychyłając się do woli przerwzonego rodzica swego sumę pięćkroć sto tysięcy pięćdziesiąt i trzy tysiące czterysta czterdzieści i cztery złotych polskich groszy dwadzieścia i jeden na pilną a prawie gwałtowną Rzeczpospolitej potrzebę (natenczas gdy nikt nie znalazł się tak ochotny i żaden konkurre do tego nie chciał, lubo wszyscy widzieli i uznawali quanta necessitate była reszta Rzeczpospolita) wygodzili. A tym od ciężkiego całą Rzeczpospolitą uwolnili ciężaru sobie samych i dalszą swoją fortunę na samą prawie szkodę [?] naszą i Rzeczpospolitej zdawszy. Której to sumy swojej na dobrach Rzeczypospolitej, tj.

⁴²⁸ Guglielmo Orsetti, mieszczanin, kupiec i bankier zmarł w 1659 r. Zob. *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, s. 254.

na starostwie knyszyńskim ze wszystkimi do niego należącymi z dawna przyległościami przez kontrakt pewny w roku tysiąc sześćset pięćdziesiąt dziewiątym dnia 18 miesiąca sierpnia w Warszawie ex Senatus Consulto nomine Reipublicae spisanej, a potem we Lwowie dnia 9 miesiąca Seotembra w roku tymże na komisjej lwowskiej przez wielmożnych i urodzonych Rzeczypospolitej komisarzów, którzy uchwały sejmu walnego koronnego zaciągana suma na dobra Rzeczy.

64.

4 VIII 1663 r. Obóz pod Buskiem

Jan Kazimierz, król polski, w związku z faktem, że starostwo knyszyńskie otrzymał Franciszek Orsetti, nakazuje odprawowania robocizn i płacenia czynszów i oddawania innych należności.

Kopia:

CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 41, Księga grodzka brańska z lat 1662-1663, k. 406-406v.

Jan Kazimierz z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmoydzkie, inflanskie, smoleńskie, czernichowskie, a szwedzki, gotski, wandalski dziedziczny król.

Oznajmujemy tym listem naszym wszem, wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, a mianowicie sławetnym burmistrzom, wójtom, mieszczanom, także sołtysom poddanym i wszystkim obywatelom w miastach i we wsiach starostwa naszego knyszyńskiego do wiadomości podajemy:

Iż jako nie tylko dla wiernych i życzliwych domów naszemu królewskiemu i całej Rzeczpospolitej zgodnych zasług urodzonych Orszetich, ale nie mający eliberando fidei nostrae et totius Reipublicae starostwa, starostwo knyszyńskie w województwie podlaskim leżące, stosując się do asekuraty ex Consilio Senatus Nostri danej, a potem powagą komisjej generalnej lwowskiej aprobowanej, więc i konstytucji świeżo przeszłej stwierdzone i jednemu z sukcesorów urodzonego niegdy Wilhelma Orsetego, tj. urodzonemu Franciszkowi Orszetemu, osobliwym przywilejem konferowaliśmy, tak wszystkich in genere poddanych tegoż starostwa knyszyńskiego, w miastach i wsiach mieszkających, terażniejszym uniwersałem naszym napominamy aby temuż urodzonemu Orszetemu, jako własnemu dzierżawcy swemu (gdy mu urodzony Daniel Kazimierz Gadomski łowczy płocki, pisarz skarbowy od nas to wysłany po spisaniu inwentarza tegoż starostwa w posesję odda) wszystkim posłuszni byli, robocizny odprawowali, czynsze oddawali i cokolwiek powinni są, bez wszelakiej kontradycji pełnili, onego same-

go, a nie kogo innego za prawdziwego dzierżawcę swego znając, dla łaski naszej i powinności swojej.

Który list nasz wszyscy, aby tym prędzej do wiadomości doszedł po wszystkich miasteczkach i wsiach publikować go każemy, na co dla lepszej wiary pieczęć koronna przyciśniona jest.

Dan w Obozie pod Buskiem dnia 4 miesiąca sierpnia roku pańskiego MDCLXIII, panowania królestw naszych polskiego i szwedzkiego XV.

Jan Kazimierz, król.

65.

24 VIII 1663 r. Knyszyn

Inwentarz starostwa knyszyńskiego spisany przez Daniela Kazimierza Gadomskiego, łowczego płockiego przy przekazywaniu starostwa Franciszkowi Orsetttemu, staroście knyszyńskiemu. (Fragment)

Kopie:

1. CAH Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 41 - Księga godzka brańska z lat 1662 - 1663, k. 383-397v;

2. BU Wilno, f. 4, nr 34291 (dawna A-1705).

Inwentarz starostwa knyszyńskiego dworów, folwarków, miast i wsiów ze wszystkimi należytościami do tego starostwa należąciami przez mię Daniela Kazimierza Gadomskiego, łowczego płockiego, pisarza skarbowego koronnego za zesłaniem od JM pana miłościwego od JW JM pana Jana Kazimierza na Krasnym Krasieńskim, podskarbiego wielkiego koronnego, przasnyskiego, łomżyńskiego etc. starosty spisany i JM panu Franciszkowi Orsietemu, staroście knyszyńskiemu i braciej rodzonej KM w realną posesję podany w roku 1663 dnia 24 miesiąca sierpnia.

Dwór JKM przy mieście Knyszynie.

Wjeżdżając do dworu wrota wiązane, z tarcic dwoiste, z kunami dwiema żelaznemi na biegunach. Forta przy nich na zawiasach żelaznych, nad tymi wrotami, s salką, z tarcic zapierzoną, guntami pokryta, bez po połapu.

Wjachawszy w podwórze, po prawej stronie dom masztalerski, opadły, ruiną grozi prędką. Tam do sieni wrota na biegunach. W niej komórka dylami przepierzona, ze drzwiami na zawiasach żelaznych, z wrzeciędzem na skobel. Tamże izba biała, drzwi do niej na zawiasach żelaznych, stół stary i ław 4 popraw[i]ane. Ten dom z wierzchu dranicami kryty, pogniłe wszystkie. Pod tym domem piwnica murowana, zawalona i bez wschodów, drzwi do niej z zawiasami, bez haków.

Dalej postąpiwszy sklep zrujnowany, beze drzwi i wschodów, dranicami kryty, naprawy potrzebuje.

Po teźże ręce dwór stary, opadły, nadgniły, dranicami kryty, zrujnowany. W tym domu sieniów 2, jedna bez drzwi, a do drugiej drzwi na zawiasach żelaznych, złe. W tym domu izdeb białych 5. Drzwi tylko czworo, na zawiasach żelaznych z hakami, komór 3, drzwi do żadnej nie masz, błony ani w izbach, ani w komorach żadnej nie masz, połapy pogniłe.

Tamże ex opposito pałac, cale spustoszony, gontami kryty, wszytek dach przecieka. Skąd połap po wielkiej części pognił. Przed tym pałacem ganek z kopyłą opadły, dziurawy. Wszedszy do sieni, po prawej stronie izba stołowa, przy niej pokój, ze drzwiami na zawiasach żelaznych. W nim piec gdańskiej roboty potłuczony i komin też. Z tego pokoju przez kuchenkę drugi pokój, ze drzwiami na tył. W nim piec gdańskiej roboty, potłuczony. Tamże izba biała, bokowa, z piecem roboty gdańskiej i kominkiem potłuczonymi. Stamtąd przez sień pokojów 4, z piecami prostej roboty, potłuczonymi, z kominkami trzema i kuchenką. Połap na tym wszystkim pałacu stolarskiej roboty, nadgniły barzo, posadzka w nim z tarcic, w niwecz zrujnowana. Stołów, zedłów i drzwi nie masz żadnych.

W tyle pałacu sadek wiszniowy, spustoszały.

Tamże podle pałacu sklep murowany, z wierzchu dranicami kryty. Do niego drzwi żelazne, na hakach i zawiasach żelaznych, z wrzeciędzem, na skobel i z antabą.

W tym sklepie drzwi żelaznych, luźnych dwoje.

Od sklepu ku wrotom powracając, wozownia, z wrotami potłuczonymi, spustoszona.

Podle stajnia z wrotami, na biegunach, jednemi, dranicami kryta, poprawy wszytka potrzebuje.

Za tą stajnią od miasta sadek, a od rzeki pastewnik, bez ogrodzenia, puste.

Miasto Knyszyn zasiadłe z dawnych czasów na włókach N^o 132. Między tymi:

wójtowskich wolnych włók N^o 2.

Pana Piotrowicza, libertowana, włóka N^o 1.

Plebańska włóka N^o 1 z 6.

Szpitalnych włók ćwierci N^o 2.

Teraz zasianych w całym mieście tylko włók N^o 10, z których procenta przychodzi się (rachując z włóki fl 1-11). Suma florenów 13 – 10.

Insze wszytkie włóki puste.

Domów miesckich bywało przedtym N^o 210. Teraz tylko znajduje się N^o 56, z każdego dają po gr 4, facit summa fl 7 gr 14.

Placów długich było zasianych N^o 15, te i natenczas zasiane, z każdego płacą po gr 6 ½, facit florenów 3 gr 7.

Placów krótszych, z dawna 440, natenczas osiadłych tylko 265, z każdego dają po gr 4, suma facit florenów 35 gr 10.

Placów na kościół legowanych N^o 7.

Morgów mieskich N^o 20. Z tych płacą po gr 6. Summa facit florenów 4 gr 6.

Item morgów mieskich N^o 50. Z tych dają po gr 10. Facit fl 16 gr 20.

Karczem piwnych natenczas w mieście N^o 6, z każdej powinny dać po florenie 1 – 7 – g, facit fl 2 – 15.

Karczem gorzałczanych 2, z każdej floren 1 gr 7, facit florenów 2 gr 35.

Łojowego dorocznego od rzeźników mieskich knyszynskich dawano przedtym do dworu florenów 55, teraz dla zubożenia nie dają.

Targowe i łopatki w arendzie chodzą, z których prowent przy młynach infra położony.

Summa prowentu wszelakiego z miasta Knyszyna florenów 97 gr 23.

Folwark knyszynski.

Inwentarz budynków w tym folwarku knyszynskim:

Wjeżdżając od gościńca do dworu wrota stare, na biegunach.

Wjachawszy po lewej stronie dom, na górze guntami kryty. Do sieni drzwi na zawiasach żelaznych i z antabą pobielaną. Okien dwie, potłuczonych, trzeciego nie masz cale nic. W izbie białej, po lewej stronie stołów sosnowych dwa, trzeci okrągły, ława jedna, zedelków z poręczami 3, pojedynkowych. Kominiek i piec potłuczone. Z tej izby kownata. Drzwi do niej na zawiasach żelaznych, z hantabą, okna żadnego nie masz. Z tej alkierz. Drzwi do niego na zawiasach żelaznych, okno jedno, potłuczone, drugiego nie masz nic. Piecyk i kominiek stare. Z tego alkierza komórka przybudowana, dranicami kryta, drzwi do niej z wrzeciędzem, na skobel. Przy tej potrzebna komórka, drzwi na biegunach. Z teje kownaty do piwnicy wschód, tarcicami zapierzony, drzwiczki na zawiasach z wrzeciędzem, na skobel. Sama piwnica cale zgniła, drzwi i wschód na podwórze nie masz. Z teje kownaty drzwi do sieni na zawiasach. Tam w bok spiżarenka przybudowana, dranicami kryta, drzwi do niej na zawiasach, połapu nie masz. Tamże wschód na górę. Drzwi do niego na biegunach, z wrzeciędzem, na skobel. Sama piwnica całą zgniła, drzwi i schody nie masz. Z teje komnaty drzwi do sieni na zawiasach. Tam z boku spiżarenka przybudowana, dranicami kryta. Drzwi do niej na zawiasach, a połapu nie masz. Tamże wejście na górę. Drzwi do niego na biegunach, z wrzeciędzem na skobel. Przez tę sień na przeciwko izba biała, drzwi na zawia-

sach, z antabką. W tej piec zielony, prostej roboty, stary i kominek. Okien dwie, w drzewie, potłuczone jedno, drugie deskami zabite. W bok tej izby komnata. Drzwi do niej na zawiasach, z wrzeciędzem, na skobel i z antabką. W niej kominek murowany, okien nie masz. W boku tej kownaty potrzebna komórka, z dylów w słupy, drzwi na zawiasach. Okienne u tego domu wszystkie 7, na zawiasach żelaznych.

Szrod podruna.

Dom stary, dranicami kryty, cale wszystkie spustoszony i odarty i w ziemię upadły. Izdeb w nim trzy, wielkich, a bokowych dwie. Między nimi komór 3. Drzwiów we wszystkim budynku dwojonaścioro [12], siedmioro z zawiasami żelaznymi, sześcioro bez zawias, potłuczone wszystkie. W izbie od rzeki stół sosnowy, ław 2, piec prosty, zielony, zły. Kominek także opadły, okno potłuczone.

Przy tej izdebce ogródek dylami, w słupy ogrodzony, gdzie krom zielska nie masz nic. Za tymiz budynkami sadzawek 5, pozawalane i zarosłem zielskiem.

Za temi sadzawkami od miasta budynek opadły i zgniły cale, w pośród i z wierzchu bez pieca okien i komina.

Przy tym budynku stajenka także opadła. Wrota do niej na biegunach, z dranic.

Dalej postąpiwszy browar opadły, z wierzchu częścią słomą, częścią dranicami kryty, z izbą dla słodów robienia. Drzwi do izby na zawiasach żelaznych, ław, okien, pieca i komina nie masz. W tym browarze kadzi dwie stare, rozsypały się. Kocioł dla piwa robienia stary, łatany, bez zawias.

Za sadzawkami, ku rzece, łazienka zgniła, opadła cale, tamże winnica dranicami kryta, rozwała się, nadgniła. Przy niej izdebka z komórką, także opadła, dranicami kryta. Drzwi z komory na biegunach z wrzeciędzem na skobel przy winnicy.

Ogród zarosły zielskami i zapolały [?], po części różnym warzywem zasiany.

W podwórzu ku chlewom stajenka z wrotami dwoistemi złemi, podle chlewów dziurawa, zewsząd rozwała się.

Za nią owczarnia, z wrotami dwoistemi, złemi.

Podle stodoły porozawalane i pogniłe. Wrót wszystkich ośmioro, popsowane i wierzch obleciał.

Stamtąd ku wrotom stodoła także wielka rozwalona, zgniła i dyle rozwleczono.

Tamże sernik także stary, powychylane ściany. Wrota potłuczone, słomą starą kryty, przecieka barzo.

Za nim ku gościńcowi szpichlerz opadły, powywuracały się ściany na wszystkie strony, wierzch słomiany pognił. Drzwi do niego na zawiasach z wrznięciem, na skobel, z zamkiem wnętrznym popsowanym. W tym szpichlerzu kwarta do mieszania zboża.

Niedaleko wrót w podwórzu piwnica drzewiana, słomą pokryta, dziur pełno. Drzwi do niej na biegunach.

Ten folwark nie ogrodzony, tylko kilka przeseł dylami w słupy od miasta, a od gościńca chróstem i to lada jakim...

Inwentarz młynów do starostwa knyszyńskiego należących.

Młyn w Knyszynie, z targowym, łopatkami, pobudnym etc. a w arendzie natenczas za fl. 100...

Ten inwentarz z podpisem ręki mej wszystkich prowentów, budynków i przynależności starostwa knyszyńskiego, jako się w sobie ma i jest opisany, za zesłaniem przez osobliwy list KJM pana mego miłościwego i JW JM pana Jana Kazimierz na Krasnym Krasieńskiego, podskarbiego wielkiego koronnego, przasnyskiego, łomżyńskiego etc. starosty post decessum JM pana Mikołaja z Tęczyna Osolińskiego i małżonki JM panu Franciszkowi Orszetemu staroście knyszyńskiemu i braciej rodzonej JM, w realna posesję podany, bez wszelakiej prepedycy ni od kogo, całe to starostwo knyszyńskie zwyż pomienionemu JM panu staroście według przywileju KJM w intromisję przez generała ziemie bielskiej, przy szlachcie, czego jest osobliwa relacja, podałem. A drugi taki z podpisem ręki JM pana starosty knyszyńskiego z sobą do Skarbu wziąłem.

Z Knyszyna dnia 24 miesiąca sierpnia roku pańskiego 1663.

Daniel Kazimierz Gadomski, łowczy płocki, pisarz skarbowy koronny ręką swą.

66.

31 V 1664 r. Knyszyn

Olbracht Adrian Lasocki, stolnik ziemi wyszogrodzkiej, sekretarz JKM, Paweł Kaczorowski, pisarz skarbu Koronnego dokonują lustracji miasta Knyszyna.

Oryginał:

AGAD Warszawa, ASK, dz. XVIII, nr 64, s. 592-600.

Kopie:

1. BU Wilno, f. 4, (sygn. dawna nr A 1737).

2. MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1034, zatytułowana: „*Ex actis Civitatis Knyszynensis*”.⁴²⁹

3. AP Białystok, Kamera, nr 3243, k. 133-134.

Miasto Knyszyn

Zasiadło z dawna na włościach N^o 132, między którymi:

włók kościelnych N^o 2, jedna do kościoła farnego należąca, a druga do szpitala,

włók wójtowskich N^o 2, które posiadał JM pan Krzysztof Niewiadomski, podstoli wiski za przywilejem JKM⁴³⁰,

włók natenczas osiadłych i zasianych N^o 10. Płacić powinni z każdej włóki osiadłej do roku czynszu według dawnych lustracji i praw swoich po zł 1/7/9, facit z włók 10 zł 12/15 panom egzekutorom,

włók 62 ostatek pusto leży.

Pręty.

Między prętami miejskimi jest prętów wolnych pana Skibickiego N^o 68, które natenczas trzyma Jan Łukasiewicz, mieszczanin knyszyński, za przywilejem KJM Władysława IV de datti Warszawie die 15 Augusty 1634. Z których do zadnych powinności i płacenia czynszów nie powinien jest. Do tychże morgów i dom, także od wszelakich ciężarów i podatków wolny, w tymże przywileju mianowany nam – ex Actis Advocatialis Knysynensibus autenticae wyjętym i produkowanym. Którego oryginał tempore incursus hostium, jako nam dziedzicom terasniejszym possessionis zginął – de data tej oblaty feria sexta post festum Sancti Valentini anno millesimo sexcentessimo trigesimo sexto [15 II 1636].

Morgi

W tym mieście znajduje się N^o 74.

Między którymi N^o 6, według opisanego lustracji dawniejszej, dekretem KJM Zygmunta III sławetny Scancki [Szczycki] burmistrz knyszyński trzyma N^o 3, a

JM ksiądz Przechwał Maszkowski, pleban knyszyński N^o 3, któremu za dziedziczne przysądzone, co Actis Lustracionis 1617 et 1624 autenticis de duxerunt.

Z osobna do kościoła legowanych morgów N^o5.

⁴²⁹ W poszycie w: *Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective koscioła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego.*

⁴³⁰ Krzysztof Niewiadomski podstoli wiski i jego żona Antonina z Mokrzcich prawo do wójtostwa knyszyńskiego zyskali 8 II 1663 r. na mocy przywileju króla Jana Kazimierza – AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Sigillata, nr 7, k. 49.

Zostaje morgów miejskich N^o 63, z każdego płaca po gr N^o 2/9, facit zł 3/9.

Morgi, których podlejszego gruntu N^o 219, prętów 20, z których:

Na skraju do Wielkiego Augusta nazwanego morgów 43,

Na folwark morgów N^o 64, prętów N^o 20,

Nad rzeką Nierezłą błota niepożytecznego morgów 12.

Klucznikowskich morgów stawem zalanych N^o 8.

Rynku Nowego morgów 10.

Na kościół świeżo oddanych N^o 5.

Zostaje morgów N^o 88. Płacić powinni wedle lustracji 1602 et 1617, także 1624, po gr N^o 2/9, facit zł 7/9.

Domy i place miejskie

W tym mieście domów natenczas jest osiadłych tylko 30, co corporali iuramento comprobararunt i my na oko widzieliśmy. Na co i jurament ex Actis Castris Branscensibus feria secunda ipso festo Sancte Edwigis Electae 1663 produkowali. A przedtym było domów osiadłych w tym mieście, jako dawne lustracje testatur N^o 309. Z osiadłych 30 po gr N^o 4 facit zł 4.

Place

Na kościół murowany z tych N^o 2.

Na cerkiew ruską N^o 1.

Szpitalnych placów N^o 3.

Na kościół stary plac N^o 1, na którym teraz dzwonnica stoi i krucyfiks.

Tamże panów Ternowskich dworek cum attinentiis, dziedzicznym prawem idący, cum plenissimis exceptionibus.

Plac jeden, na cerkiew uniacki.

Inne place puste leżą. Płacić powinni, których zażywają, a jest ich natenczas N^o 220 po gr 4, facit zł 29 gr 10.

Kościóły

Kościółów jest w tym mieście N^o, tj Farski, któremu jus patronatus KJM należy i cerkiew uniacka.

67.

1670 r. Knyszyn. Urząd Wójtowsko-Ławniczy.

Jan Deywel Filipowicza, myśliwiec królewski, skarży Adama Skwarkowskiego, gospodarza ratusznego knyszyńskiego i jego żonę Jadwigę, że w czasie noclegu w Ratuszu wyjęto z kieszeni worek z pieniędzmi, a szlachcic Jędrzej Moykowski zabrał jego konia i uciekł.

Oryginał:

Anno Domini 1670 in presentia... [Christo]pheri Niewiadomski⁴³¹ subdapiferis egzektor podatku, wójt knyszyński], Joannis Zakrzewski, viceadvocati, Matias... Bołtrucik, Joannes Nieciecki, Józef Zębrzycki... Szyszkowski, scabinorum iuratum.

Pan Filipowicz kontra Skwarkowscy.

Sławetny pan Jan Deynel Filipowicz, myśliwiec JKM skarżył się na Adama Skwarkowskiego Ratusznego Gospodarza, i na żonę jego Jadwigę etc. Iż on jadał przez Knyszyn z zwierzyną, którą wioził do JKM na podwodach, a z powinności się nocował u tego Skwarkowskiego w Ratuszu. I w nocy śpiącemu wyjęto mu z kieszeni w workiem pieniędzy czerwonych zł 8 i talarów krystynek 30 po zł 2. Przy temże naraz iż tam nocował niejaki Jędrzej Moykowski z Korony, iż ojca Tomasza Moykowskiego z Thornice, szlachcic urodzony. Który się tam bawił bez służby zabranego skorzyścił i wziął mu konia i z kulbaką, w tenże czas i ujechał był z nim, aż go pogonili z kilka milów i przyprowadzono go do tego gospodarza Skwarkowskiego, do Ratusza. Który był zatrzymany do dnia dzisiejszego, aż gdy się wczorajszego nazad wrócił pan Filipowicz od JKM, prosił sprawiedliwości sądu wójtowskiego, tak z tego winowajcę, co mu konia skorzyścił jako i z gospodarza Skwarkowskiego, że mu się taka szkoda w domu jego stała. Nikomu w tym winy nie dawał jeno Skwarkowskiemu i żenie jego, że go ona w tem ubezpieczyła i ślubowała mu, że tam miał w pokoju zostawać i do żadnej szkody nie przychodzić.

Ten incuplatus⁴³² Adam Skwarkowski personaliter stojący powiedział: Żem natenczas w domu nie był i nie wiem ni o czem, jako pana Filipowicza ten zły człowiek uszkodził, że mu konia wziął, ażem ja przyjechawszy do domu zaraz posłałem za nim w pogonią i dogoniono go i dotrzymałem go aktorowi i z koniem jego. Niechaj z nim czyni co chce. A do wzięcia pieniędzy tak sam Skwarkowski, jako żona jego i wszyscy komorni... woływując i złodziejstwo mu zadając, zaczem... uczynił na niego, o to protestują za pozwem... dla kości.

Pozwany personaliter stanąwszy żadnych... nie wnosił, ani słusznemi dokumentami... nie mógł, żeby miał być w tem winien, co mu zadawał i owszem... jeszcze na niego złemi słowami wywoływał.

⁴³¹ Krzysztof Niewiadomski był podstolim bielskim od 1667 r. Zob. *Urzędnicy podlascy XIV-XVII wieku. Spisy*, opr. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994, nr 180, s. 52.

⁴³² Inculpatus – oskarżony.

Tedy Urząd Wójtowski... zał dekret, aby go Rybka ex nunc nie schodząc z Ratusza przeprosił i te słowa co mu zadawał, aby rewokował, iż go tak nasłanie... ruszyło i do zlej sławy go przed ludźmi przywodził, aby mu przywodził, aby mu ją zaś rewokacją swoją przywrócił. Ekspensa prawne, żeby mu oddał i winy Urzędowi Wójtowskiemu aby 3 grzywny zapłacił.

A iż temu dekretowi nie chciał satisfacere, ale się stał upornem i prawu się sprzeciwiającem, lekce sobie puszczając prawo, któremu podległ, tedy go Urząd Wójtowski kazał karcerować i dotąd ma być w nim zatrzymany aż parti et Judicio satis facit.

68.

1670 r. Knyszyn, Urząd Wójtowsko-Ławniczy

Łukasz Dalkiewicz sprzedał pół placu w Knyszynie przy ul. Dworskiej swej siostrze Elżbiecie i jej mężowi Walentemu Guzikowi.

Oryginał:

AGAD Warszawa, Księgi miejskie knyszyńskie, nr 1, k. 126v.

Pan Dalkiewicz sorori suo donatio.

Stanąwszy personaliter przed Urzędem Wójtowskim sławetny Łukasz Dalkiewicz nie będąc niczym zawiedziony, ani przymuszony. Będąc zdrowy na ciele i na umyśle, jawnie i dobrowolnie osobą swą zeznał, iż sprzedał i sądownie wydał czasy wiecznemi, dał, darował pół placu swego własne w ulicy Dworskiej leżące, w miedzach Prokopa kowala i Jana Kochanka, z obudwu stron, wszertz i wzdłuż, jako się w sobie z dawna ma i ściąga utciwej Elżbiecie siostrze swojej i małżonkowi jej Walentemu Guzikowi i potomkom ich za zł pol. 12, zupełna oddanych i zapłaconych. Z których ich kwitował i to pół placu gruntu podał mu ex nunc w posesję i intromisję wieczną per duos consules iuratis famatos Matiam Bołtrucik et Joannes Nieciecki et Adamum Kosobucki Dedellun, którzy podawszy im to pół placu... uczyniwszy zeznali to relacją swoją nie ma impugnante.

My tedy zapis kupna i darowiska tego pół placu Urząd Wójtowski... i umocnił we wszystkich punktach i klauzulach de... iuris i do Akt swych przyjął i zapisać kazał.

69.

18 I 1670 r.

Michał, król polski, wyraża zgodę na cesję wójtostwa knyszyńskiego przez Krzysztofa Niewiadomskiego i jego żonę Antoninę Mokrzącką na osoby Orsettich, zastawnych posesorów starostwa knyszyńskiego.

Regest:

AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Sigillata, nr 11, k. 39

70.

20 II 1672 r. Warszawa

Michał, król polski, potwierdza dokument wyjaśniający i potwierdzający prawa miasta Knyszyna nadane przez Władysława IV (14 V 1644), konfirmujący dokument królowej Cecylii Renaty (21 I 1644), zatwierdzający list rewizorski dla miasta Knyszyna.⁴³³

Oryginał⁴³⁴:

Kopie:

1. AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie, nr 26, k. 659-674 i nr 101, k. 121v-124;

2. AGAD Warszawa, Kapicjana nr 49, s. 268-270;

3. AP Białystok, Kamera, nr 2676.

71.

12 IV 1679 r.

Jan III, król polski, zatwierdza prawa miasta Knyszyna, uprzednio zatwierdzone przez Michała króla, Władysława IV (14 V 1624), Cecylię Renatę i inne.

Oryginał:

Dokument oryginalny pergaminowy znajdował się w zbiorach Archeograficznej Komisji w Petersburgu (fond 114, łacińskie, nr 30).⁴³⁵

⁴³³ Potwierdzany 12 VI 1679, 10 III 1702, 23 VI 1744, 6 XII 1765 r.

⁴³⁴ Pergaminowy oryginał znajdował się w zbiorach Archeograficznej Komisji w Petersburgu: f. 114, polskie, nr 65. Zob. M. G. Kordjumov, *Opisanie aktow chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Kommissii*, St Peterburg 1907, s. 451.

⁴³⁵ Zob. M. G. Kordjumov, *Opisanie aktow chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Kommissii*, St Peterburg 1907, s. 486, nr 30.

72.

12 XII 1684 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Jan Fiedorowicz, ekonom knyszyński, daje na ratusz knyszyński kwotę 100 zł, od której corocznie ma dochodzić 10 zł dla dziadów i bab szpitala-przytułku knyszyńskiego, a ci obowiązani zostali do śpiewu pieśni Boga Rodzico... i prosić za spokój duszy dobroczyńcy.

Kopia:

AA Białystok, Archidiakonat Białostocki, (sygnatura dawna nr 6).⁴³⁶

73.

7 II 1685 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Florian Jezewski z małżonką Katarzyną, mieszczanin knyszyński, cechmistrz piekarski sprzedaje za 40 zł ks. Stefanowi Karlinskiemu, plebanowi knyszyńskiemu, sekretarzowi królewskiemu zatątek placu za swoim domem przy ul. Tykockiej, sięgający do gruntów kościelnych.

Kopia:

MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1044-1045.⁴³⁷

Stanąwszy personaliter przed Urzędem Radzieckim Knyszyńskim [i Tomaszem Kudziwą, burmistrzem] sławetny Florian Jezewski cechmistrz piekarski z małżonką Katarzyną. Nie będąc ni w czym zawiedziony, ani do tego przymuszony, jawnie i dobrowolnie osobami swemi zeznali, iż przedali i sądownie rozdali czasy wiecznemi, zatątek placu za domem swym w ulicy Tykockiej, w miedzach z jednej strony Pawła Twarowskiego, a z drugą stroną zaś Magnuszewskiego. Który zatątek zaczyna się od stodoły Twarowskiego, a końcem wpiera do kościelnych gruntów JM księdzu Stefanowi Karlinskiemu, sekretarzowi JKM, plebanowi knyszyńskiemu⁴³⁸, za sumę zł 40, zupełna danych i odliczonych do swoich rąk wła-

⁴³⁶ Kopia zatytułowana: *Ex actis consularis opianis civitati knyszynensis Valentinus Stanislaus Tomaszewski, notariusz iuratus, m.p.*

⁴³⁷ *Ex actis Civitatis Knyszynensis*, w: *Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective kościoła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzę Stefana Baranowicza plebana knyszynskiego.*

⁴³⁸ Ksiądz Stefan Karliński był proboszczem knyszyńskim w latach 1685 – 1704. Nosił też tytuł kanonika warszawskiego. Sebastian Borkowski komendantem kościoła knyszyńskiego był w latach 1687 – 1691 – zob. ks. K. Cyganek, *Kronika...*, s. 149.

nych, z których odebrania ex nunc kwitował JM księdza plebana. I ten zatyłek placą podali w intromisję wieczną i spokojną, oddalając od tego wszystkich krewnych, bliskich i dalekich. A jeśliby jaki dług na tym placu, na którym dom stoi, alias na tym Zatyłku przedanym, tedy ma go znosić Florian Jezewski. A ten zatyłek ma być wolny od długów, gdyż przejął na siebie sprzedając puszczałą oraz ten grunt w intromisję wieczną i spokojną przez sławetnego Kaspra Matuszczyka, rajcę i Andrzeja Chowanskiego, sługę miejskiego przysięgłego, którzy podawszy ten zatyłek w intromisję wieczną w końcu puszcza etc...

Który tedy zapis wieczysty sprzedaży Urząd Radziecki potwierdził i umocnił we wszystkich punktach, kondycjach, klauzulach i artykułach de forma jus Magdeburgensis przyjął i zapisać kazał, et. etc.

74.

7 V 1688 Knyszyn, Urząd Wójtowsko-Ławniczy.

Ksiądz Sebastian Borkowski, komendantz kościoła knyszyńskiego, skarży Macieja Zacharczyka i Andrzeja Dubickiego, że bez wiadomości plebana zasieli 2 włóki kościelne i wyrąbali drzewo ze znakami własnościowymi, aby odebrać kościołowi ową własność. Oskarżeni tłumaczyli, że nie wiedzieli, że to włóki kościelne, drzewa ze znakami nie wyrąbali. Sąd nakazał, by co trzeci snop z zasianych plonów oddali kościołowi, przeprosili plebana, złożyli przysięgę, że nie wycinali drzew i odsiedzieli w ratuszu karę więzy przez dwa tygodnie.

Kopia:

MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, s. 1045.⁴³⁹

Actum feria sexta ante festum Sanctae Stanislai Episcopi et Martyris 1688.

Coram generoso domino Joanne Wielkiewicz surrogatore Judicium Advocatium Knyszynensi, famatus vero Vladislaus Łukaszewicz viceadvocatus, Matthia Krassowski, Stanislao Chomicz, Thoma Graboszczeński, Gasparo Matuszczyk, juratis scabinis.

Wielebny w Bogu JM ksiądz Sebastian Borkowski, komendantz kościoła knyszyńskiego, imieniem JM księdza Stephana Karlinskiego, sekretarza JKM, plebana knyszyńskiego, skarżył się na sławetnego Macieja Zacharczyka i Andrzeja Dubickiego, iż oni pole kościelne, co jest włók 2, swawolnie, bez wiado-

⁴³⁹ Kopia zatytułowana: *Ex actis Civitatis Knyszynensis*, w: *Extrakt z Actów Miasta JKM Knyszyna Woytowskich y Radzieckich respective koscioła knyszynskiego, straconych funduszow. Wyjęty Anno Domini 1716 przez xdzia Stefana Baranowicza plebana knyszyńskiego.*

mości JM księdza plebana zasiali, granice na drzewie od włók poczynione miejskich, to drzewo z znakami powyrąbywali, chcąc znak zagubić włók i one odjąć kościołowi.

Stanąwszy zapozwani żalili się do tego, że zasiali, wymawiając tym, że tak wszyscy mieszczanie na tym pustym polu sieją miejskim, a że oni rozumieci też, że i to miejskie, nie kościelne było. O drzewie zaś, na którym znaki ograniczenia tych włók było, że nie wycinali i o tym nie wiedzą. Brali się do przysięgi, jako tego nigdy nie uczynili.

Sąd tedy niniejszy, zważywszy, że żaden swawolnie, bez wiadomości Urzędu Radzieckiego Knyszyńskiego pola zasiewać nie ma, ani powinien, ale się ma opowiedzieć każdy i o najem, albo o trzeci snop zmówić i postanowić nakazuje, aby za swowolne zasianie zapłacili grzywien 10 i JM księdza sekretarza przeprosić mają oba. I niedziel dwie siedzieć na ratuszu, jako zaś nie wycinali drzewa na miedzach z znakami przysięc mają za niedziel dwie, a po przysiędze więź zasiedą, etc. etc.

75.

8 III 1702 r.

August II, król polski, zatwierdza prawa i przywileje miasta Knyszyna dane przez Michała, króla polskiego, potwierdza dokument wyjaśniający i potwierdzający prawa miasta Knyszyna nadane przez Władysława IV (14 V 1644), konfirmujący dokument królowej Cecylii Renaty (21 I 1644), zatwierdzający list rewizorski dla miasta Knyszyna.

Oryginał:

W 1907 r. oryginalny dokument pergaminowy, łaciński, znajdował się w zbiorach Archeograficznej Komisji w Petersburgu (f. 114, polskie, nr 99).⁴⁴⁰ Dziś nie istnieje.

Kopia:

AP Białystok, Kamera, nr 2690 A.

76.

8 V 1703⁴⁴¹ Wołpa, plebania

Ksiądz Mateusz Kuligowski, protonariusz apostolski, dziekan wołkowycki, proboszcz wołpiański funduje altarię i Bractwo Różańcowe w Knyszynie, ofiarowując 100 bitych talarów oraz corocznie po 20 talarów

⁴⁴⁰ Zob. M. G. Kordjumov, *Opisanie aktov chranjašichsâ v archive Archeografičeskoj Kommissii*, St Peterburg 1907, s. 460.

od kwoty 285 talarów (2.280 zł pol. z procentem 79 zł 24 gr) legowanej na Kahale Tykocińskim.

Wzmianki:

1. AA Białystok, Archidiakon Białostocki – *Descriptio status Rozarii BVM in ecclesia Knyszynensis... Anno 1723.*

2. BU Wilno, f. B 53, nr 1352, k. 3.

77.

4 XI 1705 r. Knyszyn Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Burmistrze i rajcy nowej i starej rady, gmiński, landwójt, ławnicy, cechmistrzowie i inni mieszczanie zezwalają na darowiznę szlachcicowi Adamowi Piaseckiemu 2 włók gruntu we trzech polach na Nierestkach. Piasecki ma wystarać się u króla o zwolnienie z podatków i trzymania tych gruntów pod prawem szlacheckim. W zamian za to ma on i jego sukcesorowie bronić miasta od prawnych krzywdy.⁴⁴²

Oryginał:

AGAD Warszawa, *Księgi miejskie knyszyńskie, nr 1, k. 200.*

Konsens włók 2 w Nierestku miasta JKM panu [Adamowi] Piaseckiemu.

Działo się w Ratuszu knyszyńskim dnia 4 miesiąca listopada Roku Pańskiego 1705. Przy prezencji sławetnych panów: Jakubie Chimanskim, burmistrzu, Urbanie Konopce, landwójcie miasta JKM Knyszyna, Stanisławie Popławskim, gmińskim, Mateuszu Magnuszewskim, Tomaszu Sokołowskim, rajcach przysięgłych, tudzież Stefanie Sokołowskim, Janie Zarzeckim, burmistrzach starej rady, Eustachim Łazarczyku, ławniku wójtowskim, Wojciechu Kosiorzkowskim, Wojciechu Kochanskim, rajcach starej rady, Jakubie Sulewskim – kowalskim, Krzysztofie Kalinowskim – piekarskim Wojciechu Maleszewskim – szewskim, Wojciechu Gryziku – rzeźnikiem, Wojciechu Wnorowskim – krawieckim,

⁴⁴¹ Inną datę – 1699 r., jako czas przyjęcia przez kahał tykocki sumy od ks. Kuligowskiego podawał w 1799 r. dziekan knyszyński ks. W. Godlewski – zob. AD Łomża, nr I, 213a; 2 VIII 1705 r. K.K. Brzostowski, biskup wileński konfirmował ten akt. 19 XI 1787 r. został on oblatowany w Goniądzu, w Księgach Grodzkich. Po 1795 r. suma ta nie była wypłacana.

⁴⁴² W *Księgach Pieczętnych Metryki Koronnej* pod datą 4 XII 1705 r. zanotowano: *Zaścianek gruntu w miasteczku i starostwie knyszyńskim, po śmierci urodzonego Piotrowicza, urodzonemu Piaskowskiemu, towarzyszewi pancernemu wielmożnego [Tomasza Działyńskiego] wojewody chełmińskiego* – AGAD Warszawa, *Metryka Koronna – Sigillata*, nr 16, s. 197.

Józefie Rybce – gancarskim czechmistrzach i Wojciechu Urodzie czechmistrz gancarskim starej rady, Gawle Gryzce, Marcynie Papieskim i innych mieszczanach knyszyńskich.

My niżej specyfikowani, tak sami osobami naszymi, jako też i całego gminu miasta JKM Knyszyna, dobrowolnie bez wszelkiej kontradycji, za społecznym dozwoleń i zgodą pozwalamy szlachetnemu JM panu Adamowi Piaseckiemu i sukcesorom JM wiecznymi czasami i puszczaemy w dobrowolne używanie prepedycje⁴⁴³ włók 2 we trzech poletkach leżących, tj. w Polu nazwanym Nieretkowim, do praw naszych miejskich uprzywilowanych, na które sobie pomieniony JM pan Piasecki i sukcesorów swych osobliwy przywilej u najjaśniejszego KJM uprosić powinien, aby żadnych kontrybucji, konsystencji, także sądów miejskich i wójtowskich nie należał, tylko prawem szlacheckim się sądził. Którym przywilejem i miasto ma być wolne od płacenia wszelkich kontrybucji z pomienionych włók. Za co in recompensam obliguje się JM pan Piasecki z sukcesorami swojemi na tychże dobrach zostających wszelką życzliwość miastu świadczyć i w krzyw-
dach, albo praw przeciwieństwie, od KJM nadanych stawać i bronić ile możności, bez żadnej zdrady miejskiej. Na co dobrowolnie zezwoliliśmy z całym gminem. Kazaliśmy do Ksiąg Miejskich Radzieckich Knyszyńskich zapisać.

78.

6 XI 1705 r. Knyszyn

Testament Agnieszki I^o voto Sawikowej II^o voto Zdebskiej III^o voto Skwarkowej, mieszczanki knyszyńskiej.

Kopia:

AGAD Warszawa, Księgi miejskie knyszyńskie, nr 1, k. 200 -201.

Testament Zdebskiej

Utcziwa Agnieszka, pierwszego małżeństwa Sawikowa, a wtórego małżeństwa Zdebskiej...

Będąc od Pana Boga chorobą złożona, będąc niepewną w życiu swym, zażyła w dom swój Urzędu Radzieckiego Knyszyńskiego, sławetnych pana Jakuba Chymanowskiego, burmistrza, Matheusza Magnuszewskiego, Thomasza Sokolskiego, rajców i pana Stanisława Łukaszowicza, pisarza przysięgłego, tudzież i Eustachego Łazarczyka, ławnika wójtowskiego knyszyńskiego. Przed którymi takowy testament i rozporządzenie w dobrach swoich własnych ruchomych i nieruchomych uczyniła. Lubo będąc chora na ciele, ale zdrową na umyśle swym.

⁴⁴³ Prepedycja – przeszkoda.

Naprzód małżonkowi swemu trzeciego małżeństwa Józefowi Skwarce legowała i zapisała plac leżący w ulicy Skolnej, w miedzach z jedną stroną Bar... Sobola, a z drugą stroną Piotra Goleckiego. Temuż i pół placu leżące w ulicy Grodzieńskiej, w miedzach z jedną stroną Franciszka Matuszczyka, a z drugą stroną córki swej Owdoty [?]. Temuż klacz siwą. To mu ma należeć wiecznie. I nie mają go o to dziatki jej turbować i od niego odbierać.

Synowi Wawrzyńcowi Sawickiemu, młodszemu z pierwszym małżonkiem Maciejem Sawickim, legowała i zapisała dom z placem, ze wszystkimi budynkami na tym placu zabudowanymi z ulicy Grodzieńskiej, w miedzach z jedną stroną Wasila Sawickiego, a z drugą stroną Józefa Sadowskiego, sprzęt wszelki domowy i gospodarski i ćwierć pola, we trzech poletkach, w Starym Polu leżącą w miedzach, z jedną stroną Jana Szastały, a z drugą stroną Daniela Markowskiego. I ogród dziadowizny leżący w ulicy [Małej?], w miedzach z jedną stroną Wasila Sawickiego, a z drugą stroną Jędrzeja Komosy. Temuż synowi placów dwa leżące w ulicy Nadarzyńskiej, w miedzach z jedną stroną Chońskiego potomka, a z drugą stroną Lewonowej Gizowskiej wdowy. Temuż klaczą białą i wołów parę i owieczki i inne żywinę drobną.

Drugiemu synowi starszemu Maciejowi Sawickiemu legowała i zapisała placów półtora leżące w ulicy Małej, za panem Piotrowiczem, w miedzach z jedną stroną Andrzeja Ska..., a z drugą stroną Macieja Tomaszewskiego i morg za Grodzieńską ulicą leżący, o miedzę Jana Recki.

Córce Oapij legowała i zapisała pół placu w ulicy Grodzieńskiej, leżące w miedzach Jana Prokopika ze wsi Wolki, a z drugą stroną Józefa Skwarka, ojczyzna jej. I ćwierć pola w jednym poletku w Starym Polu leżącą w miedzach, z prawej Matuszczykowej, a z drugą stroną Morokiewiczowych potomków. Morgów szósta część Tatarszczyzny, leżącą w ulicy Małej, o miedzę Macieja Łupona. Też plac w ulicy Rozwadowskiej leżący, w miedzach z jedną stroną Piotra Krzowskiego, a z drugą stroną Jana Recki. Który to plac nieboszczyk mąż jej wtórego małżeństwa Szymon Zdebski darował i wiecznie zapisał. Też córce zrębicę i jałówkę, owiec troje, świń dwie.

Przyznała i to, że jej długu winna była pani Gorecka, tynfów N° 30. Tedy oddała na szelągnę monetę zł 10, a winna jeszcze została tynfów 20 i szelągami zł 2, które synowi swemu Wawrzyńcowi zlecał, które pieniądze ma sobie od paniej Goreckiej odebrać.

Przyznała też i to, że długu winna była panu Janowi Prokopikowi ze wsi Wolki zł 10, a najmu z placu za lat 3 zł 6. Tedy oddała tego długu pomienionemu Prokopikowi zł 8, a zł 8 winna mu zostaje. Które zł 8 ma pomieniony syn Wawrzyniec oddać.

Cokolwiek tedy tym testamentem legowała i zapisała – ma mu wiecznemi czasy należeć i nie ma tej jej ostatniej woli żaden z krewnych, bliskich i dalekich łamać i trudności turbować. Czynić i do żadnego prawa i sądu pociągać, związując sądem Boskim, jeżeliby miał temu przeczyć, obowiązując i dziatki wyż mianowane tym, aby z sobą w zgodzie i miłości żyli i tej jej ostatniej woli nie przeczyli i tak trzymali, jako któremu zapisała.

Przy tem polecała duszę swoją Miłosierdziu Boskiemu w ręce, a ciało ku pogrzebowi ziemi poświęconej przy cerkwi knyszyńskiej.

Który tedy testament i ostatnia jej wola jest od Urzędu Radzieckiego Knyszyńskiego we wszystkich punktach, kondycjach utwierdzone i umocnione i do Książ zapisany.

79.

12 XII 1705 r. Grodno

August II, król polski, zatwierdza Adamowi Piaseckiemu i jego żonie posiadanie 2 włók gruntu, placu i wolnego wrębu do Puszczy Knyszyńskiej.

Kopia:

AGAD Warszawa, Księgi miejskie knyszyńskie, nr 1, k.202v-203.

August Wtóry, z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflantski, smoleński, czernichowski i dziedziczny książę saski i elektor.

Oznajmujemy tym listem przywilejem naszym, wszem, wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, iż produkowany jest przed nami list papierowy autentyczny, z Książ Miasta Knyszyna wyjęty, ręką sławetnego burmistrza i pisarza miejskiego podpisany, oraz pieczęcią tegoż miasta stwierdzony cały, zdrowy, nie naruszony, tenoris de verbo ad verbum sequentis:

[Następuje treść dokumentu z 4 XI 1705 r. Knyszyn, przytoczonego wyżej.]

I suplikowano nam imieniem Adama Piaseckiego i Marianny, małżonków, abyśmy ten list powagą naszą królewską aprobowali, konfirmowali i ratyfikowali.

My tedy do takiej supliki łaskawie się nakłoniuwszy, przerzeczony list we wszystkich jego punktach i artykułach aprobujemy i konfirmujemy i ratyfikujemy wiecznemi czasy. A dla lepszej łaski naszej oświadczenia pomienionemu urodzonemu Piaseckiemu i sukcesorom jego, uwalniamy temu grunt i plac jakimkolwiek tytułem nazwany, w mieście Knyszynie, od wszelakich składek i kontrybucji miejskich, tudzież wszelkich ciężarów żołnierskich, mianowicie zimowania, chlebów wydawania, stacji, stanowisk, przechodów i innych egzakcji, tak aby z tych dóbr,

do żadnych nie byli pociągani powinności, ale jure terrestri gaudendo spokojnie tego gruntu sami sukcesorami swemi, przy wolnym wrębie w puszczy naszej knyszyńskiej zażywali, mieć chcemy i rozkazujemy. Prawa naszymy królewskie i Rzeczypospolitej i Kościoła Świętego Katolickiego cale zachowując.

Co dla lepszej wiary ręki naszej podpisem stwierdziwszy, pieczęć koronną przycisnąc rozkazaliśmy.

Pisan w Grodnie, Roku Pańskiego MDCCV [1705], panowania naszego X.

Augustus Rex

Michał Augustus Howel JKМ pieczętarz koronny, sekretarz Procancellariatu Excellentissimo domino domini Joannis a Słupowa Szembek procancellariatu Regni, Biecensi, Capanoscensi. capitanei.

80.

**13-16 III 1706 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki
Elekcja i zaprzysiężenie burmistrza Jakuba Chymanskiego i rajców
na jeden rok.**

Oryginał:

AGAD Warszawa, Księgi miejskie knyszyńskie, nr 1, k. 203v-204v.

Elekcja na urząd burmistrzowski

Na zgromadzeniu panów rad starszych, landwójta, burmistrza, rajców, ławników, czechmistrzów i wielu zgromadzonego gminu miasta Knyszyna są obrani zgodnie czterech kandydatów na urząd doroczny burmistrzowski, według praw i przywilejów od najjaśniejszych królów, panów naszych miłościwych nadanych czasów dawnych miasta tego.

Z których proszą tak panowie radni, starsi, jako i czechmistrze i tota communitas miasta JKМ Knyszyna, aby z pojsrzodka tych czterech kandydatów jeden z nich na doroczny urząd burmistrzowski, według praw i przywilejów nadanych od najjaśniejszych królów panów naszych miłościwych, przez JM pana ekonoma starostwa knyszyńskiego był konfirmowany i nam za burmistrza podany. Którą elekcję wszyscy opisać do akt miejskich kazali wpisać i do dworu knyszyńskiego po konfirmacją odsyłają.

Z tą elekcją postanowili tak panowie radni, jako i czechmistrze i pospólstwo wszystko, aby szli do dworu knyszyńskiego po konfirmację burmistrza pana Marcina Chryniwickiego ławnika wójtowskiego i pana Wojciecha Maleszewskiego, czechmistrza szewskiego, Jana Kropiwnickiego, mieszczanina knyszyńskiego.

Działo się w Ratuszu knyszyńskim dnia 13 miesiąca marca Roku Pańskiego 1706 [13 III 1706] przy bytności sławetnych: panu Jakubie Chymanskim, burmistrzu, panu Gabrieli Konopce, landwójcie, panu Stefanie Sokołowskim, burmistrzu starej rady, Stanisławie Popławskim, Wasilu Sawickim, gmińskich starej rady, Eustachim Łazarczyku, Sebastianie Padkowskim, Jakubie Supronowskim, ławnikach wójtowskich i Marcinie Twarowskim, ławniku starej rady, Macieju Łuponie, rajcy starej rady.

Confirmatio proconsulis.

Sławetny pan Jakub Chymanski konfirmowany na urząd burmistrzowski doroczny od JM pana ekonoma starostwa knyszyńskiego. Prezentował elekta konfirmowany przed wyż pomienionemi panami radnemi i pospółstwem miasta JKM knyszyńskiego, którego wszyscy wdzięcznie i zgodliwie za burmistrza przyjęli i jednostajnymi głósy swojemi na ten urząd burmistrzowski pobłogosławili i powinszowali. Której elekcji konfirmacji tenor sequitur talis:

SŁAWETNEGO JAKUBA CHYMANSKIEGO NA ROCZNY URZĄD BURMISTRZOWSKI Z WŁADZY URZĘDU SWEGO KONFIRMUJĘ SWIĘCICKI EKONOM KNYSZYŃSKI

Do niego za kolegów są przydane:

sławetny pan Wojciech Ruszkowski za gmińskiego,

sławetny pan Jan Jakubowski za rajcę starszego,

sławetny Jan Daniel Markowski za rajcę młodszego.

Działo się w Ratuszu knyszyńskim dnia 16 miesiąca marca Roku Pańskiego 1706, przy prezencji sławetnych: panu Urbanie Konopce, landwójcie, panu Stefanie Sokołowskim, burmistrzu starej rady, Eustachim Łazarczyku, Teodorze Łuponie, ławnikach przysięgłych, Michale Ożarowskim gmińskim starej rady, Mateuszu Kolenku, Szymonie Sitczyku, Macieju Łuponie, rajcach starej rady i Stanisławie Popławskim, gmińskim przeszłym, Marcinie Twarowskim, Wojciechu Nowosielskim, ławnikach starej rady i Krzysztofie Kalinoskim, czechmistrzu piekarskim, Wojciechu Maleszewskim, czechmistrzu szewskim, Andrzej Dworakowskim, czechmistrzu krawieckim starej rady i wielu zgromadzonego pospółstwa miasta JKM Knyszyna.

Jurament pana burmistrza z kolegami swemi.

Sławetny pan Jakub Chymanski, burmistrz, sławetni Wojciech Ruszkowski alias Gryz, gmiński, Jan Jakubowski, Daniel Markowski rajcy, juramenta swoje według prawa majdeurskiego i roty w „Porządku”⁴⁴⁴ opisaney wykonali. Którym

⁴⁴⁴ B. Groicki, *Porządek sądów y spraw Miejskich Prawa Maydeburskiego*, Kraków [15]62.

tak panowie radni czechmistrzowie, jako i tota communistas miasta JKM Knyszyna pobłogosławili i powinszowali i ten jurament do Ksiąg zapisać kazali.

Jurament pana pisarza.

Sławetny pan Franciszek Waskielko, będąc obrany od panów radnych i wszystkiego pospółstwa miasta JKM Knyszyna zgodnie za pisarza, na który tedy urząd pisarski, doroczny, wykonał jurament według prawa i rotę opisaną w „Porządku” i to panowie radni i pospółstwo postanowili, aby pan [Stanisław] Łukaszewicz pisarz przesły był mu pomocą w potrzebach pisaniu miasta i rachunku i wszelkich radach, którego jurament jest do Ksiąg zapisany, któremu tak panowie rady i wszystko pospółstwo powinszowali i pobłogosławili.

81.

16 III 1706 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Burmistrz Jakub Chymanski i rada miasta Knyszyna uchwała powtórny pobór prowiantu na rzecz wojska cara moskiewskiego do Zamku Tykocińskiego.

Oryginał:

AGAD Warszawa, Księgi miejskie knyszynskie, nr 1, k.204v-205

Schacka o prowiant powtórny do Zamku Tykockiego.

Sławetny pan Jakub Chymanski, burmistrz, wspólnie z kolegami swymi [...] sławetnymi: Wojciechem Ruskowskim, gmińskim, Janem Jakubowskim, Danielem Markowskim, rajcami, opowiadał przed wyż [...] mianowanymi panami radami, cechmistrzami i wszystkim pospółstwem miasta JKM Knyszyna, o prowiancie do Zamku Tykockiego, tj. uniwersał od JM pana generała Romanowowa najjaśniejszego cara wieliczestwa wydany, abyśmy powtórny prowiant składali, tj. z dymów popisowanych z dymu po solanek 2, mąki żytniej, krup po garcy 4, grochu po garcu, soli po garcu, owsa po solanek 2, siana kręconego w kity wozów 2, siczki korcy 10. O który ten prowiant pomieniony pan burmistrz znosił się z panem ekonomem, który powiedział, że według możliwości abyście gotowali prowiant nie czekając jakiego ściśnienia od Zamku. Która opowieść jest do Ksiąg zapisana.

82.

27 X 1706 r. Knyszyn, Urząd Wójtowsko-Ławniczy

Urban Konopka landwójt knyszyński skarży mieszkańców Grądów o spalenie żyta na polu. Na rozprawę nie stawili się mężczyźni, jedynie białogłowy, wobec czego landwójt odracza sprawę.

Oryginał:

AGAD Warszawa, Księgi miejskie knyszyńskie, nr 1, k. 121.

Pan Urban Konopka z Grondzianami

W sprawie sławetnego pana Urbana Konopki landwójta i aktora na przeciw Grondzianow, których pozywał o spalenie żyta jemu na polu położone [?]. Ale tedy sami mężowie nie stawili się ty[lko] białogłowy. Tedy sąd im dał na dy-lację do przyszłych sądów, aby mężowie się stawili wszyscy, którzy winni, jeśli nie zgodzą przed sądem pana landwójta.

83.

27 X 1706 r. Knyszyn, Urzędy Burmistrzowsko-Radziecki i Wójtowsko-Ławniczy

Wojciech Nowosielski skarży Daniela Markowskiego o pieniądze, które dał na kupno w Królewcu sukna.

Oryginał:

AGAD Warszawa, Księgi miejskie knyszyńskie, nr 1, k. 121.

Nowosielski z Markowskim.

W sprawie sławetnego Wojciecha Nowosielskiego aktora, na przeciw Danielowi Markowskiemu, którego zapożywał o pieniądze jemu dane na sukno do Królewca, tynfów 8. Który sukno przywiózł Markowski. Nie spodobało [się], tedy żądał u sądu, aby mu pieniądze te powrócone byli.

Stańwszy Daniel Markowski wymawiał się tym, że jak sukno przedam, to im pieniądze odda.

Sąd tedy uznawszy, że już rok trzyma to sukna nie sprzedaje, a pieniądze nie oddaje, nakazuje dekretem aby sławetny Daniel Markowski oddał pieniądze na przyszły piątek, bez żadnej turbacji pod surową egzekucją miejską lub pod grabieżą.

84.

4 XI 1706 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Jędrzej Kozłowski z bratem Stefanem sprzedają za 150 zł pol. dom w Rynku, który otrzymali w testamencie po swoich rodzicach Adamowi Piaskowskiemu i jego żonie Katarzynie.

Oryginał:

AGAD Warszawa, Księgi miejskie knyszyńskie, nr 1, k. 121.

Stanąwszy personaliter przed Urzędem Radzieckim Knyszyńskim, także i przed osobami wzywz na Akcie mienionemi sławetny Jędrzej Kozłowski, pospół i z bratem swoim Stefanem, nie będąc ni wczym zawiedzeni, ani do tego przymuszeni, będąc zdrowi na ciele i umyślnie jaownie i dobrowolnie osobami swemi zeznali iż przedali i sądownie wzdali czasami wiecznemi dom swój własny od rodziców jego jemu testamentem legowany, ze wszelkim prawem, własnością, przynależnościami i [wszel]kimi pozyskami, z stołem, z szafami, z drzwiami, z zawiasami i inszemi ruchomościami do tego domu należącymi, nic sobie ani krewnym swem nie zostawując. Który to dom leży w Rynku, w miedzach z jedną stronę Stanisława Strzałkowskiego, a z drugą stronę Jana Jakubowskiego, szlachetnemu JM panu Adamowi Piaskowskiemu i paniej małżonce jego Katarzynie i sukcesorom ich za sumę pewną monety polskiej zł pol. 150, zupełnie danych i odliczonych. Z których odebrania ex nunc pomienionego kupca kwitowali, służąc oraz w tej przedaży pokój wieczny sami od siebie, jako i od brata swego i od siostry i od wszelkich przyjaciół, tak bliskich, jako i dalekich zapisując się go oraz w nim bronić i zastępować od wszelakich urzędów i turbacji, u każdego sądu i prawa sub vadio similis praenominante.

A jeśli by kto miał pomienionego kupca turbować o to domostwo, o to, tedy do wyz pomieniony sprzedawca obiecuje się zastępować ze tych dobrach, które jeszcze przy nim zostają. Ale przyznali to, że te dom nie jest w niczym zasiedziony i nie masz na nim żadnych długów, tak kościelnych, sąsiedzkich jako i skarbowych. A jeśli by się jakie długi mieli pokazać, nie na swoje dobra, które ma on od rodzica testamentem zwane zdejmuje i one sam ma wypłacać. A wzywz mianowanego kupca wolnym od wszytkiego czyni, któremu to...⁴⁴⁵

⁴⁴⁵ Brak końca sprawy.

85.

IV 1716 r.

Informacja o stanie kościoła knyszyńskiego (fragment).

In primis de statu materiali ut de aedificis, apparatu, supellectilibusque necessaria?

Res toti Podlachiae nota olim decoram et ornamentissimam fuisse ecclesiam ante incendium. Nunc vero multa restauratione indiget.

Altarium, organorum, horologii, que sunt extracta?

Nihilominus in praesenti. Calamitate temporum restaurata ut cunque. Ligneis tam ecclesia quam sacristia parietes de ulbati fenestrae per maurem partem extracta cum plumbo et reliquie brevi perficientur, quia vitrum et plumbum iam parata, et pedant artificem.

Organum parvum 6 vocum, praeparatum in parte sumptu Confraternitatis Rosarii, in majori sumptu ecclesiastico, de gratia benefactorum et organarium. Astiduus cum obligatione quovis die cum organo cantandi Rosarium vel cantiones sub tempo missaerum juramine cantorum.

Campanilie vetustum ecclesiae knyszynensis ex pectat sumptum ad restaurationem. Capmanae tres: insignes, una major pulsatur, a tribus robustis hominibus, aliae duae fere paris magnitudinis ad unicus hominis vires.

Campanula signans super pinnaculum ecclesiae altaribus in servientes.

Campana horologii liquefacta.

Apparatus e supellexe ecclesiae reperibilis in sacristia murata, ab incendio erepta sub sequenti inventario:

Monstrancja srebrna, dostatnia (forma pyramidali).

Krzyż wielki srebrny, prope łokciowy.

Krzyż stary, srebrny, bez sedesu.

Puszka ad venerabile, większa, we wnętrzu pozłocista.

Puszka druga, mała, srebrna.

Lampa srebrna, na trzech łańcuszkach.

Turybularz srebrny.

Łódka cynowa.

Kielichów trzy: dwa z nich są pozłociste ad intra, trzeci totaliter biały.

Pateny trzy, pozłociste, srebrne, czwarta srebrna, biała.

Ampułki srebrne para jedna.

Puszczeczka srebrna, do chorych ad venerabile.

Relikwiarz srebrny in magnitudine digi ZOMB S. APOLONY ZAWIERAJĄ-

CY.

Korona srebrna od św. Antoniego.

Obrączków srebrnych dwie podobno zginie etc. et. etc. i wszystko argenteria krypteńskiego kościoła u JM księdza Szczawińskiego.

Ornaty...

86.

31 I 1719 r. Knyszyn Zamek

Dekret w sprawie proboszcza kościoła parafialnego w Knyszynie i Żydami knyszynskimi dotycząca opłat kozubalca i honorariów.

Wzmianka:

AA Białystok, APar Knyszyn, Wizyta 1829 r.: Dekret w rezydencji Zamku Knyszynskiego zapadły między proboszczem kościoła parafialnego knyszynskiego i Żydami knyszynskimi roku 1719, w piątek po niedzieli 5-tej Wielkiego Postu, którym dekretem Żydzi knyszynscy obowiązani są corocznie tynfów 20 i [w] każde święto solenne, jako to: Boże Narodzenie, Zmartwychwstanie Chrystusa Pana i Zielone Świątki, dawać, jako zwyczaj, honoraria, tj. ćwierć mięsa i pewną ilość łożu... Należność takowa 20 tynfów i honoraria tem dekretem przeznaczone kościołowi knyszynskiemu, stąd wynikły: Na mocy przywilejów miastu służących, Żydom nie wolno było znajdować się w mieście Knyszynie. Trudno im się było odwrócić dla traktu przechodzącego przez Knyszyn do Tykocina. Przeto każdy Żyd obowiązany był dla sług kościelnych dawać tu, przechodzący jako i przejeżdżający, daninę tzw. kozubalec – gr 1. Jako to dla wynikłych sprzeczności i zatargów, pomiędzy pobierającymi a dawającymi, dworna zwierzchność zamkowa umocniła przechodzących i przejeżdżających od takowej daniny, a powyższym dekretem obowiązwała Żydów knyszynskich do opłaty kościołowi tynfów 20 i daniny honorary zwanych.⁴⁴⁶

⁴⁴⁶ AA Białystok, APar Knyszyn, *Wizyta 1829 i 1839 r. Wizyta kościoła knyszynskiego z 1731 r.* wspominała, że dochód tego kościoła pochodził z datków żydowskich, zwanych kozubalec, ponieważ Żydzi przechodzący koło tego kościoła parafialnego, zbudowanego w 1600 r. winni dawać 1 gr, a drugi grosz obowiązani byli dawać za przechodzenie obok krzyża i sarkofagu z wnętrznościami króla Zygmunta Augusta, dawniej umieszczonego w istniejącym w tym miejscu kościele, zbudowanym w 1520 r. Kozubalec przeznaczony był na utrzymanie organisty i śpiewaków kościelnych – AA Białystok, APar Knyszyn, *Wizyta 1731*, s. 11.

87.

1722 r.

Inwentarz folwarku knyszyńskiego (fragmenty).

Kopia:

AP Kraków, Zbiór Zygmunta Glogera, nr 188.

Inwentarz folwarku knyszyńskiego, w którym się opisuje wszystkie budynki mieszkalne, szpichlerz, gumno, browar, ogrody, tak włoskie, jako i proste, tudzież domy, place, młyny, poddaństwo z dobytkiem, ich powinnością, roku pańskiego 1722.

Naprzód do zamku wjazd od drogi zastoczkiej, przez gościniec. Brama na 4 słupach...

Pałac z drzewa kostkowego, heblowane ściany zewnątrz, a z podwórza po topór ciesaner, ściany spuszczone bez mchu. Przed drzwiami wschody de novo reparowane, o gradusach czterech, tarciami podługowane. Drzwi do sieni podwójne, lipowe... Wewnątrz okien w ołów oprawnych w ramach dębowych, słupkami we szrodku przyozdobionymi... Stół sosnowy, dębowy, wielki, okrągławy, piec... zielony, z prętami żelaznymi, który do pobocznego pokoju przez ściany grzeje, kominek mularską robotą gładko w ścianie wyprowadzony...

88.

1731 r. Knyszyn

Ks. Kapistran Suchodowski, kanonik wileński przeprowadza wizytę generalną kościoła parafialnego knyszyńskiego (fragmenty).

Wizyta generalna kościoła parafialnego knyszyńskiego roku 1731.

Descriptio status ecclesiae knyszczynensis in palatinatu Podlachiae... Anno 1731.

... In haec Ecclesiae Parochialis Knyszynensi inventa est chartula pergamena in tenore tali: Anno Domini MDCI die 21 mensis Martii ego Benedictus Woyna Dei et Aplid Sedis gratia episcopus Vlnensis consecraavi ecclesiam et altare hoc in honore SS Omnium et reliquias beatis Melchiadis Papae et Martyris atque sancti Hyacinti Confessoris in eo inclusi singulars Christi fidelibus hodie unum Annum et in die anniversario consecrationis huius ipsam visitantibus...

Olim fuerat lignea in foro civitatis, ubi nunc stant due lignee cruces et sarcophagus serenissimi regis Poloniae Sigismundi, ubi sepulta intestina eius prout testatur Reingoldus Heydenstennius chronicarius regni...

Fornix ecclesiae diruta per incendium et paries convulsus desiliit per scissuram trium digitorum nunc autem noviter reparatus ferro intra murum compactus et constrictus calie conglutinatus, quia non valet ad tendendam novam fornicem muratam, ideo ex asseribus habet extractam fornicem in maiori choro planam in minori citcularem...⁴⁴⁷

Item area S. Marci; ubi olim fuerat Ecclesia lignea et coemeterium.

Ibidem transcensa platea, aliquod ad fluvium Jaskra terminantia...

Item area in medio foro oppidi Knyszyn ubi stat campanila et antique ecclesiae caemeterium

Onera missarum.

Ex fundatione nulla nisi quae sacris canonibus continentur nisi ex pio legato reverendo domini Thadei Konopka originalis summa trecentorum florenorum [300 fl] in quibusdam domibus oppidi Knyszynae locata confert Ecclesiae...

Proventus accessorii pecuniarii

1-mo. Kozubalec pensio a Judeis per duos grossos ludimagistro⁴⁴⁸ et cantoribus⁴⁴⁹ ecclesiae servientibus.

Item a Judeis incolis oppidi knyszynensis decreto illustrissimi domini Petri Czapski, palatini pomeraniae, capitanei knyszynensis in vim praedicta pensione per decretum assignatum viginti tymphones quolibet Nro solvendi ecclesiae...

Theca Eucharistica seu monstrantia argentea, iusti ponderis...

Altare saratissimi Rosarii erectum quadragintorum florenorum pretio...

Crux argentea iusti ponderis...

Crux argentea minor sede carens...⁴⁵⁰

Nomen MARIA in radis palmae magnitudinae

Radii argentei supra caput imagines S. Antonii, ibidem corona parvula supra imaginem Domini Jesu, ibidem tabella argentea...

Pro viginti [20 fl] ab solvendis et modium siliginis pro pauperibus xenodochialibus ecclesiae haec tempore pestis vel belli peribit sicut aliquae summa

⁴⁴⁷ Sklepienie kościoła zniszczone przez pożar i ściany popękały do szczelin na trzy palce, teraz zaś na nowo odbudowany żelazem w mur włożonym wzmocnione, wapnem zasmarowane, ponieważ nie były w stanie wytrzymać nowego murowanego sklepienia, przez to dla tych danych wzniesiono w głównej nawie specjalne sklepienie płaskie, a w prezbiterium półokrągłe – K. Cyganek, *Kronika...*, s. 65.

⁴⁴⁸ Nauczyciel szkolny.

⁴⁴⁹ Śpiewak.

⁴⁵⁰ Pozbawiony podstawy.

dispersae per domos periorant cum mirte Mutuatariorum. Quam etiam his temporibus vix post multa litis et juris experimenta vindicavit Adm reverendimus dominus S. Baranowicz parochus knyszynensis...

Coemetariae sunt tria: unum in medio fori, ubi antuqua stetit ecclesiae lignea...⁴⁵¹

Item noviter erecta domus pro residentia sacerdotali et schola pro instruendi pauperis ante aliquod annos aedificata nunc restaurata...

Inventarium librorum ecclesiae Knyszynensi.

Biblia sacra antiquissima, Typografia Stanislai Hosii Sacrae Romanaw ecclesiae opera, in folio.

Biblia sacra versiculis distincta, vulgate editionis post fata I et A R Domini Karliński [Stephanus], parochus knyszynensis applicata hui ecclesiae, in folio.

Concordantiae Bibliorum Sacrorum emendantae post fata eiusdem [Stephanus Karliński]

Gvilhelmi Parisiennis, Semones concionatorii, in folio.

Dionizii Cartusia...

Xenodochium knyszyneniae habet aliquot areas ex antiquae legatione.

Item florenum decem [10 fl] de civitatae pro cantando S. Adalberti rythmo Boga Radzica Dziewica diebus fetivis...

Proventus huius ecclesiae unicus et solus expensione Judaica Kozubalec dicta, quia Judei transcentes circa ecclesiam hanc solvunt unum grossum, circa aliam Knyszynensem ecclesiam transventes alium grossum ..

Quovis festo et quavis Dominica?

Matutinum ⁴⁵² in ecclesia post pulsum campanae rosarium in quo peragitur missa lecta cum orationibus mututinis ad populum. Postea diebus dominicis cathesismus, partim per me reverendum Adamum Josephum Skoniecki coadiutori knyszynensem, partim per reverendum dominum Ludovicum Skorumpski, altariete et comendarius knyszynenses, quibus finitis post, pulsum campanarum. Missa solemnis cantata in quolibet festo et quolibet dominica concio vocalisper superius specificatas personas, tandem suo vesperae.

In adventu vero, a prima Dominica ad diem Natalis Domini matutina devotio, tam diebus dominici, quam festivis missa cantata, scilicet Rorate cum concione. Diebus autem ferialibus missa lieta Rorate.

⁴⁵¹ W 1820 r. pisano: *Dzwonnica za cmentarzem na Rynku teraz jest wybudowana, z drzewa, obita gontami, dobrze podmurowana, na placu, gdzie kościół dawnych wieków stał, jest dzwonnów 3 – AA Białystok, Archidiakon Białostocki, Inwentarze... kościołów... roku 1820, s. 36.*

⁴⁵² Jutrznia.

In quadragesima, diebus festivis ante comestionem vesperae⁴⁵³ ita et in eorum vigiliis cobsvetis horis complitorum.

Diebus dominicis post vestperam Passio cum concione Durante autem Paschali, comunione fere quotidie non tantum parvulorum sed et omnium parochiarum cum plaris instructio de rudimenti Fidei...

Parochianorum numerus, qui in conessione paschali in registro describitur repertus 3.040...

Decreta reformationis in visitatione generale ab illustrissimae sanctae memoriae Mathiae Ancuta, episcopo vilnensis [1724] lato et relicta circa restaurationem ecclesiae knyszynensis et filias krypnensis in toto satisfactum praeter caemeterium ecclesiae krypnensis, quod hoc anno post festo Paschalis sepimento circum dabiter totum...

Libri qui post ultimam visitationem Anno 1724 in inventario positio inveniuntur inferiusque specificali.

Concionator, absque nomine, in folio.

S. Thomas Aquinas prima secunda ibidem annesum moneta, in folio, de summis pontificibus.

Skarga, Polonus concionator, in folio.

Ludovicus de Ponte J., De perfectione Christiana maxima sacerdotum.

Olszewski Jacobus, Concionator Polonus.

Joannes Ferus, Cocionator Polonus.

Flosculi, Judiciales,

Zawacki, Oktavianus Virgilius minor.

Navarnes Carista, Primus Emanuel...⁴⁵⁴

89.

19 IV 1732 r. Knyszyn, dom prezbitera cerkwi Przemienienia Pańskiego

Ks. Józef Adam Skoniecki, komendarz kościoła knyszynskiego i Laurenty Stasiewicz, prezbiter cerkwi knyszynskiej porozumiewają się w sprawie spłaty 15 zł za dom Midalina na placu przy ul. Błotnej, należący (od 1570 r.) do szpitala dla ubogich, do uregulowania którego zobowiązał w

⁴⁵³ Przed nieszporemami.

⁴⁵⁴ W Dekrecie reformacyjnym wizyty generalnej kościoła knyszynskiego z 1781 r. stwierdzono, że ks. Wojciech Dawidowski, ówczesny pleban w Sokolanach, przed swoim odejściem z funkcji komendarza kościoła knyszynskiego zniszczył naczynia kościelne, srebrne ampułki i kielich w kaplicy krypniańskiej i nie zwrócił ksiąg z biblioteki knyszynskiej – AD Białystok, Apar. Knyszyn, *Wizyta generalna...* 1731, s. 16.

wizycie generalnej kościoła knyszyńskiego ks. Kapistran Suchodolski, kanonik wileński.

Kopia:

AA Białystok, Archiwum Archidiakona Białostockiego

Kompromis na plac szpitalny przy cerkwi leżący anno 1732.

Mając ubodzy szpitala knyszyńskiego zapisany plac od cerkwi ciągnący się wszerz do ulicy Błotniej przy Wygonie⁴⁵⁵, przez Andrzeja Zabkę, mieszczanina knyszyńskiego, jako opiewa karta zapisu winięta [s], że był kupiony na szpital od Jakuba Grądzika zduna. A że ten plac był zapisany Anno 1570 die 4 Julii [4 VII 1570] i pozostawał in posesione prezbitera knyszyńskiego, nie mającego na to żadnego skryptu, więc na jeneralnej wizycie roku 1731 uskarżali się dziadowie knyszyńscy, że mając na to zapis, kto inszy posesję trzyma i otrzymali łaskawą rezolucję WM JM księdza Kapistrana Suchodolskiego, kanonika wileńskiego, proboszcza grodzieńskiego, a jeneralnego natenczas diecezji wileńskiej wizytatora, który przykazał księdzu Adamowi Skonieckiemu, [koadiutorowi] proboszczowi knyszyńskiemu, aby ten plac jeżeli może być, przez przyjacielską rekewizycją od pana prezbitera knyszyńskiego zyskał i szpitalowi oddał.

Succesus przez prawo, czemu zadość czyniąc, JM ksiądz proboszcz knyszyński czyni wiadomo, po odprawionej wizycie wielebnemu Stasiewiczowi, prezbiterowi, żeby pokazał jakim prawem ten plac trzyma. Który przez cały rok w Aktach Goniądzkich Grodzkich, lustracjach miejskich szukając, a nie znalazzy dokumentu i zapisu, tak w swych papierach, jako też i funduszu swoim nie ma wyrażenia na ilu placach stoi.

Więc nie chcąc w prawne wchodzić termina i ekspensa, za uproszeniem niżej opisanych przyjaciół szlachty, idzie przez kompromis dobrowolnie ustępując, to sobie zachowuje, ażeby więcej nad naznaczone po[d] szpital miejsce ubodzy sobie nie pretendowali, dom zaś nazywający się Midalina [?] na tem placu, jako świadkami pokazała pani Stasiewiczowa, prezbiterowa knyszyńska, że za niego wyliczyła gotowych złotych 15, które pieniądze za szpital obliguje się JM księdzu p[roboszczowi] knyszyńskiemu we dwóch niedzielach wyliczyć i oddać.

⁴⁵⁵ W 1829 r. opisywano ten plac, wówczas należący do kościoła parafialnego: *Plac w ulicy Dworskiej czyli Białostockiej, poczyna się od ulicy tejże, a kończy się do Wypustu miejskiego. Szerokości ma zagonów 12, w miedzach – od południa placów do dworu knyszyńskiego należących, od północy do cerkwi grekounitskiej należących – AA Białystok, Apar. Knyszyn, Wizyta kościoła par. knyszyńskiego i filialnego knypniańskiego..., 1829, k. 23.*

Plac bowiem i z tym budynkiem od zapisu dnia dzisiejszego, bez wszelkiej kłótni i turbacji in possessionem szpitala knyszynskiego idzie, jeżeliby zaś wielebny prezbiter knyszynski znalazł jaki dokument, ma mieć wolność agendi jure z JM księdzem p[lebanem] knyszynskim, co sobie obiedwie strony przy podpisie rąk własnych przyjacielskich dotrzymać deklarują.

Działo się w plebanii cierkwi knyszynskiej roku 1732 dnia 19 kwietnia
Ksiądz A[dam] J[ózef] Skoniecki c[omendariusz] p[arafii] Knysz[yńskiej].
Ksiądz Laurety Stasiewicz, prezbiter knyszynski,
Łukasz Waskiewicz, trzymaną ręką,
Marcin Waskiewicz, trzymaną ręką.

90.

16 ? 1735 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Rada miasta Knyszyna zatwierdza Abrahamowi Ickowicowi dożywotnie prawo na dom na placu Czapnikowskim, w części Czwartej Rynku miasta.

Kopia:

AP Białystok, Kamera, nr 3259 (sygn. dawna 2690 A), k. 55-55v.⁴⁵⁶

Actum in Praetorio Civitatis Knyszynensis, die 16 Anno Domini 1735.

In praesentia sławetnych panów: Janie Dzienisiewicu, burmistrzu miasta JKM Knyszyna, Szymonie Baranowskim, gmińskim, Walentym Prusikowskim, Janie Tomaszewskim, rajcach przysięgłych, tudzież in praesentia sławetnych panów: Eustachim Łazarczyku, namiesniku Sądów Wójtowskich, Karolu Borowskim, Ignacem Borowskim, Józefie Niecieckiem, Hieronimie Klukielewskim, namiesniku Starej Rady Sądów Wójtowskich, Iwanie Łazarczyku, Janie Gorskim, ławnikach Sądów Wójtowskich, Tomaszu Kołpokowskim, gancarskim, Bartłomiejem Łazarczyku, piekarskim, Szymonie Urbanowicu, szewskim, Mikołaju Borowskim, rzeźnikiem, czechmistrzach, Tomaszu Janiszewskim, czechmistrz piekarskim Starej Rady i przy zgromadzeniu wszytkiego pospólstwa miasta JKM Knyszyna.

Abrahamowi Ickowicowi zapis na dom od miasta.

⁴⁵⁶ *Extrakt na dom starozakonnemu Abrahamowi Ickowicowi z Ksiąg Radzieckich Knyszynskich wyjęty, in Anno Domini 1735. Akt oblatowany w Urzędzie Grodzkim w Goniądzu i wydany ekstraktem 5 III 1736 r.*

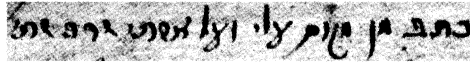
My Magistrat Miasta JKM Knyszyna i cała Rada Zobopólna, stosując się do przodków naszych zapisów, z pozwoleniem całego zgromadzenia niniejszego pospólstwa:

Iż mając wygodę na miejską potrzebę od Abrahama Ickowica, obywatela tegoż miasta, jako ociec i dziad jego miał w dożywociem dom na placu zbudowany, nazywający się Czapnikowski, w Czwartej Części Rynku, w miedzach: z jednej strony niegdy zesłego Stanisława Olszewskiego, a z drugiej strony uczciwego Mateusza Zaleskiego, tak i teraz tymże prawem dożywotniem, wyżej mianowanemu Abrahamowi Ickowicowi i żonie jego Sorze, dożywocie na tym domu i placu, od przodków naszych pozwolonych niniejszym zapisem. I my sucesorowie jego prawo zatwierdzamy, unaniami votorum consensu konserwującego, przy wszelakich szynkach, handlach, tak jako właśnie obywatelowi miasta Knyszyna należy, lub zaś mamy wzgląd na jego wygody nam czynione, przecie zachowujemy salvę in quantum miałyby przeciwko prawa i przywilejów od kogo jaką krzywdę, pozwalamy do zwierzchności burmistrzowskiej, a stamtąd według przywilejów nam nadanych od najjaśniejszych monarchów etc., aby równie z innymi mieszczany wchodziły.

Porobił nam, tenże Abraham Ickowicz, za toż dożywocie dać, z żoną swoją, zł 60, monety pol. Które to zł 60 oddał w ratuszu knyszyńskim. Które pieniądze na miejską potrzebę obracamy. Pozwala nam do tego: co rok czynszu, po zł 15, które to ma oddawać na święto świętego Marcina [11 XI], co rok, rok po roku, aż do żywocia, punktualnie. Podatki zaś publiczne, wszelakie, jakiegokolwiek będą, powinien z domu swego, jako sam obliguje się do słusznego dotrzymania i dożywocia, w którym jeśliby miał od nas, albo sukcesorów naszych jakie praejudicium i krzywdę w ucyzliwości [?] podatku, oprócz tego, który należy, jako szelągne, czopowe, skarbowe rzeczy i do miasta należące, że z nas i sukcesorów naszych krzywdy nie powinien czynić, pomienionemu Abrahamowi Ickiewiczowi i żonie jego Sorze, pod winami grzywien 15 na Urząd Zobopólny i wosku funtów 15. W nie dotrzymaniu tego dożywocia, który ten zapis dożywotni, tak Abrahamowi Ickowicowi, jako i żonie jego Sorze, pozwalamy i wszystko pospólstwo zgodnie pozwoliło i do Akt Radzieckich zapisali.

Na co rękoma naszymi podpisujemy się i pieczęć maszą miejską rozkazaliśmy przycisnąć, etc.

Jan Dzieniszewicz, burmistrz miasta JKM Knyszyna, Eustachi Łazarczyk, namiesnik Sądów Wójtowskich, Karol Borowski, burmistrz Starej Rady, Hieronim Klukielewski, burmistrz Starej Rady, Jakub Supronowski, burmistrz Starej Rady, Szymon Baranowski, gmiński tego miasta, Szymon Urbanowicz, czechmistrz cechu szewskiego.



Z Ksiąg Radzieckich Knyszyńskich przepisał i wypisał Paweł Józef Klepaczki, pisarz przysięgły miasta JKM Knyszyna, manu propria.

[pieczęć opłatowa z herbem miasta i napisem nieczytelnym w otoku].

91.

21 III 1739 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Rada miasta Knyszyna zatwierdza sprzedaż przez Iwana Łuponowskiego i jego małżonkę Mariannę pół włóki pola w jednym polu U Cisówki Kasprowi Rydzeskiemu i jego żonie Orsuli za sumę 22 tynfów.

Kopia:

AP Białystok, Zarząd Miejski w Knyszynie, nr 1.

Actum in praetorio civitatis Knysinensis die 21 Martii 1739.

In praesentia sławetnych panów: Michała Łotowskiego, burmistrza miasta JKM Knyszyna, Wojciecha Chmielewskiego, gmińskiego, Bernarda Bieleckiego, Tomasza Bielakowskiego, rajców przysięgłych, Chwiedora Rogalewskiego, czechmistrza Starej Rady piekarskiego.

Stanowszy personaliter przed Urzędem Radzieckim Knyszyńskim sławny Iwan Łuponowski, wspólnie z małżonką swoją Maryanno, nie będąc niwczym zwiedzeni, ani do tego przymuszeni, będąc zdrowy na ciele i umyśle, jawnie i dobrowolnie osobami swemi zeznali, iż przedali i sądownie wydali czasy wiecznemi i nieodzewnemi pół włóki pola swej własnej, w jednym polu U Cisówki, w miedzach pewnych, z jedne strone sławetnego Tomasza Bielakowskiego, a z drugiej strony Kazimierza Milewskiego, ze wszystkim prawem, własnością, przynależnościami, to jest miedzami i kamieniami i ze wszystkimi pożytkami do tego półwłóczka pola przynależącymi, nic sobie, ani potomkom swym nie ostawując i one od tego półwłóczka pola wiecznie oddalając, uczciwemu Kasprowi Rydzeskiemu i małżonce jego Orsuli i potomkom ich, za sumę monety polskiej tynfów 22 (dico: tynfów dwadzieścia dwa), zupełnie danych i odliczonych, do swoich rąk własnych. Z której sumy odebrania ex nunc przy Urzędzie kwitował i wieczny pokój w tym ślubował, zobowiązując się go w tym bronić i zastępować od wszelakich impedymentów i turbacji w każdym sądzie i prawie in quantum miałyby mieć od kogo jakiś przenagabanie. Ta sie quoties opus fuerit sub vadio similis summae praeonominatae przyznając oraz że na tym półwłóczku pola nie masz żadnych długów, żadnych tak kościelnych i skarbowych, jako i podali mieli

się jakie długi pokazać, tedy na swoje dobra przejmując przedawca, a pomienionego kupca wolnym czyni wolną pomienionemu kupcowi tym półwłóczkiem pola, jaką chcąc rządzić i dysponować, czyli komu dać, darować, zaprzedać, zamienić, zastawić i na jaki chcąc dobry pożytek swój obrócić, puszczając oraz te pół włóki pola w intromisję wieczną i spokojną przez sławetnego Tomasza Bielakowskiego, rajce młodszego i opatrnego Adama Wiśniowskiego, sługę miejskiego przysięgłego. Qui Stantes coram Offitiis et Acta recognovarunt pacificam intromisionem uno [?] impugnavit. Który to zapis Urząd Radziecki Knyszyński utwierdził i umocnił, we wszystkich punktach, kondycjach, klauzulach i artykułach de forma juris Maydeburgensis przyjął i zapisać kazał.

Ex Actis Oppidi Knysinensis rescripsit Paulus Josephus Klepacki notarius juratus.

92.

17 VII 1744 r.

August III napomina Tomasza Czapskiego, starostę knyszyńskiego, w sprawie mieszczan Knyszyna, których on zmusza do różnych ciężarów, „konie i bydło zabiera, niezwyuczajny w tym mieście podatek, tzw. kabak” nakłada oraz każe „mieszczan za poddanych na wsie brać i osadzać”.

Kopia:

AGAD Warszawa, *Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie*, nr 105, s. 165.

93.

23 VII 1744 r. Warszawa

*Król August III, król polski, daje mieszczanom knyszyńskim list żelazny, w sporze z Tomaszem Czapskim, starostą knyszyńskim, jego ekonomem i innymi sługami.*⁴⁵⁷

Kopia:

AGAD Warszawa, *Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie*, nr 101, k. 124.⁴⁵⁸

Regest:

⁴⁵⁷ Zob. szerzej: M. Bielska, *Buntownik z wyboru – Tomasz Czapski, starosta knyszyński (1740 – 1784)*, praca magisterska pod kierunkiem J. Maroszka, Białystok 2007, Podlaska Biblioteka Cyfrowa.

⁴⁵⁸ *Salvus conductus civitati Knyszynensi a vi et potentia generosi Thomae Czapski, capitanei knyszynensi, tum eius oeconomi et aliorum.*

94.

23 VII 1744 r. Warszawa

August III zatwierdza dokument Michała, król polski, potwierdzający dokument wyjaśniający i potwierdzający prawa miasta Knyszyna nadane przez Władysława IV (14 V 1644), konfirmujący dokument królowej Cecylii Renaty (21 I 1644), zatwierdzający list rewizorski dla miasta Knyszyna.

Oryginał:

W XIX w. zbiorach Archograficznej Komisji w Petersburgu (f. 114, łacińskie, nr 32). Pozostawiono tam XIX-wieczną kopię.

95.

4 I 1747 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki i Wójtowsko-Ławniczy

Iwanowa Łazarczykowa z synem Stanisławem sprzedaje ćwierć pola Andrzejowi Olesieiczowi i jego żonie Krystynie.

Kopia:

AP Białystok, Zarząd Miejski w Knyszynie, nr 3a⁴⁵⁹

Actum in praetorio civitatis Knyszynensis die 4 Januarii Anno 1747 [4 I 1747].

In praesentia sławetnego pana Wojciecha Chmielewskiego, burmistrza miasta JK M Knyszyna, sławetnym Szymonie Domanskim, gmińskim, sławetnym Józefie Klepackim, sławetnym Józefie Jeleniewskim, rajcach przysięgłych, tudzież przy bytności sławetnym Pawle Denisiewicz, namiesniku Sądów Wójtowskich.

Sławetna Iwanowa Łazarczykowa, utsciwemu Andrzejowi Olesieiczowi ćwierć pola vendicis.

Stanowszy personaliter przed Actami Radzieckimi Knyszynskimi, sławetna Iwanowa Łazarczykowa, z synem swoim Stanisławem, nie będąc ni w czym zawiedzeni, ani do tego przymuszeni, będąc zdrowi na ciele i umyśle, jawnie i dobrowolnie osobami swemi zeznali, sprzedali i sądownie rozdali czasy wiecznemi ćwierćpola za ulico Goniącko leżąca, w miedzach pewnych, z jednej strony Jana Sbibickiego, a z drugiej strony Xiężej Cwierci, uszesz i wzdłuż, jako się w sobie ma i wsiąga, ze

⁴⁵⁹ Ex Actis Oppidi Knyszynensis, praescripsit Symon Jarzębski, manu propria. Wypis zaopatrzonej w pieczęć opłatkową z herbem miasta i napisem (nieczytelny) w otoku.

wszystkim prawem, własnością i przynależnościami, do tej ćwierci należącymi, uczniemu Andrzejowi Olesieczowi i małżonce jego Krystynie i potomkom ich, za sumę monety polskiej, tynfów osimnascie (dico: 18), danych i odliczonych, przy urzędzie odebranych, do swoich rąk własnych. Ta ćwierć nic sobie, ani potomkom swym nie ostawując i wiecznie od tej ćwierci oddalając, przyznając oraz iż na tej ćwierci nie masz długów żadnych kościelnych, skarbowych i sąsiedzkich. A in quantum by się jakie długi pokazać [miały], tedy na swoje dobrowolne grunta przyjmuje, a pomienionego kupca wolnym czyni. Pu[sz]czając oraz w intromisję wieczną i spokojną przez sławetnego Szymona Domanskiego, gmińskiego i opatrzego Marcina Ciuciłowicza, sługę miejskiego przysięgłego, qui stantes coram Officis et Actis recognoverunt pacificam intromisioem nemo impugnavit.

Który zapis Urząd Radziecki Kniszynski utwierdziła i umocnił, we wszystkich punktach, kondycjach i klauzulach de forma Juris Mandeburiensis i do ksiąg zapisać kazał.

96.

25 XI 1749 r. *Knyszyn*

Jan Borowski, pleban brzostowicki, dzieli znajdujące się w mieście Knyszynie należące do niego domostwo, gumno, place, morgi, nadawki, półwłóczek pomiędzy swego szwagrostwo Piotra i Konstancję Mierczyńskich, Jana Skibickiego z żoną i Kaspra Skibickiego.

Kopia:

AP Białystok, Zarząd Miejski w Knyszynie, nr 2.⁴⁶⁰

Roku 1749 dnia 25 Novembra. Działo się w domu sławetnego pana Piotra Mierczyńskiego burmistrza Starej Rady.⁴⁶¹

In praesentia wielmożnego JM księdza [Hiacynta] Dembowskiego⁴⁶², proboszcza knyszynskiego, kanonika płockiego, sławetnego Franciszka Borowskiego, burmistrza terażniejszego, sławetnego pana Pawła Deniszewicza, namiesnika

⁴⁶⁰ „Extrakt wyjęty z Ksiąg Radzieckich Kniszynskich de verbo ad verbum JM księdza Jana Borowskiego w roku 1749 dnia 25 Novembra”.

⁴⁶¹ 23 V 1751 r. w obecności Szymona Domanskiego, burmistrza, Andrzeja Marchielewicza, gmińskiego, Silwestra Kalinowskiego i Bartłomieja Tymńskiego, rajcach, akt ten został ingrosowany do Ksiąg Miasta Knyszyna.

⁴⁶² Hiacynt Dembowski był kanonikiem płockim i plebanem knyszynskim w latach 1738 – 1766. Zob. K. Cyganek, *Kronika*, s. 139.

Sądów Woytowskich, sławetnego Hieronima Krukielewskiego, burmistrza Starej Rady, sławetnego Szymona Urbanowicza, sławetnego Piotra Kuleszy, pisarza.

Iż stanął dział przy tych wyż namienionych przyjaciołach w gruntach od JM księdza Jana Borowskiego, plebana brzostowickiego, posesorach tych dóbr legitime należącego aktora. Iż tenże JM ksiądz Jan Borowski ustępuje, daje i daruje wiecznymi czasami:

Naprzód sławetnemu panu Piotrowi Mierczyńskiemu, swagrowi swemu i Konstancji z Borowskich siostrze swojej, a żenie jego, domostwo ze wszytkiem zabudowaniem, które zostało po rodzicach, gumno, na trzech placach Wroblewiny, trzy place, półtora placu – za ulico Tykocinsko, od JM pana Korzenieckiego, na Niskich Ogrodach – pół placu, pół włóki pola na trzy poletki, półtora morga Długich za ulico Tykocinsko, nadawków dwa rolnych, morg w Szalonym Koncie.

Tudzież, sławetnemu panu Janowi Skibickiemu i żonie jego udziela tenże JM ksiądz pleban brzostowicki: placów dwa – jeden w Szednich Placach, w ulicy Nadarzyńskiej, a drugi do Stawku za ulico Szkolno za trzecie pół placu, we dwunastu zagonach w ulicy Grodzińskiej, nadawków 2, łączne, między Rowami za ulico Tykocinsko.

Item sławetnemu Kasprowi Piekarskiemu: plac w ulicy Nadarzyńskiej, o miedze sławetnego Jana Skibickiego, drugi plac, za ulico Goniaćko, o miedze sławetnego Hieronima Krukielewskiego, a drugiej strony sławetnego Adama Iwanowskiego, nadawek Za Klinami, z jednej strony sławetnego Michała Łotowskiego, a z drugiej strony potomków nienoszczyka Wojciecha Wisniewskiego.

Ten tedy podział dla lepszej wiary i uwagi, ręką własną podpisuję:

Ksiądz Jan Borowski, pleban brzostowicki, Piotr Mierczyński, ks. Jan Skibicki, Andrzej Marchilewicz, burmistrz JKM Knyszyna, Szymon Jarzębski, notarius juratus.

97.

13 VIII 1757 r.

August III, król polski, nadaje Stefanowi i Petronelli Irzyckim i ich sukcesorom grunty w mieście Knyszynie.

Wzmianka:

AGAD Warszawa, Metryka Koronna – Sigillata, nr 29, s. 38.⁴⁶³

⁴⁶³ *Przywilej z konfirmacją pewnych gruntów w miasteczku Knyszynie leżących, urodzonym Stefanowi i Petronelli Irzyckim małżonkom i ich sukcesorom confertis.*

98.

14 VI 1762 r. Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Rada miasta Knyszyna zatwierdza Lejbie Abramowiczowi (po wykonaniu przez niego juramentu) dożywotnie prawo na dom na placu zwanym Czapnikowski, przy części Czwartej Rynku miasta Knyszyna.

Kopia:

AP Białystok, Kamera, nr 3259, k. 56-57, k. 165-165v.⁴⁶⁴

Jurament niewiernego Leyby Abramowicza na miejskie.

Działo się w Ratuszu Knyszynskim die 14 junii roku pańskiego 1762.

In praesentia sławetnego pana Andrzeja Marchielewicza, burmistrza miasta JKM Knyszyna, sławetnego Józefa Klepackiego, gmińskiego, sławetnego Jerzego Szelałowskiego, sławetnego Marcina Reterskiego, rajców przysięgłych, tudzież przy bytności sławetnego pana Pawła Denisiewicza, landwójcie Sądów Wójtowskich, sławetnym Janie Danowskim, Sławetnym Szymonie Domańskim, sławetnym Pietrze Mierczynaskim, sławetnym Kazimierzu Łapinskim, sławetnym Franciszku Borowskim, burmistrzu Starej Rady, sławetnym Kazimierzy Siuchnickim, cechmistrzu krawieckim, sławetnym Andrzej Kochanskim, cechmistrzu ganczarskich, sławetnym Mateuszu Taczkowskim, cechmistrzu piekarskim, sławetnym Grzegorz Zmiejkowskim, cechmistrzu szewczkim, sławetnym Franciszku Klepacki, sławetnym Bartłomieju Muzzykowskim, sławetnym Jakube Topolewskim, gmińskich Starej Rady, sławetnym Tomasz Rudzinskim, pisarzu wójtowskim, sławetnym Franciszku Rogalewskim, sławetnym Antonim Puchalskim, ławnikach Sądów Wójtowskich i całego gminu miasta JKM Knyszyna, jako i przedmieszczan.

Ziasady na miejsca swoje panowie radni, burmistrzowie, cechmistrzowie, jako terazniejszej rady, jak i starej rady, jednostajnymi głosami zezwolili pomienionemu Leybie Abramowiczowi dożywocie zapisać:

Niewierny Żyd Leyba Abramowicz wykonał jurament swój za mieszczanina, według praw i przywilejów Maydeburских i artykułów w „Porządku”⁴⁶⁵ opisanych ma być miastu i urzędowi i wszystkiemu miastu ma być wierny i posłuszny, tajemnic żadnych miejskich ni przed kim nie objawiając, ani się urzędowi sprzeciwiać nie ma i żadnej zdrady czynić.

Który jurament jego jest do Ksiąg, przed gromado wszystkiego gminu naticzas, Radzieckich zapisany:

⁴⁶⁴ *Extrakt starozakonnego Leyby Abramowicza die 14 Junii 1762 Anno.* Akt został oblatowany w Brańsku w Urzędzie Grodzkim 4 II 1765 r.

⁴⁶⁵ B. Groicki, *Porządek sądów y spraw Miejskich Prawa Maydeburskiego*, Kraków [15]62.

Leybowi Abramowiczowi na dom zapis od miasta.

My magistrat miasta JKM Knyszyna i cała rada, z obopólnością stosując się do przodków naszych i zapisów z pozwoleniem całego zgromadzenia niniejszego pospólstwa, iż mając wygodę na miesko potrzebe od Leyby Abramowicza, obywatela tegoż miasta, jako ociec i dziad miał dyspozycją i dożywocie dom na placu zabudowany, nazywający się Czapnikowski. W Czwartej Części Rynku, w mie-dzach z jednej strony sławetnej Kazimierzowej Szyszczyny, a wtórego małżeństwa sławetnego Franciszka Klepackiego, z drugiej strony potomków Zalewskiego, tak i teraz tymże prawem dożywotnim, wyżej wyrażonym Leybowi Abramowiczowi i żonie jego na imię Rywce, dożywocie na tym domu i placu od przodków naszych pozwolonych, niniejszym zapisem i my sukcesorowie tego prawa stwierdzamy unaniami votorum consesnsu konserwującego przy wszelkich szękach, handlach, tak jako własnie obywatelowi miasta Knyszyna należy, lub zaś mamy wzgląd na jego wygodę nam czynione, przecie zachowujemy *salve in quantum* miał przeciwko praw i przywilejów, od kogo, jake krzywdę pozwalamy, do zwierzchności burmistrzowskiej, a stamtąd według praw i przywilejów nam nadanych, od najja-śniejszych monarchów etc, aby równie z innemi mieszczany wchodziło. Tenże Leybus Abramowicz płacić nam powinien po zł 15, które to ma oddawać na świętego Maciey [s]⁴⁶⁶, co rok, rok po roku, punktualnie. Podatki zaś publiczne wszelakie, jakiegokolwiek będą, powinnien płacić. Sam obliguje się do słusznego dotrzymania i dożywocia, o którym jeżeliby miał od nas, albo sukcesorów naszych, jakie *praejudicium* i krzywdę, w uciążliwości podatku, oprócz tego, który należy, jako to szelężne, czopowe, skarbowe rzeczy i do miasta należące, że z nas sukcesorów naszych krzywdy nie powinien czynić pomienionemu Leybie Abramoiczowi i żenie jego na imię Rywce, pod grzywnami 15 i funtów wosku 15, na Urząd Zoba-pólny, ma dotrzymać tego dożywocia.

Który to zapis dożywotni tak Leybowi Abramowiczowi, jako żenie jego Rywce pozwalamy i wszystko pospólstwo pozwoliło i do Radzieckich Akt zapisali. Na co rękami naszymi podpisujemy się i pieczęć miejską rozkazaliśmy przycisnąć.

Andrzej Marchelewicz, burmistrz JKM manu propria, Józef Klepacki, gmiński, z całym pospólstwem, Paweł Denisiewicz, landuójt.

⁴⁶⁶ Błąd kopisty. Winno być święty Marcin – 11 XI.

99.

6 XII 1765 r.

Stanisław August, król polski, potwierdza statut dla garncarzy miasta Knyszyna i ordynację miasta Knyszyna wydaną przez rewizorów królewskich w 1643 r.

Kopia:

AP Białystok, Kamera, nr 3259, k. 7-8v; nr 3242 (dawna sygn. 2676 A), k. 274-381v – tłumaczenie niemieckie.

100.

8 XII 1765 r.

Stanisław August, król polski, potwierdza przywileje miasta Knyszyna, wcześniej potwierdzone przez królów: Augusta III (14 V 1744 r.), Augusta II (8 III 1702), Jana III (12 IV 1679) Michała Korybuta (20 II 1672), Władysława IV (14 V 1644), Cecylię Renatę (21 I 1644) i list rewizorów królewskich (14 VI 1643).

Kopie:

1. AGAD Warszawa, *Metryka Koronna – Księgi Kanclerskie*, nr 26, s. 651-676.

2. AGAD Warszawa, *Kapicjana*, nr 55, s. 180-204.

101.

6 V 1768 r. *Knyszyn, Urząd Surrogatorsko-Wójtowski*

Syn Wawrzyńca Siuchnickiego – Paweł, oskarża młodszego swego brata Bartłomieja, o potajemną sprzedaż Stanisławowi Kudzinowskiemu, 2 VI 1767 r., pół włóki gruntu w Knyszynie. Sąd kasuje akt sprzedaży i nacza grzywnę oraz karę 40 plag.

Kopia:

AP Białystok, Zarząd Miejski w Knyszynie, nr 4.⁴⁶⁷

Działo się w ratuszu miasta JKM Knyszyna dnia 6 maja roku 1768, to jest w piątek przed Wniebowstąpieniem Pańskim na Sądach Surrogatorskich Knyszyn-

⁴⁶⁷ *Ex Actis Oppidi Sacrae Regiae Majestatis Knyszynensis scripsit Thomas Antonius Rudzinski, notarius juratus, m.p.*

skich, przez WM JM pana Józefa Pęskiego, instygatora ziemi bielskiej i surrogatora Sądów Wójtowskich Knyszyńskich, tudzież szlachetnie sławetnego Pawła Denisiewicza landwójta, Kazimierza Łapinskiego, burmistrza.

W sprawie i akcji utściwego Bartłomieja Siuchnickiego pozwanego, także oczywiście obydwóch do probostwa kalinowskiego należących o potajemne sprzedanie gruntu po utściwym niegdy Wawrzyńcu Siuchnickim, ojcu stron obydwóch na mieście Knyszynie leżącego pozostałego.

Sąd Surrogatorski Knyszyński wysłuchawszy stron kontrowersji, ponieważ dowodnie pokazali się Wawrzyniec Siuchnicki Pawła i Bartłomieja, synów dwóch spółdził. Po którym gruntu półwłók na mieście Knyszynie pozostało się, a ten grunt utściwy Paweł Siuchnicki, syn niegdy Wawrzyńca, a brat starszy Bartłomieja Siuchnickiego, aktora terażniejszego nie referując się do brata młodszego, jak do współsukcesora i dziedzica i owszem potajemnie dnia 2 czerwca roku 1767 sławetnemu Stanisławowi Kudzinowskiemu sprzedał i pieniądze za tenże grunt wzięty na siebie obrócił. Z tych więc przyczyn, utściwego Pawła Siuchnickiego winnym uznawszy, za podejście [?] pod bratem postąpienie uczynione miasto niczy [?] i grzywien plag 40 naznaczył, donacje zaś co do osoby Stanisława Kudzinowskiego na połowę utściwego Bartłomieja Siuchnickiego służącą kasuje i za nieważną mieć chce spod której w posesję stronie aktorskiej sąd zaraz oddaje i do podania Urząd Radziecki naznacza, co zaś do połowy Pawła Siuchnickiego toż donatio sąd we wszystkim aprobeje.

Paweł Denisiewicz, landwójt, manu propria.

102.

30 VI 1766 r. Knyszyn

Inwentarz folwarków należących do starostwa knyszyńskiego. Opis zabudowań w mieście Knyszynie, w posesji Pawła Czapskiego, starosty knyszyńskiego (fragment).

Oryginał:

MN Kraków, rękopis MN, nr 110, k. 78v-83.

Inwentarz folwarków do starostwa knyszyńskiego należących, mianowicie dobrzyniewskiego, knyszyńskiego, zubolskiego. Góry, Borsukówki i innych niżej wyrażonych w posesji JO [Jana Klemensa Branickiego] kasztelana krakowskiego hetmana wielkiego koronnego, przez JW Pawła Czapskiego, wojewodzica pomorskiego, generała majora wojsk koronnych, starostę knyszyńskiego od świętego Jana Anni presenti 1766, z opisaniem pałacu dobrzyniewskiego i meblami

i różnemi meblami jak się w ma w swej circumferencyi i inszemi zabudowania w posesję biorących dnia 30 miesiąca czerwca spisany...

Opisanie budowisk dworskich z mieście Knyszynie będących.

Z przyjazdu od Dobrzyniewa młyn o dwóch kołach niedźwiadkowych. Młynica sama w węgły budowana. We szrodku tego młyna porządek przyzwoity, co należy do dwóch kół. Przy boku skrzynia z tarcic na zsypanie miarek, prostą robotą zrobione, na połapie tylko kilka tarcic. Na tym młynie dach z jednej strony dranicami nowo pobity, a na drugiej stronie stare dranice, poprawy potrzebuje.

Po prawej ręce od młyna, jadąc do miasta, budynek młynarski. Do którego wchodząc drzwi do sieni na biegunach, złe, stare, dziurawe, z prostych deszczek. W tej sieni komin lepiony, na dach wywiedziony, stary, glina miejscem opadła. Z sieni do izby drzwi na zawiasach. Piec z szarych kafli, zły, kominiek murowany, okien 3, w drzewo oprawne, przez połowę, od spodu deszczkami pozabijane i gliną obmazane. Z tej sieni do komory [drzwi] na zawiasach z zaszczipką i skovłami. Połap w izbie i komorze z tarcin, zły, opadły. Przy tymże budynku szopka, z chrostu przybudowana. Do której drzwi proste z deszczek na biegunach. Dach na tym budynku słomą pokryty, ściany stare, w ziemię wlażyły i popróchniały.

Wjeżdżając do miasta, na lewej ręce budynek nowo wystawiony, z kostkowego drzewa. Do którego wchodząc drzwi proste do sieni, na zawiasach. W tej sieni kuchenka, z gliny lepiona, z kominem takimże, na dach wywiedzionym. Z sieni do izby drzwi proste, z tarcic, na zawiasach. W której okien w drewno oprawnych 4, szyby niektóre powybijane. Połap i podłoga z dylów. Z izby do komory drzwi, także z tarcic, na zawiasach. Okno jedno, w drewno oprawne. Połap i podłoga także, jak w izbie. Dach dranicami, pod łaty pobity. W którym budynku Żyd mieszka. Do tegoż budynku browarek mały, stary, zły. Dach na nim z dranic, także zły. W tym browarze horno z gliny lepione, na dwa kotły, a przy tym browarku chlewek nowo pobudowany, mały. W tyle którego studnia stara, reparacji potrzebująca.

Ex opposito budynku pierwszego budynek dla leśniczego. Do którego wchodząc wrota o trzech słupach, z tarcic podwójne, na biegunach, nowe, z fortką także do sieni, z tarcic na zawiasach, z zaszczipką i zapadką drewnianą. Z sieni do kuchenki także drzwi z tarcic na zawiasach. Kuchenka z gliny lepiona, z kominem takimże, na dach wywiedzionym. Z sieni na prawą rękę drzwi proste, z tarcic, na zawiasach do izby. W tej izbie okien dwie większych, jedne mniejsze, w drewno oprawne. Piec stary, zły. Kominiek z gliny lepiony i kapa także. Połap i podłoga z tarcic. W tej izbie tapczan z tarcic. Z izby drzwi proste, na zawiasach, do komory, gdzie okienko małe, w drewno oprawne, połap i podłoga z tarcic. Z tej komory do

sionki tylnej drzwi z tarcic na zawiasach. Z sionki zaś drzwi na tył budynku tego także na bizawiasach, gdzie do ściany komornej stajenka i szpichlerzyk przybudowane. W którym przybudowaniu drzwi troje na biegunach, z tarcic, jedno do szpichlerzyka, drugie do stajenki, trzecie do wyjścia na tył. W tej stajence i szpichlerzyku podłoga, z dylów. Skąd powróciwszy wzad przez wyrażone budowiska do sieni, na lewą rękę drzwi z tarcic na zawiasach do izby czeladnej, w której okien dwie małych, piec szary, stary. Kominiek z gliny lepiony, w którym piecyk do pieczenia chleba. Z tej izby drzwi do komór na zawiasach. Połap w izbie i kominie z tarcic. Podłogi nie masz. W izbie ława jedna i przy piecu ławek dwie. Na boku tego budynku piekarnia z dylów budowana. Połap także z dylów. Drzwi nie masz, Dach był z dranic, ale wszystkim opadł.

Przy tym chlewek mały, w słuپی budowany, drzwi z deseczek szczepanych. Dach dranicam, pod łaty, pobity. Do tego chlewka od parkanu dach przyparty, z dranic, także i szopka zrobiona. Z drugą stronę tego chlewka psiarenka mała, przybudowana, do której drzwiczki małe, dziurawe, psy wygryźli, dranicami pokryty. Blisko tegoż, w tył, budynku chlewek z dwójgi drzwiami, na biegunach, w słuپی budowany, z płaskim dachem dranicami krytym. Ten chlewek z dylów dartych budowany. Obok tego chlewa psiarnia i stajenka, pod jednym dachem zabudowane. Do których tak psiarni, jako i stajenki drzwi na biegunach. Ta psiarnia z stajenką w słuپی z dylów budowana, dach słomą kryty, szar jeden z dranic, pod łaty przybijanu., Pomiędzy psiarnią i chlewkiem wyż opisanemi wrota na ogród, z dranic, na biegunie.

W tyle tych budowisk stodoła, z dylów dartych budowana, o dwóch sąsiadkach, z wrotami podwójnymi wylotnymi, w których zaszczepki i skoble żelazne, z wystawą na dwóch słupach. Dach słomą kryty, wokoło szar i szczyty z dranic. To wszystkie budowisko dobre. Podwórze, wokoło oparkanione, w słuپی, z dylów dartych.

Budynek rogowy w Rynku, przy ul. Grodzieńskiej. Do tego wchodząc drzwi z tarcic, szor, na biegunach do sieni. W sieni kuchenka gliną wylepiona, z kominem takimże, na dach wywiedzionym, gdzie glina poopadała i drzwi na lewą rękę do izby, na zawiasach, stare. W tej izbie piec stary, zielony, zły. Kominiek z szabaśnikiem stary, z cegły, murowany. [Okna] 3, jedno duże, podwójne, a dwie mniejszych, w drewno oprawnych, ław dwie, podłoga z dylów. Połap z tarcic, zgniły dwa i [?] w tej izbie forsztowanie z tarcic na komorę. W której okno jedno, w drewno oprawne. Z tej komory drzwi do komorki, na zawiasach, skąd do piwnicy chodzą. A z komorki drzwi do sieni, także na zawiasach. Połap z tarcic zgniły. Na drugiej stronie izba bez drzwi i okien, ze wszystkim zrujnowana. Dach

na tym budynku z dranic, zły, stary. Ściany w tym budynku ze wszystkim spróchniały, przez starość.

W tył tego budynku browarek mały, stary, w ziemię wlażył, w którym horno z gliny robione, na dwa kotły. Dach dranicami pokryty, zły. Do tego browaru chlew, z dylów dartych, w słupy przybudowany, z dachem płaskim, do browaru przypartym, dranicami nakrytym, drzwi do niego nie masz. Studnia przy tymże browarze zrujnowana.

Budynek drugi w Ryńku. Do którego wchodząc drzwi na zawiasach z tarcic, piec stary, gliną pobielany, okien 3, jedno duże, na Rynek, dwie mniejszych na podwórze, w drewno oprawnych. Kominiek murowany, opadły, połap z tarcic zgniły, podłoga z dylów. Z tej izby do komory drzwi na zawiasach, okno jedno w drewno oprawne, a z komory drzwi na zawiasach. Do tylnej komórki, drzwi na biegunach, z tarcic. Z komórki do sieni także drzwi na biegunach, z tarcic. Item z izby do sieni drzwi na zawiasach. Z sieni drzwi doje, jedno do piwnicy, drugie na podwórze, oboje z tarcic, na biegunach. Dach na tym budynku dranicami obity, potrzebuje reparacji. W tyle tegoż budynku piwnica zła, stara. Dach na niej z dranic, opadły.

Przy której browar stary, w słupy budowany, ze wszystkim pochilił się. De reparacji niezgodny. W którym horno na dwa kotły. Na przeciw tego browaru chlew stary, w węgły budowany. Dach z dranic. Do którego drzwi z dranic, małe. W tył browaru studnia, od której ryńka do browaru idzie. Za studnią słodownia z drzewa starego budowana. Do której wchodząc drzwi do sieni z deszczek na biegunach, z sieni do słodowni z tarcic na biegunie. Piec z gliny lepiony, na górze krzesło [?] do suszenia słodu. Dach dranicami pobity, zły, znacznej reparacji potrzebuje.

Domek z drzewa kostkowego budowany, dranicami pobity, zgniły, spróchniały. Dach na nim opadł. Do którego wchodząc drzwi na zawiasach żelaznych, proste do sieni, a z sieni drzwi szdycie [?] na biegunach, do izby. W której okien małych w drzewo oprawnych 3, piec szary, komin z gliny lepiony. Podłogi nie masz. Połap z dylów kładziony, zły. Z tej izby drzwi do komory na biegunach. W której okno bez szkła. Ten budynek ze wszystkim złym nawet do mieszkania i dalszego utrzymania nie jest zgodny.

Obok tego budynku budynek drugi, na przeciw austerii stojący, z drzewa kostkowego budowany, dranicami pobity. Do którego wchodząc drzwi na zawiasach z zaszczepką. W której okien 3, przez część trzecią powytlukanych, w drewno oprawnych. Piec zielony, stary, zły, gliną oblepiony. Komin z gliny lepiony. Połap z tarcic. Podłoga z dylów wygniła. Ław dwie popsute. Z tej izby drzwi na lewą rękę do komory. W której drzwi dwoje, jedno do komórki na zawiasach, w której okno bez szkła. Połap i posadzka wygniłe, a drugie drzwi do piwnicy, na biegunach.

W tej zaś komorze okno, przez połowę wybite, połap i posadzka wygniłe. Do piwnicy schody na dół na ośm trepow. Piwnica sama z dylów budowana, reparacji potrzebna. Z izby pierwszej opisanej drzwi do sieni, w której drzwi na biegunie na dwór, a drugie naprzeciw do izdebki, na zawiasach. Kuchenka murowana, z kominem lepionym, na dach wywiedzionym. W izdebce zaś okien dwie, w drewno oprawnych, przez połowę wybitych. Piec szary zrujnowany, kominiek lepiony, podłogi nie masz. Połap z tarcic zły. Ław trzy prostych. Z tej izdebki do komory drzwi złe, na biegunie. W której okno bez szkła, podłogi nie masz. Połap zły. Ten budynek zały zewnątrz i wewnątrz znacznej potrzebuje reparacji.

Od tego tego budynku idąc ku szkółce żydowskiej studnia zrębiona, z kołowrotem, reparacji potrzebuje. Przy której browar dranicami pobity, w słupy budowany. W tym browarze horno z gliny lepione na dwa kotły. Przy tymże browarze i pod jednym dachem słodownia, ze wszystkimi do niej należącymi potrzebami. Do której drzwi na biegunach. Słodownia jednak dobra, a browar przedstawienia potrzebuje.

Austeria w Rynku, rogowa. Dranicami pobita, o trzech słupach, z wystawą. Do której wchodząc wrota wylotne, z tarcic, na biegunach. Do sieni czyli stajni karczemnej, w której żłoby na obie strony dobre. Na prawą rękę drzwi sosnowe, na zawiasach, do izby, gdzie okien 3, w drewno oprawnych. Z tych jedno podwójne. Ław 3, zydlów 2, stołów 2. Piec szary. Komin z gliny lepiony. Podłoga z dylów. Połap z tarcic, na zakładkę układany. Z tej izby drzwi także, jak do izby, do komory, w której okien 3, bez szkła. Połap z dylów. Podłogi nie masz. Połap opadły, piec wyrócony. Przy tejże izbie podobnież komora opustoszała. Ta austeria oprócz opustoszonego, dopiero wyraźnego budowiska, dobra ze wszystkim...

103.

13 XII 1773 r. Knyszyn, cerkiew Przemienienia Pańskiego

Ks. Bazyli Benedykt Gutorski, dziekan podlaski, wizytuje cerkiew unicką w Knyszynie.

Oryginał:

AN Wilno, f. 17, nr 155, k. 28-47v.

Druk:

Księga wizyty dziekańskiej dekanatu podlaskiego przeze mnie księdza Bazylego Benedykta Guttorskiego dziekana podlaskiego, plebana golniewskiego w roku 1773 miesiąca Novembra dnia 17 iuxta vetus kalendarza sporządzona, oprac. J. Maroszek, W. F. Wilczewski, Białystok 1996, s. 71-76.

Wizyta cerkwi knyszyńskiej w roku 1773 miesiąca Decembra dnia 2 [13 XII 1773].

Cerkiew pod tytułem Przemienienia Pańskiego, drewniana, słoma kryta, z połapem, pomostem, bardzo zrujnowanym.⁴⁶⁸ Drzwi z zamkiem wewnętrznym, na zawiasach żelaznych, z zaszczepką. Okien małych 4. Krzyż na cerkwi żelazny. Cmentarz od ulicy dylami oparkaniony.

Ołtarz wielki z obrazem Najświętszej Panny Pana Jezusa na rękę trzymającej. Cyborium, w którym się konserwuje Sanctissimum. Krucyfiks malowany. Lichtarzów cynowych par 2, glinianych par 2. Antepedium sztametowe. Obrus 1. Tuwalen 2. Nakrywadło zielone, harusowe. Krzyż procesjonalny, drugi maleńki, z korpusem cynowym. Na żertowniku obraz Najświętszej Panny Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny. Chorągiew 1.

Srebro i sprząty. Lichtarzów srebrnych 2. Patyna srebrna i cynowa. Puszczka cynowa, z wierzchem i krzyżykiem cynowym, pod kapką materialną. Dzwonów dużych 3, z których 2 tylko okute, sygnaturka 1. Dzwonków ołtarzowych 2.

Aparaty. Aparat flanalowy, zielony, stary. Aparat niebieski, póładamaszkowy, stary. Aparat adamaszkowy, pużowy. Aparat harusowy, żałobny, cum requisitis. Aparat harusowy, żałobny, stary, na nic niezgodny. Bursa stara do chorych. Welum 1, gredyturowe, z palką. Komż 2. Alb 2, z humerałami. Porfikaterzów 4. Antemis 1. Bisiurek białych sznurków 2. Zasłonka na cyborium płócienna. Ampułki.

Księgi: Ewangelia, in folio, drukowana, w atlas czerwony oprawna, Mszał in folio druku wilńskiego, Apostoł pisany⁴⁶⁹, Trebnik drukowany i inne księgi, do użytku niezgodna.

Grunta. Gruntu włók 3, na trzy zmiany, z zaroślami i sianożęciami.⁴⁷⁰ Plac z ogrodem na cerkiew jest zabudowany. Item półplac na Gonięckiej ulicy.

Plebania. Izba biała z komorą, sieńmi, chlewik, gumno, stodoła, przy której chlewek, stajenka.

Papiry. Fundusz. Kopia funduszu.⁴⁷¹ Wizyty dawniejsze znajdują się przy cerkwi.

⁴⁶⁸ 7 VI 1785 r. wizytator cerkwi knyszyńskiej zalecał proboszczowi, aby o cerkiew nową u JW kolatora dobrodzieja dopraszał się, nadmieniono też, że budynki gospodarcze przy plebanii były popalone. AN Wilno, f. 17, nr 155, k.43.

⁴⁶⁹ Apostoł, lekcjonarz, księga liturgiczna zawierająca Dzieje i Listy Apostolskie przeznaczone do czytania w czasie nabożeństw.

⁴⁷⁰ W 1616 r. 2 włoki gruntu należące do cerkwi knyszyńskiej znajdowały się we wsi Chrabołach, a 1 włoka we wsi Zastoczu – BU Wilno, f. 4, nr A 1739.

⁴⁷¹ Z 1551 r. nadanie króla Zygmunta Augusta. *Archeograficzej sbornik dokumentov ot nosâšichsâ k istorii severo-zapadnoj Russi*, Wilno 1867, t. I, nr 34, s. 129.

Przy tej cerkwi jest aktualnym parochiem Grzegorz Morozowicz, prezentowany od JW JM [Tomasza] Czapskiego, starosty knyszyńskiego, sub datt roku 1769 miesiąca listopada 14 dnia [14 XI 1769 r.] w Warszawie. Instalowany od JW JM ks. [Felicjana Filipa] Wołodkowicza⁴⁷² roku 1769 decembra dnia dnia 20 [20 XII 1769] w Kupiczewie.⁴⁷³

Ks. B. Guttorski, dziekan podlaski, pleban golniewski.⁴⁷⁴

104.

16 X 1775 r. Warszawa

Tomasz Roszkowski, delegat Komisji Skarbu Koronnego, w obecności magistratu knyszyńskiego podaje Ignacemu Ołdakowskiemu, komornikowi ziemskiemu bielskiemu i jego żonie Mariannie z Zaleskich, w spokojną posesję grunt zwany Zaścianek Dworski, na mocy listów podawczych z 14 i 19 VIII 1775, potwierdzonych przez króla i spisuje inwentarz.

Na grunt Zaścianek zwany Dworski, w starostwie knyszyńskim, w samym mieście JKM Knyszynie leżący... zjechałem.

Najprzód budynek mieszkalny na Małej ułeczce, niedaleko pastwisk miejskich, wjeżdżając w podwórko, po lewej ręce stoi. Drzwi jeden, na 2 zawiasach żelaznych. W tej izbie okien dwa większych, a trzecie mniejsze, w drzewo robione. Piece, w których do połowy piece formiaste, szare, reszta zaś kafli prostych. Komin z gliny lepiony i do kuchennego komina wyprowadzony. Z izby do komory drzwi także na 2 zawiasach żelaznych, w której okienko potłuczone. Ten budynek ze wszystkim, tak drzewem, jako i dachem przykrycie mającym reparacji potrzebuje. W tym budynku gospodarz na rok służący mieszka.

Na tym podwórku browarek ze stajenką, w słupy, z dylów już nadpróchniałych wybudowany, dranicami pobity. Przy nim studnia wykopana, drzewem sosnowym, w węgiel ocembrowana, stara stodoła, z gruntu spustoszała, której reparacja nowemu wybudowaniu równać się może w ekspensie.

Te budynki na dwóch placach stoją, a przy nich obok trzeci plac się ciągnie. Te placu zaczynają się od Małej ułeczki, a ciągną się równo z miejskimi.

⁴⁷² Felicjan Filip Wołodkowicz, vel Wołodkiewicz, Wołotkowicz, unicki metropolita całej Rusi, zm. 1778 r. Zob. K. Łódzia-Czarniecki, *Herbarz polski podług Niesieckiego...*, t. 1, Gniezno 1875 – 1881, s. 145.

⁴⁷³ Grzegorz Morozowicz był parochem cerkwi knyszyńskiej jeszcze 22 I 1788 r.

⁴⁷⁴ Przy okazji innej wizyty 8 XII 1782 r. wspomniano, że „metryk nie ma”. Przybyła kopia funduszu cerkiewnego z 1551 r. sporządzona w Warszawie, w aktach Metryki Litewskiej – AN Wilno, f. 17, nr 155, k.43.

Czwarty plac na tejże ułeczce, przy samym Rynku, po lewej ręce, z Rynku jadąc leży. Na którym karczemka, bez wjazdu, opustoszała stoi, tak że nie ma co opisywać do inwentarza, ale nową trzeba wybudować. W której Żyd Szachna Chaimowicz arendarz mieszka.

Opisanie gruntów:

Grunt Zaścianek zwany Dworski, poczynający się od Pastewnika Dworskiego, starostwa knyszyńskiego, ciągnący się na wschód słońca letniego do Nowej Grobli. Między miedzami gruntów miejskich i pastwisk z jednej, z drugiej zaś strony koło rzeki Jaskry czyli Jeziora, jak dokumenta opiewają leży.

Włóka w Starym Polu, nazywającym się, żytem teraz zasiana. Zaczyna się od dróżki pola wraz wszystkie miejskie od folwarku starostwa knyszyńskiego dzielącej, a ciągnie się do granicy dóbr ziemskich wsi Pęskich, Głębokistok nazywanej.

Włóka w Drugim Polu, za ulicą Grodzieńską. Zaczynająca się od Szalonego Kąta, ciągnąca się do Stawu Czechowskiego, na ugór przypadająca.

W Trzecim Polu jarzynę siac przypadającym, za młynem, na Poniklicy, tak że włóka zaczyna się od rzeczki Jaskry, a ciągnie się do granicy, tak jak wszystkie pola miejskie rozciągają się.

105.

6 XI 1776 r. Urząd Burmistrzowsko-Radziecki

Stefan i Marianna Dziekońscy sprzedali ćwierć włóki swojego gruntu Tomaszowi i Mariannie Olesiewiczom za zł 86.

Kopia:

AP Białystok, Zarząd Miejski w Knyszynie, nr 5, k. 1-1v.

Sławetny Stefan Dziekonski, sławetnym Tomaszowi i Mariannie Olesiewiczom ćwierć pola wieczność w Aktach Radzieckich Knyszyńskich 1776 roku.

Działo się w ratuszu JKM Knyszyna, dnia 6 miesiąca listopada 1776 r.

In praesentia sławetnym panu Piotrze Mierczyńskim, burmistrzu, Pawle Butkiewicz, gminskim, Barłomieju Tymńskim, Macieju Goleckim, rajcach, tudzież sławetnym panu Pawle Denisiewicz, landwójcie.

Stanowszy personaliter przed Aktami Radzieckimi Knyszyńskimi sławetny Stefan Dziekoński, wraz z żoną swą na imię Marianną, nie będąc ni w czym zawiedzeni, ani do tego przymuszeni, będąc zdrowi na ciele i umyśle, jawnie, dobrowolnie, osobami swemi zeznali sądownie, wzdali czasy wiecznymi ćwierć gruntu swoje własne, sukcesywe należące po rodzicach swych sławetnemu To-

maszowi Olesiewiczowi i żonie jego, na imię Mariannie i potomkom ich, w miedzach pewnych z jedną stroną Andrzeja Danowskiego, a z drugą stroną Piotra Wasilewskiego, ze wszelkim prawem, własnością, do tego gruntu przynależącemi, nic sobie nie zostawując, ani potomkom swym i one wiecznie oddalając za sumę monety polskiej zł 86 danych, odliczonych przy urzędzie. Z którego odebrania ex nunc kwitowali, wieczny pokój ślubując, iż na tym gruncie nie masz żadnych długów kościelnych, zawisłych, skarbowych, ni sąsiedzkich, a in quantum by długi znajdowały się to na siebie przejmują, a pomienionego kupca wolnym czyniąc, puszczając w intromisję wieczną, spokojną, przez sławetnego Bartłomieja Tymńskiego, rajce i opatrzne go Andrzeja Zuchowskiego, woźnego. Qui stantes coram officio et actis recognoverunt pacificam intromissionem nemo impugnavit.

Który ten zapis Urząd Radziecki Knyszyński umocnił, utwierdził, we wszystkich punktach, kondycjach, klauzulach de formae juris Majdeburgensis przyjął do Książ zapisac kazał.

Z Akt Radzieckich Knyszyńskich wydano Bartłomiej Bielecki, pisarz miasta JKM Knyszyna manu propria.

106.

10 II 1785 r. Warszawa

Stanisław August Poniatowski, król polski zezwala na wolny wyręb drzewa w lasach knyszyńskich do użytku domowego.

Oryginał:

Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Knyszynie, Oryginalny dokument papierowy, j. łaciński.

Podajemy w tłumaczeniu opublikowanym przez ks. K. Cyganka, Kronika parafialna kościoła knyszyńskiego, Knyszyn 1944 (maszynopis), s. 119-123.

Stanisław August z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czernichowski.

Podajemy niniejszym pismem naszym do wiadomości wszystkich i każdego kogo się to odnosi.

Zostało nam przedstawione przez pełnomocników przy nas, senatorów, w imieniu parafii i wielebnego [Wojciecha] Godlewskiego, aktualnego proboszcza knyszyńskiego⁴⁷⁵, że chociaż posiada przywilej przysługujący jego kościołowi

⁴⁷⁵ Wojciech Godlewski był proboszczem knyszyńskim w latach 1776 – 1808 i nosił tytuł kanonika smoleńskiego. Zmarł 8 X 1808 – K. Cyganek, *Kronika...*, s. 140.

wydany przez Najjaśniejszego Naszego poprzednika [*Augusta III, króla polskiego*] dnia 14 lutego 1739 r. na swobodny wyrąb w lasach knyszyńskich drzewa na potrzeby zabudowań plebańskich i opałowego, to jednak obecnie doznaje czasem przeszkód ubrew nie tylko prawu ogólnemu i dotychczasowemu zwyczajowi, ale i ubrew wyżej wzmiankowanemu przywilejowi.

Te przywileje czyli prawa nadmienionego kościoła odnawiając, wskazujemy zarówno mieszkańcom miasta Knyszyna, jak niemniej posiadaczom z jakiegokolwiek prawa i tytułu starostwa knyszyńskiego i lasów, ażeby nikt się nie ważył przeszkadzać wielebnemu proboszczowi w korzystaniu z lasów na potrzeby budowlane i opał pod karą odpowiedzialności za gwałcenie naszych rozporządzeń. Tak jednak, ażeby wyrąb lasu był dokonywany w miejscu i czasie oznaczonym.

Na poświadczenie czego pismo niniejsze własną ręką podpisujemy i pieczęcią królewską nakazujemy oznaczyć.

Dan w Warszawie, dnia 10 miesiąca lutego 1785 roku, panowania naszego 21 roku.

Stanisław August, król,

Ignacy Janiszewski, JKM sekretarz kancelarii Mniejszej.

107.

**28 grudnia 1785 r. Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki
Maciej i Małgorzata Wasniewscy kwitują Marcina, Jadwigę i Mateusza Citkowskich z sumy 95 zł za plac przy ul. Szkolnej.**

Sławetni Wasniewscy sławetnych Citkowskich z wyliczonej sumy kwitują.

Działo się w ratuszu miasta JKM Knyszyna dnia 28 miesiąca grudnia 1785 r., w obecności zancie sławetnych Piotra Zaleskiego, burmistrza, Macieja Kochanckiego, gmińskiego, Tomasza Butkiewicza, Macieja Buraczewskiego, rajców przy sięgłych.

Przed Urzędem i Księgami Radzieckimi Knyszyńskimi osobliwie stanąwszy sławetni Maciej i Małgorzata Wasniewscy, małżonkowie, zdrowi będąc na ciałach i umysłach jawnie i dobrowolnie i wyraźnie zeznali i zeznają, iż oni sławetnych Marcina i Jadwigę Citkowskich i Mateusza Citkowskiego, kawalera, z sumy za szacunek rzeconego placu zł pol. 95, leżącego za ulico Szkolną, między sąsiedztwy sławetnego niegdy Macieja Kraszewskiego potomków i Michałą Makowskiego sytuowanego, swego własnego, po nigdyś sławetnym Marcinie Citkowskim spadłego sukcesywe dziś tymże sławetnym Citkowskim od rezygnowanego umowionej i ustanowionej, jako sobie rzetelnie wypłaconej, a przez siebie

odebranej, nic odtąd prawa i własności i pretensji nie ostawując kwitują i wolnemi czynią, mocą niniejszego zeznania.

Maciej Wasniewski, kładę XXX,
Małgorzata Wasniewska, kładę XXX.

108.

14 IV 1786 r. Knyszyn Zamek

Kopecki, gubernator starostwa knyszyńskiego zezwala Żydom knyszyńskim ogrodzić ich mogiłki.

Wypis z:

Księgi Zarządu Cmentarnego Gminy Żydowskiej w Knyszynie „Hewre Kadysz” – ks. K. Cyganek, *Kronika parafialna kościoła knyszyńskiego, Knyszyn 1944 (maszynopis)*, s. 159.

Zebrani mieszkańcy Knyszyna Żydzi wspólnością, aby ogrodzili mogiłki swoje i myśli przedsięwzięcia swego żądać pozwala Zwierzchność Dworska, przychylając się do tej prośby, tak miejsca, jak z dawna było i te ogrodzenie. I tymże grzebania się dozwala.

109.

30 XII 1787 r. Knyszyn Zamek

Kopecki, gubernator starostwa knyszyńskiego nakazuje Żydom grzebanie umarłych wyłącznie na Sadzawkach Dworskich.

Wypis z:

Księgi Zarządu Cmentarnego Gminy Żydowskiej w Knyszynie „Hewre Kadysz” – ks. K. Cyganek, *Kronika parafialna kościoła knyszyńskiego, Knyszyn 1944 (maszynopis)*, s. 159.

A ponieważ mieszkańcy knyszyńscy Żydzi, z dawna na Sadzawkach Dworskich Knyszyna mogiłki miane, z dozwolenia dnia 14 Aprila 1786 r. około tychże mogiłek parkanem dobrym ogrodzenie ponowili, przez co wygodne miejsce do grzebania zmarłych swoich uczynili, ażeby odtąd żaden z knyszyńskiego państwa, bądź z miasta, czyli wprost mieszkancie, nie ważył się szukać innego miejsca po cudzych państwach, z opłacaniem wyznaczającym Zwierzchność Dworska Knyszyńska odtąd nie zabrania, ale owszem, ażeby tu każdy należący, jako i z mniejszym kosztem grzebał, a przez to i miejsce i siebie nie uszkadzał, nakazuję.

Dnia 30 Grudnia 1787 r.

Kopecki.

110.

1789 r.

Lustracja gruntu Zaścianek w mieście Knyszynie.

Wypis:

AP Białystok, Kamera, nr 1630, k. 40-40v.

111.

27 V 1793 r. *Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Radziecki*

Rada miasta Knyszyna ogłasza termin licytacji prawa szynku alkoholi.

Wypis z Ksiąg Burmistrzowsko-Radzieckich miasta Knyszyna.

AP Białystok, Kamera, nr 3259, k. 62.

112.

1793 r. *Knyszyn, Urząd Burmistrzowsko-Wójtowski*

Stanisław Antoni Zaleski, mieszczanin knyszyński, na 3 lata wydzierżawia dochody ze sprzedaży alkoholi.

Kopia:

AP Białystok, Kamera, nr 3259, k. 70-70v, 75-76.

Między zacnie sławetnymi burmistrzami i radcami i wszystkimi miasta JKM Knyszyna porządkami z jednej, a sławetnym Antonim Zalewskim tegoż dobrze obsiadłym obywatelem, z drugiej strony zawiera się kontrakt, w następującym sposobie:

Iż miasto Knyszyn mając sobie dozwoloną prawami i przywilejami od najjaśniejszych królów polskich nadanemi, propinacją trunków wszelkich, a dopełniając rozrządzenie najjaśniejszego KJM i prześwietnej Rady przy boku jego Nieu-stającej w uniwersałach, a mianowicie względem procentów propinacji w dniu 7 miesiąca marca 1777 roku w Warszawie do miast i miasteczek koronnych wydanych, umieszczonym porządkiem licytacją publiczną dochodu propinacji za poprzedzającym wczesnym obwieszczeniem, w przytomności urodzonego wielmożnego Baltazara Twarkowskiego od JW Stanisława Nałęcza Małachowskiego eksre-

ferendarza wielkiego koronnego, knyszyńskiego i goniądzkiego etc. starosty umocowanego i na miejscu starościńskim delegowanego skuteczniejszy też propinacją miejską sławetnemu Antoniemu Zaleskiemu, obywatelowi dobrze w mieście osiadłemu najwyższą sumę wypłacać podejmującemu się trzyletnią arendowaną poczynającą od dnia 24 miesiąca czerwca roku terażniego 1793, a kończyć się mającą w dniu 24 tegoż miesiąca 1796 roku, wypuszcza posesją dozwalając one-muż propinacji trunków krajowych, a to za sumę wyżej wyrażoną zł pol. 400 na rok, a ogółem na lat 3 zachowując zł pol. 1200, którą sławetny Antoni Zaleski do rąk sławetnego Wincentego Iwanowskiego, landwójta, mieszczanina dobrze osiadłego i zaraz przy licytacji dostateczny do odpowiedzi majątek okazującego do odebrania tegoż procentu wyznaczonego kasjera, corocznie dwiema ratami po zł pol. 200 na jedną ratę rachując, w dniu 31 miesiąca grudnia i 23 miesiąca czerwca przyez wszystkie trzy lata rzetelnie, pod wolną dóbr swoich sekwestracją, monetą krajową nie żądając defalki żadnej, ani przedłużenia czasu do wypłacenia wyznaczonego wypłacać rzetelnie przyrzeka i obowiązuje się, a zaś sumę do rąk kasjera oddane na żadne potrzeby miasta użyta być nie ma, a to w całości zostawać powinna. Który to kontrakt, dla większej pewności i wagi, przy wyciśnieniu pieczęci miejskiej strony obydwie własnymi podpisują się rękami. Działo się jako wyżej.

Baltazar Twarowski, gubernator, manu propria.

Wincenty Iwanowski, landwójt manu propria.

Antoni Zaleski, manu propria.

Obrachowanie dochodu z propinacji miastu JKM Knyszyna jako też przysądzonych grzywien przez zwierzchność dworską uczynione, od dnia 24 miesiąca czerwca 1790 roku do tegoż 1793 roku, przez niżej podpisanego:

Przychód:

Dochodu trzechletniego z propinacji podług kontraktu – zł 1.000.

Strofu od Michała Buchowskiego, młynarza – zł 8.

[Razem] – zł 1.008.

Rozchód:

Na stół, odzienie dla Sitczykowskiego, ucznia sztuki lekarskiej w Akademii Krakowskiej – zł 360.

Na książki dla tegoż – zł 150.

Powrócenie nadekspensowanych podług rachunku do dnia 24 miesiąca 1790-go uczynione – 33 zł, 27 gr.

[Razem – zł 543 gr 27].

Zostaje w gotowiźnie – zł 1264 gr 3.

Podział opłaty propinacji Knyszyna zaczynając dnia czerwca 1793 roku dwiema ratami:

Kasa JW pana – 1.000,

Sławetny Iwanowski – zł 60,

Sławetny Zalewski – zł 50,

Sławetny Bukowski – zł 20,

Sławetny Kochanski – zł 50

Starozakonny Leyba Abramowicz – zł 120.

W ogólności – zł 400.

113.

1 I 1794 r.

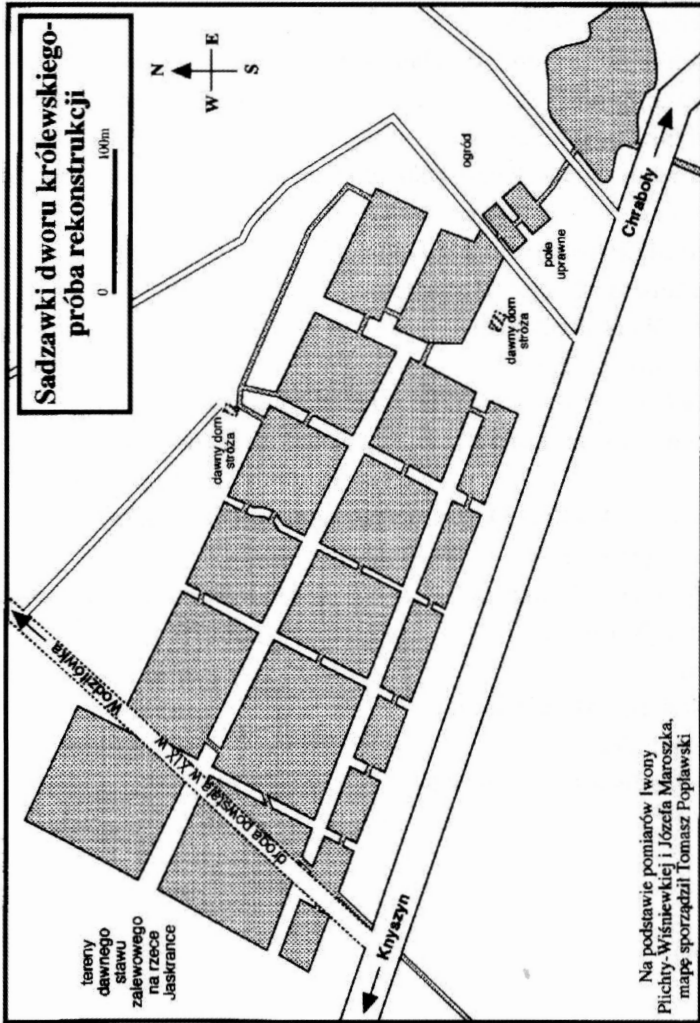
Iwarski, w imieniu starosty knyszyńskiego Stanisława Nałęcz Małachowskiego wypuszcza w dzierżawę Janowi Michalskiemu, majstrowi garbarskiemu budynek nad stawem w Knyszynie.

Wypis:

AP Białystok, Kamera, nr 2669, k. 2.

SKROTY

AA – Archiwum Archidiecezjalne
AD – Archiwum Diecezjalne
AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych
AN – Akademia Nauk
AP – Archiwum Państwowe
APar. – Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej
ASK – Archiwum Skarbu Koronnego
CAAD – Centralne Archiwum Akt Dawnych
CAH – Centralne Archiwum Historyczne
f. – fond (zespół archiwalny)
JKM – Jego królewska mość
JM – Jegomość
JMM – Jegomości
k. – karta
Kamera – Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego
KJM – króla jegomości
KmK – Księgi miasta Knyszyna
MN – Muzeum Narodowe
N^o – numero
NMP – Najświętsza Maria Panna
śp. – świętej pamięci
WKL – Wielkie Księstwo Litewskie



Knyszyn. Sadzawki dworca królewskiego. Rekonstrukcja stanu z 1561 r.
J. Maroszek, I. Plichy-Wiśniewska, T. Wiśniewski, *Knyszyn. Sadzawki dworca królewskiego,
schemat stanu istniejącego (1990 r.)*.
Skala 1: 25 000.

INDEKS GEOGRAFICZNY I OSOBOWY

- Abramowicz Lejba, karczmarz
knyszyński, 186, 187, 202
- Abramowiczowa Rywka, żona Lejby,
187
- Ancuta Maciej, biskup wileński, 177
- Andrichowicz Maciej, gmiński
knyszyński, 80
- Antoni, święty, 173
- Apolonia, święta, 7, 40, 50, 59, 172
- August II, król polski, 162, 166, 167,
188
- August III, król polski, 182, 183, 185,
188, 198
- Augustów*
miasto, 35
- Bagienska, mieszcanka knyszyńska,
142, 143
- Bagiński Maciej, rajca knyszyński,
122
- Bajko Stanisław, ziemianin bielski,
65
- Baranowski Szymon, gmiński
knyszyński, 179, 180
- Bayczyk Jan, mieszczanin
knyszyński, 137, 138
- Bednarski Zenon, architekt*, 12
- Bersio Leonard, bakałarz, 59
- Beskonia Stanisław, cechmistrz
szewski, 51
- Biecz
starostwo, 167
- Bielakowski Tomasz, rajca
knyszyński, 181, 182
- Bielawski Stefan, starosta
knyszyński, 77
- Bielecki Bartłomiej, pisarz
knyszyński, 197
- Bielecki Bernard, rajca knyszyński,
181
- Bielecki Tomasz, sekretarz JKM, 131
- Bielski, oberszter gwardii
królewskiej, 142
- Bierkowski Maciej, mieszczanin
knyszyński, 143
- Błażejowski, chorąży, 139
- Błażko, mieszczanin knyszyński, 19
- Boguszewo
komora celna, 57
wieś, 57
- Bol, 146
- Boleman (Boliman, Bolman) Jan,
kupiec gdański, 71
- Bolesta Andrzej, wójt knyszyński*,
25, 103
- Bołtrucik Maciej, rajca knyszyński,
139, 143, 158
- Bołtrucik, ławnik, 157
- Bona, królowa polska, 8, 9, 13, 14,
16, 17, 38, 64, 67, 130
- Borawski Wojciech, mieszczanin
knyszyński, 103
- Borkowski Mikołaj, cechmistrz
rzeźnicki, 179
- Borkowski Sebastian, ks. komendarz
kościół knyszyńskiego, 161
- Borowski Franciszek, burmistrz
knyszyński, 184
- Borowski Ignacy, mieszczanin
knyszyński, 179
- Borowski Jan, proboszcz
brzostowicki, 185
- Borowski Kalikst, burmistrz
knyszyński, 80, 103

Borowski Karol, burmistrz
 knyszyński, 179, 180
 Borsukówka
 folwark, 189
 Branicki Jan Klemens, kasztelan
 krakowski, hetman koronny, 189
 Brańsk
 Urząd Grodzki, 118, 139, 140, 145,
 146, 156
 Brosowski Derdoł Jan, burmistrz
 knyszyński, 80
 Brumer, kapitan, 141
 Brześć Litewski
 starostwo, 67
 Brzostowica Wielka
 kościół parafialny, 185
 Buchowski Michał, młynarz, 201
 Buraczewski Maciej, rajca
 knyszyński, 198
 Busk
 miasto, 150
 Buszyński Marcin, zwany Żydek,
 serwitor króla Zygmunta Augusta,
 106
 Butkiewicz Tomasz, rajca
 knyszyński, 198
 Cecylia Renata, królowa polska, 17,
 134, 135, 136, 159, 162, 183, 188
 Centka Paweł, mieszczanin
 knyszyński, 142
 Cerepouk Wojciech, mieszczanin
 knyszyński, 142
 Chmielewski Wojciech, burmistrz i
 gmiński knyszyński, 181, 183
 Chodkiewicz Aleksander, starosta
 knyszyński, 8, 13, 14, 15, 64, 67
 Choiecka Kazimierzowa,
 mieszczanka knyszyńska, 143
 Chońskiego potomek, 165
 Chomicz Maciej, mieszczanin
 knyszyński, 142
 Chomicz Michał, mieszczanin
 knyszyński, 143
 Chomicz Mikołaj, mieszczanin
 knyszyński, 142
 Chomicz Stanisław, ławnik
 knyszyński, 161
 Choroszcz
 miasto, 13
 Chowanski Andrzej, sługa miejski
 knyszyński, 161
 Chraboł Wasko, mieszczanin
 knyszyński, 79, 80
 Chrynowicki Marcin, ławnik
 knyszyński, 167
 Chwalczewski Piotr, star.
 knyszyński, 12
 Chwalczewski Piotr, starosta
 knyszyński, 9, 17, 18, 21, 35, 69,
 70, 74, 77, 132
 Chwiedor, pop knyszyński, 78
 Chyman Józef, rajca knyszyński,
 122, 136, 137, 138
 Chymanczyk Józef, ławnik
 knyszyński, 118
 Chymanski Jakub, burmistrz
 knyszyński, 163, 164, 168, 169
 Ciechanowiec
 miasto, 16
 Ciołek Erazm, pleban goniądzki, 37
 Citkowska Jadwiga, mieszczanka
 knyszyńska, 198
 Citkowski Marcin, mieszczanin
 knyszyński, 198
 Citkowski Mateusz, mieszczanin
 knyszyński, 198
 Ciuciłowicz Marcin, sługa miejski,
 184

Ciwiński, mieszczanin knyszyński,
 128
 Czapski Paweł, starosta knyszyński,
 189
 Czapski Piotr, starostwa knyszyński,
 175
 Czapski Tomasz, starosta
 knyszyński, 182, 195
 Czarniecki Stefan, wojewoda ruski,
 141, 145, 147
 Czechowizna
 staw Wielki August, 156, 196
 Czerwińsk
 opactwo, 136
 Czetka Adam, mieszczanin
 knyszyński, 143
 Czigan Łukasz, mieszczanin
 knyszyński, 79
 Czortek Wojciech, ławnik
 knyszyński, 118
 Dalkiewicz Jan, szlachcic, 133
 Dalkiewicz Łukasz, mieszczanin
 knyszyński, 158
 Danowski Andrzej, mieszczanin
 knyszyński, 197
 Dawidowski Wojciech, proboszcz
 sokolański, 177
 Dąbrówka
 wieś, 135
 Dąbrówka Stanisław, ks., pleban
 dolistowski, 59, 60
 Deciowa Maryna, mieszcanka
 knyszyńska, 120
 Denisiewicz Paweł, landwójt, 187,
 189
 Denisiewicz Paweł, landwójt
 knyszyński, 183, 186, 189
 Denisiewicz Paweł, landwójt
 knyszyński, 184
 Derdoł, Patrz Brosowski
 Deszka Marek, dziad szpitalny, 138
 Długoleka
 wieś, 8, 14, 58, 59, 60
 wójtostwo, 65
 Dobrzyniewo
 folwark, 190
 most, 13
 pałac, 189
 wójtostwo, 65
 Dolistowo Stare
 kościół par. św. Wawrzyńca, 59
 Domański Szymon, gmiński
 knyszyński, 183, 184
 Drank (Dronk), burmistrz
 knyszyński, 66
 Drohiczyn
 miasto, 16
 Drzazg Wojciech, burmistrz
 knyszyński, 80
 Dubicki Andrzej, mieszczanin
 knyszyński, 161
Dulski Jan, podskarbi JKM, 23
 Dworakowski Andrzej, cechmistrz
 krawiecki, 168
 Dybowski Andrzej, starosta
 knyszyński, 17, 80
 Dziekoński Stefan, mieszczanin
 knyszyński, 196
 Dzienisiewicz Jan, burmistrz
 knyszyński, 179
 Dzienisik Piotr, mieszczanin
 knyszyński, 123, 124
 Dzieniszewicz Jan, burmistrz
 knyszyński, 180
 Dzierżanowski Jan, kawalkator
 JKM, 24
 Falczewski, Patrz Chwalczewski

Fiedorowicz Jan, ekonom
 knyszyński, 48, 160
 Filipowicz Jan Deywel, myśliwiec
 królewski, 156
 Francja, 50
 Gabrielczyk Jan, mieszczanin
 knyszyński, 35
 Gadomski Daniel Kazimierz, łowczy
 płocki, 149, 150, 154
 Gąbka Mik., mieszczanin knyszyński,
 128
 Gąsowski Skwarek Jan, podkomorzy
 bielski, 65
 Gibuł, deputat wojska litewskiego,
 141
 Ginczewski Jan, ławnik knyszyński,
 138
 Gizowska Lewonowa, wdowa, 165
 Gniński Jan, starosta knyszyński, 49
 Godlewski Kruciej Jan, mieszczanin
 knyszyński, 137, 138
 Godlewski Wojciech, proboszcz
 knyszyński, 163, 197
 Godzik Choma, mieszczanin
 knyszyński, 143
 Golecki Jan, mieszczanin
 knyszyński, 120
 Golecki Piotr, mieszczanin
 knyszyński, 165
 Golniewo
 cerkiew, 193
 Goniądz
 dobra ziemskie, 7, 37
 kościół parafialny, 13
 kościół szpitalny św. Ducha, 49
 mansjonaria NMP, 8, 36
 miasto, 7, 8, 13, 57, 59, 77
 parafia rzymskokatolicka, 37
 starostwo, 12, 201
 Urząd Grodzki, 178
 Gorecka, pani, 165
 Góra
 folwark, 189
 Górnicki Łukasz, bibliotekarz JKM,
 star. tykociński, 10
 Górski Jan, ławnik knyszyński, 179
 Górski, chorąży, 141
 Graboszczeński Tomasz, ławnik
 knyszyński, 161
 Grabowski Jan, proboszcz
 knyszyński, 118
 Grądy (Grondy)
 wieś miejska Knyszyna, 16, 170
Grądzik Jakub, zdun, 22, 178
 Grądzki Maciej, rajca knyszyński,
 145, 146
 Grochowski, mieszczanin
 knyszyński, 142
 Grodnianin Iwan, kramarz
 knyszyński, 80
 Grodno
 miasto, 13, 16, 167
 Gryzik Szymon, mieszczanin
 knyszyński, 134, 136, 137, 138
 Gryzik Wojciech, cechmistrz
 rzeźniczy, 163
 Gryzka Gaweł, mieszczanin
 knyszyński, 164
 Guttorski Bazyli, unicki dziekan
 podlaski, pleban golniewski, 195
 Guz Matys, mieszczanin knyszyński,
 143
 Guzik Walenty, mieszczanin
 knyszyński, 142, 158
 Guzik z Dalkiewiczów Elżbieta,
 mieszczanka knyszyńska, 158
 Hłusko, chorąży, 140

- Hołownia Józef, podsędek ziemi nowogrodzkiej, 77
- Hołownia Józef, rewizor JKM, 12
- Homonczyk Paweł, mieszczanin knyszyński, 22, 119, 127
- Hornostaj Iwan, wojewoda nowogrodzki, 68
- Howel Michał August, pieczętarz królewski, 167
- Hwozdny ostęp puszczański, 16
- Ickowicz Abraham, karczmarz knyszyński, 179, 180
- Ickowicz Sora, żona Abrahama, 180
- Ignat, pop knyszyński, 68
- Ilkowa, szewcowa, 142
- Irzycka Petronella, żona Stefana, 185
- Irzycki Stefan, szlachcic, 185
- Iwan szewc, mieszczanin knyszyński, 143
- Iwanowski Adam, mieszczanin knyszyński, 185
- Iwanowski Wincenty, landwójt knyszyński, 201
- Jakub de Voragine, dominikanin, hagiograf, 50
- Jakubowski Jan, rajca knyszyński, 168, 169, 171
- Jan III, król polski, 159
- Jan Kazimierz, król polski, 144, 145, 148, 149, 155
- Jan syn Waska postrzygacza, 81
- Jan, ślusarz JKM, 24
- Jan, wójt długołęcki, 15, 65
- Janiszewski Ignacy, sekretarz kancelarii koronnej, 198
- Janów starostwo, 146
- Jarzębski Szymon, pisarz knyszyński, 183, 185
- Jasionówka miasto, 13, 49
- Jaskra (Jaskranka) rzeka, 7, 13, 19, 37, 38, 57, 69, 175, 196
- Jeleniewski Józef, rajca knyszyński, 183
- Jesiotrowski Feliks Kasper advocati, 137
- Jezewska Katarzyna, cechmistrzowa piekarska, 160
- Jezewski Florian, cechmistrz piekarski, 160
- Jodsia Piotr, podwojski knyszyński, 139
- Judycki Mikołaj Władysław, generał artylerii litewskiej, 140
- Jurczyński Herkules, budowniczy, 9, 23
- Jurowce, *Patrz* Sokołdka dworzec myśliwski wieś, 37
- Kaczorowski Paweł, pisarz Skarbu Koronnego, 154
- Kalinowski Krzysztof, cechmistrz piekarski, 163, 168
- Kalinówka Kościelna kościół parafialny, 122, 124, 128 probostwo, 189
- Kalisz podkomorstwo, 12 ziemia, 12
- Kamieniec Podolski biskupstwo, 136 zamek, 9
- Karczowski Tomasz, rotmistrz, łowczy chełmski, 146

- Karlinski Stefan, proboszcz
knyszyński, 160, 161
- Karwowski Jan, wójt knyszyński,
145
- Kiślisz Mikołaj, proboszcz
knyszyński, 103, 107
- Kleck
miasto, 36
- Klepacki Franciszek, gmiński
knyszyński, 186, 187
- Klepacki Józef, gmiński i rajca
knyszyński, 183, 186
- Klepacki Paweł Józef, pisarz
knyszyński, 181, 182
- Klukielewski Hieronim, burmistrz
knyszyński, 179, 180
- Knischin, Patrz Knyszyn
- Knyszyn, 158
altaria Różańca Świętego, 162
austeria dworska rynkowa, 193
bożnica przy ul. Szkolnej, 23
bożnica w Rynku), 193
budynek dworski na rogu Rynku i
Grodzińskiej, 191
budynek dworski w Rynku, 192
budynek leśniczego, 190
cerkiew na Rynku, 11
cerkiew Przemienienia Pańskiego,
22, 24, 68, 78, 156, 166, 178,
194
dobra ziemskie, 8, 63, 131
dom Czapnikowski, 180, 187
dom Midalina, 178
dworzec, 9, 13, 22, 24, 37, 60, 151
folwark, 22, 152, 174
gościniec litewski, 38
grobla Nowa, 196
grunta Poniklicy, 196
gumno Stare, królewskie, 19
- karczma rynkowa, 196
kościół par. św. Jana Ew., 8
kościół parafialny 1520, 7, 9, 15,
48, 58, 59, 130
kościół parafialny 1579, 10, 118,
121, 122, 124, 155, 156
kościół parafialny 1520, 38
kościół św. Leonarda, 47, 49, 126,
127
kościół św. Marka, 48, 49, 137,
138
miasto, 37, 64, 65, 67, 69, 77, 117,
118, 122, 124, 136, 139, 140,
145, 146, 150, 151, 154, 198
młyn, 69, 134, 154, 190, 196
mogiłki żydowskie, 199
morgi Długie za ul. Tykocińską,
185
morgi Klucznikowskie, 156
morgi Szalony Kąt, 19, 185, 196
morgi Tatarszczyzna, 165
nadawek Za Klinami, 185
nadaunki między Rowami za ul.
Tykocińską, 185
Ogrodniki Dworne, 10, 22, 23
Ołdakowizna, 10
Pastewnik Dworski, 196
place Do Stawku za ul. Szkolną,
185
place Na Niskich Ogrodach, 185
place Średnie, 185
place Wroblewizna, 185
pole Drugie, 196
pole Kobylanki, 22, 118, 119
pole Na Nierestkach, 163, 164
pole Nowe, 123
pole Stare, 118, 123, 165, 196
pole Trzecie, 196
pole U Cisówki, 181
pole Za Ulicą Goniądzką, 183

puszcza, 37, 113, 166, 167
 ratusz, 9, 20, 117, 156, 163, 168,
 180, 186
 Rynek, 9, 14, 17, 24, 38, 80, 125,
 127, 171, 186
 Rynek Nowy, 9, 156
 Sadzawki Dworskie, 199
 starostwo, 12, 37, 76, 108, 135,
 148, 150, 195, 198
 staw August, 18
 szkoła, 129
 szpital-przytułek, 22, 48, 119, 151,
 156, 160, 176, 178
 ulica Błotna, 22, 178
 ulica Do Wody, 88
 ulica Dworska, 84
 ulica Dworska (Białostocka), 7,
 13, 16, 22, 24, 38, 79
 ulica Goniądzka, 13, 15, 16, 18,
 38, 80, 91, 183, 185, 194
 ulica Grodzieńska, 8, 9, 13, 14, 15,
 16, 18, 71, 94, 138, 165, 185,
 196
 ulica Katowska (Szpitalna), 50
 ulica Kościelna, 8, 16, 38, 80, 87
 ulica Kozielska, 98
 ulica Koźła, 18
 ulica Legionowa, 49
 ulica Mała, *Patrz* ulica
 Starododworna
 ulica Nadarzyńska, 18, 97, 165,
 185
 ulica Rozwadowska, 18, 97, 165
 ulica Siodlarska, 8, 16, 90
 ulica Starodworna (Mała), 10, 13,
 16, 37, 80, 81, 165, 195
 ulica Szkolna, 79, 165, 198
 ulica Szpitalna, 49, 88, 90
 ulica Tykocka (Tykocińska), 13,
 14, 16, 23, 25, 47, 69, 85, 126,
 127, 160, 185
 uroczysko Pułjany, 47, 126
 Urząd Wójtowsko-Ławniczny, 119,
 120, 122
 wieś, 8, 13, 38, 58, 59, 60
 wójtostwo, 8, 14, 37, 64
 wygon, 22, 69, 178
 Wypust Miejski, 10, 22, 138
 Zaścianek Dworny Wójtowski,
 37, 195
 Kobyłanki
 wieś, 18
 Kochanek Jan, mieszczanin
 knyszyński, 158
 Kochanski Andrzej, cechmistrz
 garncarski, 186
 Kochanski Maciej, gmiński
 knyszyński, 198
 Kochanski Wojciech, rajca
 knyszyński, 163
 Kochnowski Mikołaj, wójt
 knyszyński, 118
 Kolenko Mateusz, rajca knyszyński,
 168
 Kołodziejki Jan, wójt knyszyński,
 122
 Kołpokowski Tomasz, cechmistrz
 garncarski, 179
 Komorowska z Lipskich Dorota,
 podstarościna krakowska, 135
 Komorowski Adam Jan, proboszcz
 kruszewicki, 134, 135
 Komorowski Jan, podstarości
 krakowski, 135
 Komosa Jędrzej, mieszczanin
 knyszyński, 165

Konopcina Marcinowa, mieszcanka
 knyszyńska, 143
 Konopka Gabriel, landwójt
 knyszyński, 168
 Konopka Gabriel, rajca knyszyński,
 139, 142
 Konopka Urban, landwójt
 knyszyński, 163, 168, 170
 Konopka Urban, mieszczanin
 knyszyński, 142
 Kopecki, gubernator starostwa
 knyszyńskiego, 199
 Korobka Iwan z Chrabołów, 79
 Korycin
 miasto, 13
 Korzeniecki, właściciel gruntów, 185
 Kosiorkowski Wojciech, rajca
 knyszyński, 163
 Kosobucki Dedellun Adam, rajca
 knyszyński, 158
 Kosiński vel Kosenski vel Kusiński,
 mieszczanin knyszyński, 80
 Kostro Jan, ławnik wójtowski, 80
 Kostro Mikołaj, gmiński knyszyński,
 118
 Kotheł, mieszczanin knyszyński, 79
 Kowalkowski, dowódca oddziału
 piechoty, 128
 Kownacka, mieszcanka knyszyńska,
 80
 Kownacki Mikołaj, pisarz starosty
 knyszyńskiego, 80
 Kozłowski Jędrzej, mieszczanin
 knyszyński, 171
 Kozłowski Stefan, mieszczanin
 knyszyński, 171
 Kraków
 akademia, 135, 201
 kapituła katedralna, 135
 katedra wawelska, 135
 miasto, 57
 województwo, 135
 Krasiński Jan Kazimierz, podskarbi
 wielki koronny, 150, 154
 Krasowski Jan, gmiński knyszyński,
 139
 Krassowski Maciej, ławnik
 knyszyński, 161
 Kropiwnicki Jan, mieszczanin
 knyszyński, 167
 Królewiec
 miasto, 35, 170
 Kruciejczyk Mikołaj, ławnik
 knyszyński, 118
 Kruczek Krypiński Piotr, wójt
 knyszyński, 35
 Kruker Jan, dobroczyńca kościoła
 knyszyńskiego, 128
 Krukielewski Hieronim, burmistrz
 knyszyński, 185
 Krypno
 folwark plebański, 37, 137
 kaplica Narodzenia NMP, 37
 kaplica plebańska, 177
 wieś, 8, 14, 25
 Krzosowski Piotr, mieszczanin
 knyszyński, 165
 Kuchorski Jan, prepozyt krakowski,
 114
 Kudzin Tomasz, burmistrz
 knyszyński, 160
 Kudzinowski Stanisław, mieszczanin
 knyszyński, 189
 Kuligowski Mateusz, proboszcz
 wołpiański, 162
 Kurzeniecki Jan Iwachno, wójt
 knyszyński, 14, 60

Kurzeniecki Łukasz, wójt
 dobrzyniewski, 15, 65
 Kurzyna Andrzej, mieszczanin
 knyszyński, 143
 Kuszeński Szczęsny, mieszczanin
 knyszyński, 80
 Kuzbiłowska, mieszcanka
 knyszyńska, 120
 Kuźnica
 miasto, 13
 Lanckoroński Krzysztof, kasztelan
 małogoski, 78
 Lasocki Olbracht Adrian, stolnik
 ziemi wyszogrodzkiej, 154
 Laurencina, bakalarka knyszyńska,
 143
 Legowicz Wawrzyniec, wójt
 knyszyński, 118
 Lenczki Jan, komornik królewski, 48
 Lesniczy Stanisław, starosta bartny,
 60
 Leszczyński Andrzej, biskup
 kamieniecki, 136
 Lewonie
 osada młyńska, 13
 Limoges
 miasto, 50
 Lisowa, parafianka knyszyńska, 128
 Lwów
 miasto, 148
 Łapinski Kazimierz, burmistrz
 knyszyński, 189
 Łaszcz, dowódca wojskowy, 139
 Łaski Jan, prymas, 7, 57
 Łazarczyk Bartłomiej, cechmistrz
 piekarski, 179
 Łazarczyk Eustachy, ławnik i
 landwójt knyszyński, 164, 168,
 179, 180
 Łazarczyk Jan, ławnik knyszyński,
 163, 179
 Łazarczyk Stanisław, mieszczanin
 knyszyński, 183
 Łazarczykowa Iwanowa,
 mieszcanka knyszyńska, 183
 Łazowski, mieszczanin knyszyński,
 142
 Łomzianin Jan, mieszczanin
 knyszyński, 79
 Łomża
 miasto, 16
 starostwo, 150
 Łoski Tomasz, burmistrz
 knyszyński, 141
 Łotowski Michał, burmistrz
 knyszyński, 181
 Łotowski Michał, rajca knyszyński,
 185
 Łowicz
 zamek, 7, 57
 Łukaszewicz Jan, burmistrz
 knyszyński, 127, 137, 142, 144,
 155
 Łukaszewicz Krzysztof, klucznik
 dworu królewskiego, 18, 80, 103
 Łukaszewicz Stanisław, pisarz
 miejski, 164, 169
 Łukaszewicz Władysław, landwójt,
 161
 Łukaszowa, mieszcanka
 knyszyńska, 80
 Łupiński Andrzej, ławnik knyszyński,
 118
 Łupon Maciej, rajca knyszyński, 165,
 168
 Łupon Teodor, ławnik knyszyński,
 168
 Łuponowska Marianna, mieszcanka
 knyszyńska, 181

Łuponowski Iwan, mieszczanin
 knyszyński, 181
 Magnuszewski Jakub, mieszczanin
 knyszyński, 139, 143
 Magnuszewski Mateusz, rajca
 knyszyński, 163, 164
 Magnuszewski, mieszczanin
 knyszyński, 160
 Makowiecki Hieronim, sekretarz
 JKM, 12
 Makowiecki Hieronim., sekretarz
 KJM, 77
 Maleszewski Wojciech, cechmistrz
 szewski, 163, 167, 168
 Malinowski Jan, mieszczanin
 knyszyński, 79
 Malinowski Marcin, komornik
 dworski knyszyński, 143
 Malinowski, mieszczanin knyszyński,
 142
 Małachowski Nałęcz Stanisław,
 starosta knyszyński, 200, 202
 Marchielewicz Andrzej, burmistrz
 knyszyński, 185, 186, 187
 Markowski Daniel, rajca knyszyński,
 165, 168, 169, 170
Markowski Władysław, geodeta, 47
 Maszkowski Przeclaw, proboszcz
 knyszyński, 155
 Matusczyk Franciszek, mieszczanin
 knyszyński, 165
 Matuszykowska, mieszcanka
 knyszyńska, 165
 Matuszyk Kasper, ławnik
 knyszyński, 161
 Matuszyk Kasper, rajca
 knyszyński, 161
 Mazowsze
 księstwo, 38
 Mąkoliński Mikołaj, wójt
 knyszyński, 15, 65
 Mężik Stanisław, kuśnierz JKM, 23
 Michalczyk Paweł, mieszczanin
 knyszyński, 142
 Michalski Jan, majster garbarski, 202
 Michał, król polski, 159, 162, 183,
 188
 Michałowski Jacek, 135
 Michałowski Piotr, komendant
 zamku tykockiego, 49
Mieczkowski Michał, architekt, 12
 Miedniki
 biskupstwo, 63
 katedra, 59
 Mielkowicz Jan, stróż stawu Wielki
 August, 18
 Mielkowicz Jan. stróż stawu Wielki
 August, 24
 Mierczyńska z Borowskich
 Konstancja, mieszcanka
 knyszyńska, 185
 Mierczyński Piotr, burmistrz
 knyszyński, 184, 185
 Milewski Kazimierz, mieszczanin
 knyszyński, 181
 Milewski Stanisław, rzeźnik
 knyszyński, 80
 Mirowicki Piotr, sekretarz królewski,
 134, 135
 Mocarski Waurzyniec, ks.
 komendarz kościoła
 knyszyńskiego, 123, 124
 Mońki
 rejon, 11
 Moray Tomasz, rajca knyszyński,
 122
 Moretho Bartolomeo, kawalkator
 JKM, 23, 24

- Moretho Daniel, kawalkator JKM,
23, 24
- Morokiewiczowe potomkowie, 165
- Morozowicz Grzegorz, paroch
knyszyński, 195
- Moykowski Jędrzej, szlachcic, 156
- Moykowski Tomasz z Thornice,
szlachcic, 157
- Mścibów
miasto, 16
- Murawski Hussejn, chorąży tatarski,
140
- Muśniki, 59
- Muzykowski Bartłomiej, gmiński
knyszyński, 186
- Narew
miasto, 13
- Nemirski Paweł, rajca knyszyński,
103
- Nereśl
rzeka, 19, 156
- Nieciecki Jan, ławnik knyszyński,
157
- Nieciecki Jan, rajca knyszyński, 158
- Nieciecki Józef, mieszczanin
knyszyński, 179
- Niemijski Paweł, mieszczanin
knyszyński, 79
- Niewiadomska z Mokrzczech
Antonina, wójtowa knyszyńska,
155
- Niewiadomska z Mokrzeckich
Antonina, wójtowa knyszyńska,
145
- Niewiadomska z Mokrzeckich
Antonina, wójtowa knyszyńska,
podstolina wiska, 159
- Niewiadomski Krzysztof, poborca
ziemi bielskiej, 139, 140
- Niewiadomski Krzysztof, wójt
knyszyński, podstoli wiski, 145,
155, 157, 159
- Niewiarowski, dowódca oddziału
piechoty, 128
- Noblac
miasto, 50
- Nowogródek
województwo, 12
- Nowosielski Wojciech, ławnik
knyszyński, 168, 170
- Nowy Korczyn
zamek, 7, 57
- Ogienski, dowódca wojskowy, 140
- Olesiewicz Andrzej, mieszczanin
knyszyński, 183
- Olesiewicz Tomasz, mieszczanin
knyszyński, 196
- Olesiewiczowa Krystyna, 184
- Olesiewiczowa Marianna, żona
Tomasza, 196
- Olszewski Stanisław, mieszczanin
knyszyński, 180
- Ołdakowska z Zaleskich Marianna,
komornikowa ziemską bielską,
195
- Ołdakowski Ignacy, komornik
ziemski bielski, 195
- Ołdakowski, komisarz ziemski
białostocki, 46*
- Orsetti Franciszek, starosta
knyszyński, 147, 148, 149, 150
- Orsetti Mikołaj, starosta knyszyński,
148
- Orsetti Wilhelm, ojciec starostów,
148, 149
- Orsetti Wilhelm, starosta knyszyński,
148

- Orsetti, posesorzy zastawni starostwa knyszyńskiego, 159
- Orsetti, zastawny posesor starostwa knyszyńskiego, 145
- Ossolińska ze Starołęskich
Katarzyna, starościna knyszyńska, 148
- Ossoliński Mikołaj, starosta knyszyński, 148, 154
- Ostryna
dzierzawa królewska, 67
- Ożarowski Michał, gmiński knyszyński, 168
- Padkowski Sebastian, ławnik knyszyński, 168
- Papieski Marcin, mieszczanin knyszyński, 164
- Pasuczicz vel Passicz Rafał, mieszczanin knyszyński, 79
- Paweł, zamesznik knyszyński, 79
- Pawełkowicz Andrzej, pisarz konsystorza wileńskiego, 130
- Perszko Jarosław*, rzeźbiarz, 12
- Pęska ze Sławskich Dorota, 79
- Pęski Erazm, 79
- Pęski Józef, instygator ziemi bielskiej, 189
- Pęski Mikołaj, wójt długołęcki, 60
- Pęskie vel Głęboki Stok
dobra ziemskie, 19, 60, 196
- Pęszka Dorota, mieszczanka knyszyńska, 79
- Philipp z Ranthem, podskarbi kólowej, 135
- Piasecka Marianna, żona Adama, 166
- Piasecki Adam, szlachcic, 163, 164, 166
- Piasecki Jakub, koniuszy JKM, 23
- Piaskowki Adam, szlachetny, 171
- Piaskowska Katarzyna, żona szlachetnego Adama, 171
- Piekarski Kasper, mieszczanin knyszyński, 185
- Pietraszewicz Stanisław, gajownik vel leśniczy, wójt bartny knyszyński, 60
- Pilchowski Adam, proboszcz warszawski, 78
- Pilchowski Adam, referendarz podlaski, 12
- Piotrowicz Jerzy, burmistrz knyszyński, 118, 119, 122, 128
- Piotrowicz Wojciech, mieszczanin knyszyński, 128
- Piotrowicz, pan, 165
- Piotrowicz, właściciel libertowanej włóki, 151
- Piotrowski, rotmistrz pułku Stefana Czarnieckiego, 145, 146
- Piskorz Wojciech, mieszczanin knyszyński, 80
- Płochorski, kanonik wileński*, 125
- Płock
kapituła, 184
- Pociecha Władysław, historyk*, 8
- Podlasie
województwo, 193
- Podsadowski Jan, gmiński knyszyński, 121, 122, 123, 142
- Polska Korona, 157
- Popka, mieszczanka knyszyńska, 79
- Popławski Stanisław, gmiński knyszyński, 163, 168
- Porroski Jan, mieszczanin knyszyński, 80
- Postrzygaczowa, mieszczanka knyszyńska, 128

- Potocki Piotr, wojewoda braćławski, 140
- Pozny Andrzej, mieszczanin knyszyński, 103
- Preytfus Jop, starosta tykociński, 23
- Prokop, kowal knyszyński, 158
- Prokopik ze wsi Wólki Jan, 165
- Protawicz Marcin, mularz knyszyński, 107
- Prusikowski Walenty, rajca knyszyński, 179
- Przasnysz starostwo, 150
- Puchalski Antoni, ławnik knyszyński, 186
- Pukiecki Marcin, sługa miejski knyszyński, 138
- Quadronis Jan Piotr, komendant zamku tykocińskiego, 147
- Radziwiński Jan, rajca knyszyński, 118
- Radziwiłł Jan Mikołajewicz, podczaszy JKM, 63
- Radziwiłł Mikołaj Mikołajewicz, kanclerz WKL, woj. wileński, 7, 8, 13, 16, 36, 38, 49, 57, 58, 60, 132
- Radziwiłł Mikołaj, biskup żmudzki, 8, 63, 131
- Radziwiłł Mikołaj, wojewoda wileński, 26
- Radziwiłłowie, rodzina, 8, 14, 60, 131
- Radziwiłłówna Barbara, królowa polska, 49
- Radziwińska, parafianka knyszyńska, 128
- Radziwiński, mieszczanin knyszyński, 128
- Rafał, mieszczanin knyszyński, 79
- Rajgród
dobra, 7
miasto, 7, 13, 57, 59
- Recko Jan, mieszczanin knyszyński, 165
- Recko Piotr, mieszczanin knyszyński, 165
- Reterski Marcin, rajca knyszyński, 186
- Rogalewski Chwiedor, cechmistrz piekarski, 181
- Romanow, generał wojsk rosyjskich, 169
- Roskowski Kazimierz, mieszczanin knyszyński, 144
- Roszkowski Franciszek, ławnik knyszyński, 122
- Roszkowski Tomasz, delegat Komisji Skarbu Koronnego, 195
- Roś
dwór chodkiewiczowski, 66
- Rudzinski Tomasz, pisarz wójtowski, 186
- Ruszkowski alias Gryz Wojciech, gmiński knyszyński, 168, 169
- Rybka Józef, cechmistrz garncarski, 164
- Rybka, mieszczanin knyszyński, 158
- Rydzeska Orsula, mieszczanka knyszyńska, 181
- Rydzeski Kacper, mieszczanin knyszyński, 181
- Rzeczypospolita, 131
- Rzym
bazylika Santa Maria Maggiore, 37
miasto, 135
- Sadowski Józef, mieszczanin knyszyński, 165
- Safianówka, Patrz Zofiówka*

Sapiowski Szymon, mieszczanin
 knyszyński, 106
 Sawicka Oapija, mieszczanka
 knyszyńska, 165
 Sawicka Owdota, mieszczanka
 knyszyńska, 165
 Sawicki Maciej, mieszczanin
 knyszyński, 165
 Sawicki Wasil, gmiński knyszyński,
 165, 168
 Sawicki Wawrzyniec, mieszczanin
 knyszyński, 165
 Sbibicki Jan, mieszczanin knyszyński,
 183
 Scancki [Szcucki], burmistrz
 knyszyński, 155
 Schoczykowa, parafianka
 knyszyńska, 126
 Scucki Maciej, mieszczanin
 knyszyński, 143
 Szczesny, kowal, mieszczanin
 knyszyński, 143
 Sebastian, siodlarz JKM, 24
 Sitczyk Szymon, rajca knyszyński,
 168
 Sitczykowski, stypendysta z
 Akademii Krakowskiej, 201
 Siuchnicki Bartłomiej, poddany
 plebański kalinowski, 189
 Siuchnicki Kazimierz, cechmistrz
 krawiecki, 186
 Siuchnicki Marcin, proboszcz
 knyszyński, 25
 Siuchnicki Paweł, poddany
 plebański kalinowski, 189
 Siuchnicki Paweł, proboszcz
 knyszyński, 120, 128, 129
 Siuchnicki Wawrzyniec, właściciel
 półwłóczka, 189
 Skibicki, 155
 Skibicki Jan, ks., 185
 Skibicki Jan, mieszczanin
 knyszyński, 185
 Skibicki Maciej, właściciel placów
 knyszyńskich, 108, 127
 Skoniecki Adam Józef, ks.
 komendantz kościoła
 knyszyńskiego, 176, 178, 179
 Skorumpski Ludwik, ks. komendantz
 knyszyński, 176
 Skrzywnik Wawrzyniec, ławnik
 knyszyński, 118
 Skwarek Józef, mieszczanin
 knyszyński, 143, 165
 Skwarkowska Jadwiga, żona
 gospodarza ratusznego, 156
 Skwarkowski Adam, gospodarz
 ratuszny, 156
 Sławski Jan, 79
 Słomiński Adam, proboszcz
 knyszyński, 11
 Sobol Bar..., mieszczanin knyszyński,
 165
 Sobolewski Jan, wójt knyszyński,
 120, 122
 Sobolewski Mikołaj, burmistrz
 knyszyński, 139
 Sokolany
 kościół parafialny, 177
 Sokolniński Stanisław, proboszcz
 rosieński, 59, 60
 Sokolski Tomasz, rajca knyszyński,
 164
 Sokołdka (Jurowce)
 dworzec myśliwski, 7, 8, 13, 37
 Sokołdka Ladzka (Czarna)
 rzeka, 7, 37

Sokołowski Stefan, burmistrz
 knyszyński, 168
 Sokołowski Tomasz, rajca
 knyszyński, 163
 Spalik Sebastian, mieszczanin
 knyszyński, 22, 119
 Stachurski, pułkownik, 142, 143
 Stanisław August, król polski, 188,
 197
 Stanisław z Pułtusza, ks. proboszcz
 knyszyński, 59
 Stański Grzegorz, proboszcz
 starozamojski, 128
 Stasiewicz Laurenty, prezbiter
 cerkwi knyszyńskiej, 178
 Stasiewicz Laurenty, prezbiter
 knyszyński, 179
 Stasiewiczowa, prezbiterowa cerkwi
 knyszyńskiej, 178
 Stefan Batory, król polski, 10, 21, 78,
 104
 Stefan Mikołaj z Muśnik, ks., kapelan
 radziwiłłowski, 59, 60
 Stoliski Marcin, proboszcz
 knyszyński, 103
 Stoliski vel Suchotnicki Marcin,
 proboszcz knyszyński, 103
 Straż
 miejscowość, 57
 Stroczek Stanisław, ławnik
 knyszyński, 122
Stronczyński K., historyk, 57
 Strzałkowski Stanisław, mieszczanin
 knyszyński, 171
 Suchnicki Paweł, proboszcz
 knyszyński, 130
 Suchodolski Kapistran, kanonik
 wileński, proboszcz grodzieński,
 178
 Sulewski Jakub, cechmistrz
 kowalski, 163
 Supraśl
 rzeka, 7, 13, 37
 Supronowski Jakub, burmistrz
 knyszyński, 180
 Supronowski Jakub, ławnik
 knyszyński, 168
 Surma Jan, mieszczanin knyszyński,
 80
 Święcicki, ekonom knyszyński, 168
 Swynkowska, mieszcanka, 126
 Szachna Chaim, arendarz żydowski,
 196
 Szastała Jan, mieszczanin
 knyszyński, 165
 Szczawiński Michał, ks. wikariusz
 krypneńskie, 173
 Szczyt Zabielski Józef, proboszcz
 knyszyński, 121, 124, 128
 Szelągowski Jerzy, rajca knyszyński,
 186
 Szembek Jan ze Słupowa,
 podkanclerzy koronny, 167
 Szlachcik Franciszek, mieszczanin
 knyszyński, 126, 128
 Szpalayski, pobożny, 126
 Szulenski Andrzej, landwójt
 knyszyński, 137
 Szulenski Franciszek, burmistrz
 knyszyński, 122
 Szwietlik, mieszczanin knyszyński,
 79
 Szydłowiecki Krzysztof, kanclerz
 koronny, 7, 57
 Szymanowicz Wojciech, mieszczanin
 knyszyński, 103
 Szymonikowa, mieszcanka
 knyszyńska, 138

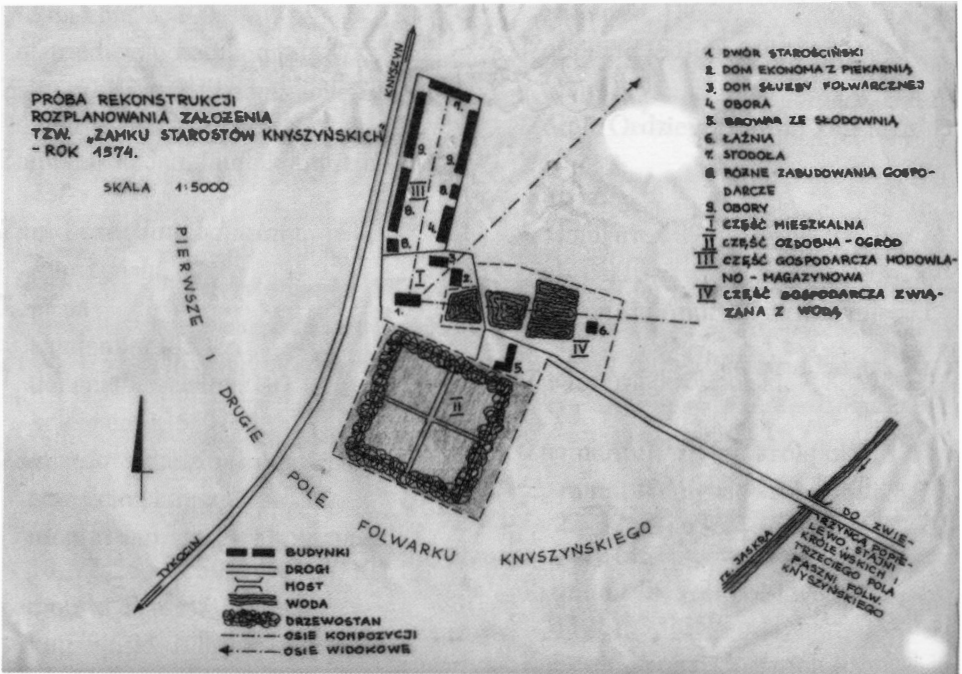
Szyszczyna Kazimierzowa,
 mieszczanka knyszyńska, 187
 Szyszkowski, ławnik knyszyński, 157
 Taczkowski Mateusz, cechmistrz
 piekarski, 186
 Tarnowska z Roszkowskich Maryna,
 144
 Tarnowski (Ternowski) Michał,
 towarzysz spod chorągwi
 podkomorzego kaliskiego, 144
 Tarnowski (Ternowski), właściciel
 placów miejskich, 156
 Tomaszewski Jan, rajca knyszyński,
 179
 Tomaszewski Maciej, mieszczanin
 knyszyński, 165
 Tomicki Piotr, biskup krakowski, 7,
 57
 Topolewski Jakub, gmiński
 knyszyński, 186
 Troki
 województwo, 7, 57
 Trzcianka
 rzeka, 19
Twardowski, mag, 49
 Twarkowski Baltazar, gubernator
 dóbr knyszyńskich, 200
 Twarog Matis, mieszczanin
 knyszyński, 79
 Twarowski Baltazar, gubernator
 dóbr knyszyńskich, 201
 Twarowski Marcin, ławnik
 knyszyński, 168
 Twarowski Paweł, mieszczanin
 knyszyński, 160
 Tykocin
 kahał żydowski, 163
 miasto, 13, 23, 48
 Urząd Ziemski, 123
 zamek, 9, 23, 49, 146, 147, 169
 Tyminski Bartłomiej, rajca
 knyszyński, 197
 Uchański Jakub, prymas, 63
 Urbanowicz Szymon, cechmistrz
 szewski, 179, 180, 185
 Uroda Wojciech, cechmistrz
 garncarski, 164
 Waniewo
 miasto, 13
 Warszawa
 kolegiata św. Jana, 12
 miasto, 13, 23, 35, 104, 131, 145,
 149, 198, 200
 Wasilewski Piotr, mieszczanin
 knyszyński, 197
 Wasilków
 miasto, 113
 Wask, postrzygacz, 81
 Waskielko Franciszek, pisarz
 knyszyński, 169
 Waskiewicz Łukasz, parafianin
 cerkwi knyszyńskiej, 179
 Waskiewicz Marcin, parafianin
 cerkwi knyszyńskiej, 179
 Wasniewska Małgorzata,
 mieszczanka knyszyńska, 198
 Wasniewski Maciej, mieszczanin
 knyszyński, 198
 Wąchock
 opactwo cystersów, 135
 Wądołowski Wojciech Michał,
 proboszcz knyszyński, 136, 137,
 138, 139
 Węgrowianka Małgorzata, 81
 Węgrów
 miasto, 16
 Wiedeń
 miasto, 49

Wielki August, *Patrz Czechowizna staw*
 Wielkie Księstwo Litewskie, 20, 63, 69
 Wielkiewicz Jan surrogatore, 161
 Wierzbicki Jan, leśniczy knyszyński, 113
 Wilamowski z Dąbrówki Stanisław, syn Marka, pleban dolistowski, 59
 Wilk Matis, mieszczanin knyszyński, 79
 Wilkija
 dzierzawa królewska, 67
 Wilno
 biskupstwo, 59, 174
 diecezja rzymskokatolicka, 59
 kościół NMP Śnieżnej (św. Jerzego), 36
 miasto, 13, 15, 36, 58, 60, 64, 67, 131, 136
 zamek, 8, 9
 Wiśniowski Adam, sługa miejski, 182
 Witowski Stanisław, kasztelan sandomierski, 140
 Witów
 wieś, 135
 Władysław IV, król polski, 130, 136, 155, 162, 183, 188
 Wnorowski Wojciech, cechmistrz krawiecki, 163
 Wodziłówka
 dworzec myśliwski, 7, 13, 16, 37
 rzeka, 16, 37
 Wojciech, święty, 48
 Wojna Benedykt, biskup wileński, 38
 Wolf, generał artylerii, 142
 Wołkonowski Jakub, mieszczanin knyszyński, 142
 Wołkowicz Iwan, mieszczanin knyszyński, 47
 Wołkowysk
 dekanat kościelny, 162
 Wołowicz Eustachy, biskup wileński, 124, 129
 Wołowicz Ostafi, 23, 25, 50, 79
 Wołodkowiec Felicjan Filip, unicki metropolita całej Rusi, 195
 Wołos, mieszczanin knyszyński, 120
 Wołowicz Ostafi, kasztelan trocki, 79
 Wołpa
 kościół parafialny, 162
 Woydzieszewski, szlachcic, 126
 Woyna Abraham, biskup wileński, 130
 Woyna Benedykt, biskup wileński, 174
 Woysgintz Paweł, mieszczanin knyszyński, 103
 Wólka
 wieś, 165
 Wróblewski, mieszczanin knyszyński, 137
 Zabielska, mieszczanka knyszyńska, 81
 Zabka Andrzej, mieszczanin knyszyński, 178
 Zacharczyk Maciej, mieszczanin knyszyński, 161
 Zajęcki, mieszczanin knyszyński, 126
 Zakrzewski Jan, landwójt knyszyński, 35, 157
 Zakrzewski Jan, rajca knyszyński, 118
 Zakrzewski Marcin, burmistrz knyszyński, 121, 122, 123
 Zakrzewski Wojciech, budowniczy, 23

- Zaleski Antoni, mieszczanin knyszyński, 200, 201
- Zaleski Jakub, pisarz skarbu JKM, 23
- Zaleski Mateusz, mieszczanin knyszyński, 180
- Zaleski Piotr, burmistrz knyszyński, 198
- Zaleski, porucznik, 141
- Zalewski Antoni, mieszczanin knyszyński, 200
- Zalewskiego potomkowie, 187
- Zaliwski Kasper, kanonik wileński, 38
- Zambrzycki Jan, ławnik knyszyński, 138
- Zamoszki Jan, bakałarz knyszyński, 47*
- Zamość
akademia, 135
dekanat kościelny, 107
kolegiata, 135
- Zamoyska z Radziwiłłów Krystyna, starościna knyszyńska, 26
- Zamoyski Jan, starosta knyszyński, 10, 12, 26, 49, 50, 106, 108, 131
- Zamoyski Tomasz, starosta knyszyński, 108, 135
- Zarzecki Jan, burmistrz knyszyński, 163
- Zastocze
droga do folwarkuKnyszyn, 174
- Zdebska Agnieszka I voto Sawikowa, mieszczanka knyszyńska, 164
- Zdebski Szymon, mieszczanin knyszyński, 165
- Zembrzycka wdowa, mieszczanka knyszyńska, 142
- Zembrzycki Jan, rajca i burmistrz knyszyński, 137, 145, 146
- Zębrzycki Józef, ławnik knyszyński, 157
- Zieliński Jan, gmiński knyszyński, 118
- Zielonkowskie, mieszczanie knyszyńscy, 80
- Zielony Marcin, burmistrz knyszyński, 80
- Zmiejkowski Grzegorz, cechmistrz szewski, 186
- Zofiówka (Safianówka) wieś, 19*
- Żońnic Ordziej, gmiński knyszyński, 80
- Zubole
folwark, 189
- Zubrycki Jan, rajca knyszyński, 139
- Zuchowski Andrzej, woźny miejski, 197
- Zygmunt I, król polski, 7, 8, 57, 60, 63
- Zygmunt II August, król polsk, 13
- Zygmunt II August, król polski, 8, 9, 22, 37, 68, 69, 71, 72, 76, 104, 127, 131, 135
- Zygmunt III, król polski, 35, 113, 119, 133, 155
- Żabiński Wojciech, kanonik wileński, 130
- Żabka Andrzej, mieszczanin knyszyński, 22*
- Żakońscy, ziemianie bielscy, 15, 65
- Żaliński Maciej, 23
- Żaliński Maciej, pisarz skarbu dwornego, 24
- Żalińskiego Wojciech, kantor kapituły wileńskiej, 125
- Żaliwski Kasper, kanonik poznański, 125

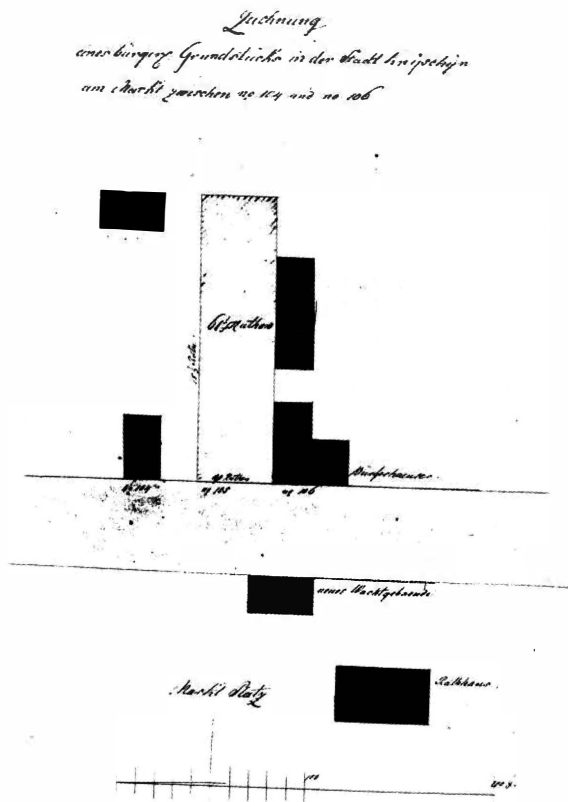
Zebrzycki Jan, burmistrz knyszyński,
147
Żmudź

starostwo, 63
Żydek Marcin, lokaj JKM, 24



Próba rekonstrukcji rozplanowania założenia tzw. Zamku Starostów Knyszyńskich - rok 1574, skala 1:5 000, opr. J. Maroszek, K. Kucharczyk

ANEKS

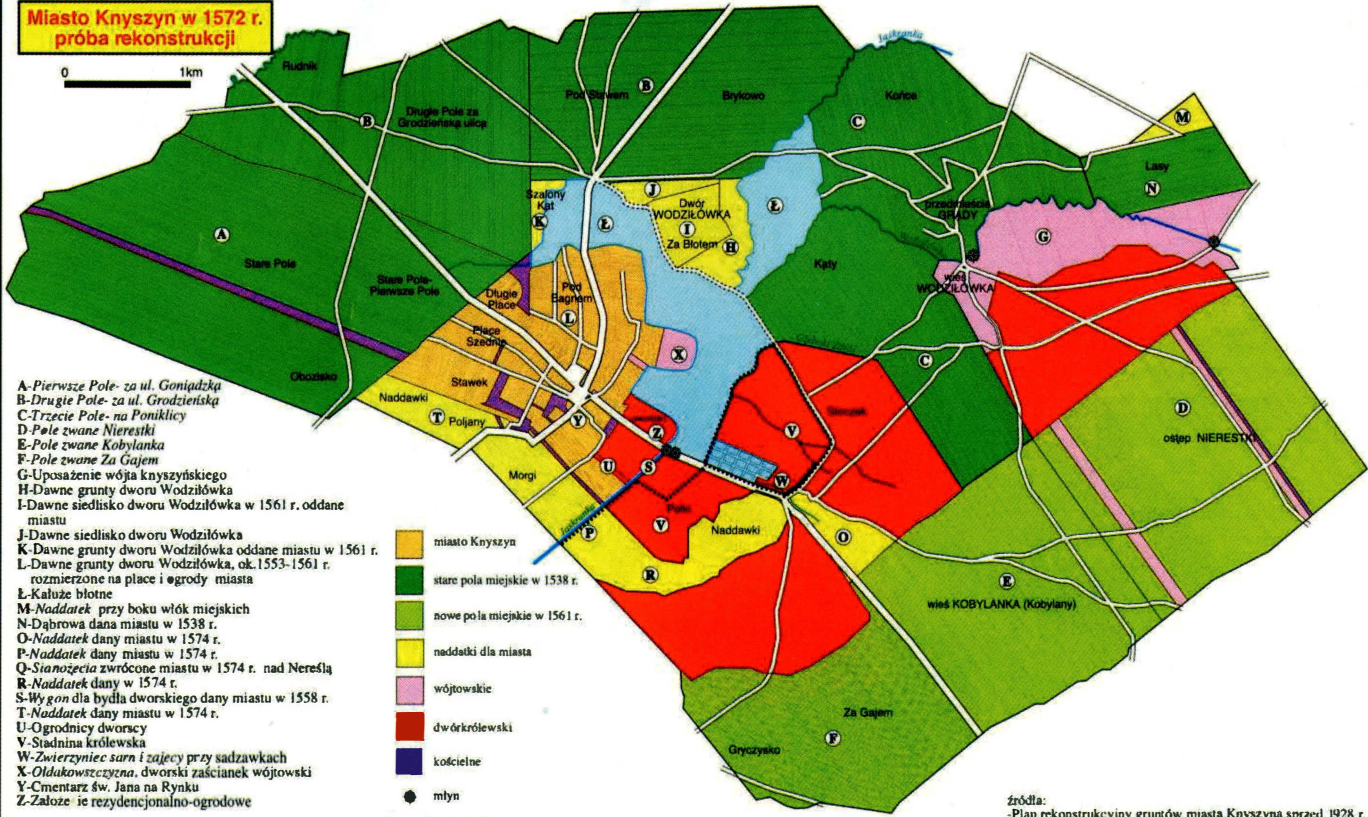


Knyszyn. Fragment Rynku z ukazaniem usytuowania ratusza, placów miejskich (w Czwartej Części Rynku, gdzie usytuowane były kordegarda dla straży i dom burmistrza. Około 1800 r.

AP Białystok, Kamera Wojny i Domen Departamentu Białostockiego, nr 3259, k. 308.

**Miasto Knyszyn w 1572 r.
próba rekonstrukcji**

0 1km



- A-Pierwsze Pole- za ul. Goniądzka
- B-Drugie Pole- za ul. Grodzkiej
- C-Trzecie Pole- na Poniklicy
- D-Pole zwane Nierestki
- E-Pole zwane Kobylanka
- F-Pole zwane Za Gajem
- G-Uposażenie wójta knyszynskiego
- H-Dawne grunty dworu Wodzilówka
- I-Dawne siedlisko dworu Wodzilówka w 1561 r. oddane miastu
- J-Dawne siedlisko dworu Wodzilówka
- K-Dawne grunty dworu Wodzilówka oddane miastu w 1561 r.
- L-Dawne grunty dworu Wodzilówka, ok.1553-1561 r. rozmierzone na place i ogrody miasta
- M-Naddatek przy boku wólk miejskich
- N-Dąbrowa dana miastu w 1538 r.
- O-Naddatek dany miastu w 1574 r.
- P-Naddatek dany miastu w 1574 r.
- Q-Stanowiska zwrócone miastu w 1574 r. nad Neręcią
- R-Naddatek dany w 1574 r.
- S-Wygon dla bydła dworskiego dany miastu w 1558 r.
- T-Naddatek dany miastu w 1574 r.
- U-Ogrodnicy dworscy
- V-Stadnina królewska
- W-Zwierzniec sarn i zajęcy przy sadzawkach
- X-Oldakowszczyzna, dworski zaścianek wójtowski
- Y-Cmentarz św. Jana na Rynku
- Z-Zaloze ie rezydencjonalno-ogrodowe

- miasto Knyszyn
- stare pola miejskie w 1538 r.
- nowe pola miejskie w 1561 r.
- naddatki dla miasta
- wójtowski
- dwórkrólewski
- kościelne
- młyn
- stara grobla
- skwedukt
- ogrodzenie

oprac. Józef Maroszek,
Tomasz Popławski, 1998 r.,
ROŚOŚR Białystok

źródła:
-Plan rekonstrukcyjny gruntów miasta Knyszyna sprzed 1928 r.
-AGAD, Kapićjana, nr 34, s. 254-270
-APRz Knyszyn, Wizyta kościoła 1829 r.
-W. Chomętowski, s. 241-299
-AP Białystok, Kamera, nr 2690 a, k.27
-AP Białystok, GUI., nr 36

Miasto Knyszyn. Próba rekonstrukcji 1572 r.
 Akta albo sprawy sądów miasta knyszynskiego 1553-1580. T. I oprac. J. Maroszek,
 Białystok 1999.



Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł „Amor Poloniae” (1470-1522), książę na Goniądzu i Medelach, kanclerz wielki Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Portret fundatorski z kościoła Franciszkanów w Wilnie.

[http://pl.wikipedia.org/wiki/Mikołaj_Radziwiłł_\(kanclerz_wielki_litewski\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Mikołaj_Radziwiłł_(kanclerz_wielki_litewski))



Knyszyn. Chrzcielnica z 1520 r. (?) na cmentarzu przykościelnym.
Fot. Piotra Mastalerz, 1989.



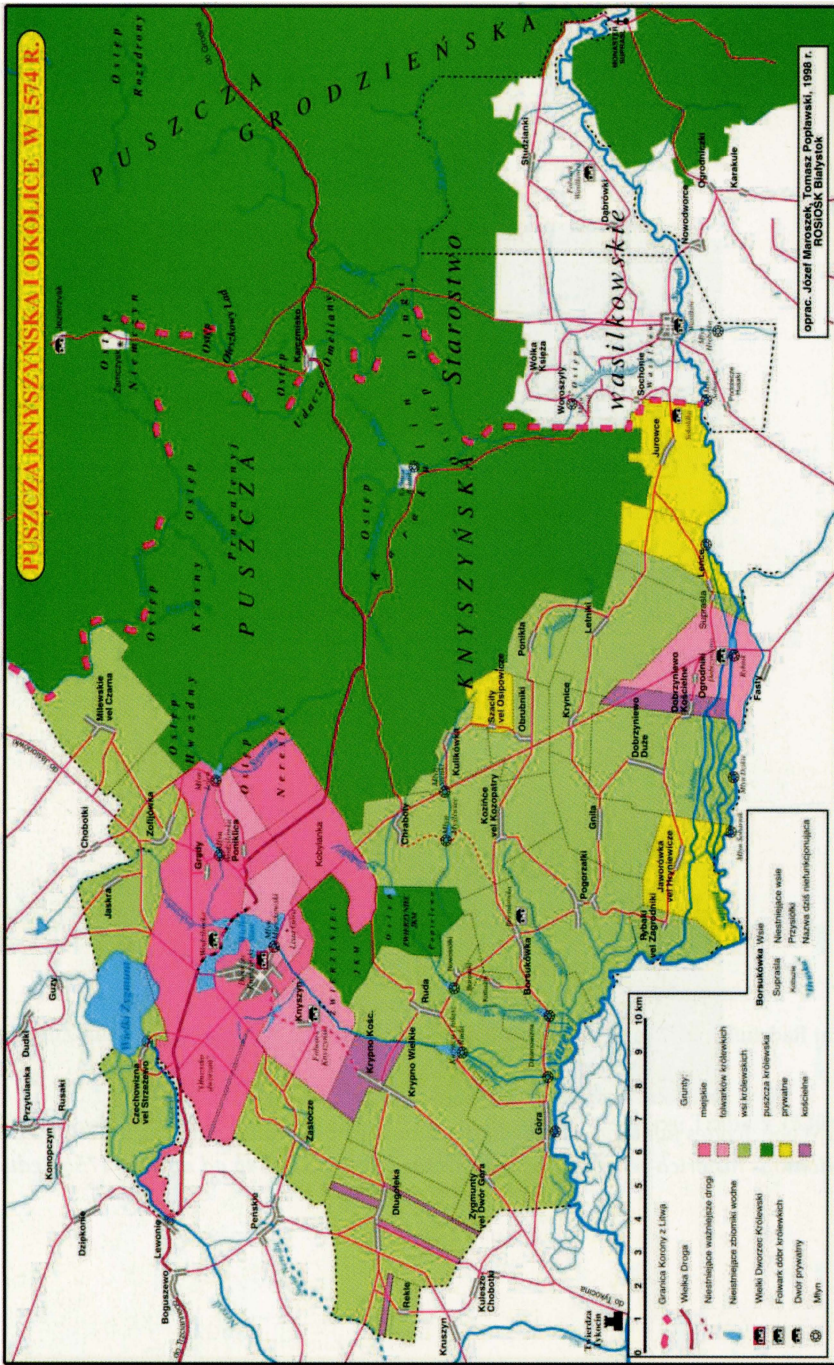
Kielich mszalny kościoła w Knyszynie, z herbem Radziwiłłów – Trzy Trąby, z 1520 r.
Fot. Waldemar F. Wilczewski, 1993 r.
Kolekcja Józefa Maroszka.



Mikołaj Radziwiłł, biskup żmudzki, ofiarodawca 18 XII 1528 r. Knyszyna królowi Zygmunтови Augustowi.

Ryc. Marcina Franciszka Wobe.

M. F. Wobe, *Icones familiae ducalis Radvilianae ex originalibus... picturis desumptae: in-scriptionibus historico-genealogicis... illustratae, ab anno... 1346 ad annum 1758 deductae, Nieśwież [1758].*



Teren puszczy knyszynskiej ofiarowanej w 1528 r. królowi. Stan kolonizacji w 1574 r.
 J. Maroszek, *Pogranicze Korony i Litwy w planach króla Zygmunta Augusta*, Białystok 2000.



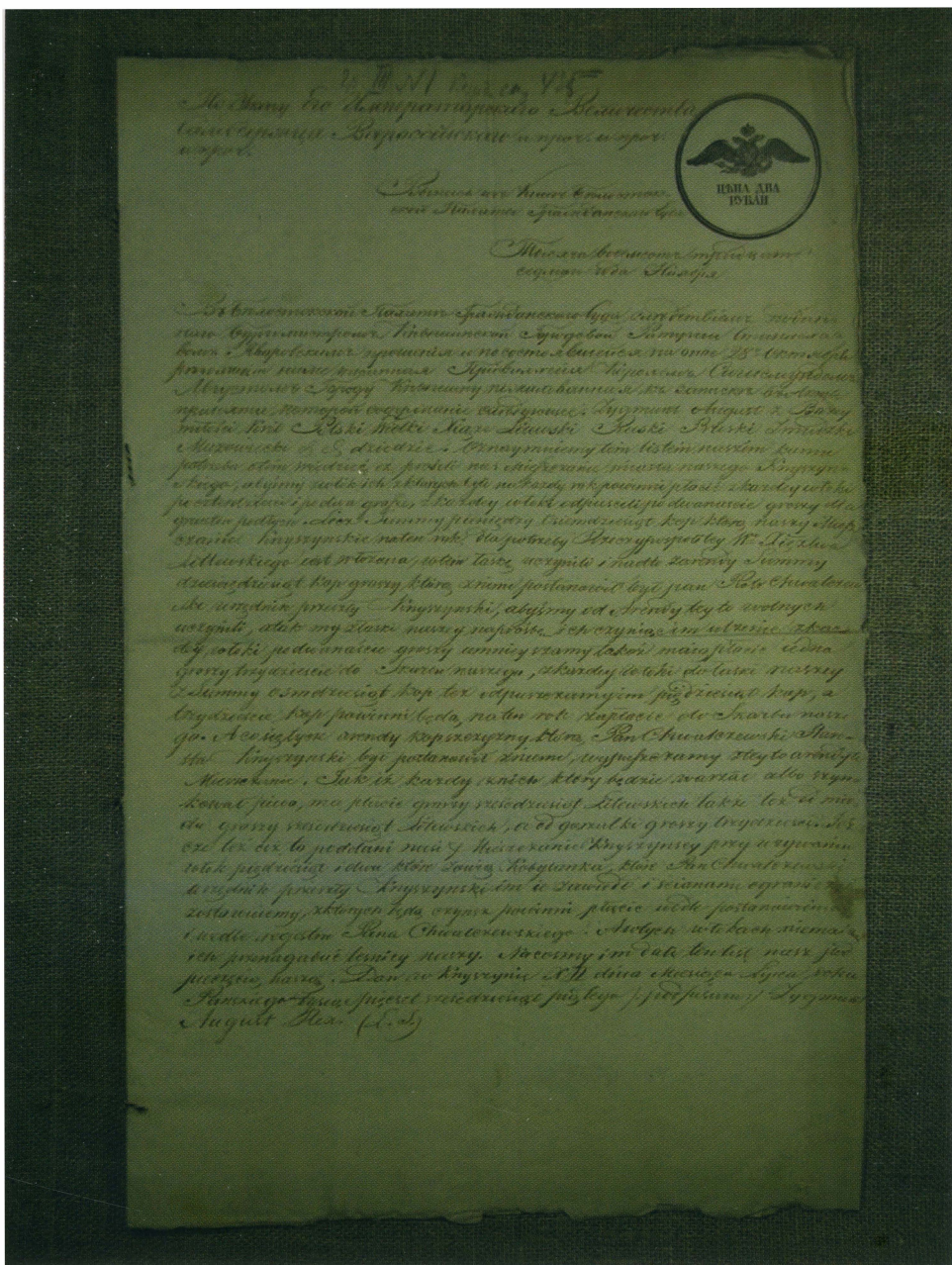
Knyszyn. Rynek i przyległe ulice, rozmierzone w 1538 r.
Fot. Wiesław Stępień, 1992.

Dostawczego Dotyczy mający y Yagowicza: u kogoś wsielny Miat w las, albo w
 Soro w Nadych, Laleń Pstrzygan, i kogoś, Książkowiec Pańsku, Czwór tego lasu
 Na lewej Ławie Szybyrny Ciopony Tharbooy Kucy Do Miasta Nalewy Ze Zno
 i Sucejorow Nadych Krawdy Nieporimny Czynię, po mianieniu Abrahamowi Ickowic
 iż y Zonie jego Sory pod Wina mi Gnojwrer Pstrawu na Wrogi Dobrodny y Dada
 Luntow Pstrawie Wniadostym manci tego do Zyscia, który ten Łopus do ty
 wotni Tak Abrahamowi Ickowicz, Iab y Zonie jego, Sory porawona y Pręgiła
 Poczadono Zgodnie porawito: i do Abt Gadyelich Ławiaty, Na to Kłoni
 Nady ni pod piąty miy i z Tyje Nady Międyq Koczaralimij pręciangi i
 Złoty Pańnielichdy
 słuch pręciangi y
 Pačet Sory Łupacki
 sam Pręciangi Miama
 Kojerjad - mp.
 Szyron Wibarowic (uk
 Cechu - Ławiatygo.

Jan Dzienszewicz
 Burmistrz M. J. K. M.
 Knyszyna
 Eustachi Łazarczyk Nam
 Sadow Wyrowskich
 Karol Bocowski Burmistrz Sory
 Józef Nawicki Burmistrz Sory
 Marcin Włochowski Burmistrz Sory
 Józef Bocowski Burmistrz Sory
 Józef Bocowski Burmistrz Sory

Rada miasta Knyszyna zatwierdza Abrahamowi Ickowicowi dożywotnie prawo na dom na placu Czapnikowskim, w części Czwartej Rynku miasta (fragment).

AP Białystok, Kamera, nr 3259, k. 55-55v.



12 lipca 1565 r. Knyszyn. Zygmunt August zmniejsza opłaty z włości miejskich, zobowiązuje mieszczan którzy będą warzyć lub szynkować piwo, miód i gorzałkę do płacenia kapczyzny oraz pozostawia ich przy używaniu pola zwanego Kobylanki.

AN Rosji, Petersburski Oddział Instytutu Historii (archiwum), nr 114 III-1 f 1v.



Zamość. Katedra Obraz wotywny św. Mikołaja z 1612 r. fundacji księdza Mikołaja Kiślickiego, dziekana zamojskiego, budowniczego i plebana kościoła w Knyszynie (1579 – 1601). Trzy kłęczące postacie to król Zygmunt III z żoną Anną oraz ksiądz Mikołaj Kiślicki.

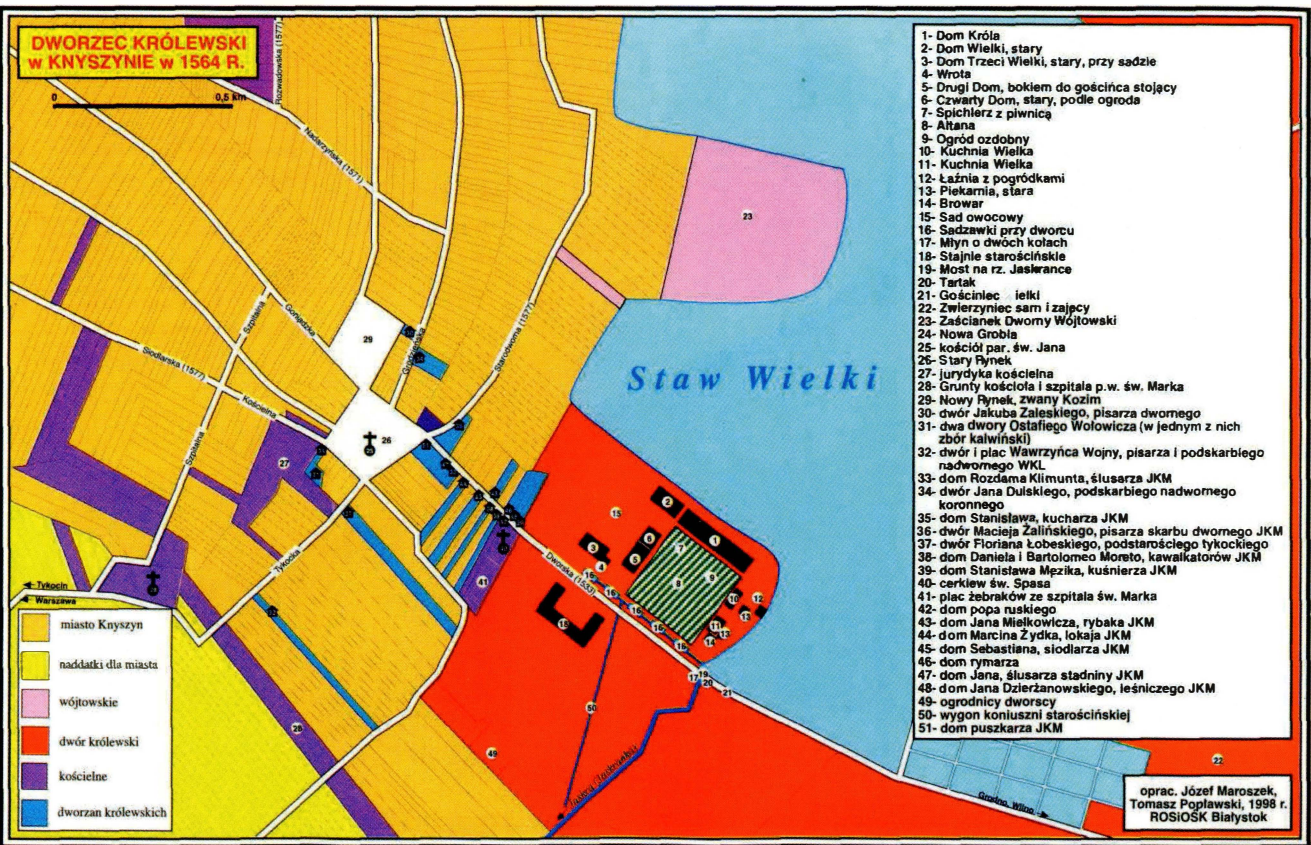
Źródło:<httpzamość.wonder.pldatimages487b.jpg>



Postać księdza Mikołaja Kiślickiego, proboszcza knyszynskiego, fundatora kościoła w Knyszynie, zbudowanego w latach 1579 – 1601.

Zamość. Katedra. Obraz wotywny św. Mikołaja z 1612 r.

Źródło: <http://zamosc.wonder.pl/da/images/487b.jpg>



Knyszyn. Dworzec królewski Zygmunta Augusta i rozplanowanie centrum miasta w 1564 r.
Rekonstrukcja.

J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta*, Białystok 2000.



Krypno. Mur cmentarza przykościelnego. Fragment płyty z marmuru chęcińskiego, rzekomo z sarkofagu wnętrza króla Zygmunta Augusta. Widok od strony kościoła.

Fot. Michał Szachowicz, 1979.



Groteska z inicjałami króla SA w kartuszu, z serii arrasów monogramowych.

Fot. Photogravure De Schutter, Antwerpia.

Arrasy flamandzkie w Zamku Królewskim na Wawelu, red. J. Szablowski, Warszawa 1975, s. 335.



Staw August koło wsi Czechowizna, wybudowany w latach 1558 – 1561 przez Piotra Chwalczewskiego, starostę knyszyńskiego w dolinie rzeki Nereśli pod Knyszynem.



Okolice Knyszyna na mapie z ok. 1561 r.

Niniejszy tom, zawierający zbiór przywilejów i źródeł z przeszłości miasta Knyszyna do 1795 r., ma umożliwić wszystkim zainteresowanym historią dotarcie do źródeł rozproszonych w archiwach i bibliotekach krajowych oraz zagranicznych. Niektóre z nich są dobrze znane, inne są publikowane po raz pierwszy. (...)

Miasto Knyszyn zawdzięcza swoje powstanie wyodrębnieniu w 1529 roku z włości goniądzkiej dóbr młodego króla Zygmunta Augusta i konieczności stworzenia dla nich własnego centrum handlowego i produkcyjnego. Twórczynią miasta Knyszyna była królowa Bona. To na jej życzenie starosta knyszyński Aleksander Chodkiewicz pomierzył siedliska i grunty miejskie. Akcja zakładania miasta trwała w latach 1537 – 1540, choć pełny przywilej lokacyjny i możliwość korzystania z dobrodziejstw prawa magdeburskiego miasto zyskało dopiero w 1568 r. od Zygmunta Augusta.

Ze Wstępu

ISBN 978-83-951388-1-2

ISSN 1234 9135



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”